

PAŃSTWOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE

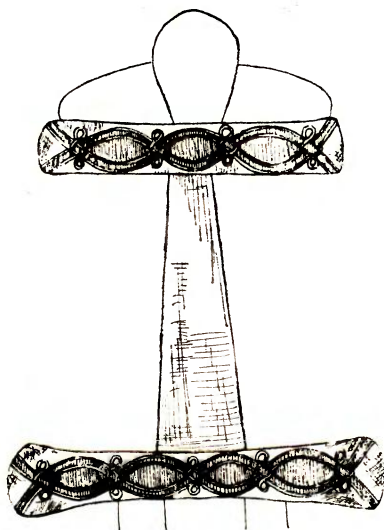
WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE

ORGAN MUZEALNICTWA I KONSERWATORSTWA
ARCHEOLOGICZNEGO

BULLETIN ARCHEOLOGIQUE POLONAIS

TOM (VOL.) XLIII

ZESZYT (LIVRE) 2



WARSZAWA

1978

VARSOVIE

Komitet Redakcyjny

Krzysztof DĄBROWSKI — Redaktor Naczelny
Jerzy HALICKI — Zastępca Redaktora Naczelnego

Redaktorzy

Teresa DĄBROWSKA
Michał DESSOULAVY
Elżbieta KEMPISTY
Danuta PIOTROWSKA
Anna URBAŃSKA

Tłumaczenie rosyjskie: Maria Budberg, Małgorzata Oknińska
Tłumaczenie angielskie: Halina Modrzewska, Maria Starowieyska

Materiał ilustracyjny do niniejszego zeszytu wykonali: B. Balcer, E. Brenner, K. Burhard, S. Florek, B. Isków, K. Spychała, Z. Sulgostowska, A. Pozarzycka-Urbańska, T. Karpiński

Rycina na okładce przedstawia miecz z kolekcji Erazma Majewskiego

Adres Redakcji:

ul. Długa 52. 00-950 Warszawa
Państwowe Muzeum Archeologiczne

Państwowe Muzeum Archeologiczne — Warszawa 1978
Nakład 800 egz. Ark. wyd. 19,10. Ark. druk. 16,0. Papier kl. III druk. sat. 70 g. A1. Oddano do składania 7 kwietnia 1978 r. Podpisano do druku 4.XII.1978 r.
Druk ukończono w grudniu 1978 r. Zam. 573/c/78.
Cena 30 zł. Zakł. Graf. „Tamka” Z-1. Wwa. S-80.

WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE

ORGAN MUZEALNICTWA I KONSERWATORSTWA ARCHEOLOGICZNEGO

Tom (Vol.) XLIII

Zeszyt (Livre) 2

DZIAŁ EPOKI ŻELAZA
Państwowego Muzeum Archeologicznego
w Warszawie
00-950 Warszawa, ul. Długa 52 < Arsenal >
tel. (0 22) 31-32-21/152, fax (0 22) 31-51-95

SPIS TREŚCI

Содержание — Contents

Rozprawy

- Bogdan Balcer, Krzysztof Kowalski, Z badań nad krzemieniem pasiastym w pradziejach 127
(О исследованиях полосатого кремня в преедистории — Studies on Striped Flint in Prehistory)
- Wanda Wolska, Différences ethniques dans le rituel funéraire des nécropoles romaines de Dacie 147
(Zróżnicowanie etniczne w rytuale pogrzebowym rzymskich cmentarzysk w Dacji — Этническая дифференция погребальных обрядов на римских могильниках в Дакии — Ethnic Differentiation in Burial Rites of Roman Cemeteries in Dacia)

Miscellanea

- Anna Pozarzycka-Urbańska, Zabytki pochodzenia celtyckiego na obszarach zachodniobałtyjskich 155
(Памятники кельтского происхождения на западнобалтийской территории — Relics of Celtic Origin in West Baltic Areas)
- Jan Dunin-Karwicki, Analiza bronioznawczo-metalograficzna trzech mieczy wczesnośredniowiecznych ze zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie 165
(Оружейно-металлографический анализ трёх мечей раннего средневековья из собраний Государственного Археологического Музея в Варшаве — Metallographic and Weapon-Expert Analysis Concerning Three Early Mediaeval Swords in the Collection of the State Archaeological Museum in Warsaw)

Materialy

- Zofia Sulgostowska, Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. suwalskie. Osada paleolityczna i neolityczna 173
(Аугустув-Вуйтовске Влуки, вой. сувальское — палеолитическое и неолитическое поселения — Palaeolithic and Neolithic Settlements in the Locality Augustów — Wójtowskie Włóki, Voivodship Suwałki)
- Krzysztof Cyrek, Nieznane zabytki z grobu w Janisławicach, woj. skierniewickie i nowe obserwacje nad tym zespołem 213
(Неизвестные памятники из погребения в Яниславицах, воеводство Скерневице, а также новые наблюдения, проведенные в этом комплексе — Unknown Relics From the Grave in Janisławice, Voivodship of Skierniewice and New Observations Concerning the Above)
- Tadeusz Malinowski, Kości zwierzęce w grobach kultury pomorskiej w Wielkopolsce 227
(Кости животных в погребениях поморской культуры в Великопольше — Animal Bones Found in Graves of the Pomeranian Culture of Great Poland)

- Odkrycia 239
- Kronika 247

BOGDAN BALCER, KRZYSZTOF KOWALSKI

Z BADAŃ NAD KRZEMIENIEM PASIASTYM W PRADZIEJACH

О ИССЛЕДОВАНИЯХ ПОЛОСАТОГО КРЕМНЯ В ПРЕДИСТОРИИ

STUDIES ON STRIPED FLINT IN PREHISTORY

ZAGADNIENIA WSTĘPNE

Krąg zagadnień związanych z badaniami poszczególnych surowców krzemiennych wykorzystywanych w pradziejach jest bardzo szeroki. Obejmuje on nie tylko zjawiska bezpośrednio związane z eksploatacją surowców, ich przetwórstwem i rozprzestrzenieniem wyrobów, lecz również ogólne zagadnienia gospodarcze i kulturowe. W badaniach tego rodzaju zagadnień należy brać pod uwagę szereg danych, takich jak właściwości techniczne i przydatność produkcyjną krzemienia, asortyment i zakres funkcji, częstotliwość występowania i zasięg rozprzestrzenienia wyprodukowanych z niego wyrobów, szczególnie w porównaniu z innymi rodzajami wykorzystywanych równocześnie surowców (Balcer, 1975, s. 208). Celem niniejszej pracy jest przedstawienie szeregu danych i wyników najnowszych badań autorów odnośnie do krzemienia pasiastego krzemionkowego, który należy do najbardziej interesujących surowców krzemiennych wykorzystywanych w pradziejach naszych ziem.

Krzemień pasiasty od dawna zwracał uwagę archeologów. Pod postacią siekier i dłut neolitycznych pochodzących z grobów i znalezionych

luźno był on znany na długo przed wykryciem pierwotnych złóż tego surowca (Kossina, 1919; Krukowski, 1920, s. 199—200). Szczególnie interesujące było bardzo szerokie rozprzestrzenienie wymienionych wyrobów. Pierwsze zestawienie kartograficzne siekier i dłut z krzemienia pasiastego sporządził G. Kossina (Kossina, 1919). W wyniku nieścisłego wyróżnienia rodzajów surowca, na jego mapie, oprócz znalezisk krzemienia pasiastego krzemionkowego, umieszczone zostały także niektóre wytwory z pasiastych krzemieni kredowych: wołyńskiego i bałtyckiego. Mapę G. Kossiny poprawił i uzupełnił J. Kostrzewski (Kostrzewski, 1939). Z kolei T. Sulimirski w pracy o surowcach krzemienych opublikował mapę uaktualnioną w oparciu o dane własne i opublikowane przez A. Kunysza (Kunysz, 1958; Sulimirski, 1960, s. 291, fig. 3). W związku z dalszym ujawnieniem sporej liczby znalezisk krzemienia pasiastego współautor niniejszej pracy, K. Kowalski, podjął trud kolejnego uzupełnienia mapy, czego dokonał w latach 1971—1975. Pod uwagę wzięte zostały nie tylko siekiery i dłuta lecz również inne znaleziska krzemienia pasiastego. W odróżnieniu od poprzednich map zestawione zostały odrębnie znaleziska poszczególnych kultur. K. Kowalski

przejrzał zbiory z epoki kamienia w PMA¹ w Warszawie oraz w muzeach w Ostrowcu Świętokrzyskim, Sandomierzu, Kielcach i Białymstoku. Zestawienie K. Kowalskiego uzupełnił B. Balcer znaleziskami z muzeów w Rzeszowie, Przemyślu, Toruniu i Opolu. Wykorzystane zostały także nowe wzmianki w literaturze. Autorzy zdają sobie jednak sprawę z tego, że przedstawione zestawienia i mapy nie są jeszcze kompletne, nie dotarliśmy bowiem do wszystkich znalezisk, które kryją się w zbiorach lokalnych muzeów. Warto jednak zaznaczyć, że w porównaniu z około 180 punktami na mapie T. Sulimirskiego, na naszych zestawieniach uwzględnionych zostało ponad dwukrotnie więcej punktów, podzielonych ponadto według przynależności kulturowej. Zagadnienia związane z krzemieniem pasiastym łączą się z krzemieniarstwem kilku kultur, ich pełne przedstawienie wymagałoby znacznie szerszego opracowania. Pomimo tych zastrzeżeń nagromadzone dane pozwalają pełniej zaprezentować zagadnienia związane z rozprzestrzenieniem krzemienia pasiastego i właściwiej przedstawić jego rolę w pradziejach. Praca niniejsza stwarza również sposobność odrębnego opublikowania spostrzeżeń B. Balcera, dotyczących szeregu zagadnień związanych z krzemieniem pasiastym, poczynionych w trakcie dotychczasowych badań nad krzemieniarstwem neolitycznym. Na czoło tych zagadnień wysuwa się określenie rzeczywistego udziału ludności poszczególnych kultur w eksploatacji krzemienia pasiastego, co jest szczególnie ważne w związku z przecenianiem roli KPL w tej dziedzinie.

CHARAKTERYSTYKA KRZEMIENIA

Przedmiotem naszych rozważań jest krzemień jurajski powszechnie zwany pasiastym, a dla uściślenia pochodzenia, krzemionkowym. To uściślenie jest konieczne, gdyż pasiastosc spotykana jest także u innych rodzajów krzemienia, chociaż w krzemionkowym występuje w stopniu

¹ Wykaz skrótów zastosowanych w pracy: KAK — kultura amfor kulistych; KCS — kultura ceramiki sznurkowej; KM — kultura mierzanowicka; KPL — kultura pucharów lejkwatych; IHKM PAN — Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk (w wykazach miejscowości pominięto pełne nazwy zakładów terenowych, podano tylko miasta, w których one stacjonują); MAEŁ — Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi; MAP — Muzeum Archeologiczne w Poznaniu; MPZ — Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie; PMA — Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie (nie podano pełnych nazw muzeów, które są jedynymi w poszczególnych miastach); s — siekiery; g — grociki.

najbardziej wyrazistym, co wpływa na jego niezwykłą wzorzystość. Należy ostatecznie zrezygnować z określenia krzemienia pasiastego krzemionkowego jako „dolnoastarckiego” ze względu na wyeliminowanie nazwy „astart” z geologii Polski i przy określaniu krzemienia czekoladowego zwanego uprzednio „górnastarckim” (Schild 1971, s. 4).

Krzemień pasiasty krzemionkowy był już kilkakrotnie charakteryzowany w literaturze (por. Balcer, 1975, s. 54—55). Jego wyróżnienie nie napotyka zasadniczo na trudności poza przypadkami mylenia go z krzemieniem kredowym wołyńskim. W odróżnieniu od krzemionkowego, pasma krzemienia wołyńskiego są regularniejsze, często koncentryczne, słabo wyodrębnione na skutek łagodnego przechodzenia od jednej barwy do drugiej, z przewagą odcieni szarości i czerni, podczas gdy u krzemienia krzemionkowego występują odcienie brązu. Przełomy tego ostatniego są często szorstkie i matowe, a u wołyńskiego gładkie i połyskliwe.

EKSPLOATACJA

Wychodnie krzemienia pasiastego występują w mezozoicznym obrzeżeniu Gór Świętokrzyskich. Kilka kopalń tego surowca należy do wschodniolysogórskiego okręgu starożytnej eksploatacji krzemienia (Balcer, 1975, s. 147—149). Głównym punktem eksploatacji była kopalnia w Krzemionkach (Krukowski, 1939; Żurowski, 1962; Bąbel, 1976). Ze względu na bardzo fragmentaryczny stopień przebadania kopalni w Krzemionkach i tylko powierzchniową znajomość innych kopalń, rozwój eksploatacji krzemienia pasiastego nie jest dostatecznie udokumentowany w oparciu o dane pochodzące bezpośrednio z terenu złóż. Najbardziej spopularyzowane są wyrobiska podziemne znane z otoczenia zaledwie kilku odsłoniętych szybów kopalni krzemionkowej. Potwierdzają one znajomość szybowo-komorowego systemu eksploatacji, który stanowił najwyższe osiągnięcie w rozwoju starożytnej eksploatacji krzemienia. Ten system poprzedzały jednak inne, w których pozyskiwano surowiec prostszymi sposobami, zbierając jego okruschy z powierzchni, wygrzebując z niewielkiej głębokości ze zwietrzliny pierwotnych złóż, wydobywając sposobem odkrywkowym z głębszych lejów, następnie zaś z prymitywnych wyrobisk podziemnych, porównywanych przez S. Krukowskiego do „nor zwierzęcych” (Krukowski, 1939, s. 12—13). Możliwość eksploatacji krzemienia pasiastego różnymi sposobami wynikała ze stop-

niowego upadu warstw krzemienionośnych od powierzchniowej zwietrzeli w głąb macierzystych skał wapieni jurajskich. Nie wykluczone, że ludność poszczególnych kultur mogła podczas wykorzystywania kopalni prowadzić jej eksploatację kolejno różnymi metodami. Mogą to rozstrzygnąć tylko dokładne badania wykopaliskowe łącznie z odpowiednimi opracowaniami materiałów. W świetle dotychczasowych danych poza Krzemionkami w woj. kieleckim i Rudą Kościelną w woj. tarnobrzeskim, na terenie pozostałych kopalń krzemienia pasiastego na polach Borowni i Koryczyny w woj. tarnobrzeskim stosowane były głównie odkrywkowe metody eksploatacji. Natomiast złoża omawianego surowca ujawnione w ostatnich latach w kamieniołomie koło Iłży ze względu na położenie na znacznej głębokości zapewne nie było w ogóle eksploatowane w pradziejach.

Górnictwo krzemienia pasiastego było udziałem ludności kilku kultur o czym świadczą przede wszystkim pośrednie przekazy źródłowe w postaci licznych wytworów z tego surowca znajdujących na stanowiskach poza terenami kopalń. Zagadnienie to omówione jest szerzej w dalszej części pracy.

PRZEGLĄD WYTWORÓW Z KRZEMIENIA PASIASTEGO

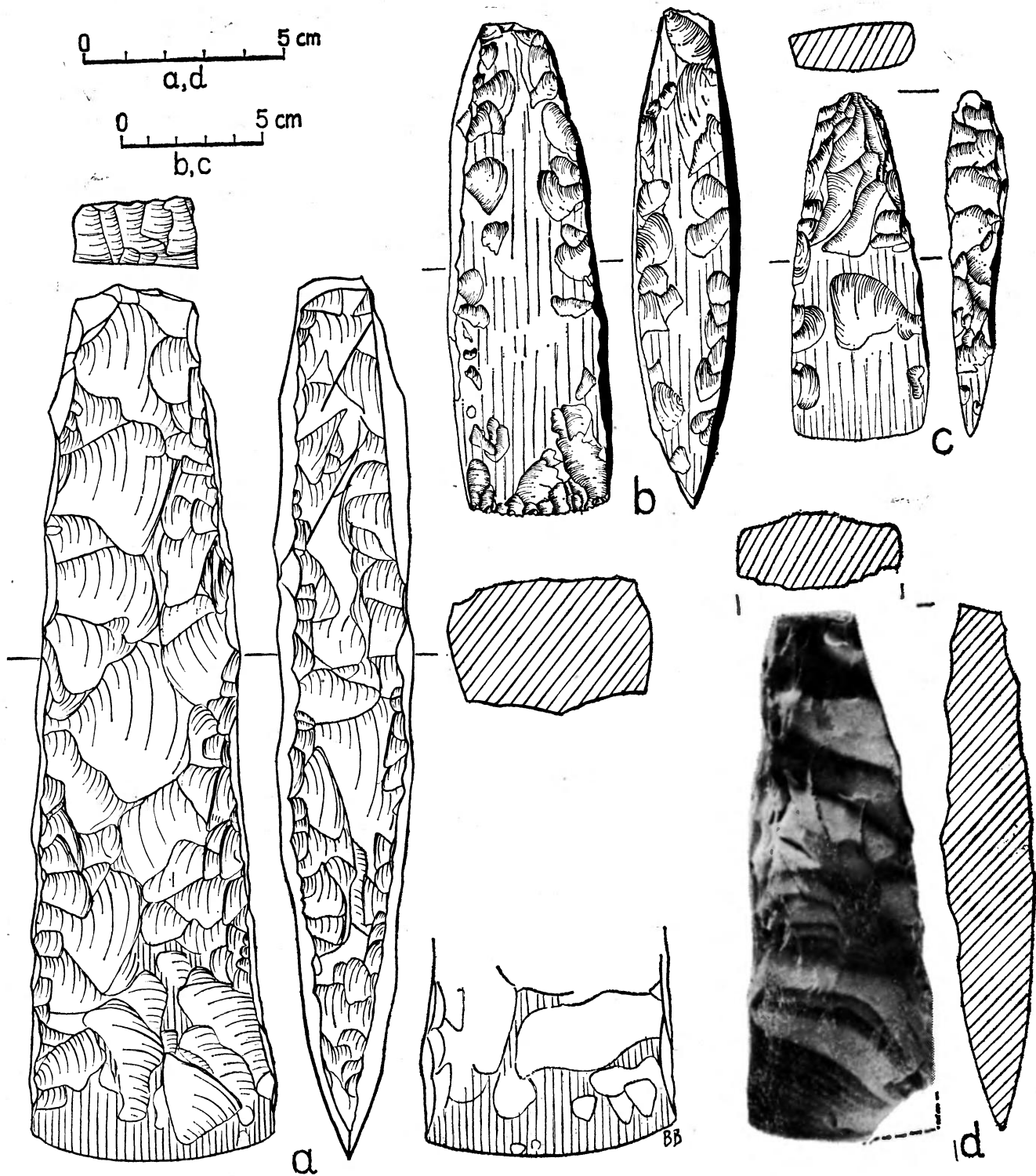
Krzemień pasiasty miał ograniczoną przydatność produkcyjną ze względu na nieregularną łupliwość. Wynikało to w największej mierze ze spękania konkrecji w złożu, w mniejszym zaś stopniu z różnic we właściwościach poszczególnych pasm w masie krzemienia, jak to próbowano tłumaczyć. Ze względu na powyższe krzemień pasiasty nadawał się głównie do wyrobu narzędzi rdzeniowych kształtowanych techniką odłupkową, głównie siekier i pokrewnych form określanych jako dłuta. Pomimo dużej liczby braków w produkcji, z okruchów krzemienia pasiastego można było wytworzyć niekiedy bardzo duże okazy, co było szczególnie istotne w warunkach zapotrzebowania na makrolityczne wyroby w środkowym i późnym neolicie. Choć dawało to mierne rezultaty nie rezygnowano także z prób eksploatacji wiórów z krzemienia pasiastego. W ośrodkach produkcji wykorzystywano odłupki powstałe najczęściej jako odpadki przy produkcji siekier, bardzo rzadko w wyniku celowej eksploatacji rdzeni odłupkowych.

Najliczniejszymi i najbardziej charakterystycznymi wytworami z omawianego krzemienia są

siekier i dłuta czworościenne. Najstarsze siekiery należą do wytworów KPL. Siekiery o zwięzłych ostrzach i obuchach (Ryc. 1b, c), typu B w klasyfikacji B. Balcera (Balcer 1975, s. 116), nawiązują do archaicznych siekier o ostrych obuchach jakie są znane z grupy północnej tej kultury. W KPL występują również wyprodukowane z krzemienia pasiastego siekiery typu A (Ryc. 1a, d) o formach bardziej klinowych (Balcer, 1975, s. 116). Siekiery KPL były narzędziami pracy wykazującymi ślady użytkowania i napraw. Znane są ich formy wtórne, mniejsze i bardziej nieforemne od pierwotnych. Wszystkie omówione siekiery należą do typowych wytworów małopolskiego przemysłu krzemienno KPL, rozwijającego się w młodszych fazach tej kultury (Balcer, 1975, s. 21—22; 139—146). Udział siekier z krzemienia pasiastego, znanych z kilku kluczowych stanowisk wymienionego przemysłu wyraża się liczą zaledwie około 40%; co wskazuje na to, że stanowiły one jedynie uzupełnienie siekier produkowanych z krzemieni świciechowskiego i wołyńskiego (Balcer, 1975, s. 123, Tabela 10). W małopolskim przemyśle KPL występują także bardzo nieliczne mniejsze i bardziej smukłe od siekier, siekieropodobne narzędzia określane jako mikrosiekierki lub dłuta wykonane także z krzemienia pasiastego.

Najczęstszymi znaleziskami krzemienia pasiastego są znane z licznych grobów regularne, klinowe, czworościenne, w całości gładzone siekiery i dłuta KAK (Wiślański, 1966, s. 38—39; Nosek, 1967, s. 323—324; Balcer, 1976, s. 204—206, ryc. 2). W wyniku ich bardzo starannego wykończenia ujawniała się w pełni szczególnie wzorzystość tego surowca (Ryc. 2a). Brak wyraźnych śladów użytkowania siekier i dłu z krzemienia pasiastego oraz form wtórnych powstałych w wyniku napraw i przeróbek form pierwotnych, dowodzi zupełnie odmiennego podejścia do tych wytworów w KAK niż w KPL. Można więc sądzić, że spełniały one częściej rolę paradnej broni niż narzędzi pracy. Niezależnie od funkcji, w przeciwieństwie do KPL, w grupie polskiej KAK siekiery z krzemienia pasiastego spełniać musiały kluczową rolę. Siekiery z innych surowców, głównie świciechowskiego są tak nieliczne, że mogą być uznane tylko za uzupełnienie bez szczególnego znaczenia.

Następną grupę charakterystycznych wyrobów z krzemienia pasiastego stanowią odmienne od neolitycznych, dwuścienne siekiery KM (Machnik, 1967, s. 72—74; Balcer, 1977, s. 198—199). Okazy z osady na st. 1 w Mierzanowicach ze śla-

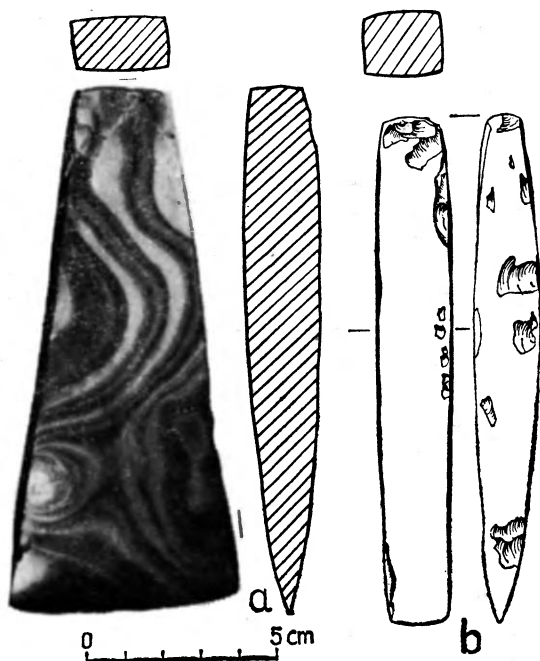


Ryc. 1. Sikiery kultury pucharów lejkowatych z krzemienia pasiastego. Ostrowiec, woj. Kielce (a); Cmielów, woj. Tarnobrzeg (b—c); Zawichost, woj. Tarnobrzeg (d); b—c według Z. Podkowińskiej

dami użytkowania i napraw świadczą o tym, że były to narzędzia pracy (B a l c e r, 1977, s. 199).

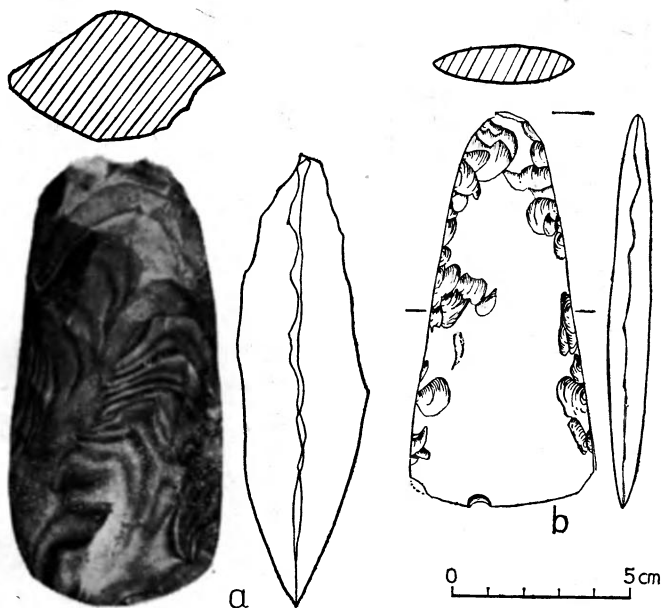
Do ostatniej grupy wytworów o wyrazistych cechach stylistycznych należą bardzo mało znane, trójkątne i sercowate grociki z krzemienia pasiastego (Ryc. 4c—l), wykonane niekiedy z odłupków odbitych z gładzonych sikiery podczas ich napraw i przeróbek. Grociki te mają jedynie retusz przy-

krawędny. W porównaniu z wielką liczą grocików z innych surowców, okazy z krzemienia pasiastego są bardzo nieliczne. Spośród materiałów z cmentarzyska na st. 1 w Mierzanowicach na ogólną liczbę około 400 okazów J. T. Bąbel wyróżnił 40 grocików z krzemienia pasiastego. Znacznie mniejszy udział mają grociki z tego surowca w bogatych zbiorach tych wytworów z Beszowej,



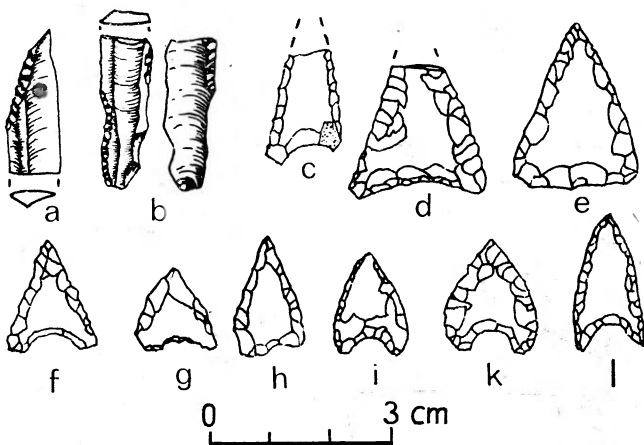
Ryc. 2. Siekiera i dłuto kultury amfor kulistych z krzemienia pasiastego. Pruskołęka, woj. Ostrołęka (a); Krzemionki, woj. Kielce (b).

Dziesławic i Sroczkowa w woj. kieleckim, gdzie wśród tysięcy okazów przechowywanych w PMA znajduje się tylko 31 sztuk z krzemienia pasiastego. Grociki te można datować na przełom neolitu i epoki brązu. W związku z brakiem siekier z krzemienia pasiastego wśród znalezisk kultury ceramiki sznurowej można przypuszczać, że omawiane ostatnio grociki z tego surowca łączą się, podobnie jak siekiery dwuścienne, głównie z KM a także z nieco starszą od niej kulturą Chłopice-Veselé.



Ryc. 3. Mierzanowice, woj. Tarnobrzeg. Siekiery kultury mierzanowickiej z krzemienia pasiastego.

Siekiry i grociki były tymi wytworami, które podlegały rozprzestrzenieniu na rozmiątą odległość od złóż, poza centra ich produkcji. Centrami tymi były kopalnie z pracowniami usytuowanymi obok miejsc eksploatacji oraz osady położone w pobliżu złóż, w promieniu do kilkunastu kilometrów od kopalń. Pozostałości produkcji siekier z krzemienia pasiastego występują w osadach KPL, KAK i KM na Wyżynie Kielecko-Sandomierskiej. W ośrodkach produkcji powstało mnóstwo odłupków, z których większość pozostawała odpadkami a tylko niektóre były wykorzystywane jako półsurowiec. Do rzadkości należą rdzenie odłupkowe z krzemienia pasiastego. Zastępowały je niejako zaczątkowce i półwytwory siekier kształtowane techniką odłupkową. Należy wspomnieć, że przy produkcji siekiery mogło powstać od 30 do ponad 100 małych, średnich i dużych odłupków nie licząc drobnych łusek. Przynajmniej część z



Ryc. 4. Półtylczak, wiórek łuskany i grociki z krzemienia pasiastego. Brzozówka, woj. Kielce (a-b, i); Połaniec, woj. Kielce (c); Borzymów, woj. Kielce (d-i); Sieczków, woj. Kielce (k).

tych odłupków nadawała się do produkcji narzędzi. Dlatego w przemysłach KPL, KAK i KM występują obok siekier wszystkie rodzaje wytwarzanych wówczas narzędzi, wyprodukowane z odłupków krzemienia pasiastego. Przeważają wśród nich formy pracowniane. Są to, obok rdzeniowych tłuków narzędzia zębate, jednostronne i obustronne zgrzebła oraz odłupki częściowo łuskane. Znane są również bardziej wyspecjalizowane narzędzia takie jak drapacze, wiertniki pazury. Stosunkowo liczne w KPL są łuscznie przecinaki.

W małopolskim przemyśle krzemienno KPL typowe cechy stylistyczne narzędzi przejawiają się głównie u wytworów z innych, poza krzemieniem pasiastym, surowców. Natomiast w przemyśle giereckim KAK (Balcer, 1976, s. 196—201) i mierzanowickim KM (Balcer, 1977) właśnie

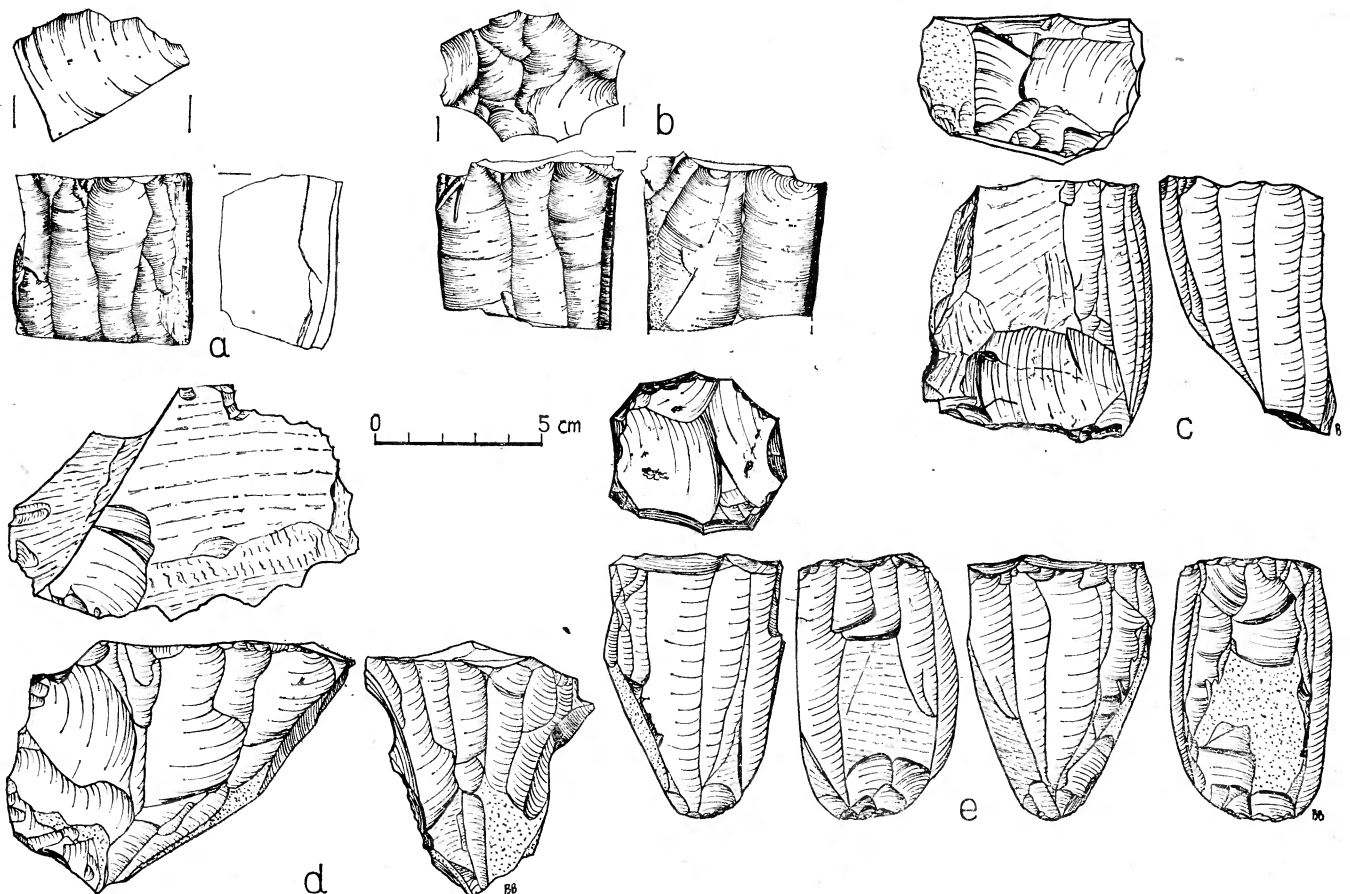
narzędzia z krzemienia pasiastego należą do najbardziej typowych. W przypadku przemysłu gierckiego KAK są to bardzo charakterystyczne drapacze ze smukłych odłupków korowych z wyłuskanyimi wnękami bocznymi (Balcer, 1976, s. 199—200, Abb. 2, d, g—h), a w przemyśle mierzanowickim stosunkowo liczne zgrzebła wzdłużne z płaskich, przeważnie korowych odłupków (Balcer, 1977, s. 199).

Krzemień pasiasty w powszechnej opinii archeologów nie nadawał się do produkcji wiórów, dlatego bardzo interesujące są znaleziska, które świadczą jednak o podejmowaniu eksploatacji rdzeni wiórowych z tego surowca. Są to znaleziska rzadkie i podobnie jak narzędzia odłupkowe, znane jedynie z ośrodków produkcji położonych w pobliżu kopalń. Stosunkowo najwięcej okazów występuje wśród bogatych materiałów z osady KPL w Ćmielowie. Pochodzi z niej kilkaset na ogół nieforemnych wiórów, kilkanaście wiórowców i wiórów częściowo łuskanych (Balcer, 1975, s. 328—329, Tabela 19) oraz fragmenty rdzeni wiórowych z krzemienia pasiastego. Szczególnie interesującym zabytkiem jest składanka utworzona przez fragment rdzenia wiórowego i

wióra o strzępiastej, grubej krawędzi (Balcer, 1975, s. 81, ryc. 12b).

Spośród licznych zbiorów S. Krukowskiego z terenu kopalń w Krzemionkach i Borowni znane są także rdzenie wiórowe z krzemienia pasiastego. Szczególnie interesujące są dwa rdzenie łódkowate z Krzemionek, ujawniające również formy obłupni (Ryc. 5c—d). Jak wskazują rozmiary negatywów, uzyskano z nich wióry długości 3—7,5 cm, szerokości 1—1,5 cm. Z Krzemionek pochodzi również rdzeń wiórowy w przybliżeniu podstożkowy z niemal dookólną odłupnią, z którego uzyskano wióry o podobnych wymiarach (Ryc. 5e). Z Borowni jest znany klockowaty rdzeń o szerokiej odłupni z negatywami wiórów długości 5 cm oraz fragment chyba stożkowego, większego rdzenia z odłupnią dookólną (Ryc. 5a—b).

Rdzenie z Krzemionek wykazują cechy stylistyczne właściwe przemysłom kultur naddunajskich lub mezolitycznych przemysłów cyklu wiślańskiego (kultura janisławicka). W związku z brakiem dowodów na wykorzystywanie krzemienia pasiastego przez ludność kultur naddunajskich skłonni jesteśmy uznać łódkowate i podstożkowe rdzenie wiórowe z krzemienia pasiastego za



Ryc. 5. Rdzenie wiórowe z krzemienia pasiastego. Borownia, woj. Tarnobrzeg (a—b); Krzemionki, woj. Kielce (c—e).

wytwory KAK. Jest to szczególnie prawdopodobne w świetle zaobserwowanych w krzemieniarstwie KAK nawiązań do cyklu wiślańskiego (Balcer, 1976, s. 202—203). Za tym pośrednictwem przejawia się charakter KAK jako kultury wczesnoneolitycznej, która pod względem techniki wiórowej znajdowała się na tym samym etapie rozwoju co starsze kultury naddunajskie, przed przełomem metrycznym w dziedzinie produkcji wiórów, z panującą formą rdzenia łódkowatego i podstożkowego. Cenną wskazówką stanowi w tym względzie okaz z krzemienia świeciechowskiego z osady KAK w Mierzanowicach (Balcer, 1976, s. 197, Abb. 1a), który jest maksymalnie skróconym rdzeniem łódkowatym.

Mniej wyraziste okazy rdzeni wiórowych z krzemienia pasiastego z Borowni mogą łączyć się z KAK lub z KPL. W związku z zanikiem techniki wiórowej w KM można sądzić, że brak jest rdzeni wiórowych, które możnaby łączyć z tą kulturą.

Na zakończenie przeglądu wytworów z krzemienia pasiastego warto wspomnieć o półtylczaku i zwrotnie łuskanym wiórku, przejawiającymi cechy stylistyczne wskazujące na ich chronologię mezolityczną. Pochodzą one z wydmy w Brzozówce, w woj. kieleckim (Ryc. 4a—b). Nieliczne odłupki krzemienia pasiastego odkryte zostały na st. Rydno II—III/1976 w Nowym Młynie, woj. kieleckie w czystych zespołach półziemianek schyłkowopaleolitycznych datowanych na okres allerodzki (Badania R. Schilda, Zbiory Zakładu Epoki Kamienia IHKM PAN w Warszawie).

ROZPRZESTRZENIENIE KRZEMIENIA PASIASTEGO JAKO WSKAŹNIK W BADANIACH ROZWOJU JEGO EKSPLOATACJI I ZNACZENIA W PRADZIEJACH

Zasadniczo brak jest dowodów potwierdzających eksploatację krzemienia pasiastego w paleolicie i mezolicie. Nader nieliczne znaleziska wytworów z tego surowca w materiałach z paleolitu schyłkowego i mezolitu, pochodzące ze stanowisk położonych w promieniu 50 km od złóż, mogą świadczyć o zbieraniu jego okruchów zapewne z powierzchni, podczas penetracji terenu związanej z gospodarką myśliwską. Obecność odłupków krzemienia pasiastego na st. Rydno, gdzie poza krzemieniem czekoladowym sporo było znalezisk surowców obcego pochodzenia, dodatkowo wskazuje na to, że mieszkańcy osady byli specjalistami i wytrawnymi znawcami różnych rodzajów użytecznych podówczas skał.

Jak już w dużej mierze wynika z przedstawionego powyżej przeglądu wytworów z krzemienia

pasiastego, należą one głównie do dwóch kultur neolitycznych: KPL i KAK oraz KM z wczesnej epoki brązu. W pozostałych kulturach krzemień pasiasty nie występuje zupełnie lub w postaci znikomej liczby znalezisk.

Zagadnienie udziału w eksploatacji krzemienia pasiastego ograniczane było przez długi czas do wkładu ludności poszczególnych kultur w rozwój kopalni w Krzemionkach. Wobec braku nowych badań na terenie kopalń tego surowca i opracowań krzemieniarstwa kultur neolitycznych, szereg wybitnych archeologów, opierając się na publikacji S. Krukowskiego (Krukowski, 1939, s. 71—75), powtarzało i ugruntowało jego pogląd o kluczowej roli KPL w omawianej dziedzinie, dopiero na drugim miejscu wymieniając KAK (por. np. Kostrzewski, Chmielewski, Jażdżewski, 1965, s. 84—85; Hensel, 1973, s. 78—82). S. Krukowski nie przeczył temu, że kopalnia w Krzemionkach powstała przy udziale kilku kultur (Krukowski, 1939, s. 71—73). Pogląd o kluczowej roli KPL opierał głównie na dwóch przesłankach. Pierwszą z nich była przewaga pozostałości „domowych” KPL, głównie ceramiki, w porównaniu z materiałami innych kultur odkrytymi bezpośrednio w Krzemionkach (Krukowski, 1939, s. 73—75). Przesłanka druga, to duża liczba znalezisk krzemienia pasiastego w obrębie penetrowanej powierzchniowo przez S. Krukowskiego osady KPL na st. „Gawroniec” w Ćmielowie, woj. tarnobrzemie, która została sugestywnie przedstawiona jako macierzysta osada górników krzemionkowskich (Krukowski, 1939, s. 84—97). Co do ceramiki KPL z Krzemionek, to największa jej ilość grupowała się nie w pracowniach nakopalnianych i wyrobiskach podziemnych, lecz w otoczeniu odległych o około 200—250 m od pola górniczego zastoisk wodnych w lejach krasowych, tzw. „kałów” (Bąbel, 1975, s. 171, ryc. 19). Występowały tam ślady obozowisk, które niekoniecznie musiały być związane z pobytem górników krzemienia, lecz z sezonowym, wygonowym wypasem bydła w dolinie kamiennej, poza terenem stałych osad KPL na Wyżynie Sandomierskiej. Ceramika z Krzemionek, podobnie zresztą jak i inne znaleziska z badań S. Krukowskiego, nie doczekała się opracowania. Duża część znalezisk ceramicznych została przez tego badacza zakopana w niewiadomym miejscu. Kilka pudeł odnalazło się w PMA i mają być opracowane przez J. Bąbla. Są tam skorupy nie tylko KPL, lecz również KAK i KM (informacja ustna J. Bąbla).

Jak wykazała analiza materiałów krzemienianych z wykopalisk w Ćmielowie, krzemień pasiasty do-

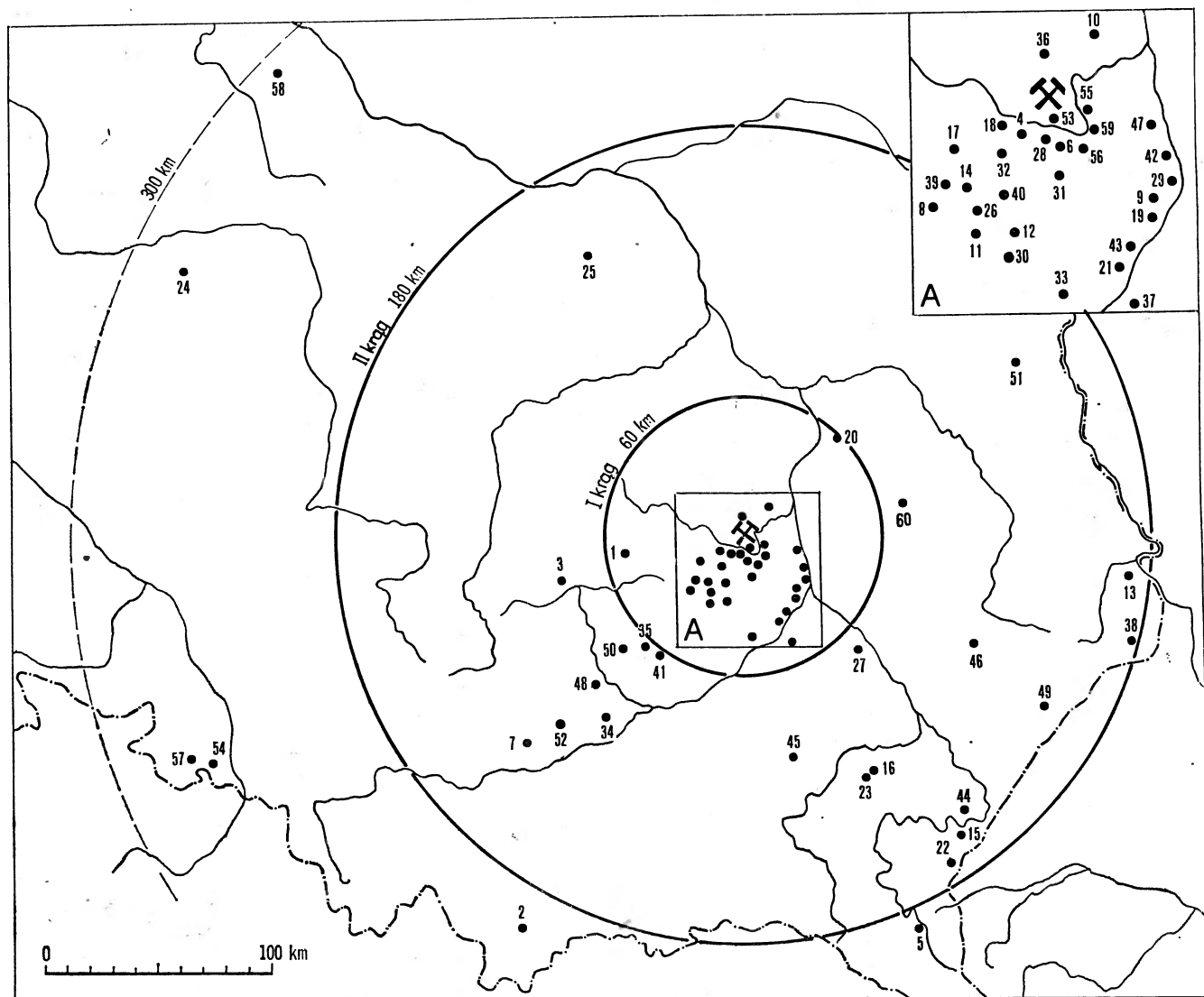
minuje w osadzie na „Gawrońcu” w stopniu nie tak wielkim jak by się to mogło wydać (62%), ale tylko wśród pozostałości produkcyjnych. Natomiast 70% narzędzi wyprodukowanych jest z krzemienia świeciechowskiego (Balcer, 1975, s. 59, 180, 329). Roli poszczególnych kultur w rozwoju eksploatacji złóż krzemienia pasiastego nie można jednak badać tylko w oparciu o dane bezpośrednie z terenu kopalń lub pojedynczych osad w ich pobliżu. Równie duże znaczenie mają dane pośrednie w postaci materiałów w zasięgu rozprzestrzenienia krzemienia. Podstawowe znaczenie ma przy tym promień zasięgu i intensywność występowania wyrobów z krzemienia pasiastego na stanowiskach poszczególnych kultur. W odniesieniu do KPL znanych jest nam tylko około 60 stanowisk tej kultury ze znaleziskami omawianego surowca², głównie siekierami (Ryc. 6). Wystę-

pują one w promieniu około 250 km od złóż. Badając zjawisko rozprzestrzenienia tych znalezisk można przyjąć podział na trzy kręgi, podobnie jak w przypadku surowca świeciechowskiego w KPL (Balcer, 1975, s. 226—238). Krąg I, o promieniu 60 km, obejmuje Wyżynę Sandomierską i część Wyżyny Lubelskiej w bezpośrednim sąsiedztwie złóż. Z niego 33 stanowiska KPL z krzemieniem pasiastym, czyli około 57% ich ogólnej liczby. Z kręgu II, w promieniu od 60 do 180 km od złóż, który obejmuje Wyżynę Małopolską i część Wyżyny Wołyńskiej, znamy 20 takich stanowisk, czyli 33% ich ogólnej liczby. Z kręgu III, w promieniu ponad 180 km od złóż, znamy tylko 5 stanowisk, czyli około 10% wszystkich punktów KPL z krzemieniem pasiastym.

Interesujące wyniki daje zestawienie udziału stanowisk KPL ze znaleziskami krzemieni świe-

² Należy zaznaczyć, że zarówno w przypadku KPL, jak pozostałych kultur uwzględnionych w niniejszej pra-

cy chodzi raczej o liczbę miejscowości w których występuje niekiedy więcej niż jedno stanowisko ze znaleziskami krzemienia pasiastego.



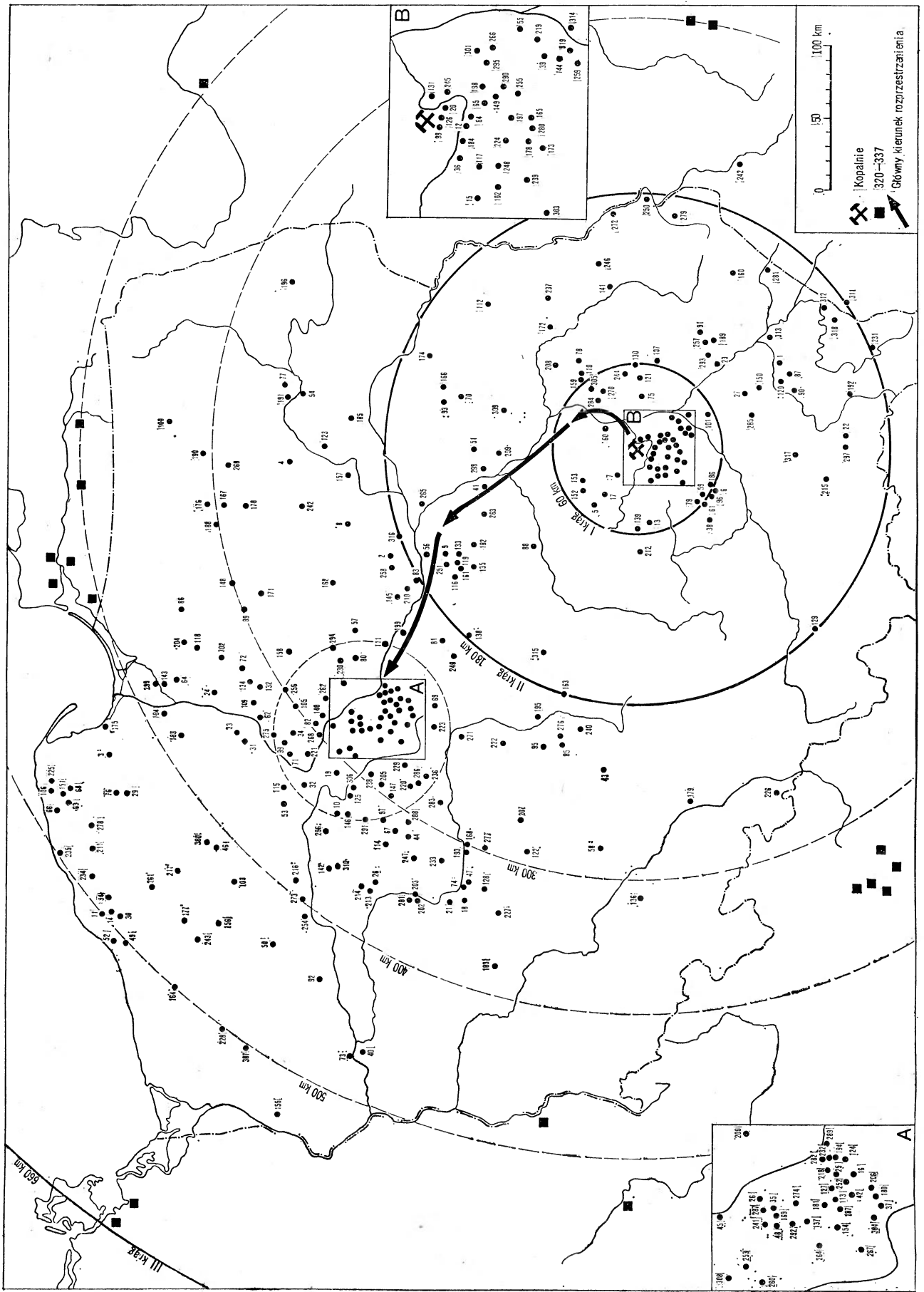
Ryc. 6. Rozprzestrzenienie krzemienia pasiastego w kulturze pucharów lejkwatych (wykaz miejscowości na końcu artykułu).

ciechowskiego i pasiastego w poszczególnych kręgach rozprzestrzenienia. I tak udział stanowisk z okazami z surowca świeciechowskiego wynosi w I kręgu 59⁰/₀, w II kręgu 24⁰/₀ i w III kręgu 17⁰/₀, natomiast z surowca pasiastego w I kręgu 57⁰/₀, w II kręgu 33⁰/₀ i w III kręgu 10⁰/₀. Liczby procentów są zbliżone, szczególnie dotyczy to I kręgu rozprzestrzenienia, należy jednak zaznaczyć, że w porównaniu z krzemieniem świeciechowskim promień zasięgu krzemienia pasiastego jest krótszy o 130 km, a liczba stanowisk prawie sześciokrotnie mniejsza. Można sądzić, że wyroby z krzemienia pasiastego były rozprowadzane wraz z wyrobami z krzemienia świeciechowskiego. Obydwa surowce były eksploatowane i przetwarzane zapewne przez te same grupy mieszkańców osad produkcyjnych. W obrębie tego rodzaju osady KPL w Ćmielowie znalazły się pozostałości masowego przetwórstwa obydwu wymienionych surowców. Jak już wspomnieliśmy wyżej w osadzie tej znaleziska krzemienia pasiastego dominują ilościowo, ale tylko dzięki temu, że przy produkcji siekier z tego surowca powstawało wiele odłupków i spora liczba braków. Wśród narzędzi zdecydowanie przeważają wyprodukowane z krzemienia świeciechowskiego. Świadczy to o jego większym znaczeniu gospodarczym nawet w najbliższym sąsiedztwie złóż (Balcer, 1975, s. 180—181, 229, 329). Za pośrednictwem wyspecjalizowanych grup, wraz z licznymi wiórami i siekierami z krzemienia świeciechowskiego były zapewne rozpowszechniane także stosunkowo nieliczne siekiery z krzemienia pasiastego, które dotarły najdalej na Wyżynę Wołyńską, Płaskowyż Głubczycki i Pojezierze Kujawskie.

W wyniku dokładnej analizy materiałów krzemiennych KPL z wielu stanowisk okazało się, że krzemień pasiasty miał w tej kulturze drugorzędne znaczenie w porównaniu ze świeciechowskim i wołyńskim nawet w produkcji siekier (Balcer, 1975, s. 123), natomiast wyroby z tego surowca zdecydowanie dominują w KAK. Można więc przypuszczać, że ludność KPL zaledwie rozpoczęła eksploatację krzemienia pasiastego, początkowo metodami odkrywcowymi. Nieliczne duże, bardzo okazałe siekiery KPL (Ryc. 1a) z wielkich brył krzemienia pasiastego najwyższej jakości pozwalają przypuszczać, że ludność KPL zaczęła już uprawiać także górnictwo podziemne, jednak dopiero ludność KAK kontynuowała je później na największą skalę (Balcer, 1975, s. 246—248).

W porównaniu z mapą KPL, mapa rozprzestrzenienia krzemienia pasiastego w KAK przedstawia zupełnie inny obraz (Ryc. 7). Dzieje się tak

przede wszystkim dlatego, że znanych jest nam obecnie około 340 stanowisk KAK z omawianym surowcem, czyli blisko sześciokrotnie więcej niż w KPL. Poza nielicznymi osadami w pobliżu kopalń, znaleziska KAK w postaci siekier i dłut występują głównie w licznych grobach w promieniu 660 km od złóż. Docierały one na obszary Niżu pozbawione pierwotnych złóż krzemienia, ale także na tereny położone w kręgu oddziaływania kopalń i ośrodków przetwórczych innych doskonałych surowców, jak wołyńskiego i rugijskiego. Najdalej na północ położone stanowiska KAK z krzemieniem pasiastym występują nad Bałtykiem na Pojezierzu Meklemburskim, na Wybrzeżu Koszalińskim i u ujścia Pregoly, natomiast na południu — poza Bramą Morawską i źródłami Odry. Dzieląc obszar występowania znalezisk krzemienia pasiastego w KAK na kręgi, podobnie jak w przypadku KPL, otrzymujemy zupełnie odmienne rezultaty; I krąg — 57 stanowisk (17⁰/₀), II krąg — 68 stanowisk (20⁰/₀) i III krąg — 212 stanowisk (63⁰/₀). Jak z tego widać liczba stanowisk nie maleje w miarę zwiększania odległości od złóż, co wynika ze stosunkowo proporcjonalnego nasycenia obszaru kultury w grupie polskiej znaleziskami krzemienia pasiastego, przy jednoczesnym zwiększaniu się powierzchni objętej przez nakreślone kręgi rozprzestrzenienia. Na tym obszarze obserwujemy dwa skupiska stanowisk z omawianymi znaleziskami. Poza skupiskiem w I kręgu rozprzestrzenienia na Wyżynie Sandomierskiej, w III kręgu, w odległości około 240—330 km od złóż w linii powietrznej, a około 350—400 km mierząc wzdłuż Kamiennej i Wisły, występuje skupisko stanowisk z centrum na Kujawach. Jeżeli za środek jego uznamy Dąbrowę Biskupią w woj. bydgoskim, to w promieniu 60 km od niej znajduje się ponad 60 stanowisk KAK z krzemieniem pasiastym, czyli nawet więcej niż w I kręgu. Należy pamiętać, że większa liczba znanych stanowisk nie jest jednak równoznaczna z większą liczbą znalezisk. Podczas gdy w skupisku kujawskim reprezentowane są na stanowiskach na ogół tylko pojedyncze wyroby, to w I kręgu, w centrum produkcji, znaleziska występują w dużej liczbie, niekiedy masowo. Istotne jest to, że skupisko kujawskie wyznacza rejon do którego trafiało najwięcej wyrobów wychodzących poza zasięg I kręgu rozprzestrzenienia. Wspomniane skupisko rozciąga się poza nakreślony krąg o promieniu 60 km w górę Wisły i w międzyrzecze Noteci i Warty. Można więc mówić o wtórnym centrum rozprzestrzenienia krzemienia pasiastego w KAK, które spełniało zapewne rolę przekąznika



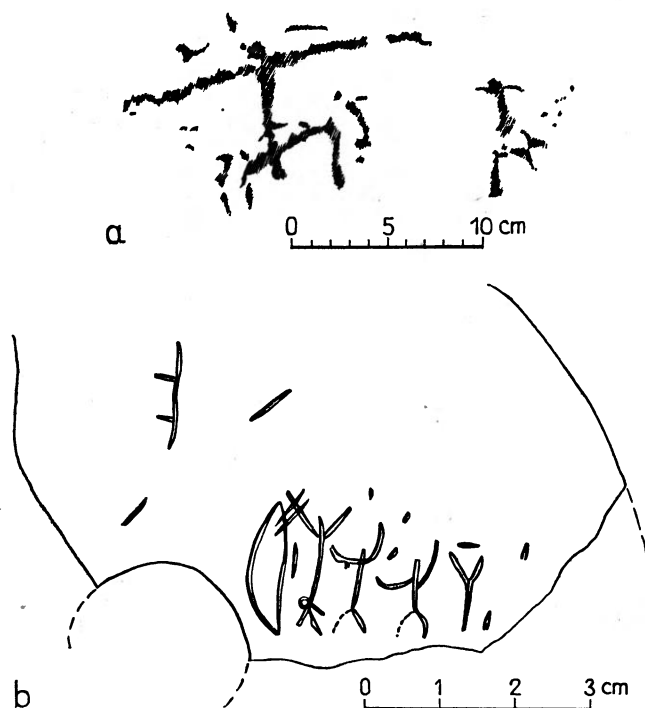
Ryc. 7. Rozprzestrzenienie krzemienia pasiastego w kulturze amfor kulistych (wykaz miejscowości na końcu artykułu)

wytworów z tego surowca na Pomorze i teren Wielkopolski. Pomędzy obydwoma centrami znajduje się ponadto na północno-zachodnim Mazowszu zgrupowanie stanowisk KAK z krzemieniem pasiastym. Wszędzie, poza Pomorzem Zachodnim i Wyżyną Wołyńską, krzemień pasiasty w KAK był surowcem głównym, uzupełnionym jedynie przez krzemienie czekoladowy, świeciechowski i narzutowy bałtycki, stosowane do produkcji drobnych narzędzi tnąco-skrobiających. Jeżeli, jak już wyżej wspomniano, siekiery i dłuta z krzemienia pasiastego spełniały w KAK rolę paradnej broni, to nie względy czysto gospodarcze były przyczyną ich wielkiego rozprzestrzenienia. Jak wiadomo siekiera neolityczna była narzędziem związanym z rozwojem rolnictwa, natomiast w KAK podkreśla się przewagę hodowli i małą liczbę ustabilizowanych osad, a więc szczególną ruchliwość plemion tej kultury. Piękne, wzorzyste siekiery i dłuta z krzemienia pasiastego mogły zyskać pozaekonomiczne znaczenie związane ze specjalną modą, wierzeniami, a także jako oznaka prestiżu społecznego. Ich rozprzestrzenienie świadczy ponadto o silnej więzi kulturowej, łączności i wzmożonych kontaktach bezpośrednich i pośrednich w promieniu do 660 km od złóż. Fakt ten, choć dotyczy kultury już w pełni rozwiniętej może być przydatny także w badaniach jej genezy. W każdym razie liczba i geograficzny zasięg stanowisk KAK z wyrobami z krzemienia pasiastego daje w dziedzinie dystrybucji surowca krzemienno obraz zjawiska o intensywności i skali niespotykanej w żadnej z kultur epoki kamienia na naszych ziemiach. Wskazuje jednocześnie na wielkie zapotrzebowanie na surowiec pasiasty, znacznie większe niż to się daje obserwować w KPL.

W wyniku wzrostu zapotrzebowania, po wyzyskaniu możliwości eksploatacji krzemienia pasiastego prostszymi metodami nastąpił rozwój górnictwa podziemnego tego krzemienia w tej formie, jaką reprezentuje znaczna część wyrobisk znanych nam z kopalni w Krzemionkach. Jak wiadomo wśród pozostałości produkcji nakopanej na terenie Krzemionek występuje wielka ilość zaczątkowców i półwytworów siekier czworościennych, które nie wykazują jeszcze w pełni cech stylistycznych, pozwalających na pewne określenie ich przynależności kulturowej. Za bezpośrednie świadectwo udziału ludności KAK w górnictwie, podziemnej eksploatacji krzemienia pasiastego można uznać m.in. zaczątkową siekierę czworościenną z prostokątnym, płaskim, gładzonym obuchem, znalezioną w jednej z komór w pobliżu szybu 2, użytą jako klin górniczy

(Balcer, 1975, s. 228, ryc. 591). Siekiery z takimi obuchami występowały tylko w KAK.

Najściślejszą analogię pod względem formy i stylu dla postaci ludzkiej (Ryc. 8a) odkrytej na ścianie dźwigaru w jednej z komór w okolicy szybu 2 podczas badań T. Żurowskiego (Krzak, 1960; Żurowski, 1962, s. 66, ryc. 25) stanowi przynajmniej jedna z postaci ze sceny figuralnej wyrytej na tarczce bursztynowej z grobu skrzynkowego KAK w Iwaniu, okręg Równo, na Ukrainie (Swiesznikow, 1973, s. 66, ryc. 8b). Ta analogia może dowodzić nie tylko podważanej swego czasu autentyczności przedstawienia z Krzemionek lecz poprzez określenie jego przynależności kulturowej — bezpośrednio świadczyć o udziale przedstawicieli KAK w tworzeniu wyrobisk kopalni podczas największego rozwoju jej eksploatacji podziemnej.



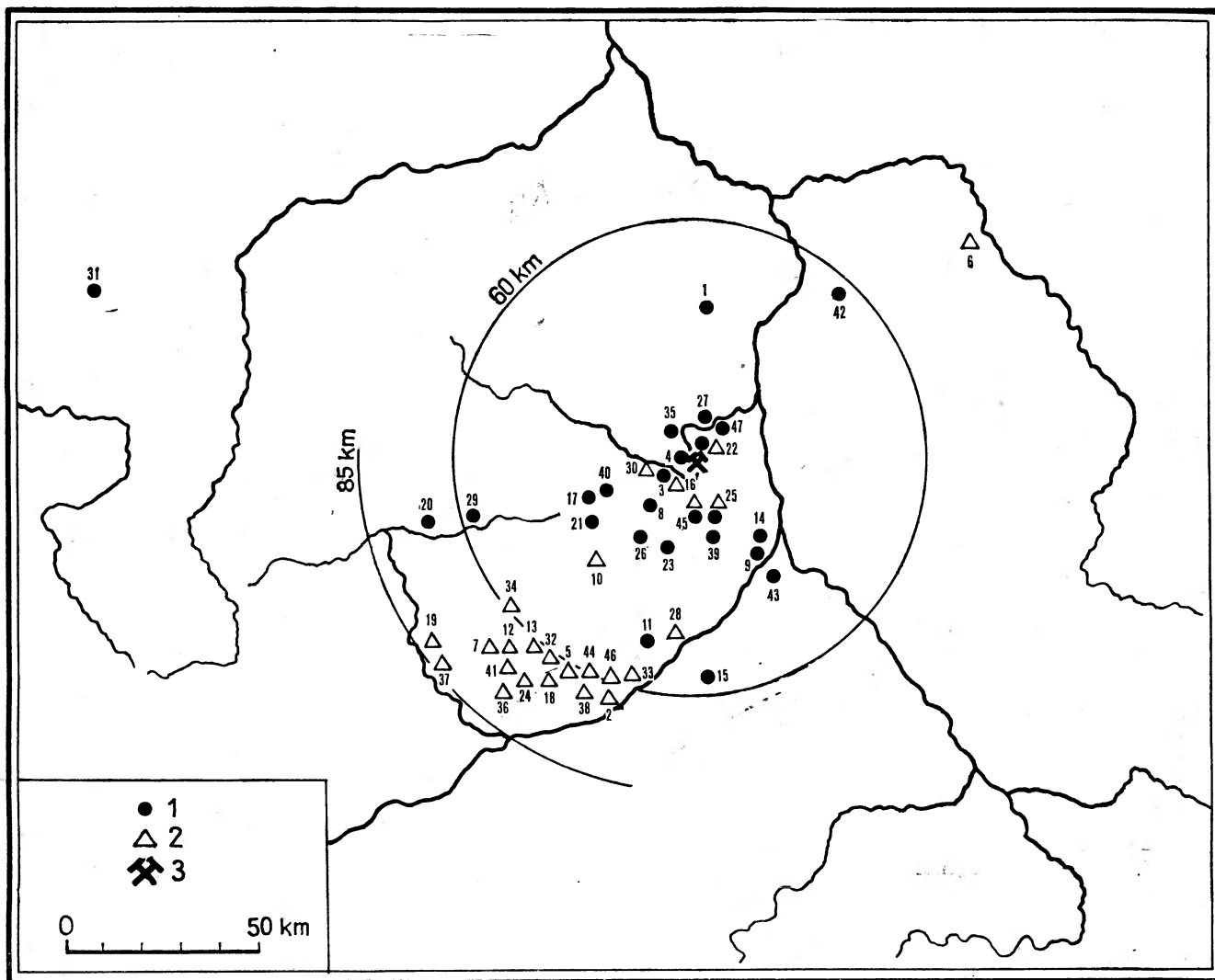
Ryc. 8. Przedstawienia figuralne ze ścianki dźwigaru w kopalni w Krzemionkach, woj. Kielce (a — za Z. Krzakiem) i z tarczki bursztynowej z grobu w miejscowości Iwaniu, okręg Równo ZSRR (b — za I. K. Swiesznikowem).

Przejęcie eksploatacji krzemienia pasiastego można uznać za dziedzictwo kulturowe KPL. Również siekiery czworościenne KAK, chociaż formenniejsze i staranniej wykonane od siekier KPL, nawiązują bezpośrednio do klinowych siekier odmiany A, reprezentowanych nielicznie w KPL na naszych ziemiach. B. Balcer wskazywał już na to, że upadek osad KPL w pobliżu złóż krzemienia pasiastego łączył się być może ze zbrojną inge-

rencją ludności KAK związaną z opanowaniem złóż tego surowca (Balc er, 1975, s. 283). Wcześniej T. Żurowski zastanawiał się nad możliwością wykorzystania niewolniczej pracy przedstawicieli dawnej ludności KPL przez ludność KAK do pracy górniczej w kopalni krzemionkowskiej (Żurowski, 1962, s. 90). Takich współzależności nie można jednak udowodnić na podstawie źródeł archeologicznych, muszą więc pozostać w sferze przypuszczeń. Można natomiast sądzić, że w porównaniu z KPL, w KAK nastąpił dalszy rozwój specjalizacji w górnictwie krzemienia. Wysokie wymogi techniczno-organizacyjne, jakie narzucała podziemna eksploatacja musiały doprowadzić do rozwoju indywidualnej specjalizacji górniczej, która mogła stać się udziałem tylko niektórych rodów, rekrutujących się zapewne spośród mieszkańców osad położonych na Wyżynie Kielecko-Sandomierskiej w promieniu około 20 km od złóż. Powstały tam rozległe osady KAK usytuowane na lessach, takie jak znane z Mierzanowic (Gardawski, Miśkiewicz, 1958; Balc er, 1963), ze stan. 37 w Stodołach (Z. Krzak, Dziennik poszukiwań na Wyżynie Sandomierskiej w 1968 r., Archiwum IHKM PAN), a także na terenach piaszczystych w dolinie Kamiennej na północ od kopalni, czego przykładem jest osada w Lemierzach, badana powierzchniowo przez J. T. Bąbla, K. Kowalskiego i M. Szope.

Biorąc pod uwagę wielkie znaczenie krzemienia pasiastego w KAK mogą dziwić przejawy ustania jego eksploatacji po ustąpieniu tej kultury. Dowodzi tego prawie zupełny brak wyrobów z krzemienia pasiastego w kręgu kultury ceramiki sznurowej. Nie ma ich w materiałach uwzględnionych w monografii J. Machnika ((Machnik, 1966) ani gromadzonych przez Z. Krzaka (informacja ustna). Jedyny okaz siekierki z omawianego surowca jest znany z grobu 200 w Mierzanowicach (Uzarowiczowa, 1970, s. 214—215). Ze względu na związki z KAK, szczególnie interesujący jest również znikomy udział krzemienia pasiastego w inwentarzach kultury złockiej, która rozwijała się przecież bardzo blisko jego złóż (Krzak, 1976, s. 88—89). W obydwu kulturach powszechnie występują siekiery wyprodukowane jednak z innych surowców. Przyczyny braku wyrobów z krzemienia pasiastego mogą być różnorodne. Warto przedstawić możliwości interpretacji, które uwzględniają dwa czynniki: 1) opanowanie terenu złóż krzemienia pasiastego przez ludność KAK w formie zastrzeżonej własności w czasie kiedy pojawiła się lud-

ność KCS; 2) różnice w kręgu wyobrażeń pozamaterialnych i związanych z tym nawyków, z czego mógł wynikać brak inicjatywy i umiejętności w zakresie eksploatacji krzemienia pasiastego w warunkach niezwykłych, bo w mroku podziemi. Przyczyna pierwsza jest szczególnie prawdopodobna, w świetle ostatnio uzyskanych dat dla KCS potwierdzających jej istnienie już od pierwszej połowy III tys. p.n.e. (informacja ustna Z. Krzaka), czyli przynajmniej częściowo współcześnie z KAK. Natomiast druga możliwość, zdaniem Z. Krzaka (informacja ustna) jest prawdopodobna choćby z tego względu, że w odróżnieniu od KPL i KAK, KCS nie była kulturą megalityczną. Wiązało się z tym znacznie słabsze obeznanie z geologią i sposobami łamania kamienia, niezbędne przy podziemnej eksploatacji krzemienia pasiastego. Niezależnie od wyjaśnienia przyczyn, brak wytworów z krzemienia pasiastego w KCS interpretowany był jako dowód przerwy w eksploatacji tego surowca. W świetle dotychczasowych ustaleń przerwa ta miała trwać od schyłku KAK do początków epoki brązu i mogła wynosić około 400—500 lat. Rozpatrując to zagadnienie należy brać pod uwagę z jednej strony możliwość dłuższego niż obecnie przypuszczamy przeżywania się KAK na Wyżynie Sandomierskiej, z drugiej zaś ewentualność wcześniejszych przemian związanych z przełomem neolitu i wczesnej epoki brązu w regionie świętokrzyskim. Jeżeli KAK przetrwała do początków kultur wczesnobrązowych, w których występują wyroby z krzemienia pasiastego, to przerwa w jego eksploatacji w ogóle nie nastąpiła. O możliwości dłuższego przeżywania, a nawet wpływu KAK na wczesnobrązową KM, mogłyby świadczyć niektóre elementy widoczne m.in. w ceramice tej kultury, zaś w krzemieniarstwie podjęcie eksploatacji krzemienia pasiastego, uznane właśnie za dziedzictwo KAK w KM (Balc er 1977, s. 207). Konieczne są w tym przypadku daty C 14 z późnych osad KAK, położonych w pobliżu złóż krzemienia pasiastego. Cenną przesłankę stanowią wyroby z krzemienia czekoladowego o formach i technice wykonania charakterystycznych dla przełomu neolitu i wczesnej epoki brązu z terenu kopalni w Polanach-Koloniach II, gdzie szyb centralny otrzymał stosunkowo wczesne daty 2055 ± 35 i 2040 ± 40 (według W. G. Mooka, [w:] Schild, Królik, Mościbrodzka, 1977, s. 117). W materiałach z osady KM w Mierzanowicach, woj. tarnobrzskie, obustronne wyroby z krzemienia czekoladowego, których dotyczą cytowane daty, występują w licznych towarzystwie wyrobów z krzemienia pasiastego (Balc er, 1977).



Ryc. 9. Rozprzestrzenienie krzemienia pasiastego we wczesnej epoce brązu. 1 — siekiery dwuścienne, 2 — grociki, 3 — teren złóż z kopalniami w miejscowościach: Krzemionki, woj. Kielce oraz Ruda Kościelna, Borownia i Korycizna, woj. Tarnobrzeg. Wykaz miejscowości na końcu pracy.

O kontynuacji górnictwa krzemienia pasiastego w KM świadczą przede wszystkim dwuścienne siekiery z tego surowca. Ich liczne zaczątkowce i półwytwory znane są z pracowni nakopalnianych na terenie złóż. W Krzemionkach występowały na wewnętrznym skraju pola górniczego obok najgłębszych szybów, wokół których wyrobiska podziemne są najobszerniejsze i najwyższe, co może świadczyć o postępie technicznym w dziedzinie górnictwa krzemienia pasiastego we wczesnej epoce brązu w porównaniu z neolitem. Może to również dowodzić dalszej specjalizacji w omawianym zakresie (Balcer, 1977, s. 208). Liczne ślady produkcji nakopalnianej z wczesnej epoki brązu występują również na terenie pozostałych, w tym także odkrywkowych kopalń krzemienia pasiastego w Borowni, Rudzie Kościelnej i Koryciznie, gdzie wyraźnie dominują. Siekiery dwuścienne

z krzemienia pasiastego znane są jednak tylko z 25 stanowisk położonych w promieniu zaledwie 65 km od złóż. Nieco dalej, bo w promieniu 80 km występuje 25 stanowisk z grociami z krzemienia pasiastego (Ryc. 9). Małe rozprzestrzenienie wczesnobrązowych wytworów z tego surowca może świadczyć o izolacji grup KM, zamieszkujących w bezpośrednim sąsiedztwie złóż, które w przeciwieństwie do ludności kultur neolitycznych eksploatowały i przetwarzały krzemień pasiasty tylko na własny użytek. Potwierdza to zupełny brak wyrobów z omawianego surowca w materiałach KM na Wyżynie Miechowskiej, w odległości zaledwie 150 km od złóż, gdzie w neolicie docierały wyroby z krzemieni wschodniotysogórskich.

W wyniku badań zjawisk w zakresie krzemieniarstwa wczesnobrązowego nasuwa się wniosek o zdecydowanej dysproporcji jaka zaznacza się

między bogatymi śladami eksploatacji złóż świętokrzyskich i produkcji nakopalnianej na ich terenie a małą liczbą gotowych wyrobów znanych ze stanowisk poza terenem kopalń. Dysproporcja ta wyraźniej niż w przypadku krzemienia pasiastego rysuje się na przykładzie krzemienia czekoladowego, którego ślady eksploatacji i przetwórstwa na dwuścienne siekiery i sierpy są na terenie złóż bardzo obfite (Schild, Królik, Mościbrodzka, 1977), natomiast gotowych wyrobów z osad i cementarzystk poza terenem złóż prawie nie znamy. Zachodzi wobec tego prawidłowość i należy sobie zdawać sprawę z tego, jak znikoma liczba wyrobów krzemiennych użytkowanych w pradziejach zostaje odkryta i podlega naszym badaniom, w porównaniu z ogromną masą, która w rzeczywistości wyszła z pracowni nakopalnianych i ośrodków wyspecjalizowanej produkcji w osadach. Dlatego z przypuszczalnej liczby przynajmniej kilku milionów wytworów powstałych z krzemienia pasiastego, eksploatowanego w neolicie znacznie dłużej niż we wczesnej epoce brązu, znamy zaledwie tysiące okazów. W tym miejscu należy wspomnieć próbę określenia ilościowej masy wyrobów wyprodukowanych z krzemienia pasiastego na terenie kopalni w Krzemionkach, podjętą przez T. Żurowskiego (1962, s. 80—83). Wynik, w postaci liczby ponad 24 milionów siekier, poddany został krytyce ze względu na obranie niewłaściwej metody i przyjęcie mocno zawyżonych danych wyjściowych (Balcer, 1975, s. 201—203). Wydaje się, że nawet jeżeli liczba siekier z krzemienia pasiastego z kopalni krzemionkowskiej była kilkakrotnie mniejsza, to i tak wynosiła ona kilka milionów, w porównaniu z którymi liczba znanych nam okazów jest nader znikoma.

Okruchy i odłupki krzemienia pasiastego znane są ze stanowisk kultury trzcinieckiej na Wyżynie Kielecko-Sandomierskiej i Lubelskiej położonych w pobliżu złóż. Świadczą one o doraźnym wykorzystywaniu omawianego surowca w epoce brązu,

głównie poprzez łuszczenie małych jego brył, które mogły być zbierane z powierzchni na terenie złóż. Brak nam dokładnych danych o intensywności i zasięgu tego zjawiska, które stanowiło ostatni etap eksploatacji i wykorzystywania krzemienia pasiastego w pradziejach.

ZAKOŃCZENIE

W konkluzji niniejszej pracy należy stwierdzić, że krzemień pasiasty osiągnął największe znaczenie w KAK. Ze względu na podrzędną rolę w gospodarce KPL i tylko lokalne rozprzestrzenienie w KM jego znaczenie w tych kulturach było drugorzędne. W materiałach pozostałych kultur neolitycznych i wczesnobrązowych omawiany surowiec prawie zupełnie lub w ogóle nie występuje. Najbardziej zastanawia brak wyrobów z krzemienia pasiastego w KCS. Można przypuszczać, że podstawową przyczyną było w tym przypadku opanowanie jego złóż przez ludność KAK co uniemożliwiało ich wykorzystywanie przez ludność KCS. Najprawdopodobniej nie miała miejsca przerwa w eksploatacji krzemienia pasiastego, którego górnictwo kontynuowane było kolejno w KPL, KAK i KM na zasadzie dziedzictwa kulturowego niezależnie od sposobów jego przemowienia, co stanowi odrębne, nadrzędne zagadnienie pradziejowe.

Lista postulatów jakie możnaby wysunąć odnośnie do dalszych badań nad zagadnieniami związanymi z eksploatacją, przetwórstwem i rozprzestrzenieniem krzemienia pasiastego jest obszerna. Największy i najistotniejszy problem stanowią badania wykopaliskowe na terenie kopalń, które łącznie z odpowiednimi opracowaniami materiałów zapewne umożliwiłyby prześledzenie i udokumentowanie rozwoju eksploatacji krzemienia pasiastego nie tylko sposobem górnictwa podziemnego lecz i innymi metodami.

dr Bogdan Balcer
Zakład Epoki Kamienia IHKM PAN
ul. Gen. K. Świerczewskiego 105
00-140 Warszawa
mgr Krzysztof Kowalski
ul. Sycylijska 2 m. 26
02-761 Warszawa

Bibliografia

- Bałcer B.
1963 Osada kultury amfor kulistych na stanowisku 1 w Mierzanowicach, pow. Opatów, „Materiały Starożytność”, t. 9, s. 99—142.
- 1975 Krzemień świeciechowski w kulturze pucharów lejkowatych. Eksploatacja, obróbka i rozprzestrzenienie, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk.
- 1976 Bemerkungen zur Feuersteinbearbeitung in der Kugelamphorenkultur in Polen, „Archaeologia Polona”, t. 17, s. 195—209.
- 1977 Osada kultury mierzanowickiej na st. 1 w Mierzanowicach, woj. Tarnobrzeg, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 42, s. 175—212.
- Bąbel J.
1975 Zniszczenia, badania i ochrona rezerwatu w Krzemionkach pow. Opatów, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 40, s. 149—177.
- Gardawski A., Miśkiewicz J.
1958 Sprawozdanie z badań podjętych w 1957 roku w miejsc. Mierzanowice, pow. Opatów, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 25, s. 322—338.
- Hensel W.
1973 Polska starożytna, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk.
- Kossina G.
1919 Erläuterungen zur Karte der Funde gebandelter Feuersteingeräte, „Mannus”, t. 10, s. 202—206.
- Kostrzewski J.
1948 Od mezolitu do wędrowek ludów, (w:) Prehistoria Ziemi Polskiej, Encyklopedia Polska, t. 4, Kraków, s. 118—359.
- Kostrzewski J., Chmielewski W., Jażdżewski K.
1965 Pradzieje Polski, Wrocław — Warszawa — Kraków.
- Krukowski S.
1920 Pierwociny krzemieniarskie górnictwa, transportu i handlu w holocenie Polski, cz. I, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 5, s. 185—205.
- 1939 Krzemionki Opatowskie, Warszawa.
- Kunysz A.
1958 Znaleźiska surowca i wyrobów z tzw. „krzemienia pasiastego” w dorzeczu Sanu i Wisłoka, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 25, s. 387—390.
- Machnik J.
1966 Studia nad kulturą ceramiki sznurowej w Małopolsce, Wrocław.
- Nosek S.
1967 Kultura amfor kulistych w Polsce, Warszawa — Wrocław — Kraków.
- Schild R.
1971 Lokalizacja prahistorycznych punktów eksploatacji krzemienia czekoladowego na północno-wschodnim obrzeżu Gór Świętokrzyskich, „Folia Quaternaria” 39, Kraków, s. 1—61.
- Schild R., Królik H., Mościbrodzka J.
1977 Kopalnia krzemienia czekoladowego z przelomu neolitu i epoki brązu w Polanach Koloniach, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk.
- Sulimirski T.
1960 Remarks concerning the Distribution of some Varieties of Flint in Poland, „Światowit”, t. 23, s. 281—307.
- Wiślański T.
1966 Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej, Warszawa — Wrocław — Kraków.
- Żurowski T.
1962 Krzemionki Opatowskie pomnik starożytnego górnictwa, „Rocznik Świętokrzyski”, t. 1, s. 17—96.

Wykaz miejscowości ze znaleziskami kultury pucharów lejkowatych z krzemienia pasiastego. Numery wykazu odpowiadają numerom na mapie (Ryc. 6). Brak lokalizacji zbiorów oznacza nie posiadanie informacji o miejscu przechowywania znalezisk z danej miejscowości³.

1. Amelejówka, woj. Kielce, PMA; 2. Biała Niżna, woj. Nowy Sącz, Muz. Nowy Sącz; 3. Bochenice, woj. Kielce, PMA; 4. Boksyce, woj. Kielce, PMA; 5. Czaszyn, woj. Krosno; 6. Cmielów, woj. Tarnobrzeg, PMA; 7. Damice, woj. Kraków, PMA; 8. Duraczów, woj. Kielce, PMA; 9. Gorzyczany, woj. Tarnobrzeg, Muz. Sandomierz; 10. Góry, woj. Radom, PMA; 11. Grochocice, woj. Tarnobrzeg, Muz. Świętokrzyskie, Kielce; 12. Grocholice, woj. Tarnobrzeg, PMA; 13. Gródek Nadbużny, woj. Zamość, PMA; 14. Grzegorzewice, woj. Kielce, PMA; 15. Hołubla, woj. Przemyśl, Muz. Przemyśl; 16. Husów, woj. Rzeszów, Muz. Archeologiczne, Kraków; 17. Janowice, woj. Kielce, PMA; 18. Jasice, woj. Kielce, Muz. Świętokrzyskie, Kielce; 19. Kamień Łukawski, woj. Tarnobrzeg, PMA; 20. Klementowice, woj. Lublin, PMA; 21. Koprzywnica, woj. Tarnobrzeg, Muz. Sandomierz; 22. Kormanice, woj. Przemyśl, Muz. Przemyśl; 23. Kraczkowa, woj. Rzeszów; 24. Krystynki, woj. Leszno; 25. Młodzieszyn, woj. Skierniewice, PMA; 26. Mydłów, woj. Tarnobrzeg, PMA; 27. Nisko, woj. Tarnobrzeg; 28. Ostrowiec Świętokrzyski, woj. Kielce, PMA; 29. Dwikozy, woj. Tarnobrzeg; 30. Ptkanów, woj. Tarnobrzeg, IHKM Warszawa; 31. Mierzanowice, woj. Tarnobrzeg, j.w.; 32. Rusków, woj. Kielce, PMA; 33. Sońciczany, woj. Tarnobrzeg, Muz. Sandomierz; 34. Szarbie, woj. Kielce, IHKM Igołomia; 35. Śladowe, woj. Kielce, PMA; 36. Sródborze, woj. Radom, PMA; 37. Tarnobrzeg, m. woj., Muz. Rzeszów; 38. Waręż, woj. Zamość; 39. Wiśniewo, woj. Kielce, PMA; 40. Wojciechów, woj. Tarnobrzeg, Muz. Ostrowiec Świętokrzyski; 41. Wojnowe, woj. Kielce, PMA; 42. Zawichost, woj. Tarnobrzeg, PMA; 43. Złota, woj. Tarnobrzeg, PMA; 44. Zniesienie, woj. Przemyśl, Muz. Przemyśl; 45. Zwernik, woj. Rzeszów; 46. Zelebsko, woj. Zamość; 47. Biedrzychów, woj. Tarnobrzeg, PMA; 48. Bronocice, woj. Kielce, IHKM Kraków; 49. Brusko Stare, woj. Przemyśl; 50. Gołuchów, woj. Kielce, Muz. Narodowe Kielce; 51. Zaliszcze, woj. Chełm; 52. Niedźwiedź, woj. Kraków, IHKM Kraków; 53. Piaski Cmielowskie, woj. Tarnobrzeg, IHKM Warszawa; 54. Pietrowice Wielkie, woj. Katowice, IHKM Wrocław; 55. Podgrodzie, woj. Tarnobrzeg, IHKM Warszawa; 56. Przepaść, woj. Tarnobrzeg, IHKM Warszawa; 57. Raków, woj. Opole, Muz. Opole; 58. Wilostowo, woj. Włocławek; 59. Skała, woj. Tarnobrzeg, IHKM Warszawa; 60. Krężnica Jara, woj. Lublin.

³ Ze względu na poprawki i uzupełnienia w wykazach nie jest w pełni zachowany porządek alfabetyczny.

Wykaz miejscowości ze znaleziskami kultury amfor kulistych z krzemienia pasiastego. Kolejne numery w wykazie odpowiadają numerom na mapie (Ryc. 7). Brak lokalizacji zbiorów oznacza nie posiadanie informacji o miejscu przechowywania znalezisk z danej miejscowości.

1. Albigowa, woj. Rzeszów, Muz. Rzeszów; 2. Andzin, woj. Ciechanów; 3. Babilód, woj. Gdańsk; 4. Bandysie, woj. Ostrołęka, Muz. Ostrołęka; 5. Baraki, woj. Tarnobrzeg, PMA; 6. Beszowa, woj. Kielce, PMA; 7. Białka, woj. Radom, PMA; 8. Bielń, woj. Ciechanów; 9. Bieniewo, woj. Warszawa, PMA; 10. Biskupin, woj. Bydgoszcz, MAP; 11. Bobrowia, woj. Słupsk, Muz. Darłowo; 12. Bodzechów, woj. Kielce; 13. Bodzentyn, woj. Kielce; 14. Boleszewo, woj. Słupsk, Muz. Darłowo; 15. Boleszynie, woj. Kielce; 16. Bieniewo, woj. Włocławek, MAEŁ; 17. Borki, woj. Radom, PMA; 18. Borkowice, woj. Poznań, MAP; 19. Borkowo, woj. Bydgoszcz, MAP; 20. Borownia, woj. Tarnobrzeg, PMA; 21. Borówko, woj. Poznań; 22. Bratnik, woj. Lublin; 23. Bieliny, woj. Tarnobrzeg; 24. Bronno, woj. Elbląg; 25. Brześć Stary, woj. Włocławek; 26. Brzeźno, woj. Włocławek, PMA; 27. Brzostowa Góra, woj. Rzeszów; 28. Budziszewo, woj. Poznań, MAP; 29. Bukowina, woj. Słupsk; 30. Burzynno, woj. Słupsk, Muz. Darłowo; 31. Buśnia, woj. Bydgoszcz; 32. Bydgoszcz, m. woj.; 33. Czapelki, woj. Bydgoszcz; 34. Chełmża, woj. Toruń; 35. Chlewiska, woj. Bydgoszcz, IKHM Poznań; 36. Chmielów Piaskowy, woj. Kielce, Muz. Regionalne, Ostrowiec Świętokrzyski; 37. Chotel, woj. Konin; 38. Chotel, woj. Kielce, PMA; 39. Chwałki, woj. Tarnobrzeg; 40. Ciecierzycze, woj. Gorzów Wlkp., MAP; 41. Coniew, woj. Warszawa, PMA; 42. Czamanin, woj. Włocławek, MAP; 43. Czastary, woj. Kalisz, PMA; 44. Czerniejewo, woj. Poznań; 45. Czerniewice, woj. Toruń, Muz. Toruń; 46. Człuchów, woj. Słupsk; 47. Dachowa, woj. Poznań, MAP; 48. Dąbrowa Biskupia, woj. Bydgoszcz, MAP; 49. Dąbrowa, woj. Słupsk, MPZ Szczecin; 50. Dęboleka, woj. Piła; 51. Dąbrowa, woj. Siedlce, PMA; 52. Dobiesław, woj. Słupsk, Muz. Darłowo; 53. Drażno, woj. Piła, MAP; 54. Drodzowo, woj. Łomża; 55. Dwikozy, woj. Tarnobrzeg, IHKM Sandomierz; 56. Dziekanów Niemiecki, woj. Warszawa, PMA; 57. Dziembakowo, woj. Płock, Muz. Mazowieckie, Płock; 58. Dzieżrządno Małe, woj. Piła, MAP; 59. Dzieśławice, woj. Kielce, PMA; 60. Dziurków, woj. Radom, PMA; 61. Fałcin, woj. Kielce, PMA; 62. Gać, woj. Toruń; 63. Garzegorze, woj. Gdańsk; 64. Gdakowo, woj. Elbląg; 65. Glinka, woj. Kielce, Muz. Sandomierz; 66. Gniewinko, woj. Słupsk, Muz. Archeolog. Gdańsk; 67. Gnieszno-Winiary, woj. Poznań; 68. Godętowo, woj. Gdańsk; 69. Gogoły, woj. Konin, PMA; 70. Gołabek, woj. Siedlce, PMA; 71. Gołoty, woj. Toruń; 72. Goryń, woj. Elbląg; 73. Gorzów Wielkopolski, m. woj.; 74. Gostyń, woj. Leszno; 75. Gościeradów, woj. Tarnobrzeg; 76. Gowidłino, woj. Gdańsk; 77. Górki-Sypniewo, woj. Łomża, MAEŁ; 78. Góry, woj. Lublin, PMA; 79. Grabowa, woj. Kielce, PMA; 80. Grabowiec, woj. Radom,

PMA; 81. Grabów, woj. Płock, PMA; 82. Grębocin, woj. Toruń; 83. Gródkowo, woj. Płock, PMA; 84. Grójec, woj. Tarnobrzeg, IHKM Warszawa; 85. Grójec Wielki, woj. Sieradz; 86. Gumniszka Wielkie, woj. Olsztyn; 87. Hadzłowska, woj. Rzeszów, Szkoła w Białobrzegach; 88. Hartowice, woj. Radom, Muz. Archeolog. Gdańsk; 89. Hartowiec, woj. Ciechanów; 90. Borek Stary, woj. Rzeszów, Muz. Rzeszów; 91. Huta Krzeszowska, woj. Zamość; 92. Huta Szklana, woj. Piła; 93. Iganie Nowe, woj. Siedlce, PMA; 94. Janiewice, woj. Słupsk, Muz. Darłowo; 95. Jasionna, woj. Sieradz, MAP; 96. Jastrzębiec, woj. Kielce, PMA; 97. Jastrzębowo, woj. Bydgoszcz, MAP; 98. Jelenia Góra, woj. Kielce, PMA; 99. Jeleniec, woj. Toruń; 100. Jeziorko, woj. Suwałki, Muz. Mazurskie, Olsztyn; 101. Jeziorko, woj. Tarnobrzeg, Muz. Rzeszów; 102. Jeżów, woj. Tarnobrzeg, Muz. Sandomierz; 103. Jędrzychowice, woj. Leszno; 104. Józefkowo, woj. Gdańsk; Muz. Archeolog. Gdańsk; 105. Józefowo, woj. Toruń; 106. Karaczemka Kierzkowska, woj. Słupsk, Muz. Archeolog., Gdańsk; 107. Karmanowice, woj. Lublin, PMA; 108. Kielpin, woj. Wrocław; 109. Kitnowo, woj. Toruń; 110. Klementowice, woj. Lublin, PMA; 111. Kobierniki, woj. Płock, Muz. Mazowieckie, Płock; 112. Kolombrody, woj. Bielsk Podlaski, Kazimierz Ciesielski, Warszawa; 113. Kolonia Dąbie, woj. Włocławek, MAEL; 114. Komorowo, woj. Poznań; 115. Koronowo, woj. Bydgoszcz; 116. Kortowe Koło, woj. Skierniewice, Muz. Puszczy Kampinowskiej; 117. Kosowice, woj. Kielce, PMA; 118. Kozszajny, woj. Olsztyn; 119. Kozuski, woj. Skierniewice, Muz. Łowicz; 120. Kraczkowa, woj. Rzeszów, Muz. Rzeszów; 121. Krańsk, woj. Lublin; 122. Krotoszyn, woj. Kalisz, MAP; 123. Kruszewo, woj. Ostrołęka, PMA; 124. Kruszynek, woj. Włocławek, Muz. Włocławek; 125. Krzekotówko, woj. Bydgoszcz, Muz. Bydgoszcz; 126. Krzemionki, woj. Kielce, PMA; 127. Kuczyna, woj. Włocławek, MAEL; 128. Kunowo, woj. Leszno; 129. Lancokrona, woj. Bielsko Biala; 130. Las Stocki, woj. Lublin, PMA; 131. Lemierze, woj. Radom, PMA; 132. Lipowice, woj. Toruń; 133. Lisice, woj. Skierniewice; 134. Lisnowo, woj. Toruń; 135. Liście, woj. Skierniewice, PMA; 136. Ludów Śląski, woj. Wrocław; 137. Ludwikowo, woj. Włocławek; 138. Luszyn, woj. Płock, PMA; 139. Łączna, woj. Kielce; 140. Łążyn, woj. Toruń, Muz. Mazowieckie, Płock; 141. Łopiennik Dolny, woj. Chełm; 142. Łukowo, woj. Piła, MAP; 143. Malbork, woj. Elbląg; 144. Małice, woj. Tarnobrzeg, PMA; 145. Małoszewo, woj. Płock, PMA; 146. Marcinkowo Górne, woj. Bydgoszcz, Biskupin; 147. Mieczonowica, woj. Konin; 148. Mierki, woj. Olsztyn; 149. Mierzanowice, woj. Tarnobrzeg, PMA; 150. Nienadówka, woj. Rzeszów; 151. Migowo, woj. Gdańsk; 152. Młodocin, woj. Radom, PMA; 153. Młodzianów, woj. Radom, PMA; 154. Morzyce, woj. Włocławek; 155. Morzyczyn, woj. Szczecin; 156. Mosina, woj. Koszalin, Muz. Szczecinek; 157. Mościska, woj. Ostrołęka, PMA; 158. Mszano, woj. Toruń; 159. Należów, woj. Lublin; 160. Narol, woj. Przemysł, Muz. Rzeszów; 161. Narty, woj. Skierniewice, PMA; 162. Niedzbórz, woj. Ciechanów, Muz. Mazowieckie, Płock; 163. Nieczuj, woj. Sieradz, MAEL; 164. Nielep, woj. Koszalin; 165. Nikisiałka Duża, woj. Tarnobrzeg, IHKM Warszawa; 166. Niwiski, woj. Siedlce, PMA; 167. Nowe Kiejkut, woj. Olsztyn, Muz. Mazurskie, Szczytno; 168. Nowe Miasto, woj. aKlisz, MAP; 169. Nowiny, woj. Bydgoszcz, IHKM Poznań; 170. Nawojowice, woj. Olsztyn, Muz. Mazurskie, Szczytno; 171. Ogródzieniec, woj. Olsztyn; 172. Okalew, woj. Bielsk Podlaski, PMA; 173. Okalina, woj. Tarnobrzeg, Muz. Regionalne, Ostrowiec Świętokrzyski; 174. Oleśy, woj. Siedleckie, PMA; 175. Oliwa-Pelonki, woj. Gdańsk; 176. Olszewki, woj. Olsztyn, Muz. Mazurskie, Szczytno; 177. Opatzno, woj. Koszalin; 178. Opatów, woj. Tarnobrzeg, PMA; 179. Opole, m. woj., PMA; 180. Osiecz, woj. Włocławek; 181. Osieczyn, woj. Włocławek; 182. Osowiec, woj. Warszawa, PMA; 183. Osówek, woj. Gdańsk; 184. Ostrowiec Świętokrzyski, woj. Kielce, PMA; 185. Ostrów Mazowiecka, woj. Ostrołęka, PMA; 186. Pacanów, woj. Kielce; 187. Paniewek, woj. Włocławek; 188. Pasym, woj. Olsztyn, Muz. Mazurskie, Szczytno; 189. Pawlichy, woj. Zamość; 190. Piaski, woj. Bydgoszcz, MAP; 191. Piątnica, woj. Łomża; 192. Pielnia, woj. Krosno; 193. Pietrzyków, woj. Poznań, MAP; 194. Pikutkowo, woj. Włocławek; 195. Podcabaje, woj. Sieradz; 196. Pieszczańki, woj. Białystok, Muz. Okręgowe Białystok; 197. Podchojnik, woj. Kielce, IHKM Warszawa; 198. Podgajce, woj. Tarnobrzeg, PMA; 199. Popiacin, woj. Płock, Muz. Mazowieckie, Płock; 200. Popowo, woj. Włocławek; 201. Poznań-Berdychowo, MAP; 202. Poznań-Lubon, m. woj., MAP; 203. Poznań-Malta, m. woj., MAP; 204. Przemmark, woj. Olsztyn; 205. Przybysław, woj. Bydgoszcz, MAEL (depozyt w PMA); 206. Pyszkowo, woj. Włocławek; 207. Raszaków, woj. Kalisz; 208. Rawa, woj. Lublin; 209. Rębków-Parcele, woj. Siedlce, PMA; 210. Rębowo, woj. Płock, Muz. Mazowieckie, Płock; 211. Rębowo, woj. Słupsk, MPZ Szczecin; 212. Rogowice, woj. Kielce; 213. Rogoźno, woj. Włocławek, MAP; 214. Rogoźno, woj. Poznań, MAP; 215. Rożnowice, woj. Nowy Sącz; 216. Rudna, woj. Piła; 217. Rudniki, woj. Słupsk; 218. Rządka Wola, woj. Włocławek; 219. Rzeczycza, woj. Tarnobrzeg, Muz. Sandomierz; 220. Rzeszynek, woj. Bydgoszcz, MAP; 221. Rzęczkowo, woj. Toruń, Muz. Toruń; 222. Rzęzawy, woj. Konin, MAP; 223. Sadkowo, woj. Włocławek, MAEL; 224. Sadowie, woj. Tarnobrzeg, Muz. Regionalne Ostrowiec Świętokrzyski; 225. Salino, woj. Gdańsk; 226. Pietrowice Wielkie, woj. Katowice, IHKM Wrocław; 227. Slednica, woj. Leszno; 228. Sielsko, woj. Szczecin; 229. Sierakowo, woj. Bydgoszcz, IHKM Poznań; 230. Skępe, woj.

Włocławek; 231. Słonina, woj. Krosno, Muz. Rzeszów; 232. Sio ne, woj. Włocławek, PMA; 233. Słupca, woj. Konin, MAP; 234. Słupsk, m. woj.; 235. Smółdziński Las, woj. Słupsk, Muz. Słupsk; 236. Sompolno, woj. Konin, PMA; 237. Sosnowica, woj. Bielsk Podlaski; 238. Sosnowice, woj. Bydgoszcz, PMA; 239. Stanisławów, woj. Tarnobrzeg, Muz. Regionalne Ostrowiec Świętokrzyski; 240. Stanisławów, woj. Sieradz; 241. Stanomin, woj. Bydgoszcz; 242. Pruskołęka, woj. Ostrołęka, zbiory prywatne; 243. Stary Chwałim, woj. Koszalin, MPZ Szczecin; 244. Stok, woj. Lublin; 245. Stoki Stare, woj. Tarnobrzeg, PMA; 246. Stołpie, woj. Chełm; 247. Strumiany, woj. Poznań, MAP; 248. Stryczowice, woj. Kielce, PMA; 249. Strzegocin, woj. Płock; 250. Strzyżów, woj. Zamość; 251. Suchodół, woj. Skierniewice, PMA; 252. Sułkowo, woj. Włocławek, PMA; 253. Szadłowice, woj. Bydgoszcz; 254. Szarackie Jezioro, woj. Piła, MAP; 255. Stodoły, woj. Tarnobrzeg, IHKM Warszawa; 256. Szczuplinki, woj. Toruń, Muz. Kwidzyn; 257. Szeliga, woj. Zamość; 258. Szeromin, woj. Ciechanów; 259. Szewce, woj. Tarnobrzeg, PMA; 260. Szymborze, woj. Bydgoszcz, MAP; 261. Świerzyno, woj. Koszalin, MPZ Szczecin; 262. Świątostaw, woj. Toruń; 263. Tarczyn, woj. Warszawa, PMA; 264. Tarnówko, woj. Bydgoszcz, MAP; 265. Tomaszów, woj. Warszawa, PMA; 266. Tominy, woj. Tarnobrzeg, PMA; 267. Tomisławice, woj. Włocławek, PMA; 268. Toruń; 269. Trełkowo, woj. Olsztyn, Muz. Mazurskie, Szczytno; 270. Trzciniac, woj. Lublin, PMA; 271. Tymień, woj. Konin; 272. Uchanie, woj. Zamość, PMA; 273. Ujście, woj. Piła; 274. Ułomie, woj. Włocławek, PMA; 275. Wabcz, woj. Toruń; 276. Walichnowy, woj. Kalisz; 277. Waliszew, woj. Kalisz, MAP; 278. Warcimino, woj. Słupsk; 279. Waręż, woj. Zamość; 280. Wąworków, woj. Tarnobrzeg, IHKM Warszawa i Muzeum Świętokrzyskie Kielce; 281. Krowica Lasowa, woj. Przemysł, Muz. Lubaczów; 282. Wieniec, woj. Włocławek, PMA (depozyt w MAEL); 283. Wierzbno, woj. Konin, MAP; 284. Wierzchniów, woj. Lublin; 285. Wilcza Wola, woj. Rzeszów; 286. Wilcza Góra, woj. Konin, PMA; 287. Wilkostowo, woj. Włocławek, MAP; 288. Witkowo, woj. Poznań; 289. Włocławek, m. woj.; 290. Wojciechowice, woj. Tarnobrzeg, Muz. Regionalne Ostrowiec Świętokrzyski; 291. Wola, woj. Bydgoszcz, MAP; 292. Wola Bachorna, woj. Włocławek; 293. Golce, woj. Tarnobrzeg; 294. Wólka Mała, woj. Włocławek; 295. Wyszmontów, woj. Tarnobrzeg, Muz. Regionalne Ostrowiec Świętokrzyski; 296. Zalesie, woj. Bydgoszcz; 297. Zależę, woj. Krosno, Muz. Rzeszów; 298. Zambrzyków, woj. Warszawa, PMA; 299. Zarzecz, woj. Elbląg; 300. Zawada, woj. Słupsk; 301. Zawady, woj. Tarnobrzeg, PMA; 302. Ząbrowo, woj. Elbląg; 303. Zbielutka, woj. Tarnobrzeg; 304. Zdrojówka, woj. Konin, IHKM Poznań; 305. Zgorzyńskie, woj. Lublin; 306. Złotowo, woj. Bydgoszcz; 307. Zwałecino, woj. Szczecin; 308. Zelechlin, woj. Bydgoszcz; 309. Zelechów, woj. Siedlce, Andrzej Brzozowski Piława; 310. Zelice, woj. Piła, MAP; 311. Przedzielnica (ZSRR), Muz. Przemysł; 312. Przemysł, m. woj.; 313. Radymno, woj. Przemysł; 314. Trzeźń, woj. Tarnobrzeg; 315. Wadlew, woj. Piotrków Trybunalski, Muz. Piotrków Tryb.; 316. Zaborze, woj. Ciechanów, Instytut Archeologiczny UW; 317. Zwiernik, woj. Rzeszów; 318. Kormanice, woj. Przemysł; 319. Złota, woj. Tarnobrzeg, PMA; 320-337. Skrajne punkty uwzględnione na mapach G. Kossiny (1919), J. Kostrzewskiego (1948) i T. Sulimirskiego (1960).

Wykaz miejscowości ze znaleziskami krzemienia paśniastego z wczesnej epoki brązu. Numery w wykazie odpowiadają numerom na mapie (Ryc. 9).

1. Barycz, woj. Radom, s. 2. Biskupice, woj. Kielce, g. 3. Bodzechów, woj. Kielce, s. Muz. Sandomierz. 4. Boria, woj. Tarnobrzeg, s. 5. Borzymów, woj. Kielce, g. 6. Brzeziny, woj. Lublin, g. 7. Brzozówka, woj. Kielce, g. 8. Buszkowice, woj. Tarnobrzeg, s. 9. Dwikozy, woj. Tarnobrzeg, s. Muz. Sandomierz. 10. Duraczów, woj. Tarnobrzeg, g. 11. Działawice, woj. Kielce, s. 12. Fałęcin, woj. Kielce, g. 13. Gadawa, woj. Kielce, g. 14. Góry Wysokie, woj. Tarnobrzeg, s. IHKM Sandomierz, 15. Grądy, woj. Rzeszów, s. 16. Grójec, woj. Tarnobrzeg, g. IHKM Warszawa. 17. Grzegorzewice, woj. Kielce, s. 18. Jastrzębiec, woj. Kielce, g. 19. Kamień, woj. Kielce, g. 20. Korytnica, s. 21. Kraszków, woj. Tarnobrzeg, s. 22. Lemierze, woj. Radom, s. 23. Leszczków, woj. Tarnobrzeg, s. Muz. Sandomierz. 24. Łubnice, woj. Kielce, g. 25. Mierzanowice, woj. Tarnobrzeg, s. g. 26. Mydłów, woj. Tarnobrzeg, s. 27. Okół, woj. Radom, s. 28. Osiek, woj. Tarnobrzeg, g. 29. Ostrowek, woj. Kielce, s. Muz. Ostrowiec Świętokrzyski. 30. Ostrowiec, woj. Kielce, g. 31. Paulinów, woj. Piotrków, s. 32. Pęczonegi, woj. Kielce, g. 33. Połaniec, woj. Kielce, g. 34. Potok, woj. Kielce, g. 35. Rudka Baitowska, woj. Kielce, s. 36. Słęczków, woj. Kielce, g. 37. Skorzów, woj. Kielce, g. 38. Sroczków, woj. Kielce, g. 39. Stodoły, woj. Tarnobrzeg, s. Muz. Sandomierz. 40. Stryczowice, woj. Kielce, s. 41. Tuczępy Wólka, woj. Kielce, g. 42. Trzciniac, woj. Lublin, s. 43. Trzeźń, woj. Tarnobrzeg, s. Muz. Rzeszów. 44. Wilkowa, woj. Kielce, g. 45. Wojciechowice, woj. Tarnobrzeg, s., g. 46. Zdziewi, woj. Kielce, g. 47. Zemborzyn, woj. Radom, s.

Poza podanymi placówkami archeologicznymi pozostałe znaleziska znajdują się w zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

В настоящем труде представлены результаты последних исследований авторов ряда вопросов связанных с юрским полосатым кремнем с Кшемионок, воеводство Кельце и окрестностей. Этот кремь был

уже давно известным, главным образом в виде топоров и долот. Карты с обозначением выступления этих изделий были составлены Г. Коссином (1919), Я. Костшевским (1939) и Т. Сулимирским (1960). Авто-

ры этого труда представляют карты, на которых по сравнению с картой Т. Сулимирского отмечено два раза больше пунктов, учитывая этическую принадлежность находок.

Полосатый кремль с Кшемионек был уже неоднократно описан в литературе. Он отличается сильно отмеченными неравномерными полосами, которые составляют его необыкновенную узорчатость с оттенками серой и коричневой окраски. Его ошибочно принимали за кремль другого рода ввиду слабого выступления полос, например за волынский меловый кремль. Эксплуатация его велась в северо-восточном направлении от Свентокшижских Гор, в шахтах в Кшемионках, воеводство Кельце, в близлежащей Рудзе Косцельной, в Боровни и Корыцизне, воеводство Тарнобжег. Наиболее известна шахта в Кшемионках с богатыми подземными выработками. Полосатый кремль добывался также путём открытых разработок, главным образом на участках остальных шахт. Он отличался ограниченной перерабатывающей пригодностью ввиду нерегулярной внутренней расщепляемости, вызванной внутренней трещиноватостью. Из него выдвигали главным образом топоры и долота. Прямоугольные, частично полированные топоры относятся к изделиям культуры воронковидных кубков (рис. 1), а полностью отполированные, более регулярные, клиновидные топоры и долота — к культуре шаровидных амфор (рис. 2). К ранней эпохе бронзы относятся линзовидные топоры межановицкой культуры (рис. 3), а также сравнительно немногочисленные треугольные и сердцевидные острия (рис. 4с-Г). В промышленных центрах на территориях шахт и в окрестных поселениях из отщепов полосатого кремня, образовавшихся главным образом при изготовлении топоров, выдвигали также забчатые орудия, скребла, скрепки, проколки, шелушённые куски кремня (лушччи), встречаются также нуклеусовидные одбойники. В малопольской индустрии культуры воронковидных кубков полосатый кремль играл второстепенную роль, но в культурах шаровидных амфор и межановицкой на келецко-сандомерской возвышенности был главным сырьём, из которого наряду с топорами выдвигали также наиболее характерные небольшие орудия. Он был мало пригоден для предудии пластинок, однако в культуре воронковидных кубков и шаровидных амфор встречаются пластинки и пластинчатые нуклеусы. В районах шахт также известны небольшие лодкообразные и конусообразные нуклеусы (рис. 5), которые по форме близки к мезолитическим и раннемезолитическим нуклеусам придунайских культур, где полосатый кремль был почти совсем неизвестен; по всей вероятности они имеют связь с культурой шаровидных амфор.

Немногочисленные находки полосатого кремня обнаружены на отдельных стоянках позднего палеолита, мезолита (рис. 4а-б) и эпохи бронзы. Большинство известных изделий относятся к двум неолитическим культурам и к раннебронзовой межановицкой культуре. В иных совершенно не выступают, а если встречаются, то в очень незначительном количестве.

На основании проведенных подробных исследований можно констатировать, что полосатый кремль в культуре воронковидных кубков имел определённо

второстепенное значение, и то даже при изготовлении топоров, выдвигавших главным образом из свецеховского и волынского кремня. Известны только около 60 стоянок этой культуры с изделиями описанного сырья. Выступают они, собственно говоря, в районах отдалённых на 250 км. от месторождения, но большинство из них сосредоточены поблизости его, на расстоянии 60 км. (рис. 6). По сравнению с свецеховским кремнем, добываемым в том же эксплуатационном округе, количество стоянок с полосатым кремнем насчитывается почти в три раза меньше, а отдалённость протяжения короче на 120 км. Можно также предполагать, что население культуры воронковидных кубков лишь только начинали его эксплуатацию простыми методами вскрыши месторождения, а изделия из него распространялись вместе с топорами и пластинками из свецеховского кремня, по всей вероятности эксплуатируемого и обрабатываемого теми же самыми группами жителей промышленных поселений, лежащих поблизости месторождения (Бальцер, 1977). В то же время в культуре шаровидных амфор есть известных почти в шесть раз больше, т.е. около 340 стоянок с находками полосатого кремня. Выступают они главным образом в виде опоры и долот, преимущественно в погребениях находящихся в 660 км. от месторождения (рис. 7). Доходили они главным образом до низменных районов и прибалтийского приозерья. Наибольшее сосредоточие стоянок выступает поблизости месторождения и в Куявах на расстоянии 240—330 км. по воздушной линии и на около 350—400 км. вдоль Каменной и Вислы. Поскольку в культуре воронковидных кубков топоры из полосатого кремня, как срудия работы, поправлялись и передельвались, то в культуре шаровидных амфор они не выявляют следов пользования и починок, что может свидетельствовать о том, что они служили в качестве парадного оружия. Что касается их распространения, то об этом могли решать не экономические условия, а специальная мода или же верование, связанное с изделиями из полосатого кремня, узорчатость которого полностью обнаружилась после совершенной отполировки изделий. Далёкое их распространение свидетельствует о большой культурной связи и тесных контактах. Количество и радиус стоянок с полосатым кремнем даёт образ явления свидетельствующего о интенсивности и масштабе, не встречаемых ни в каких культурах каменной эпохи на землях Польши. Свидетельствует также о большой потребности полосатого кремня, что явилось причиной наибольшего роста его подземных горных работ. Имеются прямые доказательства относительно участия населения культуры шаровидных амфор в этих горных работах. Это полированные топоры, употребляемые в качестве клинов при горных работах, а также рисунок в подземной выработке (рис. 8а), имеющий характерные стилистические черты отвечающие этой культуре (рис. 8б). Можно судить, что в этой культуре наступило дальнейшее развитие специализации в кремневом горном деле, присущее родам заселяющих поселения, находящихся поблизости месторождения.

Находки полосатого кремня не выступают в культуре шнуровой керамики, а в злоцкой культуре выступают очень немногочисленно. Это считалось как доказательство перерыва эксплуатации полосатого кремня от конца культуры шаровидных амфор до

начала эпохи бронзы. В действительности же это могло иметь связь с фактом овладения районов залежей полосатого кремня населением культуры шаровидных амфор в то время, когда появилась, по крайней мере частично, современная ей культура шнуровой керамики. Кроме того существует возможность длительного сохранения культуры шаровидных амфор, так как её некоторые элементы выявляются в раннебронзовой межановицкой культуре. Поэтому можно предполагать, что эксплуатация полосатого кремня не была прервана, а в межановицкой культуре просто наступило продолжение добычи этого сырья. Остатки продукции линзовидных топоров этой культуры выступают в районе шахты в Кшемионках, при самых глубоких стволах шахты, а также в районе близлежащих карьеров. Готовые, полированные топоры известны только с 25 стоянок в радиусе 65 км., а раннебронзовые дротики — со следующих 25 стоянок в радиусе 80 км. от месторождения. Небольшая дальность свидетельствует только о местном использовании полосатого кремня и изоляции групп населения

ранней бронзы, заселяющих территории, которые в неолите связаны были оживлёнными обменными контактами. Выступает также диспропорция между весьма значительными следами горной выработки и массовой надшахтной продукцией на участках залежей и небольшим количеством находок за их пределами. Это является общей закономерностью, которая подтверждается также примером неолитических культур.

Немногочисленные находки полосатого кремня — мелкие отщепы и осколки — это сырьё из лежащих поблизости месторождения стоянок тцинецкой культуры эпохи бронзы. Небольшие грудки полосатого кремня могли быть тогда подняты с поверхности месторождений и обрабатываемы в ограниченном масштабе, что являлось последним этапом использования оговоренного сырья в предистории. Это явление развивалось главным образом в культурах: воронковидных кубков, шаровидных амфор и межановицкой, по всей вероятности на основании поочерёдно перенимаемого культурного наследия. Наибольшего размаха достигло однако в культуре шаровидных амфор.

SUMMARY

The work itself presents the results of most recent investigations examining the many problems linked with the Jura striped flint, found in the locality Krzemionki, Voivodship of Kielce and its neighbourhood. This raw material had been known years ago by archaeologists, mostly in the form of widely diffused Neolithic axes and chisels. The occurrence of these products has been evidenced in maps drawn by G. Kossina (1919), J. Kostrzewski (1939) and T. Sulimirski (1960). The authors of the work under discussion present new maps, in which, as compared with Sulimirski's achievement, we find over a double number of points, which determine also the culture appurtenance of finds.

The striped flint of Krzemionki has been already several times described in literature. Its main feature are strongly marked, well distinct stripes that form its uncommon figural aspect in grey and brown. It has sometimes been confused with other kinds of flint, more weakly striped, as for instance the cretaceous flint of Volhynia. It had been exploited in the region north-east from the Świętokrzyskie Mountains in the mines of Krzemionki, Voivodship of Kielce, in the near-lying Ruda Kościelna, Borownia and Koryczna, Voivodship of Tarnobrzeg. The quarry of Krzemionki with many underground excavations and headings is the best known. Striped flint had been mined also by the method of open pit, particularly in the neighbouring localities. Its productive utility there was limited, due to irregular cleavage, caused by internal cracking. It was mostly used to the production of axes and chisels. Four-sided, partly smoothed axes are products of the population of the Funnel Beaker Culture (Fig. 1), while completely smoothed very regular, wedge-shaped axes and chisels were used by settlers of the Globular Amphorae Culture (Fig. 2). Double-sided axes of the Mierzanowice Culture and relatively scarce triangle — and heart shaped arrow-

-heads (Fig. 4c—1), reach back to the Early Bronze Period (Fig. 3). In production centres round the mine and in the neighbouring settlements numerous implements used to be made out of striped flint flakes that remained after the production of axes; they were for instance: denticulated tools, side-scrapers, end-scrapers, drills, claws, splinter cores and sometimes hammerstones. In the industry of the Funnel Beaker Culture (in Little Poland) striped flint played only a second-rate role, being meanwhile chief raw material for the industry of Globular Amphorae and Mierzanowice Culture in the Kielce—Sandomierz Highland, producing besides axes also a number of characteristic small tools. Striped flint was not very useful to the production of blades, however blades and blade cores appear in both mentioned cultures. In the territory of flint mines, small boat-like and coniform cores are often to be found (Fig. 5), they seem to be connected with the forms of Mesolithic and Early Neolithic cultures of the Danube lands, where striped flint was nearly unknown. They are probably connected with the Globular Amphorae Culture.

Some few finds containing striped flint come from single sites of the decline of the Palaeolithic, Mesolithic and Bronze Age. The majority of known products are those of two Neolithic cultures and one Early Bronze Mierzanowice Culture. They do not appear at all in any other cultures, or do so only in negligible numbers.

On the basis of detailed studies it can be stated that striped flint had only second-rate meaning in the Funnel Beaker Culture, even taking into account of the production of axes, to which the Świeciechów and Volhynian flint had chiefly been used. Only about 60 sites of that culture display products made in the raw material under discussion. They occur, it is true, at a radius of 250 km from the flint deposits, but their majority is concentrated at a radius of 60 km (Fig. 6). When compared with

the flint of Świeciechów, mined in the same exploitation region, the number of sites keeping traces of striped flint is three times lower and the radius of extent some 120 km shorter. It can be presumed that the Globular Amphorae Culture population had hardly started its exploitation by simple open pit methods and its products were spread together with axes and blades made out of Świeciechów flint, exploited and produced probably by the same inhabitants of production settlements, situated in the neighbourhood of the deposits (Balcer, 1977). On the contrary, in the Globular Amphorae Culture there is an about six times lower number of sites (say about 340) known to have yielded striped flint. They occur mainly in the form of axes and chisels in graves, even at a distance of 660 km from deposits (Fig. 7), appearing in the Lowland and Lakeland towards the Baltic coast. Their sites are mostly concentrated near the deposits of flint in Couyavia, sometimes at a distance of 240—330 km from them and still farther, i.e. 350—400 km along the river Kamienna and the Vistula. So far as the axes made in striped flint, found in the graves of the Funnel Beaker population, were certainly working tools, proved by traces of their former use and frequent repair — on the other hand the same objects show no such traces in the graves of Globular Amphorae Culture, which would suggest their putting into the graves only as tokens of parade weapon. No economic reasons seem to account here for their spread, it may rather have been a question of fashion or beliefs, connected with artifacts made in striped flint, particularly colourful and attractive after its careful and complete smoothing. Their wide diffusion evidences strong culture bonds and close contacts. The number and distant range of sites containing striped flint offers the picture of a phenomenon, the intensity and dimensions of which had never occurred in any culture of the Stone Age in Polish Lands. It also shows the great demand for striped flint, causing lively development of its underground mining. There exist direct proofs telling the share of individuals of Globular Amphorae Culture in that kind of mining. Smoothed axes used as mining wedges and drawings presenting the underground works (Fig. 8a) with a characteristic style, appropriate to this culture (Fig. 8b). It can be assumed that the population of this culture had developed a kind of specialization in mining

striped flint, considering particularly members of stocks that had been living close to the deposits.

No finds of striped flint occur in Corded Ware Culture and are also very scarce in Złota Culture. This used to be supposed as a kind of break in the exploitation of striped flint, lasting from the decline of the Globular Amphorae Culture till the beginning of the Bronze Age. It could also indeed have been connected with the fact of mastering the territories containing deposits of striped flint by the Globular Amphorae Culture population, at the time of the occurrence of at least partly simultaneous Corded Ware Culture. There exists moreover a possibility of longlasting of the Globular Amphorae Culture, as some of its elements are revealed in Early Bronze Mierzanowice Culture. It may therefore be surmised that no break occurred in the exploitation of striped flint, and the population of Mierzanowice Culture simply continued mining that raw material. Remains of production of two-sided axes left by that culture, occur in the territory of the Krzemionki pit, next to its deepest shafts and also round the nearest open pits. Ready, well smoothed axes are known only from 25 sites at a radius of 65 km, and Early Bronze arrow-heads from further 25 sites at a radius of 80 km from the deposits. This small range proves only local exploitation of striped flint and the isolation of groups of an Early Bronze population inhabiting territories, where people used formerly to keep in the Neolithic lively exchange contacts. There is also disproportion between very rich traces of mining and mass production in the territory containing deposits — and the small number of finds beyond these territories. This is certainly a regularity to be observed also in the study of Neolithic cultures.

Some few finds of striped flint, small flakes and crumbs, have been noticed in the sites lying not far from deposits, i.e. in the sites of Trzciniec culture from the Bronze Age. Small lumps of striped flint could then have been gathered from the surface of deposits and worked within a limited range, which had been the last stage of making use of the material under discussion in prehistory. That activity had developed chiefly in the population of Funnel Beaker, Globular Amphorae and Mierzanowice cultures, probably on the basis of culture heredity, passing in turn from one culture on to another. It had, however, attained strongest development in Globular Amphorae Culture.

WANDA WOLSKA

DIFFÉRENCES ETHNIQUES DANS LE RITUEL FUNÉRAIRE DES NÉCROPOLES
ROMAINES DE DACIE

ZRÓZNICOWANIE ETNICZNE W RYTUALE POGRZEBOWYM RZYMSKICH CMENTARZYSK
W DACII

ЭТНИЧЕСКАЯ ДИФФЕРЕНЦИЯ ПОГРЕБЕЛЬНЫХ ОБРЯДОВ НА РИМСКИХ МОГИЛЬНИКАХ В ДАКИИ

ETHNIC DIFFERENTIATION IN BURIAL RITES OF ROMAN CEMETERIES IN DACIA

Le caractère hétérogène de la colonisation romaine en Dacie, confirmé par l'expression bien connue d'Eutropius (Traianus, victa Dacia, ex toto orbe Romano infinitas eo copias hominum transtulerat ad agros et urbes colendas) et attesté par des nombreuses preuves épigraphiques, est resté longtemps un problème débattu exclusivement par les historiens classiques. L'unité de la culture matérielle, romaine en ce qui concerne la forme et le contenu, a constitué un obstacle sérieux quant à définition plus exacte du spécifique ethnique de certains sites urbains ou ruraux. La nécessité de prouver la continuité et la persistance de l'élément autochtone a contribué à l'intensification des recherches des nécropoles romaines et du rituel funéraire. „Un domaine plus intime existe encore, où les populations autochtones de tout l'empire ont pu conserver plus facilement leurs propres traditions. Nous avons en vue les rites funéraires”, écrivait en 1957 M. Macrea¹. Ainsi, toute une série de nécropoles ou même de tombes isolées qui présentaient des traits différents dans l'inventaire ou le rituel funéraire de ceux considérés romains, ont été attri-

bués en bloc à l'élément Dace (C. Daicoviciu, partiellement M. Macrea, O. Floca, D. Protase)².

Les nouvelles découvertes faites sur le territoire actuel de Roumanie ou en dehors des frontières de la province de Dacie, permettent de reprendre le problème de l'appartenance ethnique de certaines nécropoles et la séparation des quelques unités ethniques fermées, attestant l'arrivée de groupes compacts de colons, qui, une fois établis, ont maintenu avec vigueur les formes traditionnelles de vie en dépit du processus plus ou moins intense de romanisation.

En partant des caractéristiques du rituel funéraire, on peut à l'heure actuelle documenter archéologiquement l'établissement de deux groupes ethniques sur le territoire de la province nord-Danubienne: une colonisation illyrienne et une autre, norico-pannonienne. Cela n'exclut pas la participation d'autres facteurs colonisateurs,

² C. Daicoviciu: La Transylvanie dans l'antiquité, Bucarest 1945, p. 120—121; M. Macrea: Les Daces... passim; O. Floca: Sisteme de înmormintare în Dacia romană (Systèmes d'ensevelissement en Dacie romaine), „Sargetia”, II, 1940, p. 105; D. Protase: Problema continuității în Dacia în lumina numismaticii și arheologiei (Le problème de la continuité en Dacie à la lumière de la numismatique et de l'archéologie), Bucarest 1966, p. 22—29, 34—35; D. Protase: Riturile funerare la Daci și daco-romani (Les rites funéraires chez les Daces et les daco-romains), Bucarest 1971, p. 85—91 et 92—94.

¹ M. Macrea: Les Daces à l'époque romaine à la lumière des récentes fouilles archéologiques, „Dacia”, N.S., V, 1957, p. 2.

ayant contribué au caractère bigarré de la composition ethnique de la population de Dacie. Parmi ceux-ci un rôle important revient sans doute au facteur oriental, dépisté jusqu'à présent à l'aide des caractéristiques du rituel funéraire seulement pour des cas isolés, comme les ensevelissements en sarcophages de tuiles à couvercles demi-sphériques et tuyaux de libation, découverts à Apulum et Drobeta, la préférence pour certains motifs décoratifs ou types de monuments à Micia³ etc...

L'établissement de l'origine illyrienne des nécropoles et tombeaux de type „Mala Kopašnica-Sase” du territoire actuel de Yougoslavie, permet de séparer un groupe de nécropoles similaires en Dacie. Dans une étude relativement récente⁴, l'archéologue yougoslave M. Garašanin démontre la provenance illyrienne de ces nécropoles, rencontrées là où la présence du facteur illyrien peut être prouvé avec certitude. La principale caractéristique des tombeaux de type „Mala Kopašnica-Sase” réside dans l'incinération des défunts à l'ustrinum, tandis que les restes calcinés sont déposés dans des fosses simples ou étagées, de forme quadrangulaires ou ellipsoïdales, dont le fond et les paroi portent des traces de calcination rituelle. On trouve souvent ces tombes dans les centres miniers, comme pour le cas de la nécropole de Sase en Bosnie, située sur le lieu de l'ancien centre minier de Domavia, de la nécropole de Guberevac, se trouvant à proximité des mines de Kosmaj, ou de la nécropole de Komini, identifiée avec le centre romain S... (probablement Splonum ou Splonistarum), où l'on suppose être localisée la tribu des Pirustae.

Dans la région orifère des montagnes de Zlatna, en Dacie, sur les monts avoisinants les trois grands centres miniers d'époque romaine: Ampe-lum (Zlatna), Alburnus Major (Rosia Montana) et le centre minier de l'actuelle ville de Brad, on a établi l'existence de quelques cimetières tumulaires (fig. 1). Les fouilles entreprises en

1878—79 par B. Lukács et en 1885 par G. Téglás sur les monts Botes, Corabia et Poduri, continués en 1938 par O. Floca, ont abouti à la délimitation de ces nécropoles tumulaires de petite dimension, présentant des analogies avec les cimetières „Mala Kopašnica-Sase”⁵. Les tumulus étaient entourés de pierres non façonnées, disposés en forme de cercles ou de carrés (fig. 2), contenant une fosse rectangulaire de 1,50—1,60 m de longueur, 0,50—0,60 m de largeur et profonde d'approximativement 1 m, orientées Est-Ouest, ayant le fond et les paroi brûlés rituellement. L'incinération avait lieu à l'ustrinum, d'où on rassemblait les restes en les déposant dans la fosse, sur la couche de brûlure épaisse de 0,12—0,20 m. Le rôle des mineurs Illyriens dans l'exploitation de l'or des montagnes de Zlatna est confirmé d'autre part par les sources épigraphiques. La présence des Dalmates Pirustae et Baridustae vient d'être attestée par les inscriptions et les tables cirées trouvées dans les centres mentionnés. Le fait que, sur une centaine de noms illyriens ou approximativement, rencontrés dans les inscriptions de Dacie, les 3/4 proviennent des localités se trouvant dans les environs d'Alburnus Major a sa signification⁶. On a tenu aussi compte de l'exemple Dalmate tant dans l'organisation de l'exploitation minière, que dans l'organisation sociale. Les colons Illyriens établis dans la région orifère des Montagnes Apuseni ont conservé le statut de citoyens libres. Ils étaient concentrés dans de petits sites ruraux, portant le nom traditionnel de Castellum, tout comme dans leur pays natal. Les sites étaient dirigés par des praepositi ou principes, qui conservaient ainsi leurs titres autochtones honorifiques même après l'établissement sur le territoire de Dacie, tel le cas de T. Aurelius Aper Delmata, princ(eps) adsignato ex m(unicipio) Splono, enterré dans ce lieu⁷. Le caractère illyrien des nécropoles des montagnes de Zlatna ne peut être contesté, fait souligné aussi par M. Macrea, qui est revenu par la suite à la thèse de la provenance autochtone de ces cimetières⁸, soutenue initialement par O. Floca.

Dans le même groupe peuvent être rangées les tombes découvertes près de la villa rustica de Cincis, région Hunedoara, située dans le voisinage des mines sidérurgiques de Teliuc (fig. 3). Les

³ I. Berciu et W. Wolski: Un nouveau type de tombe mis au jour à Apulum et le problème des sarcophages à voûte de l'Empire romain, „Latomus”, XXIX, 1970, p. 919—965; I. Berciu et W. Wolski: Notă cu privire la problema sarcofagelor cu boltă în Imperiul roman (Note concernant le problème des sarcophages à voûte de l'Empire romain), „Apulum”, XI, 1973, p. 763—769; W. Wolski et I. Berciu: Les tombes à tuyau pour libation funéraire de l'Empire romain, „Latomus”, XXXII, 1973, p. 370—379; O. Floca et W. Wolski: Aedicula funerară în Dacia romană (L'aedicule funéraire en Dacie romaine), „Revista Muzeelor”, 3, 1973, p. 3—53.

⁴ M. V. Garašanin: Razmatranja o nekropolama tipa Mala Kopašnica-Sase (Considérations concernant les nécropoles de type Mala Kopašnica-Sase), „Godišnjak”, VII, 4, 1968, p. 5—34.

⁵ O. Floca: Sisteme de inormintare..., p. 91—105.

⁶ C. Daicoviciu: Les „Castella Dalamatarum” de Dacie, „Dacica”, Cluj 1970, p. 326; I. I. Russu: Inscriptiile Daciei romane (Les inscriptions de la Dacie romaine), Bucuresti 1975, I, p. 183—191.

⁷ C. Daicoviciu: Les „Castella...”, p. 326.

⁸ M. Macrea: Les Daces..., p. 213—214.

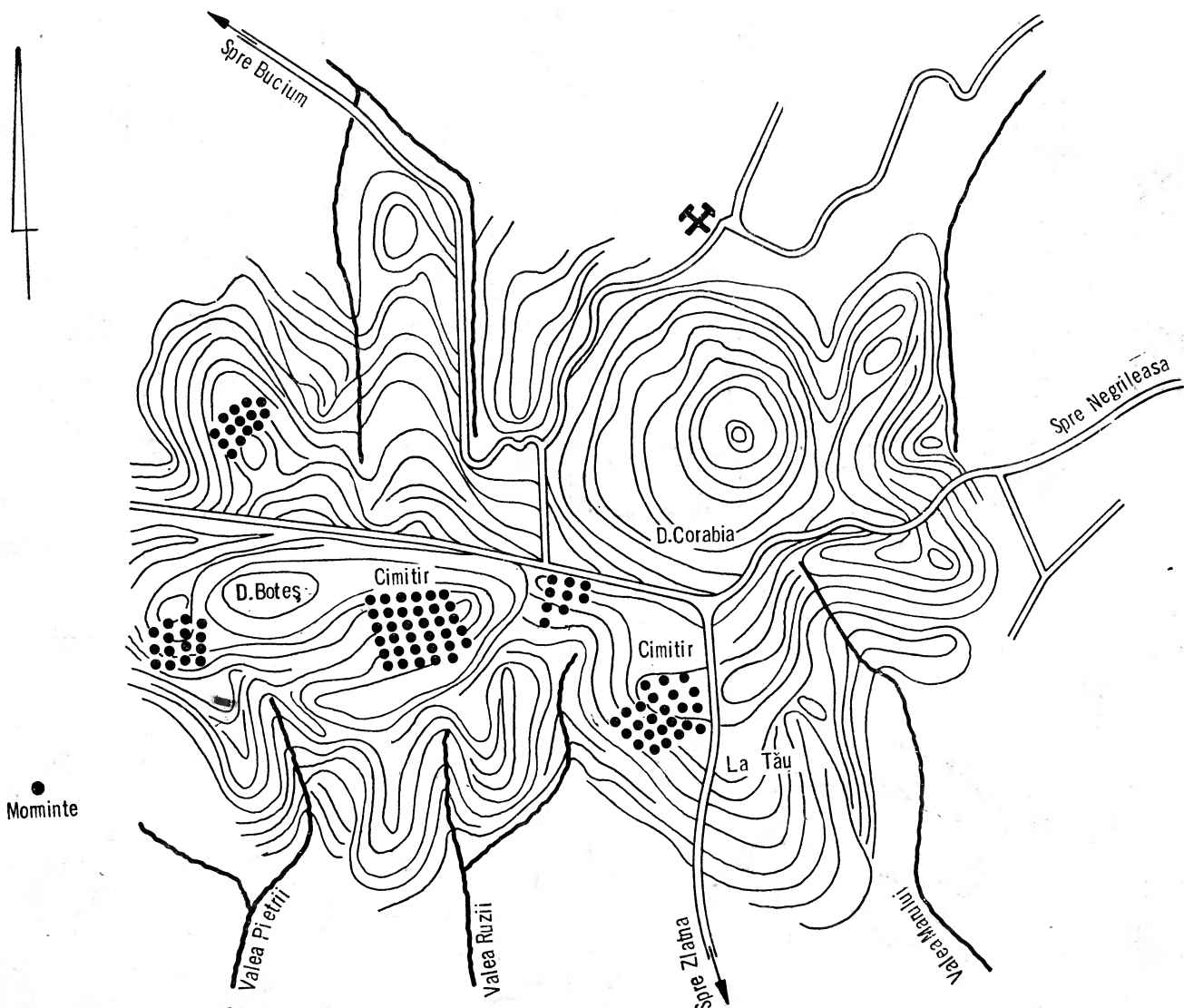


Fig. 1. Le plan des nécropoles identifiées en Dacie dans la région aurifère des Montagnes de Zlatna (d'après O. Floca).

fragments minéraux se trouvant parmi les pièces d'inventaire, nous montrent qu'il s'agit de mineurs engagés dans l'exploitation des mines⁹. On doit également attribuer aux colons illyriens les tombes planes de type „Mala Kopašnica-Sasse”, identifiés dans le cadre de nécropoles soit-disant „cosmopolites”, d'après le terme proposé par M. Babes¹⁰, s'étendant près des grands centres urbains, tels qu'Apulum ou Romula. De même que dans les nécropoles similaires de Dalma-

tie, les tombes respectives sont concentrées dans les zones périphériques de ces cimetières.

La colonisation norico-pannonienne est représentée jusqu'à l'heure actuelle par trois autres nécropoles du territoire de Dacie: Casolt, Calbor et Ighiu (fig. 4). Les traits communs rapprochant ces nécropoles sont l'incinération des défunts à même la place, au-dessus du sol antique (fig. 5),

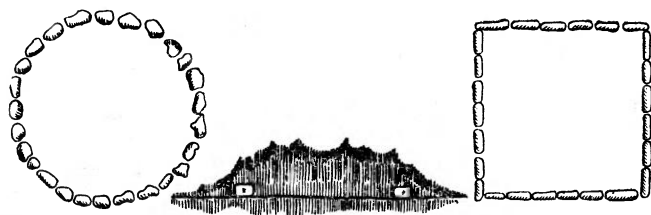


Fig. 2. Le cercle ou le carré de pierres entourant les tumulus des nécropoles des Montagnes de Zlatna (d'après O. Floca).

⁹ O. Floca et M. Valea: Villa rustica și necropolă daco-romană de la Cincis (Villa rustica et la nécropole daco-romaine de Cincis), „Acta Musei Napocensis”, II, 1965, p. 163—193.

¹⁰ M. Babes: Note critique concernant le travail de M. Garašanin, dans „Revue des Etudes sud-est européennes”, VIII, 4, 1970, p. 728; M. Babes: Zu den Bestattungsarten im nördlichen Flachgräberfeld von Romula. Ein Beitrag zur Grabtypologie des römischen Daziens, „Dacia”, N. S., XIV, 1970, p. 204—205.

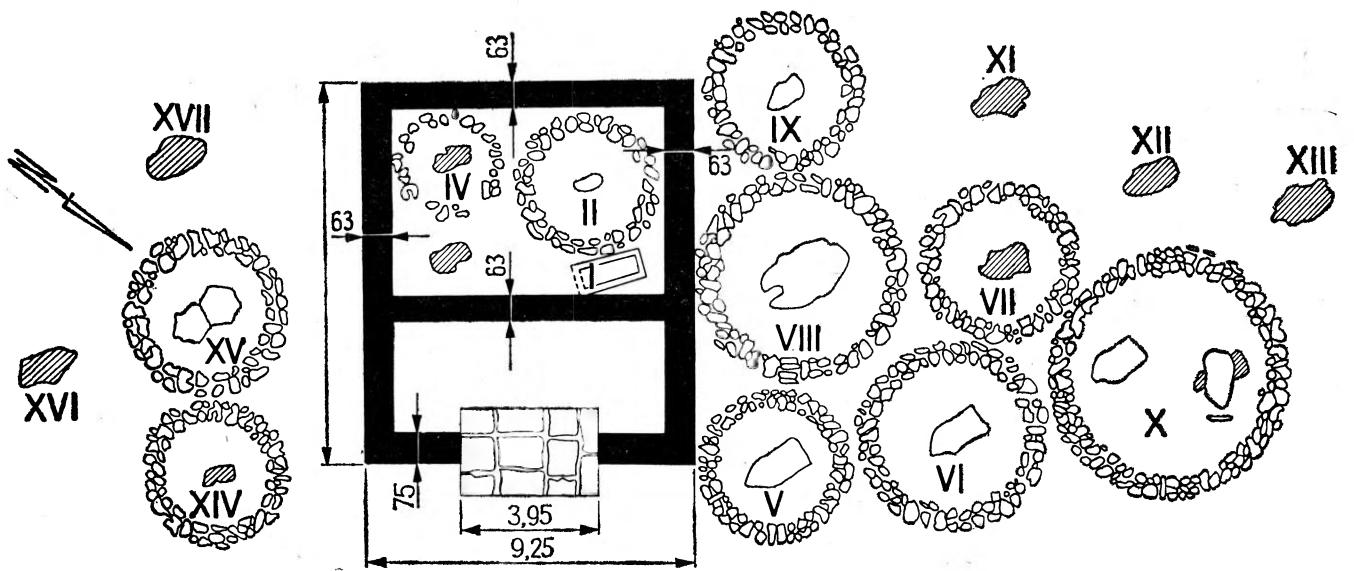


Fig. 3. Les tumulus avec tambour de pierre découverts près de la villa rustica de Cincis (d'après O. Floca).

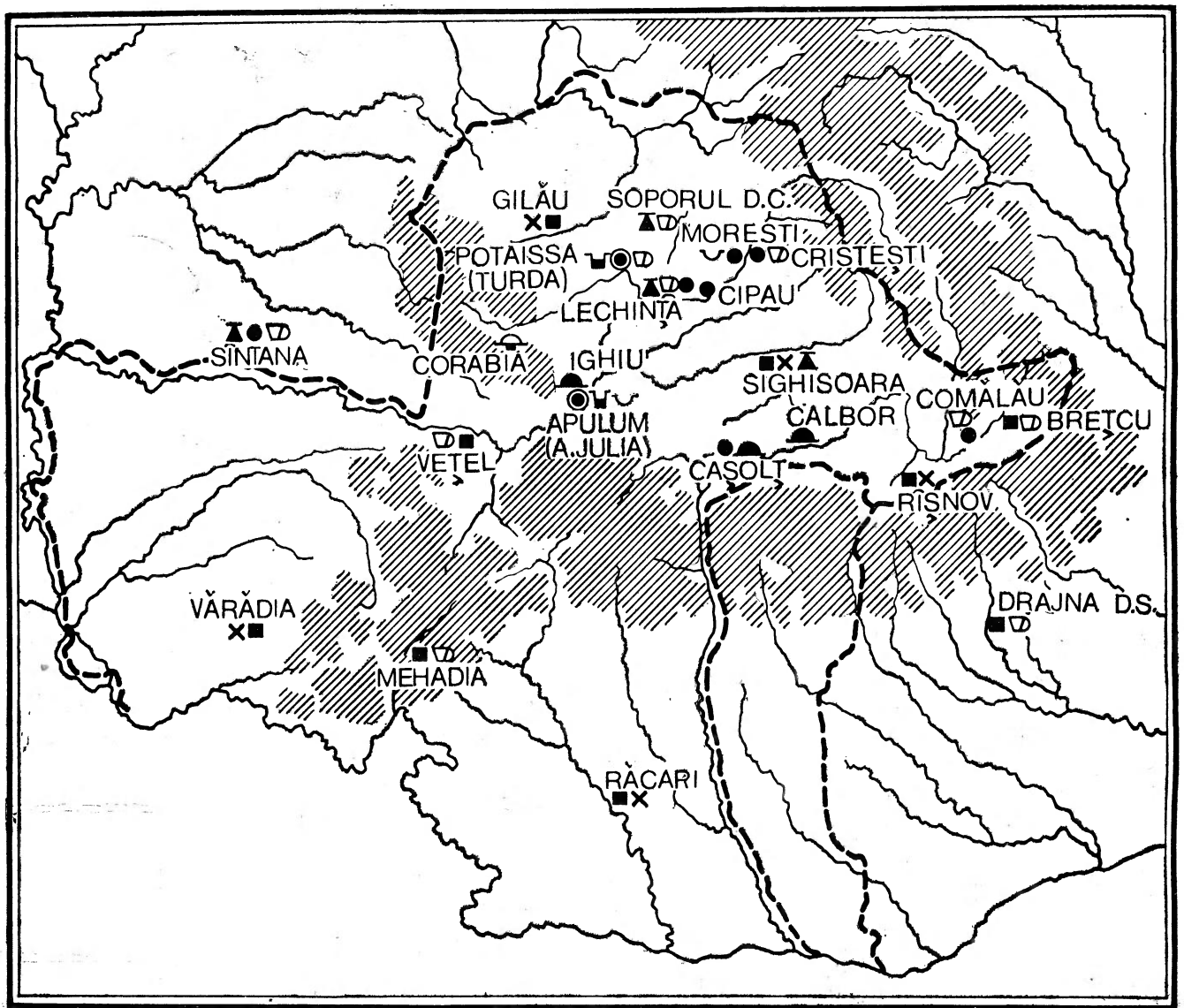


Fig. 4. La carte de la province de Dacie avec l'emplacement des nécropoles étudiées).

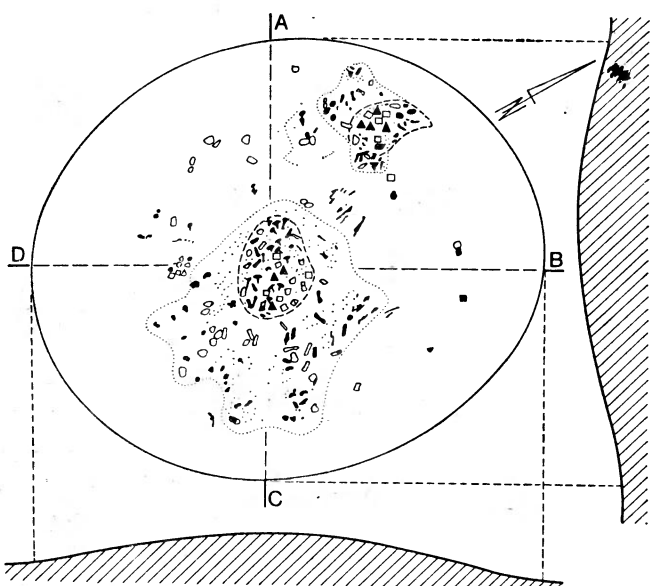


Fig. 5. Tombe de type bustum, sans fosse d'incinération, de la nécropole tumulaire de Casolt (d'après M. Macrea).

et l'aménagement d'une tombe tumulaire sur le lieu du bûcher funéraire, la disposition des tombes par rangées et leur orientation Est-Ouest. Leur grandeur, ainsi que la période d'utilisation diffèrent. Les nécropoles d'Ighiu et Calbor appartenaient à de petites communautés (30 tumulus à Ighiu et 50 à Calbor), ayant en conséquence une période d'utilisation plus courte¹¹. La nécropole tumulaire de Casolt a fait son apparition au début même de l'occupation romaine en Dacie, étant utilisée durant près d'un siècle. Les 300 tumulus identifiés dans cette nécropole attestent une grande communauté ou quelques communautés plus petites, liées du point de vue culturel et ethnique¹², enterrant leurs morts dans un cimetière commun (fig. 6). Une particularité de la nécropole d'Ighiu sont les dalles en pierre, présentes dans 99% des cas (fig. 7). Elles manquent à Calbor et sont signalées rarement à Casolt (2—3 cas).

Les trois nécropoles, caractérisées par l'unité du rituel, ont été attribuées initialement à la population autochtone Dace (M. Macrea et D. Protase, I. Berciu et O. Floca pour Ighiu). L'analyse plus attentive de l'inventaire de Casolt et Calbor a déterminé ultérieurement leur attribution à des

¹¹ M. Santierul arheologic Casolt — Arpasul de Sus (Le chantier archéologique Casolt — Arpasul de Sus), „Materiale si Cercetări Arheologice”, IV, 1957, p. 141—143; D. Protase: Problema continuității..., p. 21—22, 34—35; D. Protase: Riturile funerare..., p. 85—86; la monographie d'Ighiu est en préparation.

¹² M. Macrea: Les Daces à l'époque..., p. 205—220; D. Protase: Problema continuității..., p. 22—29; D. Protase: Riturile funerare..., p. 86—90.

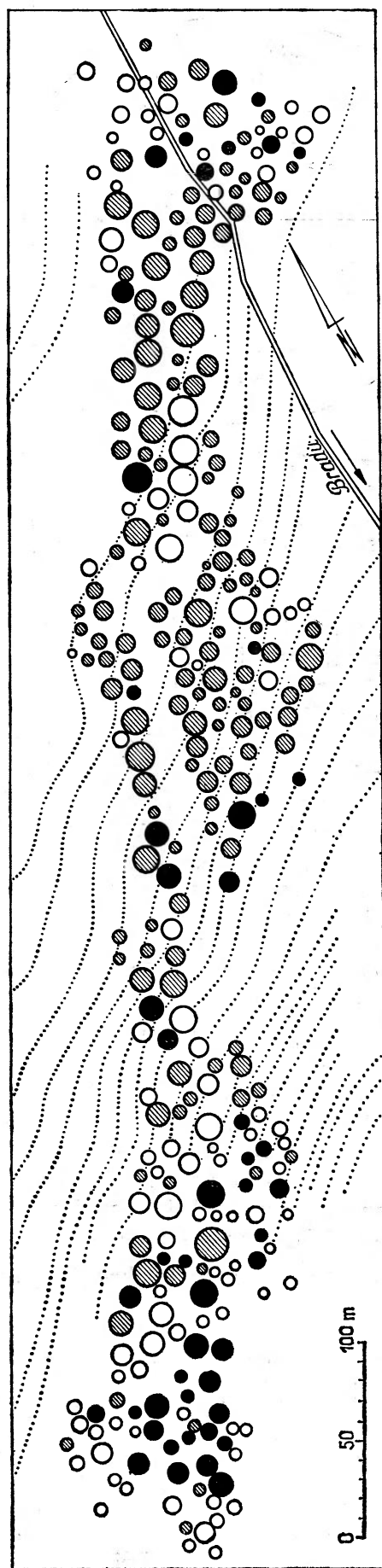


Fig. 6. Le plan de la nécropole tumulaire de Casolt (d'après M. Macrea). 1. Tumulus fouillés en 1954—1956; 2. Tumulus fouillés avant cette date. 3. Tumulus encore non fouillés.

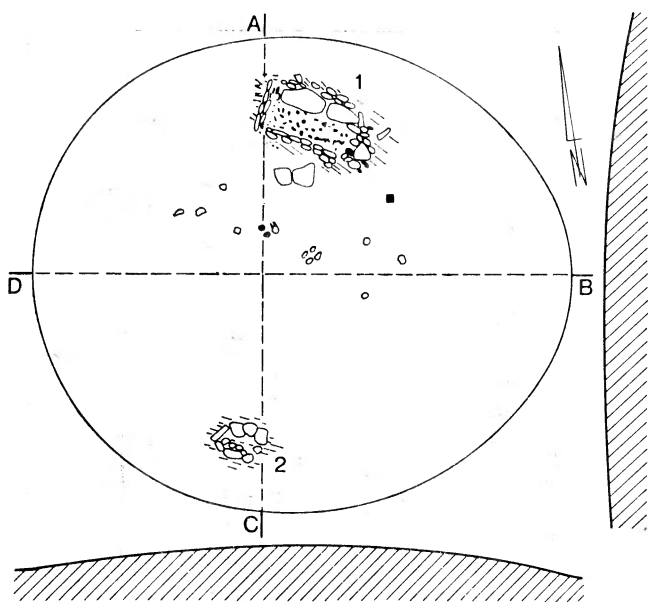


Fig. 7. Tombe avec dalles en pierre de la nécropole d'Ighiu (d'après M. Macrea et D. Protase).

groupes de population norico-pannoniens¹³. Cela relève de façon implicite le problème de l'appartenance norico-pannonienne de la nécropole d'Ighiu, si les différences signalées dans l'inventaire ne donneront lieu à un grand dilemme. Ainsi, les plats à trois pieds (Dreifüsschalen), originaires de Gaule, d'où ils se sont répandus en Noricum et Pannonia, rencontrés à Casolt et Calbor presque dans chaque tumulus (fig. 8) et considérés de ce fait comme élément d'attribution ethnique tout aussi décisif que la tasse dacique, sont absents dans la nécropole d'Ighiu. De même, manquent les récipients à provisions dérivés des formes latènes tardives, la céramique ornementée du peigne. La céramique de facture exclusivement romaine provinciale, contenant des produits supérieurs, tels que les coupes à pied, les vases de terra sigillata, les lucernes, la verrerie etc..., et cela dans une proportion rarement signalée dans d'autres nécropoles contemporaines appartenant à de grands centres urbains, confère une note particulière à la nécropole d'Ighiu.

En opposition avec les tombes de type „Mala

¹³ K. Horedt: Untersuchungen zur Frühgeschichte Siebenbürgens, Bucarest 1958, p. 31—32; S. Morintz: Săpăturile de la Chilia (Les fouilles de Chilia), „Materiale si Cercetări Arheologice”, VII, 1961, p. 445; S. Morintz: Nowy oblik dakijskoj kultury w rymskuju epochu, „Dacia”, N. S., V, 1961, 407—408 (tous les deux se prononcent contre le caractère autochtone de la nécropole de Casolt, tout en l'attribuant à une population venue de Noricum et Pannonia. A cette thèse s'est rallié aussi A. Alexandrescu: Histria II, Bucarest 1966, p. 264, note 95 et M. Babes: Note critique... passim.

Kopašnica-Sase”, M. Garašanin distingue un autre groupe de nécropoles ou tombes tumulaires appartenant au type bustum. Parmi celles-ci, une première catégorie est constituée par l'incinération à même la place, sans fosse (Histria JA a I)¹⁴, répandue en Dacie à Casolt, Calbor et Ighiu. Une deuxième catégorie est donnée par les tombes à incinération sur place avec une fosse en forme d'auge ou escalier (Histria JA a V-VI), attestée en Moesie et en territoire thrace. M. Babes y ajoute les tombes planes de même type, provenant des nécropoles romaines de Dacie. Ayant à l'origine des prototypes grecs ou asiatiques, ces tombes ont fini par être utilisées sur des territoires différents et par éléments ethniques divers, étant adoptées par les populations ayant vécu une longue période sous l'influence de la culture hellénique, comme les Thraces ou les Illyres. D'autre part, les tombes tumulaires à incinération sur place sont connues en Europe centrale de la fin de l'époque du bronze et de l'Hallstatt ancien, se prolongeant quelquefois jusqu'au Zatène. Sur des territoires tels que Noricum et Dalmatia, ces tombes sont connues encore avant l'arrivée des Celtes, et après une période de hiatus réapparaissent durant l'occupation romaine en Noricum et Pannonia, d'où elles se sont répandues plus loin, vers l'Est. Certains archéologues sont inclinés d'attribuer l'apparition à l'époque romaine de ces ensevelissements au réveil de traditions préhistoriques. L'influence grecque n'est pas complètement rejetée pour des territoires tels que la Thrace ou la Dalmatie¹⁵. Le caractère de l'inventaire funéraire de Casolt et Calbor indiquent de façon certaine la pénétration de ce rituel par voie de l'ouest, avec l'arrivée de groupes de colons de Noricum et Pannonia. Ayant en vue le nombre extrêmement réduit de tombes tumulaires à incinération sur place, sans fosse, dans la latène Dace, un tel rituel étant réservé seulement à l'aristocratie tribale,

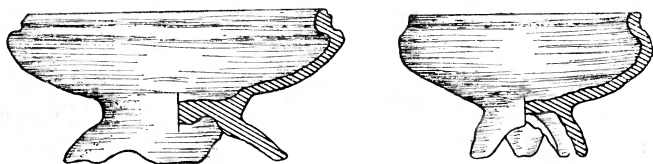


Fig. 8. Plats à trois pieds (Dreifüsschallen), provenant des nécropoles de Casolt et Calbor (d'après M. Macrea).

¹⁴ D'après la classification proposée par A. Alexandrescu: Necropola tumulară (La nécropole tumulaire), Histria, II, Bucarest 1966, p. 249—251.

¹⁵ M. Amand: Les tumulus d'époque romaine, „Archéologie”, 65, 12, 1973, p. 12—15.

comme le fait que ce type est signalé de façon sporadique dans le milieu Thrace pendant l'époque romaine, étant absent en Dalmatie, nous oblige de ne pas séparer la nécropole d'Ighiu du contexte norico-pannonien dans lequel viennent de se placer les nécropoles du type Casolt et Calbor¹⁶. Il n'est pas exclu que les différences remarquées dans l'inventaire funéraire reflètent d'une part le moment de l'apparition chronologique de ces nécropoles, ainsi que l'emplacement divers dans le cadre du même territoire de groupes de population norico-pannoniens, engrainés dans le processus de colonisation de Dacie ou forcés de chercher là un refuge. Les nécropoles de Casolt et Calbor, par exemple, ont une position isolée sur la carte de la province de Dacie à l'époque romaine. Cette isolation a pu être fa-

¹⁶ Ce problème a été débattu plus largement dans l'exposé présenté par W. Wolska et D. Nicolaescu Plopsor dans le cadre du IIe Congrès de thracologie, Bucarest 1976.

vorable au maintien des anciennes traditions, en imprimant un caractère plus lent au processus de romanisation. Par contre, la proximité du grand centre urbain d'Apulum, ainsi que le caractère probablement saisonnier de la site afférente à la nécropole d'Ighiu, a contribué à créer des conditions de vie différentes pour le groupe de population qui a utilisé ce cimetière.

Les quelques décennies séparant la nécropole d'Ighiu de celle de Casolt pourrait indiquer d'autre part la pénétration d'un nouveau groupe de population de l'Ouest, provenant cette fois d'une région fortement romanisée, dans laquelle les traditions locales se sont estompées petit à petit, cédant place aux formes de culture romaines.

Nous nous arrêtons à ces quelques considérations préliminaires concernant la possibilité de constater les différences ethniques dans les nécropoles de Dacie en partant des caractéristiques du rituel funéraire.

Wanda Wolska

Państwowe Muzeum Archeologiczne

ul. Długa 52

00-950 Warszawa

STRESZCZENIE

Nowe odkrycia archeologiczne na dzisiejszym terytorium Rumunii i poza granicami rzymskiej prowincji Dacji, pozwalają spojrzeć z nowego punktu widzenia na problem przynależności etnicznej niektórych cmentarzysk i wydzielenie zamkniętych zespołów etnicznych, które poświadczają osiedlenie zwartych grup kolonistów przechowujących dawne tradycje mimo intensywnego procesu romanizacji.

Przyjmując za podstawę charakterystyki rytuału pogrzebowego, można obecnie udokumentować archeologicznie osiedlenie się dwóch grup etnicznych na teryto-

rium Dacji: kolonizację iliryjską oraz z Noricum i Pannonii. Do pierwszej grupy należą cmentarzyska z rejonu gór Zlatna i pojedyncze pochówki z dużych cmentarzysk miast rzymskich. Rola górników iliryjskich w procesie wydobywania złota w górach Zlatna jest również udokumentowana źródłami epigraficznymi. Osadnictwo z Noricum i Pannonii wiąże się z trzema innymi nekropolami: Casolt, Calbor i Ighiu. Cechy inwentarza pogrzebowego wykazują przenikanie specyficznego rytuału, charakteryzującego te cmentarzyska, drogą z Zachodu, wraz z pojawieniem się pierwszych grup kolonistów z Noricum i Pannonii.

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Новые археологические открытия на нынешней территории Румынии, а также за границами римской провинции Дакии, позволяют рассматривать с новой точки зрения вопрос относительно этнической принадлежности некоторых некрополей и выделения замкнутых этнических комплексов, подтверждающих заселение цельных групп колонистов, сохранивших свои старые традиции, несмотря на сильный и интенсивный процесс романизации.

Основываясь на характеристиках погребального ритуала, можно в настоящий момент археологически обосновать переселенчество двух этнических групп на территорию Дакии: колонизацию илирийскую и с Нориком и Панонии. К первой группе относятся некрополи с района гор Златна и единичные погребения с больших могильников римских городов. Роль илирийских горняков также документирована эпиграфическими источниками. Поселенчество с Нориком и

Панонии имеет связь с тремя иными некрополями: Касольт, Кальбор и Игхиу. Характерные черты погребального инвентаря выявляют проникновение спе-

цифического ритуала, характерного для этих некрополей с запада одновременно с появлением первых групп колонистов из Норикум и Панонии.

SUMMARY

Recent archaeological discoveries over today's Romania and beyond the limits of the Roman province Dacia, allow a new outlook upon the problem of ethnic apurtenance of certain cemeteries and distinguishing some closed ethnic assemblages that evidence homogeneous groups of settlers, keeping to their ancient traditions, in spite of the intense process of romanization.

Accepting the basis of characteristic of funeral rites as starting point to our deliberations, we are now able to present archaeologically founded statements on the settlement of two different ethnic groups living in the Dacian territory: one of them had certainly been Illi-

rian colonisation and the other came over here from Noricum and Pannonia. Cemeteries lying in the region of the Zlatna Mountains and single graves noticed in large Roman towns, belong to the first group. Epigraphic sources also evidence the role of Illirian newcomers in the process of mining gold in the Zlatna Mountains. The fact of settlers coming from Noricum and Pannonia is connected with three other necropoles: Casolt, Calbor and Ighiu. The characteristics of each funeral inventory show the penetration of a specific rite characterizing these cemeteries by a sort of western feature, at the time of appearance of the first groups of settlers from Noricum and Pannonia.

ANNA POZARZYCKA-URBAŃSKA

ZABYTKI POCHODZENIA CELTYCKIEGO NA OBSZARACH
ZACHODNIOBAŁTYJSKICH

ПАМЯТНИКИ КЕЛЬТСКОГО ПРОИСХОЖДЕНИЯ НА ЗАПАДНОБАЛТИЙСКОЙ ТЕРИТОРИИ

RELICS OF CELTIC ORIGIN IN WEST BALTIC AREAS

Zabytki pochodzenia celtyckiego*, znajdujące niekiedy na obszarach zachodniobałtyjskich obejmujących ziemie między dolną Wisłą a Niemnem¹, nie doczekały się dotąd pełnego opracowania i szczegółowej analizy typologicznej; wzmianki o nich, niejako na marginesie innych zagadnień, nie są wystarczającym źródłem poznania specyfiki tych przedmiotów, a jedyna przedwojenna praca omawiająca między innymi zabytki celtyckie z terenu byłych Prus Wschodnich² wymaga po latach pewnych uzupełnień. Omawiane niżej przedmioty to albo znaleziska luźne z obszaru zajmowanego przez kulturę kurhanów zachodniobałtyjskich albo zabytki z zespołów grobowych tej kultury. Pochodzą one przeważnie z niesystematycznych badań przedwojennych co, z uwagi na skąpą ilość informacji dotyczących zwłaszcza warunków znalezienia, obniża ich wartość poznawczą. Biorąc pod uwagę cechy typologiczne tych zabytków i porównując je z okazami celtyckimi można umieścić je w odpowiednich fazach chronologii względnej przyjętej dla Europy środkowej. W artykule tym opieram się na chronologii Z. Woźniaka³, będą-

cej — z uwagi na pewną specyfikę północnego skraju osadnictwa celtyckiego — modyfikacją systemów chronologicznych Europy środkowej J. Filipa⁴ i F. R. Hodsona⁵. Ze względu na brak wystarczająco precyzyjnego opracowania chronologii absolutnej i rozbieżności w datowaniu poszczególnych faz okresu lateńskiego, będę starała się unikać operowania określeniami chronologii bezwzględnej⁶.

Pozostaje jeszcze do ustalenia co rozumiem pod określeniem „zabytki celtyckie”. Uwzględniam tu przede wszystkim takie przedmioty, do których liczne analogie znaleźć można na obszarach zajętych przez osadnictwo celtyckie; wyróżnienie wśród zabytków z terenu kultury kurhanów zachodniobałtyjskich importów i naśladownictw form kultury lateńskiej jest bardzo trudne. Jedne i drugie są świadectwem kontaktów z terenami celtyckimi z tym, że rodzaj tych wpływów nie zawsze może być dokładnie sprecyzowany⁷. W skład tego określenia wchodzi również zabytki, w których formie lub zdobnictwie doszukać się można oddźwięków kultury lateńskiej w postaci tzw. „stylu lateńskiego”⁸ ale o dyskusyjnej proveniencji celtyckiej. Postaram się ustosunko-

* Praca niniejsza referowana była na seminarium prowadzonym przez doc. dr hab. K. Dąbrowskiego.

¹ Ł. Okulicz: *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 108.

² J. RosenPrzeworska: *Zabytki celtyckie na ziemiach Polski*, Warszawa 1939, s. 123—131.

³ Z. Woźniak: *Osadnictwo celtyckie w Polsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 29—39.

⁴ J. Filip: *Keltové ve střední Evropě*, Praha 1956.

⁵ F. R. Hodson: *La Tène Chronology*. *Continental and British*. „Bulletin of the Institute of Archaeology. University of London”, nr 4, 1964, s. 123—141.

⁶ Z. Woźniak: *Wschodnie pogranicze kultury lateńskiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 8—9.

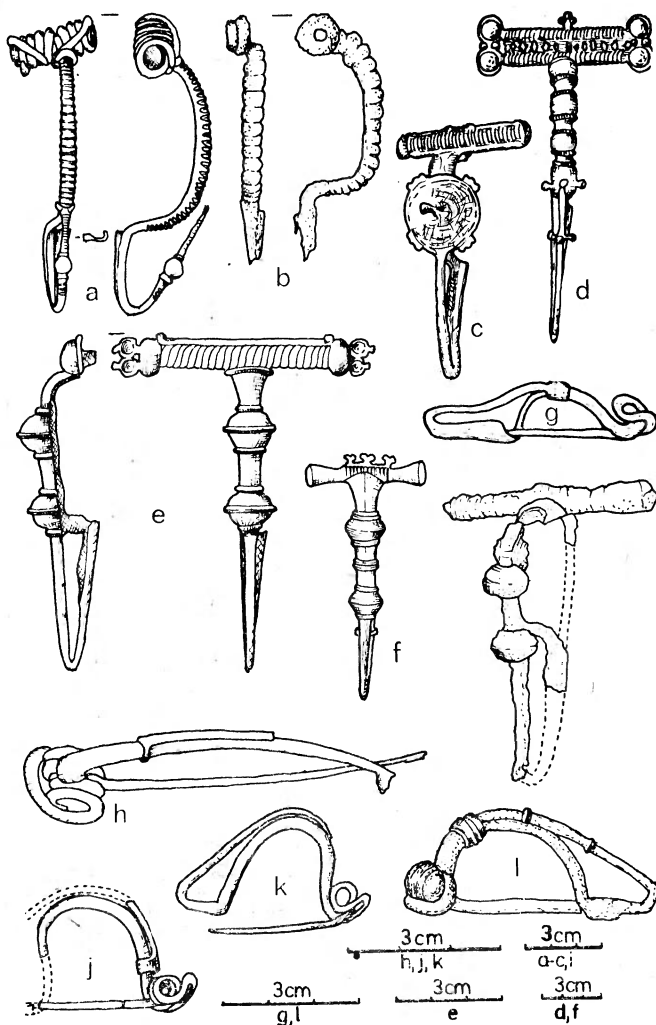
⁷ Z. Woźniak: *Osadnictwo...*, s. 150.

⁸ Z. Woźniak: *Wschodnie pogranicze...*, s. 7.

wać do nich w oparciu o nowsze materiały porównawcze. Zakresu pojęć używanych przez mnie terminów: „osadnictwo celtyckie”, „kultura lateńska”, „styl lateński” nie będę wyjaśniała; ich znaczenie zostało już wcześniej dostatecznie jasno określone⁹. Omawiane zabytki zostały przez mnie usystematyzowane według typów i omawiane w kolejności od najstarszych do najmłodszych w obrębie każdej grupy. Są to wyłącznie ozdoby i części stroju w ilości 20 egzemplarzy, a wśród nich: 13 zapinek, 3 bransolety, 1 naszyjnik, 1 naramiennik, 1 klamra i 1 tarczka. Pochodzą z różnych okresów, najwcześniejsze z nich można datować na LT B i to raczej na jego młodszą fazę, a najpóźniejsze na schyłek okresu lateńskiego.

ZAPINKI

Zapinka brązowa (Ryc. 1a) z Rembielina, woj. ostrołęckie znaleziona w grobie 22¹⁰ należy do typu duchcowskiego i posiada liczne analogie na terenach zajętych przez osadnictwo celtyckie. Najwięcej tego typu okazów spotyka się na południe od Karpat, gdzie wyznaczają najwcześniejszą fazę kultury lateńskiej¹¹. Próba dokładnego określenia chronologii tej fibuli jest utrudniona, ponieważ brakuje ścisłych analogii. Podobną ilość zwojów sprężyny posiadają okazy z Dezmiru i Mureni (Siedmiogród)¹². Z. Woźniak zalicza je, z uwagi na większą liczbę zwojów, do młodszych typologicznie form duchcowskich i datuje na przełom LT B₁ i B₂¹³. Najbardziej zbliżona do zapinki z Rembielina, pod względem uformowania piętki i jej proporcji do pozostałej części przedmiotu, jest zapinka z Mokronosa Górnego w woj. wrocławskim (Ryc. 2a), znaleziona w grobie szkieletowym. Jest to młodszy wariant zapinki duchciwskiej, bliski typowi Ic F. R. Hodsona¹⁴. Współwystępowała z nią fibula pochodna od mün-singeńskich; Z. Woźniak datuje ten zespół na LT B₂¹⁵. Także 2 okazy brązowych zapinek z grobu II w Karncejskiej Górze, woj. wrocławskie, datowane



Ryc. 1. Zapinki z terenów zachodniobałtyjskich. Rembielin, woj. Ostrołęka (a-b). Kruklanki, woj. Suwałki (c). Czerniachowski, rej. Sowietsk (d). Striki, rej. Cesis (e). Miejscowość nieznaną z b. Prus Wschodnich (f). Salskoje, rej. Primorsk (g). Zarietcze, rej. Guriewsk (h). b. Klycken, rej. Primorsk (i). Prokrowskoje, rej. Primorsk (j). Powarowka, rej. Primorsk (k). Gołębiewo, woj. Olsztyn (l). c, d, f — wg W. Gaertego; e — wg H. Moory

na LT B₁, stanowią formy zbliżone ukształtowaniem piętki do okazu rembielińskiego, choć różni się zdecydowanie wielkością¹⁶. Wspomniane wyżej zapinki również z uwagi na wystrój kabłąka stanowią najbliższe analogie do omawianej fibuli. Zakończenie piętki fibuli z Rembielina, mające kształt półksiężyca lub tzw. „rybiego ogona”, może być rozpatrywane dwojako: uznać je można albo jako oddźwięk wczesnych, zoomorficznych tendencji w formowaniu piętki¹⁷ albo jako zaczątek czegoś w rodzaju pierścienia obejmujące-

⁹ Z. Woźniak: Osadnictwo..., s. 14—17; Z. Woźniak: Wschodnie pogranicze..., s. 7.

¹⁰ Ł. Okulicz, A. Pozarzycka, W. Nowakowski: Stanowisko z wczesnej epoki żelaza w Rembielinie, pow. Przasnysz, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. 26, 1974, s. 65—72, Ryc. 2a.

¹¹ Z. Woźniak: Osadnictwo..., s. 44—45.

¹² V. Zirra: Beiträge zur Kenntnis des keltischen Latène in Rumänien, „Dacia N. S.”, 1971, T. 15, s. 202; Z. Woźniak: Wschodnie pogranicze..., s. 179, 181, tamże wcześniejsza literatura.

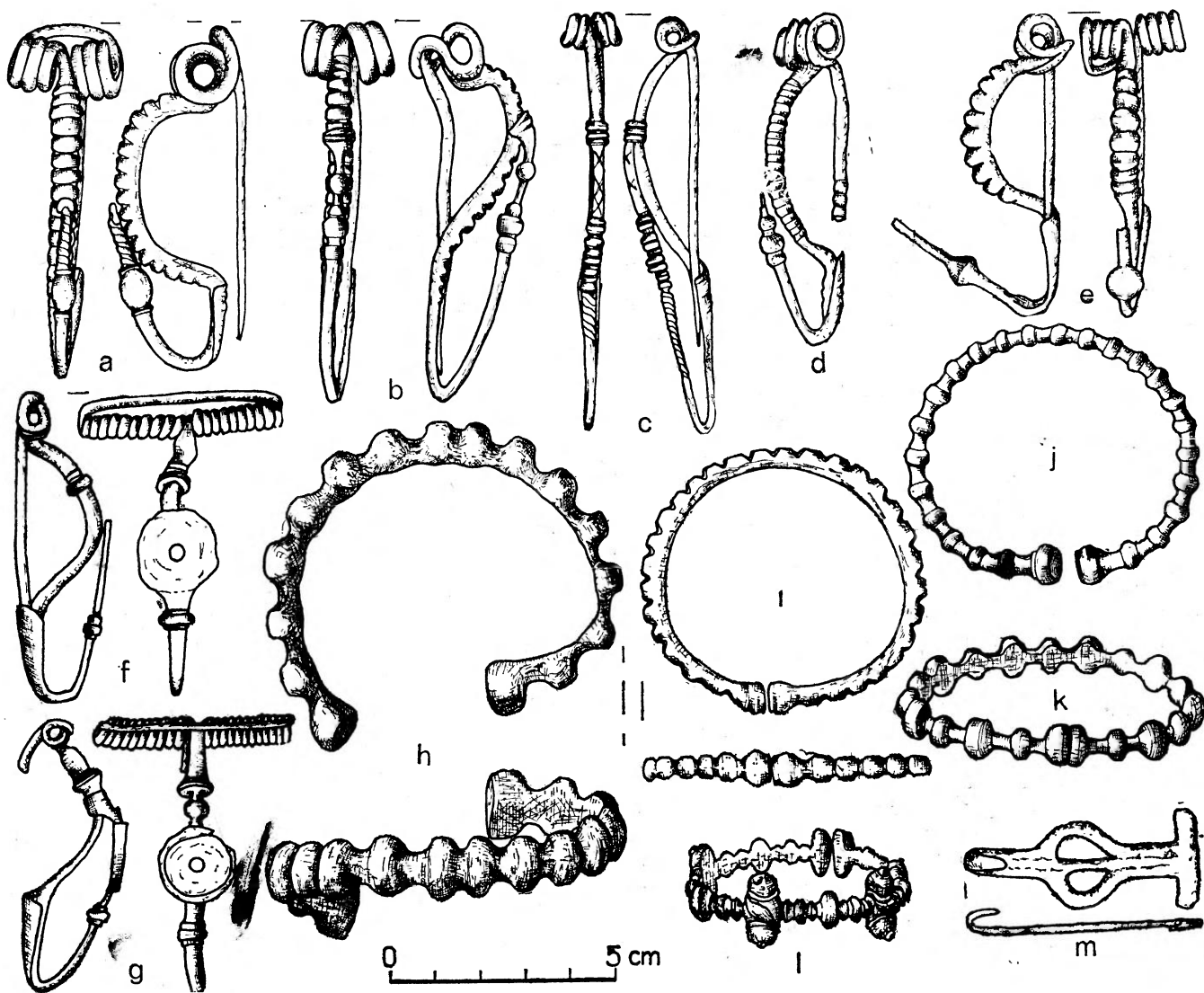
¹³ Z. Woźniak: Wschodnie pogranicze..., s. 39.

¹⁴ F. R. Hodson: La Tène Chronology..., s. 131, tabela 6.

¹⁵ Z. Woźniak: Osadnictwo..., s. 49.

¹⁶ M. Jahn: Die Kelten in Schlesien, „Quellenschriften zur ostdeutschen Vor- und Frühgeschichte”, T. 1, Leipzig, 1931, tabl. II, 1, 2; Z. Woźniak: Osadnictwo..., s. 44—45.

¹⁷ J. Filip: Keltové..., s. 86—90.



Ryc. 2. Zabytki kultury lateńskiej spoza terenów zachodniobałtyjskich. Mokronos Górny, woj. Wrocław (a, k). Moresti, Siedmiogród (b). Warszawa — Dotrzyma (c). Kacice, woj. Ostrołęka (d). Dublany, okolice Lwowa (d). Ribič, Jugosławia (f-g). Kraków — Mogiła (h). Niewiadoma, woj. Siedlce (i). Marcinkowice, woj. Wrocław (j, l). Buchwałd, woj. Elbląg (m). b — wg K. Horedta; d — wg K. Musianowicz; e — wg A. K. Ambroza; f, g — wg Z. Marića; h — wg Z. Woźniaka; i — wg S. Noska; j, k, l — wg M. Jahna; m — wg E. Petersena

go kabłąk fibuli, co wydaje się bardziej prawdopodobne biorąc pod uwagę inne, późne szczegóły konstrukcyjne. Podobne ukształtowanie piętki posiada okaz z Moresti (Siedmiogród)¹⁸, zaliczony do najstarszych fibul środkowolateńskich, wywodzony od młodszych fibul typu duchcowskiego datowanych już na LT C¹⁹. Okaz z Moresti stanowi niewątpliwie ogniwo przejściowe pomiędzy zapinkami wczesno- a środkowolateńskimi, gdyż nie posiada jeszcze zakończenia piętki ukształtowanego w pierścien obejmujący kabłąk (por. Ryc. 2b). Fibula z Rembielina sygnalizuje może wcześniej-

szą nieco, mniej zaawansowaną od wspomnianej wyżej, formę rozwoju. Za jej późnym datowaniem przemawia również wielkość przekraczająca wymiary wszystkich znanych mi z literatury zapinek typu duchcowskiego. Jest ona zbliżona rozmiarami do fibul pochodzenia celtyckiego o konstrukcji środkowolateńskiej, jak np. do zapinki z Warszawy-Dotrzymy (Ryc. 2e) czy z Reginowa w woj. warszawskim²⁰. Na uwagę zasługuje również bardzo rzadko spotykane u okazów wczesnolateńskich owinięcie cięciwy wokół kabłąka; jest

¹⁸ K. Horedt: *Mittelatenezeitliche Siedlungen Siebenbürgen*, Studien aus Alteuropa (Festschrift k. Taczenberg), 1965, T. 2, s. 62, 68, ryc. 3.

¹⁹ Z. Woźniak: *Wschodnie pogranicze...*, s. 39.

²⁰ J. Rosen-Przeworska: *Zabytki celtyckie...*, s. 101—103, tam dalsza literatura; T. Liana: *Znaleziska z okresu późnolateńskiego i rzymskiego na terenach między Wisłą i dolnym Bugiem*, „Materiały Starożytne”, T. 7, 1961, s. 217, tabl. III—9.

ono notowane u zapinek typu münsingenskiego, m.in. w skarbie z Duchcowa datowanym na LT B²¹, a z terenów Polski w okazie z Bolesławca²². Wśród zapinek typu duchcowskiego owinięcie cięciwy wokół kabłąka posiada tylko parę znanych okazów, np. zapinka z grobu 157 w Jezierine²³, Dux czy Butzow²⁴. Nie jest jednak wykluczone, że w przypadku fibuli z Rembielina owinięcie cięciwy wokół kabłąka jest wynikiem reperacji. Przemawia za tym niesymetryczność sprężyny jak również żelazna oś wzmacniająca tę sprężynę. Ten ostatni szczegół konstrukcyjny, niespotykany wśród fibul wczesnolateńskich, pojawia się znacznie później i mógł zostać zastosowany doraźnie w celu wzmocnienia reperowanej sprężyny. O ile tak jest rzeczywiście, to owinięcie cięciwy wokół kabłąka i sprężyny wokół żelaznej osi nie może być brane pod uwagę przy próbie datowania.

Wszystkie wyżej wymienione cechy, jak: długość sprężyny, piętka niemal dochodząca do kabłąka i wielkość okazu, pozwalają uznać omawiany zabytek za jedną z najpóźniejszych form zapinek typu duchcowskiego i datować na schyłek LT B₂²⁵.

Z tego samego zespołu grobowego z Rembielina²⁶ pochodzi zapinka żelazna (Ryc. 1b). Poza stwierdzeniem, że należy ona do okazów z wolną piętka nie można jej z powodu niekompletnego zachowania precyzyjnie zaliczyć do którejś z odmian zapinki duchcowskiej. Podobną do niej formę i wystrój kabłąka posiada fibula żelazna znaleziona w grobie 46 na cmentarzysku kultury pomorskiej w Kacicach, woj. ciechanowskie (Ryc. 2d)²⁷. Jest ona datowana ogólnie na wczesny okres lateński²⁸. Na podstawie piętki niemal dochodzącej do kabłąka, jak również takich elementów jak długość sprężyny, wystrój piętki i wielkość, wydaje się słusznym zaliczenie jej do najpóźniejszych okazów tego typu.

²¹ J. Filip: *Keltové...*, s. 91, ryc. 26—8.

²² M. Jahn: *Die Kelten...*, s. 38, ryc. 39; Z. Woźniak: *Osadnictwo...*, s. 156.

²³ Z. Marić: *Japodske nekropole u dolini Une*, „Glasnik Zemaljskog Muzeja Bosne i Hercegovine u Sarajevu. „Arheologija N. S.”, T. 23, s. 5—79, ryc. 6—1, s. 53.

²⁴ R. Beltz: *Fünfter Bericht über die Tätigkeit...*, „Zeitschrift für Ethnologie”, R. 43, 1911, s. 677, 678, ryc. 17, 28.

²⁵ A nie jak poprzednio sądzono, na początek LT B₁, por.: Ł. Okulicz, A. Pozarzycka, W. Nowakowski: *Stanowisko we wczesnej epoce żelaza w Rembielinie, pow. Przasnysz*, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. 26, 1974, s. 65—73.

²⁶ por. przypis 10.

²⁷ K. Musianowicz: *Halsztacko-lateńskie cmentarzysko w Kacicach pow. Pułtusk*, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 16, 1950—1951, z. 1, s. 31—32.

²⁸ K. Musianowicz: *Halsztacko-lateńskie cmentarzysko...*, s. 41.

Identyczny kształt i wystrój kabłąka posiada żelazna zapinka znaleziona w grobie kultury pomorskiej w Trostjanicy na Polesiu²⁹ datowana na LT B₂³⁰. Podobny kabłąk ma również żelazna zapinka z cmentarzyska kultury pomorskiej w Dublanach z okolic Lwowa (Ryc. 2e), ogólnie datowana na podokres wczesnolateński³¹. I ta fibula o ośmiozwojowej sprężynie, długiej piętce i dużej kulce jest chyba jednym z późniejszych okazów typu duchcowskiego. Fakt wykonania ich z żelaza jest dodatkowym argumentem skłaniającym do późnego datowania³². Zachowana fragmentarycznie zapinka z Rembielina może być w świetle powyższych ustaleń datowana z dużym prawdopodobieństwem na późną fazę LT B, co pozostaje w zgodzie z określoną wyżej chronologią zapinki brązowej z tego samego grobu.

Żelazna zapinka z Krukłanek w woj. suwalskim znana jest jedynie ze starych, niezbyt wyraźnych rysunków (Ryc. 1c) i opisów, na podstawie których nie można jednoznacznie określić jej konstrukcji. K. Stądzie przedstawia ten zabytek jako okaz „odlany” w całości, wraz ze sprężyną³³. M. Ebert uważa, że można ją łączyć typologicznie z zapinkami o ramowatych nóżkach i pozornych sprężynach z Czerniachowska, rej. Sowietsk i z miejscowości nieznanej z terenu b. Prus Wschodnich³⁴. J. Rosen-Przeworska uznaje ją za okaz z kuszowatą cięciwą i wolną piętka zagiętą dość daleko nad kabłąkiem i zakończoną dużą tarczką, która pierwotnie zdobiona była emalią lub koralem. Na środku tarczki znajdował się kolisty guzek. Autorka uważa ją za zabytek celtycki środkowolateński, o schemacie wczesnolateńskim³⁵. J. Okulicz przypuszcza, że została ona wyprodukowana w jednym z sambijskich ośrodków metalurgicznych i posiada silne nawiązania do zdobnictwa celtyckiego. Autor ten widzi w niej także analogie do zapinek późnolateńskich o ramowatych nóżkach i pozornych sprężynach, nawiązujących do tzw. skandynawskich zapinek w kształcie litery T (pochodzących ze Skandynawii).

²⁹ V. B. Nikitina: *Vnov' otkrytyje pamjatniki pomorskoj kultury*, „Kratkije Soobsczenija Instituta Archeologii”, T. 102, 1964, s. 43—47.

³⁰ Z. Woźniak: *Wschodnie pogranicze...*, s. 141.

³¹ A. K. Ambroz: *Fibuly juga evropejskoj časti SSSR*, „Arheologija SSSR”, Moskwa 1966; Z. Woźniak: *Wschodnie pogranicze...*, s. 140, 193.

³² Z. Woźniak: *Osadnictwo...*, s. 46.

³³ K. Stądzie: *Das Gräberfeld bei Krukłanken, Kr. Angerburg*, „Sitzungsberichte der Altertums-gesellschaft Prussia”, Königsberg 1919, z. 23, cz. II, s. 407, 408.

³⁴ M. Ebert: *Ein Spät-La-Ténezeit Depotfund von Sprindt, Festschrift Adalbert Bezenberger zum 14. April 1921*, Göttingen, s. 25—30, ryc. 1, 2.

³⁵ Rosen-Przeworska: *Zabytki celtyckie...*, s. 124, 127.

Znane są z trzech miejscowości nad wschodnim Bałtykiem (Czerniachowsk rej. Sowietsk, Striki na Łotwie i miejscowość nieznana z b. Prus Wschodnich)³⁶; niżej zostaną one omówione dokładniej.

Łączenie zapinki z Krukłanek ze wspomnianymi fibulami nie wydaje mi się słuszne. Bez względu na to, czy ma ona schemat wczesno- czy środkowolateński, analogie do niej znaleźć można w wyposażeniach grobowych cmentarzysk z doliny rzeki Uny w północnej Jugosławii. Najbliższe typologicznie zabytki pochodzą z grobów 59, 91 i 299 w Ribič i z grobu 278 w Jezierine³⁷. Fibule te zbliżone są do okazu z Krukłanek zarówno rozmiarami jak i długością sprężyny czy wystrojem kabłąka. Posiadają wolną lub połączoną z kabłąkiem piętke (por. Ryc. 2f, g). Nie można wykluczyć, że zapinka z Krukłanek jest śladem jakichś obecnie bliżej niesprecyzowanych powiązań z rejonem nadadriatyckim, ale i wówczas jej datowanie następuje z wieloma trudnościami, gdyż wiadomo, że zapinki o tej konstrukcji przeżywają się nad Adriatykiem aż do początków I w. n.e.³⁸. Uważane są one za wyroby miejscowe, nawiązujące stylistycznie do wzorów celtyckich³⁹. Nieścisłości w opisach zabytku oraz brak dobrych rysunków w publikacjach źródłowych uniemożliwiają dokładne określenie jej konstrukcji, a więc i chronologii.

Wspomniane wyżej trzy zapinki brązowe z miejscowości Czerniachowsk (b. Sprindt), rej. Sowietsk i Striki rej. Česis oraz z miejscowości nieznanej z b. Prus Wschodnich (Ryc. 1d—f), zarówno konstrukcyjnie jak i stylistycznie nawiązują do tzw. zapinek w kształcie litery T znanych ze Skandynawii, a datowanych na podokres późnolateński⁴⁰. Fibula z Czerniachowska znaleziona została w skarbie brązowym datowanym przez Eberta na I w. n.e., dwie pozostałe to znaleziska luźne datowane na schyłek podokresu późnolateńskiego⁴¹. J. Okulicz uznaje je głównie na podstawie braku dokładnych analogii z innych terenów za formy miejscowe, zapewne sambijskiej produkcji, a także słusznie zwraca uwagę na styl wystroju wskazujący na silne nawiązania do zdobnictwa celtyckiego⁴². Brak możliwości dokładnego

określenia miejsca i czasu ich powstania, przy jednoczesnych związkach stylistycznych z późnolateńskimi zapinkami skandynawskimi, skłania mnie raczej do łączenia tych zapinek z zabytkami kręgu skandynawskiego, posiadającymi wyraźne nawiązania do zdobnictwa celtyckiego.

Osobnego omówienia wymagają zapinki środkowo- i późnolateńskie, typowe dla większości terenów Europy środkowej i północnej, powstałe pod wpływem celtyckim.

Z kurhanu I w Salskoje (b. St. Lorenz) rej. Primorsk pochodzi zapinka żelazna o konstrukcji środkowolateńskiej, uznana za egzemplarz odmiany A wg typologii Kostrzewskiego (Ryc. 1g), datowany na LT C⁴³. Okaz ten nie reprezentuje wzorcowej formy (por. Ryc. 2c), a stanowi raczej lokalny, nieudolnie wykonany wariant tej odmiany.

Ze zniszczonego cmentarzyska kurhanowego w Zarietzu (b. Rantau) rej. Guriewsk pochodzi brązowa zapinka odmiany C (Ryc. 1h) datowana również na LT C. Podobną zapinkę znaleziono także w miejscowości Gołębiewo (b. Taubendorf), woj. olsztyńskie⁴⁴.

Z kurhanu I w b. Klycken rej. Primorsk pochodzą dwie zapinki żelazne z kulkami na kabłąku i długimi spiralami (Ryc. 1i). Wg. J. Kostrzewskiego jest to wariant F fibul środkowolateńskich⁴⁵, datowanych na LT C⁴⁶.

Z kurhanu V w Prokrowskoje (b. Sorgrnau — Palmicken), a także z cmentarzyska kurhanowego w Powarowce (b. Kirpehnen), obie miejscowości z rej. Primorsk, pochodzą dwie identyczne zapinki (Ryc. 1j, k), brązowa i żelazna odmiany G/H wg. J. Kostrzewskiego, typowe dla II fazy podokresu późnolateńskiego⁴⁷. Nieco podobną zapinkę znaleziono w miejscowości Gołębiewo (b. Taubendorf) woj. olsztyńskie (Ryc. 1l)⁴⁸. I ona stanowi raczej miejscowy wariant zbliżony do tej odmiany.

W literaturze wzmiankowana jest jeszcze jedna

³⁶ J. Okulicz: Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w.n.e., Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 333—334.

³⁷ Z. Marič: Japodske nekropole..., s. 5—61, tabl. XIV 1, 2.

³⁸ Z. Marič: Japodske nekropole..., s. 43 n.

³⁹ Z. Marič: Japodske nekropole..., s. 57—61.

⁴⁰ C. A. Moberg: Zonengliederungen der vorchristlichen Eisenzeit in Nordeuropa, Lund 1941, s. 109, tablica XVI.

⁴¹ M. Ebert: Ein Spät-La-Tènezeit Depotfund..., s. 30; J. J. Graudonis: Łatwija w epokę późniejszej brzozy i ranniego żelaza, Riga 1967, s. 101; J. Okulicz: Pradzieje..., s. 333—334.

⁴² J. Okulicz: Pradzieje..., s. 334.

⁴³ J. Kostrzewski: Die ostgermanische Kultur der Spätlatenezeit, „Mannus-Bibliothek” nr 18 i 19, s. 25, 84.

⁴⁴ W. Gaerte: Urgeschichte Ostpreussens Königsberg 1929, s. 156; J. Rosen-Przeworska: Zabytki celtyckie..., s. 125, tabl. IX, 9.

⁴⁵ J. Kostrzewski: Die ostgermanische Kultur..., s. 24 n.

⁴⁶ Rozprzeźtrzenieniem i typologią tych fibul zajął się H. Keiling: Ein Urnengrab mit Kugelfibel aus der jüngeren vorrömischen Eisenzeit von Schönbeck, Kr. Strasburg, „Ausgrabungen und Funde”, Berlin 1970, z. 4, s. 196—206.

⁴⁷ J. Kostrzewski: Die ostgermanische Kultur..., s. 22—23.

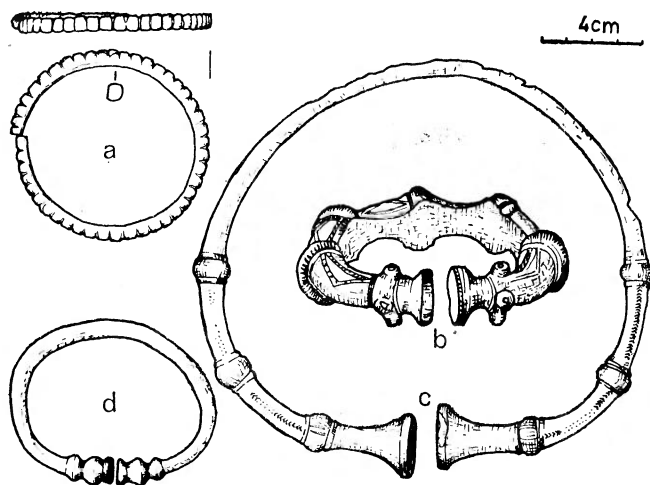
⁴⁸ J. Rosen-Przeworska: Zabytki celtyckie..., s. 127.

zapinka w miejscowości Dolna (b. Liebenthal) woj. elbląskie⁴⁹.

Wyżej wymienione zapinki o konstrukcji środkowo- i późnolateńskiej występują masowo zarówno na obszarach objętych osadnictwem celtyckim jak również na ziemiach, gdzie rozwijały się kultury znajdujące się pod silnymi wpływami kultury lateńskiej. Stwierdzenie, które z zapinek z terenów zachodniobałtyjskich są pochodzenia celtyckiego, a które są miejscowymi naśladownictwami form celtyckich jest trudne do ustalenia⁵⁰. Wszystkie egzemplarze, odbiegające nieco swą formą od okazów wzorcowych, znanych z ziem zajętych przez zwarte osadnictwo celtyckie, wydają się być raczej miejscowymi naśladownictwami.

BRANSOLETY

Dwie bliźniacze bransolety brązowe również pochodzą z grobu 22 w Rembielinie (Ryc. 3)⁵¹. Reprezentują one typ dość często spotykany na obszarach celtyckich oraz na terenach Polski południowej zajętych w podokresie wczesno- i środkowolateńskim przez osadników celtyckich⁵². Kilka z nich znaleziono w odkrytych przed wojną grobach szkieletowych z Samborowic, woj. katowickie, Swojkowa i Pła, woj. wrocławskie⁵³. Są one silnie karbowane, płasko-wypukłe w przekro-



Ryc. 3. Bransolety z terenów zachodniobałtyjskich. Rembielin, woj. Ostrołęka (a). b. Kussen, rej. Dobrowolsk (b). Drusker Forst, rej. Znamiensk (c). b. Fritzener Forst, rej. Primorsk (d). b-d wg W. Gaertego

⁴⁹ por. J. Rosen-Przeworska: Zabytki celtyckie..., przypis 269 na str. 127.

⁵⁰ Z. Woźniak: Osadnictwo..., s. 159.

⁵¹ Porównaj przypis 10.

⁵² Z. Woźniak: Osadnictwo..., s. 40 n.

⁵³ M. Jahn: Die Kelten..., s. 12—38, 113—125, tabela III 3, 5; IV, 1, 2.

ju, z pieczętkowatymi końcami. Należą do charakterystycznych form właściwego horyzontu duchcowskiego, tj. środkowoeuropejskiego LT B₁⁵⁴. Od okazów z Rembielina różnią się mniej masywnym kabląkiem i pogrubionymi zakończeniami. Bardziej zbliżone do rembielińskich formy posiadają egzemplarze z osady w Krakowie-Mogile (Ryc. 2h)⁵⁵ i Nowej Cerekwi oraz z grobu 1/1890 w Kietrzu-Łęgach w woj. opolskim⁵⁶. Wszystkie charakteryzują się masywnym, poprzecznie nacinanym kabląkiem i niepogrubionymi końcami (z wyjątkiem okazu z Nowej Cerekwi), co zbliża je do bransolet rembielińskich. Z. Woźniak na podstawie analizy współwystępujących z nimi innych zabytków będących dobrymi wyznacznikami chronologicznymi, np. bransolet siodłowatych, uważa okazy z Małopolski za chronologicznie młodsze od egzemplarzy z pieczętkowatymi końcami i datuje na LT B₂⁵⁷. Warto wspomnieć w tym miejscu o jeszcze jednym bardzo podobnym egzemplarzu znalezionym w Niewiadomej, woj. siedleckie (Ryc. 2i)⁵⁸. Jest to znalezisko luźne, pochodzące spoza obszaru osadnictwa celtyckiego i prawie analogiczne do rembielińskich, różniące się od nich jedynie lekko zgrubiałymi końcami. Nie jest ono datowane precyzyjnie⁵⁹. Uznaje się więc, że formy wczesne bransolet tego typu datowane są przeważnie na LT B₁, formy późne przeżywają się jeszcze w LT B₂. Bransolety z Rembielina, na podstawie datowania zapinek z tego samego zespołu grobowego, należy również umieścić w fazie LT B₂.

Bransoleta brązowa znaleziona luźno w b. Kussen rej. Dobrowolsk (Ryc. 3b) uważana jest powszechnie za import celtycki⁶⁰. Identycznego okazu z obszaru osadnictwa celtyckiego nie znamy, ale takie elementy jak pieczętkowate zakończenia, zgrubienia na kabląku czy zdobienia tzw. „paciorkowcem” posiadają liczne odpowiedniki w grupie wschodnioceltyckiej (Ryc. 2j—l). Stanowi ona typ pośredni między bransoletami (i nagolenikami) guzowatymi z pełnymi guzami⁶¹ a bransoletami

⁵⁴ J. Filip: Keltove..., s. 153; Z. Woźniak: Osadnictwo..., s. 46—47.

⁵⁵ Z. Woźniak: Dwie bransolety celtyckie z Mogiły (Nowa Huta), „Materiały Archeologiczne”, T. 2, 1960, s. 225—230, ryc. 1.

⁵⁶ Z. Woźniak: Osadnictwo..., s. 87, 91 n, tablica XX—10.

⁵⁷ Z. Woźniak: Osadnictwo..., s. 87.

⁵⁸ S. Nosek: Zabytki brązowe z Niewiadomej w powiecie sokołowskim na Podlasiu, „Materiały Archeologiczne”, T. 2, 1960, s. 338, 342, 344.

⁵⁹ Z. Woźniak: Osadnictwo..., s. 154.

⁶⁰ W. Gaerte: Urgeschichte..., s. 160—161; J. Rosen-Przeworska: Zabytki celtyckie..., s. 124.

⁶¹ Porównaj okazy z grobu w Mokronosie Górnym, woj. Wrocław, M. Jahn: Die Kelten, s. 25, ryc. 26—27 (Oberhof).

z długimi, poprzecznymi guzami zdobionymi plastycznie⁶². Oba wymienione typy ozdób należą do szeroko rozpowszechnionych form kultury lateńskiej, występujących już w zespołach horyzontu duchcowskiego; w głównej swej masie przypadają na czasy nieco późniejsze niż bransolety gładkie i karbowane, czyli na schyłku LT B₂ lub początku LT C⁶³. Do tego też odcinka czasowego należałoby przypuszczalnie odnieść bransoletę z b. Kussen.

Do grupy bransolet zaliczyć można jeszcze jeden zabytek występujący w literaturze jako naramiennik⁶⁴. Pochodzi on z miejscowości b. Fritzen Forst⁶⁵, rej. Primorsk z kurhanu nr I. Jest on wykonany z brązu i ma pieczętkowate zakończenia (Ryc. 3e). Zabytki tego typu są formą szeroko rozpowszechnioną na obszarach osadnictwa celtyckiego, a terytorialnie najbliższe spotykane są w wyposażeniach grobowych reprezentujących najstarszą fazę osadnictwa celtyckiego w okolicach Wrocławia, np. w grobach z Domaniowa czy Kuchar w woj. wrocławskim⁶⁶. Tego typu naszyjniki, bransolety czy nagolenniki należą do najbardziej charakterystycznych zabytków właściwego horyzontu duchcowskiego, czyli LT B₁, choć niekiedy spotykane są również w zespołach nieco młodszych⁶⁷. Przyjmując proveniencję celtycką bransolety z b. Fritzen Forst, cały ten zespół grobowy należy datować na LT B₁, względnie początku LT B₂.

NASZYJNIKI, KLAMRY, TARCZKI

Naszyjnik brązowy z Drusker Forst (b. Espenheim) rej. Znamiensk (Ryc. 3d)⁶⁸, pochodzący z kurhanu XVIII datowanego na okres rzymski, znaleziono poza grobem, mógł więc trafić tam przypadkowo⁶⁹. W. Gaerte uznaje go za import celtycki i datuje na wczesną epokę żelaza⁷⁰. J. Rosen-Przeworska zalicza go również do form pochodzenia celtyckiego i datuje na podokres wczes-

snolateński⁷¹. J. Okulicz uważa naszyjnik ten za ogniwo pośrednie pomiędzy celtyckimi naszyjnikami i bransoletami o pieczętkowatych końcach a rozpowszechnionymi na wschodnich wybrzeżach Bałtyku w fazach B₂ i C₁ okresu rzymskiego masywnymi i pustymi naszyjnikami trąbkowatymi⁷². Za H. Moorą skłania się do datowania go na okres lateński⁷³. Bardziej wnikliwa analiza formy tego naszyjnika skłania raczej do uznania go za wyrób miejscowy. Łączyć go zapewne należy z naszyjnikami o trąbkowatych zakończeniach; zabytki te zdaniem W. Gaertego są dalszym ciągiem rozwojowym wczesnożelaznych egzemplarzy ze sklepaną główką, które rozwinęły się na ziemiach pruskich pod koniec I w. p.n.e. i przeniknęły następnie na obszar Litwy, Łotwy i Estonii⁷⁴. Naszyjnik z Drusker Forst różni się od okazów pochodzenia celtyckiego sposobem uformowania zakończeń; mają one kształt trąbkowaty, podczas gdy zabytki celtyckie mają zwykle końce pieczętkowate. Wyraźnie natomiast do motywów celtyckich nawiązuje wystrój kabłąka w postaci pierścieniowatych zgrubień po obu jego stronach i tym jedynie upodabnia się do okazu z Marcinkowic w woj. wrocławskim⁷⁵ (Ryc. 2j). Zakładając względną współczesność wystroju naszyjnika z Drusker Forst z naszyjnikami podobnie zdobionymi z obszarów zajętych przez osadnictwo celtyckie w przybliżeniu określić można jego wiek na schyłek LT B lub LT C⁷⁶.

Klamra brązowa o konstrukcji hakowej (Ryc. 4b) z Drusker Forst (b. Kuckers) rej. Znamiensk⁷⁷ uznana została przez J. Rosen-Przeworską z uwagi na sposób zdobienia, za okaz pochodzenia celtyckiego⁷⁸. Nie jest ona jednak formą spotykaną na obszarze osadnictwa celtyckiego. Najbliższe analogie znane są jedynie z dwóch miejscowości: z Buchwałdu w woj. elbląskim, gdzie w grobie kultury pomorskiej znaleziono klamrę żelazną o podobnym kształcie (Ryc. 2m), datowaną na wczesną epokę żelaza⁷⁹ i z Kowrowa rej. Primorsk (b. Dollkeim)⁸⁰. Ponieważ w kręgu kul-

⁶² np. formy z Borku Strzelińskiego, Polwicy czy z grobu I w Marcinkowicach, woj. Wrocław; M. Jahn: *Die Kelten...*, s. 20, ryc. 5, 5a; s. 21, ryc. 2, 2a; s. 27, ryc. 31.

⁶³ Z. Woźniak: *Osadnictwo...*, s. 51.

⁶⁴ np. J. Rosen-Przeworska: *Zabytki celtyckie...*, s. 124. Zarówno rozmiary jak i forma zbliżają go raczej do bransolet.

⁶⁵ G. Bujack: *Accessionen des Prussia-Museums pro 1885*, „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft, Prussia”, Königsberg 1886, s. 96—109.

⁶⁶ M. Jahn: *Die Kelten...*, s. 20, ryc. 2; s. 23, ryc. 15, 17.

⁶⁷ Z. Woźniak: *Osadnictwo...*, s. 46—48.

⁶⁸ G. Bujack: *Das Gräberfeld in der Drusker Forst*, „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia”, Königsberg 1889, T. 14, s. 113—121.

⁶⁹ J. Okulicz: *Pradzieje...*, s. 357.

⁷⁰ W. Gaerte: *Vorgeschichte Ostpreussens, Königsberg 1929*, s. 160—161.

⁷¹ J. Rosen-Przeworska: *Zabytki celtyckie...*, s. 123—124.

⁷² J. Okulicz: *Pradzieje...*, s. 357.

⁷³ J. Okulicz: *Pradzieje...*, s. 357.

⁷⁴ W. Gaerte: *Urgeschichte Ostpreussens, Königsberg 1929*, s. 178 n.

⁷⁵ por. J. Rosen-Przeworska: *Zabytki celtyckie...*, s. 123—124.

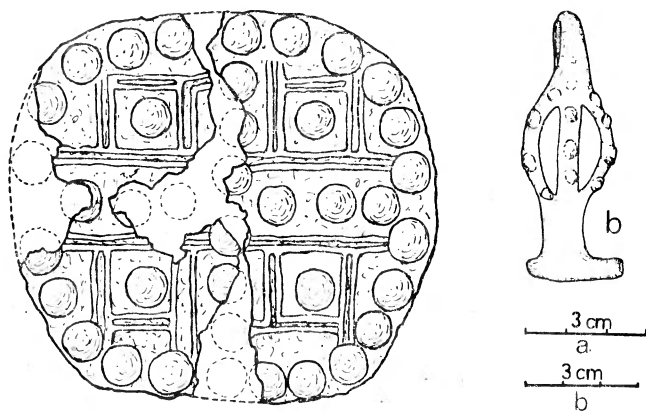
⁷⁶ Z. Woźniak: *Osadnictwo...*, s. 51.

⁷⁷ L. Okulicz: *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich*, s. 55.

⁷⁸ J. Rosen-Przeworska: *Zabytki celtyckie...*, s. 127.

⁷⁹ E. Petersen: *Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen, Berlin 1929*, s. 67—68.

⁸⁰ W. Gaerte: *Urgeschichte...*, s. 182, ryc. a.



Ryc. 4. Tarczka z Salskoje, rej. Primorsk (a); Klamra z Drusker Forst, rej. Znamiensk (b). wg W. Gaertego.

tury celtyckiej analogicznych klamer nie spotyka się, egzemplarz z Drusker Forst uznać chyba należy za formę miejscową, nawiązującą być może sposobem zdobienia ramki do motywów zdobniczych świata celtyckiego.

Tarczka żelazna z tłoczonym ornamentem, pochodząca z kurhanu 1 w Salskoje rej. Primorsk (b. St. Lorentz) (Ryc. 4a) znaleziona została w zespole razem ze środkowolateńską zapinką odmiany A wg. J. Kostrzewskiego⁸¹. Posiada ona również pewne nawiązania do zdobnictwa celtyckiego. Ze względu na brak analogii, poza stwierdzeniem że pochodzi ona najpewniej z LT C, nic więcej nie można powiedzieć.

ZAKOŃCZENIE

Wśród omówionych wyżej ozdób da się wydzielić zabytki należące do trzech horyzontów chronologicznych. Najwcześniejszy reprezentowany jest przez okazy, do których ściśle analogie znaleźć można na terenach zajętych przez osadnictwo celtyckie (Rembielin, b. Kussen i b. Fritzener Forst); Egzemplarze reprezentujące ten horyzont to niewątpliwe importy celtyckie wczesnolateńskie i to raczej z fazy B₂. Horyzont środkowy stanowi grupa zapinek o konstrukcji środkowolateńskiej, datowanych na LT C (Salskoje, Zarietze, b. Klycken), licznie występujących zarówno na obszarach celtyckich jak i na terytoriach zajętych przez ludność kultur środkowoeuropejskich, mających silne powiązania ze światem celtyckim. Nie sposób jest w tej grupie zabytków dokonać rozróżnienia na importy i ich naśladownictwa. Do tego horyzontu zaliczyłam również naszyjnik z Drusker Forst. I wreszcie horyzont najpóźniejszy, charakterystyczny przez

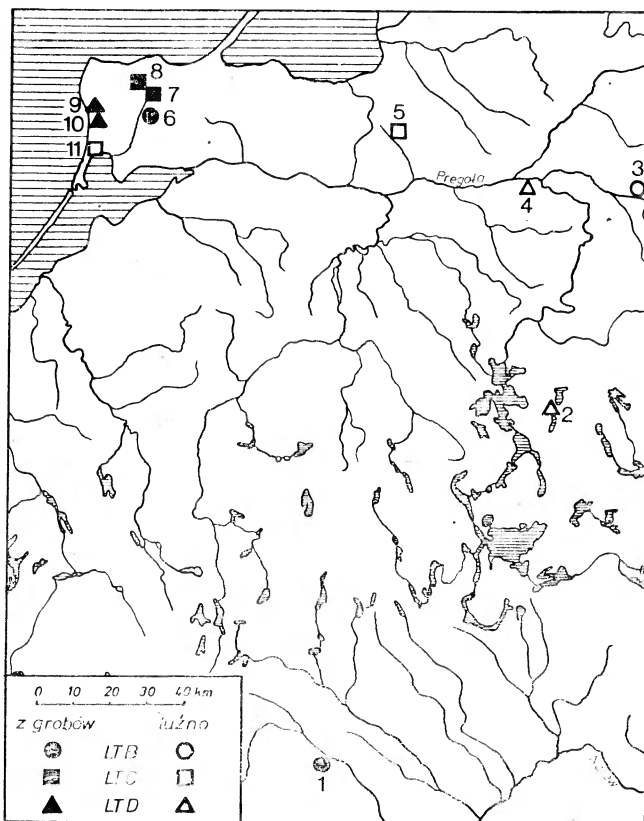
⁸¹ W. Gaerte: *Urgeschichte...*, s. 154—155.

dalsze zapinki o konstrukcji środkowolateńskiej (Prokrowskoje, Gołębiewo) jak również późnolateńskiej (Czerniachowsk, Striki, miejscowość nieznaną z. b. Prus Wschodnich) datowany jest na LT D.

Odrębną pozycję stanowią zabytki, których ani pochodzenie, ani chronologia nie są dokładnie ustalone. Mam tu na myśli zapinkę z Krukłanek, klamrę z b. Kuckers i tarczkę z Salskoje. W dwu ostatnich grupach jedynie sposób zdobienia wykazywał tzw. „modę lateńską”.

Przy opracowywaniu tych „wszystkich zabytków (poza zespołem z Rembielina) mogłam oprzeć się jedynie o dokonane już w literaturze opisy, przy czym nie tylko były one przeważnie zbyt ogólnikowe, ale też nie zawsze (jak to miało miejsce przy opisie zapinki z Krukłanek) informacje badaczy o określonym zabytku pokrywały się ze sobą.

W tej sytuacji odpowiedź na pytanie jak można interpretować obecność zabytków pochodzenia



Ryc. 5. Rozprzestrzenienie omawianych w artykule zabytków z obszarów zachodniobałtyjskich. Rembielin, woj. Ostrołęka (1); Krukłanki, woj. Suwałki (2); b. Kussen, rej. Dobrowolsk (3); Czerniachowsk, rej. Sowietsk (4); Drusker Forst, rej. Znamiensk (5); b. Fritzener Forst, rej. Primorsk (6); Salskoje, rej. Primorsk (7); b. Klycken, rej. Primorsk (8); Prokrowskoje, rej. Primorsk (9); Powarowka, rej. Primorsk (10); Zarietze, rej. Guriewsk (11). 2 miejscowości (Striki i Gołębiewo) znajdują się poza granicami mapy

celtyckiego na wzmiankowanym obszarze nasuwa duże trudności. Ich rozproszona lokalizacja (Ryc. 5) i różny charakter znalezisk oraz różnocozasowość zabytków nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie stałych, zorganizowanych kontaktów Celtów ze strefą nadbałtycką. Natomiast rozpatrując całościowo omówione przeze mnie zabytki, bez względu na szczegółowy podział chronologiczny, daje się zauważyć na Półwyspie Sambijskim wyraźne skupienie zabytków charakterystycznych dla strefy osadnictwa celtyckiego, co mogłoby potwierdzać niejednokrotnie wzmiankowane w literaturze zainteresowanie Celtów bursztynodajnymi terenami nad południowo-wschodnim Bałtykiem. Jest to jednak zbyt mała ilość znalezisk, aby można było pokusić się na stwierdzenie istnienia określonego szlaku łączącego ziemie celtyckie z Sambią. Można jedynie wskazać domniemane punkty osadnicze, które mogły odgrywać jakąś rolę w handlu dalekosiężnym. Jednym z nich byłby niewątpliwie Rembielin, gdzie wyjątkowo

duże bogactwo darów grobowych wskazuje na dominujące znaczenie tego punktu w dalekosiężnej wymianie. Rozproszone znaleziska pochodzenia celtyckiego nad Pregołą sugerują o przebiegu jakiejś odnogi szlaku handlowego wzdłuż tej rzeki. Dalsze systematyczne badania archeologiczne terenu Polski północnowschodniej i nadbałtyckich republik ZSRR jak i opublikowanie materiałów z Rembielina pozwoli być może na uściślenie wyżej zasygnalizowanych przypuszczeń.

Warto jeszcze nadmienić o doniosłej roli badań wyżej wspomnianej problematyki ze względu na możliwość uściśleń chronologicznych, których brak daje się odczuć przy opracowywaniu zagadnień dotyczących kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Wystąpienie w zespołach tej kultury zabytków pochodzenia celtyckiego, będących dobrymi wyznacznikami chronologicznymi, daje możliwość zsynchronizowania chronologii względnej kultury kurhanów zachodniobałtyjskich z systemami chronologicznymi przyjętymi dla kultury lateńskiej.

*mgr Anna Pozarzycka-Urbańska
Państwowe Muzeum Archeologiczne
00-950 Warszawa
ul. Długa 52*

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Памятники кельтского происхождения с западно-балтийской территории являются исключительно украшениями. Они могут быть зачислены к трём хронологическим горизонтам: самый ранний представлен экземплярами, точную аналогию которых можно встретить на территории заселённой кельтским поселенчеством. Представленные этим горизонтом экземпляры — это несомненно кельтский раннелатенский импорт фазы LTB₂. Они были открыты в местностях: Рембелин, воеводство Остроленка, б. Куссен, район Добровольск и б. Фритценер Форст район Приморск. Серединный горизонт представлен группой застёжек среднелатенской конструкции, датируемых LTC, многочисленно выступающих как на территории кельтского поселенчества, так и на территории заселённой населением центральноевропейских культур, имеющих тесную связь с кельтским миром. Не имеется возможности провести среди них дифференциацию импорта и местных копий застёжек. Застёжки были открыты в местности Заречье, район Гурьевск, а также в Сальское и б. Кликен, район Приморск. К этой же группе был причислен нашейник с Друскер Форст, район Знаменск. К памятникам самого позднего горизонта относятся дальнейшие застёжки среднелатенской конструкции (Покровское, район Приморск и Голембёво, воеводство Ольштын), а также позднелатенской (Чер-

няхово, район Советск, Стрики в Латвии, а также ближе неизвестные местности с б. Восточной Пруссии) датированные периодом LTD. Обособленную группу составляют памятники, происхождение или хронология которые точно не установлены. К ним относятся застёжка с Крукланок, воеводство Сувалки, пряжка с Друскер Форст, район Знаменск а также щиток с Сальское, район Приморск. Как в этой группе памятников, так и в самых поздних формах горизонта только способ украшения выявлял т.наз. „латенскую моду”.

Присутствие памятников кельтского происхождения на западнобалтийской территории свидетельствует о существовании контактов между кельтами и населе-

нем заселяющим восточнобалтийские земли. Принимая во внимание, однако, слишком малое количество памятников кельтского происхождения, открытых на этих землях, невозможно констатировать существование определённого торгового пути. Следует, однако, обратить внимание на могильник в местности Рембелин. Исключительно обильное богатство погребальных даров и небывалое насыщение импортными предметами кельтского происхождения, указывает на важное значение этого объекта, касающееся далекоидущего обмена.

SUMMARY

Relics of Celtic origin in West Balt areas are exclusively ornaments. They can be classified to three chronological horizons. The earliest would be represented by specimens, to which closest analogies can be found in territories, covered at the time by Celtic settlement. Single items of that horizon are certainly early La Tène Celtic imports of phase B₂, discovered in localities: Rembielin, voivodship of Ostrołęka, former Kussen, reg. Dobrowolsk and former Fritzener Forst, reg. Primorsk. A rather numerous group of fibulae of middle La Tène construction, dated LT C, that might be the mean horizon, appears on the areas of Celtic settlement, as well as in territories occupied once by a population of Middle European cultures, that had strong connections with the Celtic world.

We are by no means able to distinguish, among the revealed specimens, imports from local imitations. The group in question comes from the locality Zariéche, reg. Gurievsk and Salskoe and former Klycken, reg. Primorsk. I also joined the necklace from Drusker Forst, reg. Znamensk to the same group. Further fibulae of a middle La Tène construction have been classed to relics of the latest horizon (Pokrovskoe, reg. Primorsk

and Gołębiewo, Voiv. of Olsztyn) as well as others of a late La Tène construction (Chernikhovk, reg. Sovietsk, Striki in Latvia and those of an unknown locality from former East Prussia), dated to LT D.

Relics, the origin or chronology of which could not be exactly stated, have been classed to a distinct group. They would be: the fibula of Kruklanki, Voiv. of Suwałki, the buckle of Drusker Forst, reg. Znamensk and the little disc from Salskoe, reg. Primorsk. In the same group of relics, as well as in the latest horizon, forms of the „La Tène Fashion” have been revealed by the manner of ornamenting objects. The presence of relics of Celtic origin in West Balt areas indicates the existence of contacts between the Celts and the population inhabiting lands over the East Baltic coast. The too small number, however, of relics of Celtic origin found in these lands, does not allow to suppose the existence of a determined trading route to have joined these populations. Attention is, however, due to the cemetery of Rembielin, in which the exceptional quantity and opulence of grave goods, as well as the saturation with imports of Celtic origin, never met elsewhere, indicate the great importance of this spot in far — reaching exchange.

JAN DUNIN-KARWICKI

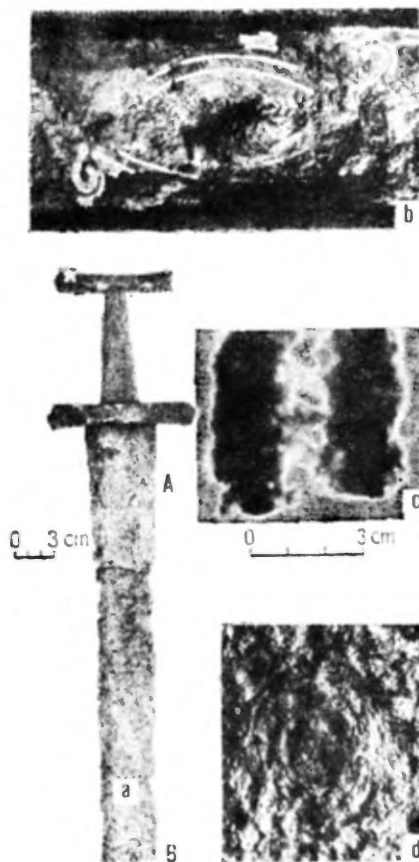
ANALIZA BRONIOZNAWCZO-METALOGRAFICZNA
TRZECH MIECZY Wczesnośredniowiecznych
ZE ZBIORÓW PAŃSTWOWEGO MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO W WARSZAWIE

ОРУЖЕЙНО-МЕТАЛЛОГРАФИЧЕСКИЙ АНАЛИЗ ТРЁХ МЕЧЕЙ РАННЕГО
СРЕДНЕВЕКОВЬЯ ИЗ СОБРАНИЙ ГОСУДАРСТВЕННОГО АРХЕОЛОГИЧЕСКОГО МУЗЕЯ В ВАРШАВЕ

METALLOGRAPHIC AND WEAPON-EXPERT ANALYSIS CONCERNING THREE EARLY
MEDIAEVAL SWORDS IN THE COLLECTION OF THE STATE ARCHAEOLOGICAL MUSEUM IN WARSAW

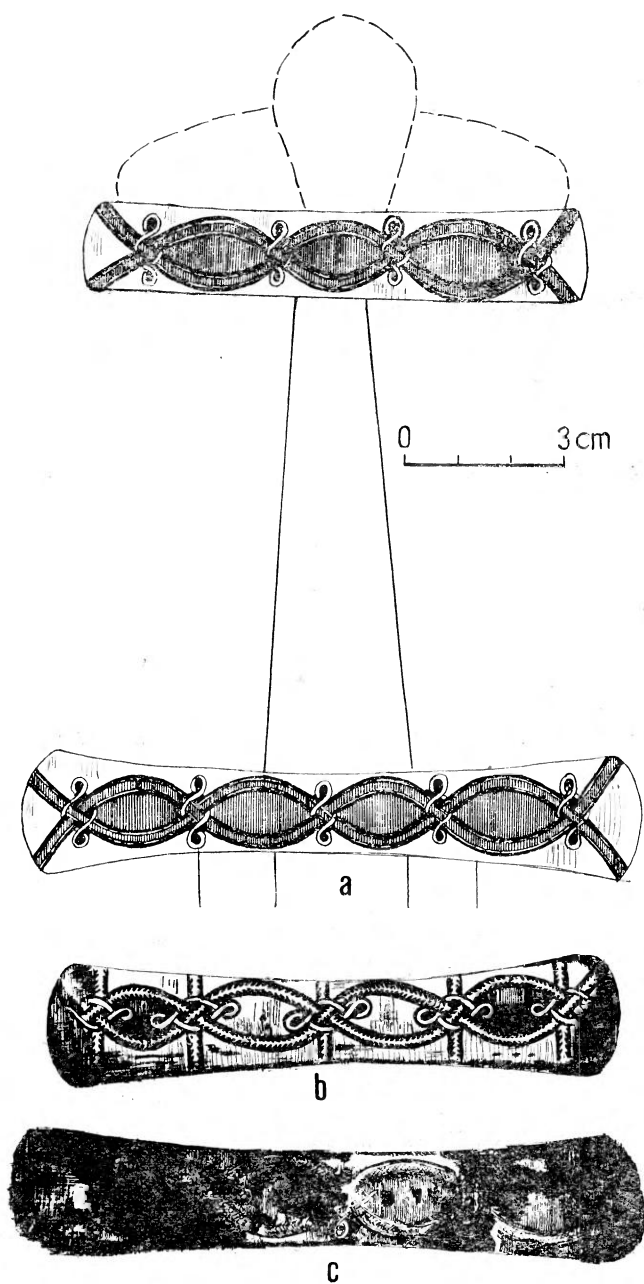
Pośród licznych zabytków oręża* zgromadzonych w magazynach P.M.A. w Warszawie znajdują się trzy nieopracowane dotąd miecze wczesnośredniowieczne z terenu Mazowsza. Należą do nich: miecz pochodzący najprawdopodobniej z dawnej kolekcji Erazma Majewskiego oraz dwa miecze dostarczone do Pogotowia Archeologicznego w P.M.A.

Pierwszy (Ryc. 1a) ze wspomnianych mieczy (nr inw. PMA-/V/5980) nie zachował się w całości; brak nakładki głowicy oraz dużego fragmentu części sztychowej, a pozostały fragment głowni złamany jest w odległości 115 mm od nasady jelca. Na głowni miecza odkryto owalny znak o średnicy ± 20 mm wykonany techniką *taussi*. Znak we wstępnej fazie badań odkryto na rentgenogramie (Ryc. 1c), a następnie odsłonięto go w trakcie oczyszczania głowni z korozji (Ryc. 1d). Po obu stronach jelca i podstawy głowicy zachowały się ślady inkrustacji srebrem i brązem (Ryc. 1a, 1b). Zrekonstruowany ornament na jelcu i podstawie głowicy (Ryc. 2a) okazał się plecionką taśmową składającą się z cienkich drutów srebrnych wklepanych w boki jelca. Przecięcia taśmy są dodatkowo przeplecione rodzajem



Ryc. 1. Miecz z kolekcji (?) Erazma Majewskiego (a-d); b, d — powiększone fragmenty miecza, wymiary w tekście; A-B miejsca pobrania próbek

* Praca niniejsza referowana była na seminarium prowadzonym przez doc. dr hab. K. Dąbrowskiego.



Ryc. 2. Miecz z kolekcji (?) Erazma Majewskiego (a); jelec miecza z miejsc. Lipiana, woj. Gorzów (b); jelec miecza z miejscowości Pokrzywnica Wielka, woj. Olsztyn (c)

ósemki w układzie pionowym. Cały ornament był wyeksponowany na srebrnym tle, przy czym soczewkowate pola wewnątrz plecionki noszą ślady inkrustacji brązem. W podstawie głowicy wycięty jest prostokątny otwór, przez który przechodzi rozklepany trzpień rękojeści, widoczne są też fragmenty dwóch nitów łączących niegdyś podstawę głowicy z jej nakładką. Całkowita długość miecza wynosi 456 mm, dług. głowni 347 mm, szer. głowni u nasady jelca 55 mm, szer. głowni w części dolnej 44 mm, szer. zboczka ± 26 mm, grub. głowni u nasady jelca 6 mm, grub. głowni w części dolnej 3,5 mm, dług. jelca 115 mm, wys.

jelca 16 mm, wys. szer. grub. trzpienia rękojeści $93 \times 26 \times 5,5$ mm, dług. podstawy głowicy 92 mm, wys. podstawy głowicy 15 mm. Zachowana forma pozwala na jednoznaczne ustalenie, że miecz należy do typu S¹.

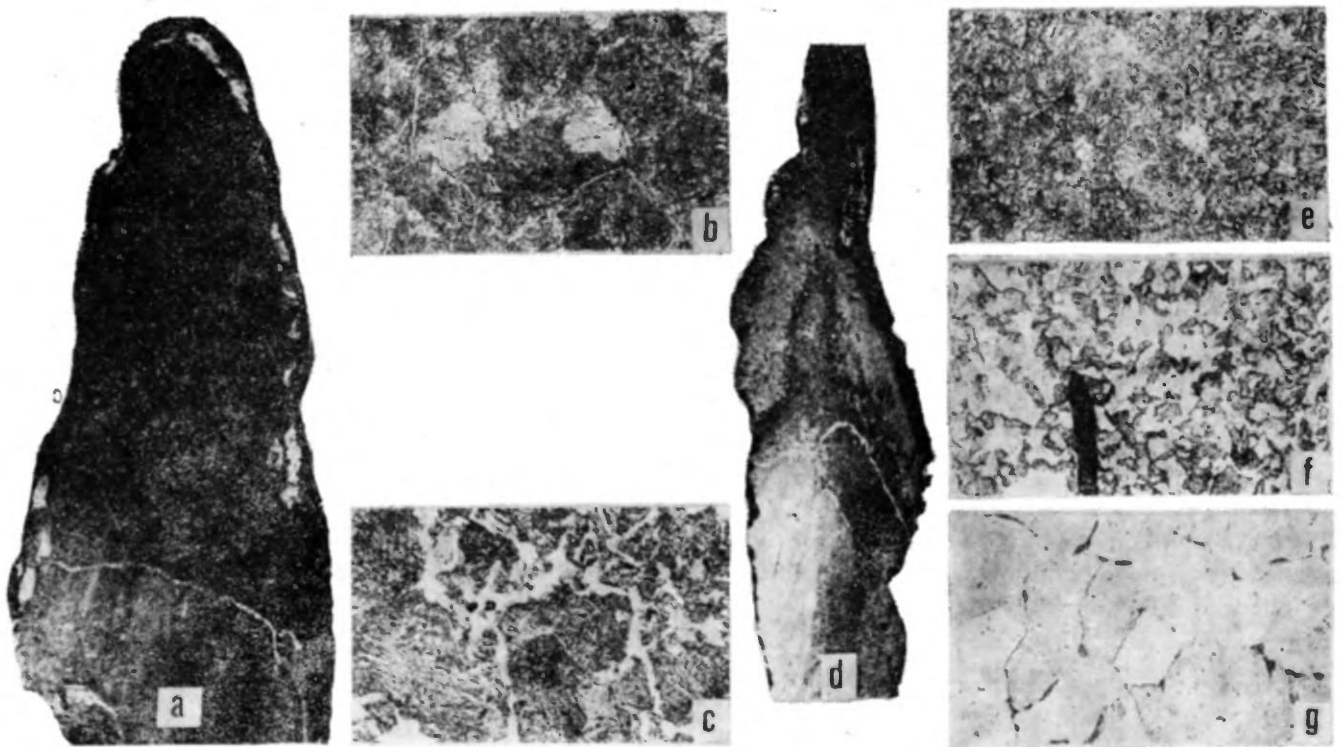
Miecz poddano badaniom zmierzającym do poznania technologii produkcji głowni. Szlify pobranych próbek jak i ich zdjęcia (na mikroskopie metalograficznym Neofot 2) wykonano na Politechnice Warszawskiej w laboratorium Katedry Materiałoznawstwa. Z głowni pobrano dwie próbki w miejscach A i B (Ryc. 1a). Próbka A w powiększeniu dziesiętkrotnym (Ryc. 3a) daje obraz poprzecznego przekroju części głowni miecza, tj. stalowej nakładki ostrza oraz fragment ferrytycznego rdzenia. Bardzo wyraźnie wyeksponowane jest miejsce zgrzania rdzenia z ostrzem w postaci jasnej linii. Powiększenie czterystokrotne stalowej nakładki ostrza (Ryc. 3b) wykazuje strukturę perlityczną z widoczną siatką cementytu drugorzędowego.

Rdzeń miecza cechuje nieco odmienna budowa (Ryc. 3c), jest to struktura ferrytyczno-perlityczna z ferrytem rozłożonym po granicach ziaren perlitu.

Konstrukcja miecza w miejscu B (a więc już w części sztychowej) jest inna (Ryc. 3d). Pomędzy stalową nakładką ostrza a ferrytycznym rdzeniem (Ryc. 3g) występuje warstwa pośrednia (być może jest to wkładka żelaza wysoko-fosforowego ułatwiająca proces zgrzewania stali z żelazem). Struktura stalowej nakładki ostrza w miejscu B (Ryc. 3e) wykazuje budowę perlityczno-ferrytyczną, z niewielką ilością ferrytu. Warstwa pośrednia (Ryc. 3f) charakteryzuje się obrazem ferrytyczno-perlitycznym. Drugim ciekawym elementem konstrukcyjnym głowni miecza w części B (sztychowej) jest dwuwarstwowy rdzeń; warstwa pierwsza jest ferrytyczna z niewielką ilością perlitu, rozłożonego po granicach ziaren ferrytu; warstwa druga, perlityczna stanowi ciąg dalszy warstwy pośredniej.

Pobranie próbek w dwóch miejscach głowni pozwoliło na uchwycenie istotnej różnorodności technologicznej w omawianym egzemplarzu. Głowicę miecza wykonano z „żelaznego” rdzenia oraz stalowych ostrzy, przy czym w części sztychowej rdzeń jest dwuwarstwowy. Podobny układ technologiczny w potraktowaniu głowni posiada miecz typu S z Lutomska, woj. sieradzkie. Głownia tego miecza składa się bowiem z dwuwarstwowego rdzenia skutego z części stalowej i „żelaznej”

¹ J. Petersen: De norske vikingsverd, Kristiania 1919, s. 142—149.



Ryc. 3. Miecz z kolekcji (?) Erazma Majewskiego (a-g); przekrój głowni w miejscu A(a) i B(d); struktury próbek głowni miecza (b, c, e-g) opis w tekście

oraz ze stalowych nakładek ostrzy, kształtem zbliżonych do trójkąta².

Oprócz omawianego obecnie, z terenów Polski znanych jest siedem mieczy typu S. Pochodzą one z następujących miejscowości: z wspomnianego już Lutomińska, Pokrzywnicy Wielkiej, woj. olsztyńskie³ (jelec miecza typu S), Morzeza, woj. pilskie, Lipiany, woj. gorzowskie, Nowej Wioski, woj. zielonogórskie, znad dolnej Odry (miejscowość nieznana) i z Wielkopolski⁴ (miejscowość nieznana). Ogółem z terenu Europy znanych jest 77 mieczy typu S⁵;

Na wszystkich zachowały się ślady bogatych zdobień wykonanych techniką inkrustacji, do którego to celu użyto srebra, miedzi, brązu, mosiądzu i niella.

Przeprowadzona rekonstrukcja zdobień jelca i podstawy głowicy okazała się pomocna przy ustalaniu analogii. Okazało się, że najbliższe pochodzą z Lipiany i Pokrzywnicy Wielkiej (Ryc. 2b,

c), ornament zbliżony znajduje się na fragmencie nosala hełmu z Lorkume na Gotlandii⁶. Także programem ornamentacyjnym nawiązują miecze z Magleo Amt. Holbaek⁷, Salman — Tatarska ASSR⁸ i Vač-Csôrög, Kom. Pest⁹. Innymi istotnymi cechami wspólnymi dla mieczy z kolekcji Erazma Majewskiego i z Lipiany są niektóre ich wymiary¹⁰. Na głowni miecza z Lipiany znajdują się dwa znaki, kształtem zbliżone do owalu, wykonane tą samą techniką, w której był wykonany znak na omawianym egzemplarzu¹¹. Znaki owalu wystąpiły na fińskich mieczach z miejscowości Tylppölä par. Padasjoki, także obok znaku krzyża laskowanego na głowni miecza typu Z z Vehoniemi par. Kangasala¹².

Ustalenie chronologii opisywanych mieczy napotyka na trudności. W. Sarnowska miecze typu S zasadniczo datuje na X w.¹³. J. Żak jest zdania,

⁶ P. Paulsen: Wikingerfunde aus Ungarn, „Archaeologia Hungarica”, T. 12, 1933, s. 43.

⁷ M. Müller-Wille: Zwei..., tabl. 30, ryc. 3.

⁸ W. Sarnowska: Miecze wczesnośredniowieczne w Polsce, „Światowit”, T. 21, 1955, s. 303; M. Müller-Wille: Zwei..., tabl. 30, ryc. 1.

⁹ M. Müller-Wille: Zwei..., tabl. 32, ryc. 3.

¹⁰ W. Jankhun: Zum Schwert von Lippehne, „Præhistorische Zeitschrift”, T. 21, 1930, s. 280; wymiary miecza z Lipiany: szer. głowni u nasady jelca 55 mm, dług. jelca — 117 mm, dł. podstawy głowicy — 98 mm, wymiary trzpienia rękojeści przy jelicu — 6×26 mm.

¹¹ H. Jankhun: Zum..., s. 282.

¹² J. Leppäho: Späteisenzeitliche Waffen aus Finnland, Helsinki 1964, tabl. 9, ryc. 2a i 3a.

¹³ W. Sarnowska: op. cit..., s. 303—304.

² J. Piaskowski: Rozwój technologii mieczów żelaznych od czasów najdawniejszych do XV w. „Muzealnictwo Wojskowe”, T. 1, 1959, s. 164.

³ L. Rauhut, L. Długopolska: Wczesnośredniowieczne emmentaryzsko szkieletowe w obudowie kamiennej w Pokrzywnicy Wielkiej pow. Nidzica, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 36, 1971, s. 306, tabl. 3a, b.

⁴ J. Żak: Pochodzenie mieczów wikingich, „Archeologia Polski”, T. 4, 1969, s. 312.

⁵ M. Müller-Wille: Zwei wikingerzeitliche Prachtschwerter aus der Umgebung von Haithabu, „Offa”, T. 29, 1972, s. 102—107.

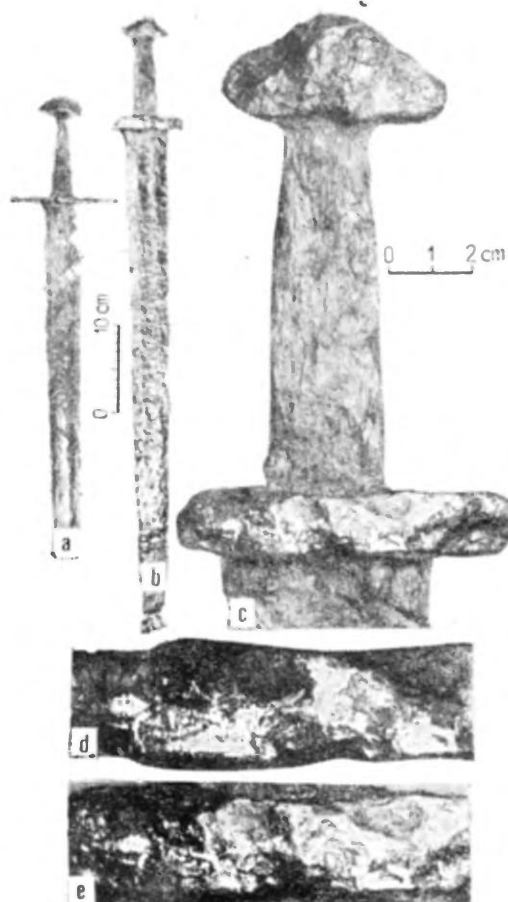
że miecz lipiański został wyprodukowany w okresie między końcem IX w. a pierwszą połową X w.¹⁴. Ostatnio uściśleniem chronologii mieczy typu S zajmował się M. Müller-Wille opracowując dwa miecze tegoż typu z miejscowości Busdorf koło Haithabu. W oparciu o liczne powiązania stylistyczne z zespołami zabytków datowanych przez monety ustalił, że miecz nr 1 pochodzi z pierwszej połowy lub połowy X w., natomiast miecz nr 2 jest młodszy, na co wskazuje jego ornament w stylu „Jellinge” z elementami stylu „Mammen”¹⁵.

Wyżej wspomniany ornament w kształcie plecionki taśmowej występujący na mieczach z Pokrzywnicy Wielkiej i Lipiany jak również na mieczu z kolekcji Erazma Majewskiego był także częstym motywem zdobniczym na wielu innych przedmiotach. W Szczecinie na Rynku Warzywnym w warstwie z X wieku odkryto okucie rógowe ornamentowane plecionką taśmową¹⁶. Tego samego typu motyw znaleziono na desce do gry datowanej na 3 ćwierć X w. pochodzącej z miejscowości Ballinderry w br. Westmeath w Irlandii. Ogółem na Wyspach Brytyjskich odkryto 54 tak zdobione przedmioty¹⁷. Na podstawie wszystkich wyżej wymienionych argumentów możemy przyjąć, że miecz pochodzi z drugiej połowy X w. Wskazane trzy analogie (miecz z Lutomińska, Lipiany czy jelec miecza z Pokrzywnicy Wielkiej) oraz okaz omawiany obecnie pozwalają na postawienie hipotezy, iż miecze te pochodzą z tych samych warsztatów lub z tej samej „szkoły mieczniczej”. Nie można jednak przy obecnym stanie wiedzy o tych zabytkach (Lutomińsk, Lipiany) twierdzić za J. Żakiem, że miecze te pochodzą z pracowni nadreńskich¹⁸. Wydaje się, iż dopiero szczegółowe zbadanie mieczy pochodzących bez wątplenia z tamtych terenów (np. mieczy z poprawną pisownią imienia ULFBERHT) i ustalenie w odniesieniu do nich szczegółów przede wszystkim technologicznych, pozwoliłoby na zidentyfikowanie technologii typowych dla mieczników znad Renu.

Dwa następne miecze pochodzą z przypadkowych znalezisk. Pierwszy z nich znajdujący się w zbiorach P.M.A (nr inw. PMA/V/5472) typu α

wg. A. Nadolskiego¹⁹ znaleziony został przez pana Józefa Olejnickiego w 1962 r., który przekazał go wraz z innymi materiałami archeologicznymi do P.M.A. Znalazca wydobyl miecz z zamulonego dna stawu, położonego w zagłębieniu terenu w niewielkiej odległości na wschód od pałacu „Królikarnia”²⁰.

Miecz posiada stalową głowicę o przekroju soczewki, wewnątrz pustą, krótki trzpień rękojeści, żelazny jelec w przekroju prostokątny i głownię z szerokim zboczem, której brakuje części sztychowej. Procesy korozyjne spowodowały, że omawiany miecz jest bardzo zniszczony. Zbrocze na odcinku kilkunastu cm jest na wskroś przeżarte przez korozję (Ryc. 4a). Mimo to znajdują się na nim po obu stronach nikielne ślady inskrypcji. Całkowita długość miecza 602 mm, dług. głowni 469 mm, szer. głowni u nasady jelca 54 mm, szer. głowni w części dolnej 38 mm, dług.



Ryc. 4. Warszawa „Królikarnia” (a); Kacice, woj. Ciechanów (b-c); d-e powiększone fragmenty miecza, wymiary w tekście

¹⁴ J. Żak: Pochodzenie..., s. 311.

¹⁵ M. Müller-Wille: Zwei..., s. 98.

¹⁶ E. Cnotliwy: Rzemiosło rogownicze na Pomorzu Wczesnośredniowiecznym, Szczecin 1966, s. 218.

¹⁷ H. O'Neill Hencken: Algaming board of the Viking Age, „Acta Archaeologica”, T. 9, 1933, s. 86.

¹⁸ J. Żak: Pochodzenie..., s. 312.

¹⁹ A. Nadolski: Studia nad uzbrojeniem wczesnośredniowiecznym, Łódź 1954, s. 28.

²⁰ J. Głosik: Wczesnośredniowieczny miecz żelazny znaleziony w okolicach „Królikarni” w Warszawie, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 29, 1963, s. 221.

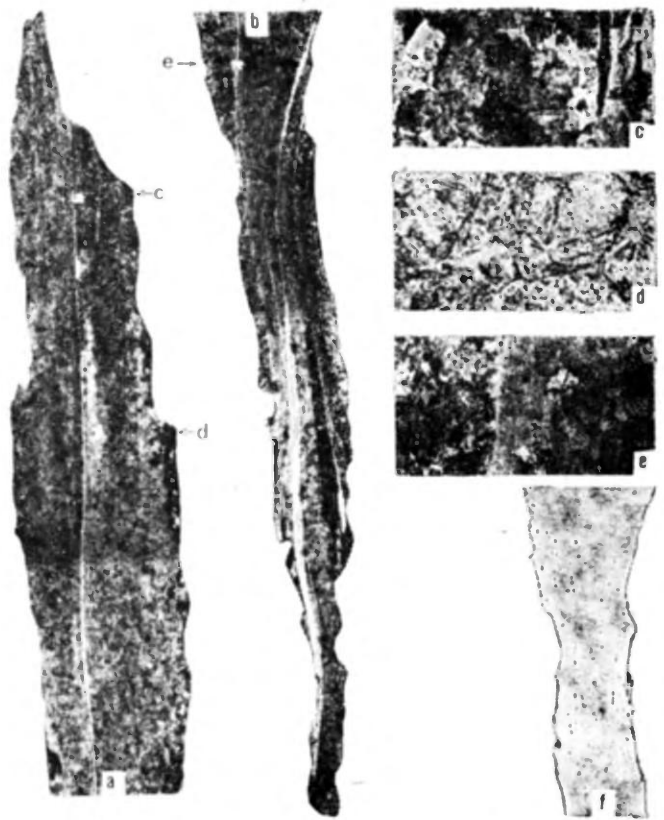
jelca 150 mm, wys. jelca 7 mm, wys. trzpienia rękojeści 104 mm, dług. i wys. głowicy 61×28 mm.

Pomimo dużych ubytków z głowni udało się tak pobrać próbkę (z zastawy), by w sposób zasadniczy nie nadwyrężyć słabej konstrukcji miecza. Miejsce ubytku zostało zarówno w tym jak i w innych przypadkach uzupełnione mieszaniną żywicy epoksydowej z opilkami żelaza.

Na obrazie, który wyłonił się po oszlifowaniu próbki, widoczne były liczne miejsca zgrzewów w postaci smug zanieczyszczeń poprzątkanych większymi ziarnami żużla (Ryc. 5f). Po wytrawieniu próbki miejsca zgrzewów pojawiły się jako jasne ferrytyczne pasemka (Ryc. 5a, b). Można zatem przypuszczać, że przed procesem zgrzewania odwęglono zewnętrznie części metalu celem łatwiejszego spojenia.

Bardzo wyraźnie opracowana jest część tnąca miecza. Pomiędzy dwoma stalowymi płaskownikami znajduje się zgrzana z nimi stalowa wkładka. Posiada ona strukturę perlityczno-ferrytyczną z ferrytem drobnodispersyjnym z widocznymi śladami przegrzania (Ryc. 5c). Płaskownik w miejscu „d” (Ryc. 5d) ma już inną budowę. Jest nią struktura martenzytyczno-bainityczna. Miejsce zgrzewu (Ryc. 5e) składa się z dwóch stref, z lewej widoczny jest obszar o strukturze martenzytyczno-perlitycznej, z prawej zaś o strukturze martenzytyczno-bainitycznej. Możemy więc z całą pewnością stwierdzić, że głownia miecza po wyprodukowaniu została poddana obróbce cieplnej. Uzyskana w trakcie hartowania struktura martenzytyczna nadaje stali wysokie własności wytrzymałościowe, ale obniża jej walory plastyczne. Brak części sztychowej potwierdza to spostrzeżenie. Obecne zakończenie miecza ma bowiem przełom typowy dla stali twardych. Nie można wykluczyć rytualnego łamania głowni, w każdym bądź razie struktura martenzytyczna znakomicie to ułatwia. Na zakończenie omawianej technologii miecza należy stwierdzić, że nie znamy ścisłych analogii technologicznych do których nawiązywałby nasz egzemplarz.

Obecnie trudno jest określić czy znalezisko to związane jest z grodziskiem na terenie którego położona jest „Królikarnia”, czy z pobliskim cmentarzyskiem należącym do grodziska, czy też jest to przedmiot porzucony lub zagubiony w trakcie walk. Ważny jest fakt, że jest to jak dotąd jedyne znalezisko miecza wczesnośredniowiecznego z terenu dzisiejszej Warszawy. Najbliższe znaleziska tego rodzaju mamy dopiero z miejscowości Żuków k. Błonia, woj. warszawskie, Ko-



Ryc. 5. Warszawa „Królikarnia”. Przekrój poprzeczny miecza (ab); fragment przekroju poprzecznego, próbka przed trawieniem (f), struktury głowni miecza wraz ze wskazaniem miejsca obserwacji (c-e), wymiary w tekście

szybie Wielkie, Łubek i Gromice, woj. płockie²¹ oraz z Małej Wsi pod Grójcem woj. warszawskie²².

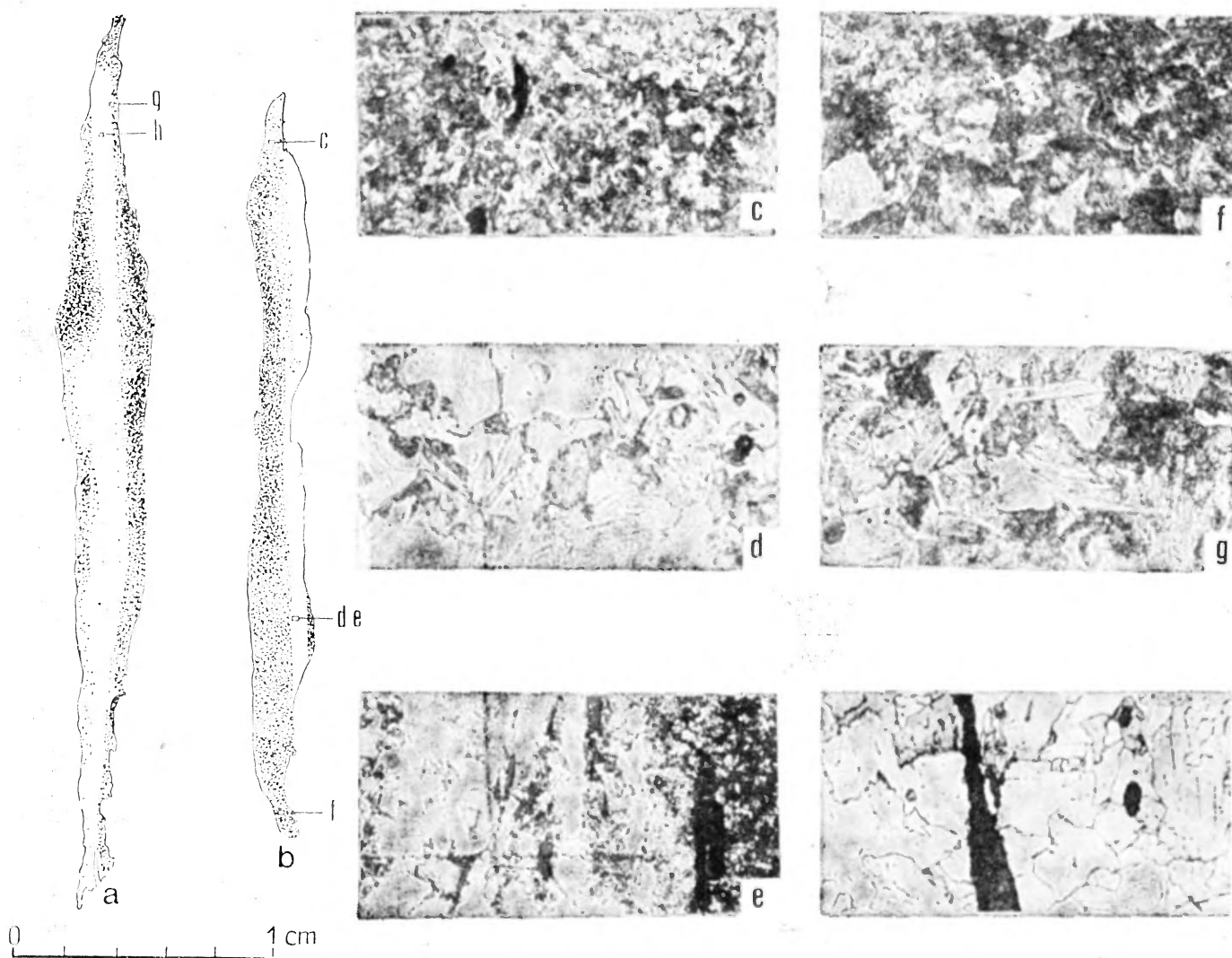
Datowanie mieczy typu α nie jest łatwe, występują one od początku XI w. do wieku XIII, a relikty tego typu znaleźć można w formach z początku XV w. Wydaje się, że datowanie miecza nie powinno budzić większych wątpliwości, ponieważ można je prawidłowo ustalić m.in. w oparciu o duży zespół uzbrojenia z cmentarzyska w Pokrzywnicy Wielkiej, na którym odkryto 5 mieczy tego typu. Najbliższą analogią byłby miecz z grobu nr 6 datowany na początek XII w.²³ A. Nadolski zalicza tego typu miecze do odmiany 3 typu α i datuje je na wiek XII²⁴. Miecz z „Królikarni” pomimo tego podobieństwa nie pochodzi z XII w., pusta wewnątrz głowica, nawiązująca do tradycji głowic z X w., oraz inskrypcja na płazach głowni wykonana w technice *tussi* datują

²¹ A. Nadolski: Studia..., mapa nr 1.

²² L. Rauhut: Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, T. 1, 1971, s. 595.

²³ L. Rauhut, L. Długopolska: op. cit..., s. 292—351.

²⁴ A. Nadolski: Studia..., s. 28.



Ryc. 6. Kacice, woj. Ciechanów. Przekrój poprzeczny głowni miecza w części zastawy (a) i w części sztychowej (b); struktury głowni miecza ze wskazaniem miejsca obserwacji (c-h), wymiary w tekście

miecz na okres nie późniejszy niż XI w. I tu należy podkreślić, że do wykonania inskrypcji użyto litego drutu stalowego, a nie dziwerowanego, który jest charakterystyczny dla wyrobów nadreńskich.

Miecze typu α należą do popularniejszych na naszych ziemiach, a zwłaszcza na Mazowszu. Jest to typ oręza używany w całej Europie²⁵. Do roku 1953 A. Nadolski zebrał i opisał 17 egzemplarzy tego typu²⁶. W chwili obecnej możemy liczyć na podwojenie tej ilości. Część obiektów znajduje się w magazynach muzealnych nie doczekawszy się żadnej wzmianki w czasopiśmiennictwie archeologicznym, część pochodzi ze współczesnych badań.

Miecz z Kacice pod Pułtuskim, woj. ciechanowskie (nr inw. PMA/V/7518) znaleziony został

około 1955 r. na terenie miejscowej zwirowni, a do Pogotowia Archeologicznego dostarczył go w 1975 r. pan Romuald Kurowski. Miecz zachowany jest w całości (Ryc. 4b). Po mechanicznym oczyszczeniu miecza okazało się, że pod jelcem zachowały się fragmenty drewnianych trzasek pochwy, oraz fragmenty drewnianych okładek trzonu rękojeści (Ryc. 4c). Jelce składa się z dwóch stalowych, zgrzanych ze sobą blach. Przez całą długość głowni ciągnie się szerokie zboczce. Na głowicy i jelcu zachowały się fragmenty srebrnej inkrustacji (Ryc. 4c, d, e). Zdobienie jelca jest trudne do odczytania ze względu na zły stan zachowania, można przypuszczać, że jest to ornament ósemkowy, ewentualnie zoomorficzny oparty na planie ósemki. Wymiary miecza: dług. całkowita 756 mm, szer. głowni u nasady jelca 49 mm, szer. głowni w części dolnej 29 mm, szer. zboczca 20 mm, dług. jelca 82 mm, wys. jelca 15 mm, wys.

²⁵ A. Nadolski: Studia..., s. 33.

²⁶ A. Nadolski: Studia nad..., s. 28.

trzpienia rękojeści 92 mm, szer. trzpienia przy jelcu 18 mm, przy głowicy 20 mm, dług. i wys. głowicy 56×27 mm.

Z miecza pobrano próbki w dwóch miejscach: ze sztychu oraz z zastawy. Zły stan zachowania miecza ujawnił się po wycięciu próbek, w niektórych miejscach korozja przeszła na wskroś obiektu, co z kolei utrudniło obserwacje metalograficzne. Po zbadaniu dwóch próbek okazało się, że głównia w części zastawy (Ryc. 6a) i w części sztychowej (Ryc. 6b) jest identycznie zbudowana. Ferrytyczny rdzeń główki zgrzany jest ze stalowymi okładzinami płazów (Ryc. 6d, e). Tak więc głównia składa się z 3 zasadniczych części: ferrytycznego rdzenia (Ryc. 6h) oraz ze stalowych okładzin płazów miecza, które przechodzą w ostrze. Struktura stalowych okładzin jest perlityczno-ferrytyczna z widocznymi śladami przegrzania (Ryc. 6g) i perlityczno-ferrytyczna z perlitem skoagulowanym, co niewątpliwie wiąże się z procesem hartowania (Ryc. 6c, f). Bardzo bliskie rozwiązania mają: opracowywany obecnie przez autora fragment główki miecza z Drohiczyzna, woj. białostockie oraz jeden z mieczy typu α ze zbiorów Muzeum Diecezjalnego w Płocku. Bliską jest też głównia z napisem EEBRHT datowanym

na VIII—XI w.²⁷. Pewne podobieństwa wykazują miecze ruskie²⁸.

Oprawa rękojeści, a szczególnie nietypowa głowica przypominająca nakładki głowic w mieczach typu S może być miejscowym naśladownictwem tej formy. Datowanie miecza z Kacic możemy uzasadnić typem technologii, która szczególnie była rozpowszechniona w X w. Zastosowana technika zdobienia jelca i głowicy oraz wzorowanie się na formie typu S przy oprawie rękojeści potwierdzałyby to spostrzeżenie.

Kwestie proveniencji i datowania oręza europejskiego w chwili obecnej są sprawami otwartymi. Obecnie można stwierdzić, że we wczesnośredniowiecznej Europie czynne były duże ośrodki miecznicze i to nie tylko w Nadrenii. Dlatego też dopiero zbadanie jak największej ilości mieczy pochodzących z naszych ziem (a także sąsiednich) pozwoli na udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy zostały one wyprodukowane na ziemiach polskich. W chwili obecnej mamy już przesłanki, by sugerować, że przynajmniej pewna ilość główki i ich opraw (szczególnie mieczy typu α) jest produktem miejscowym.

²⁷ A. Anteins: *Damascetie un ierakstu zobeni Latwija un to asmenu tehnologija*, Riga 1964, s. 72.

²⁸ B. A. Kolčín: *Černaja metallurgija i metalloobrotka w drevniej Rusi*, Moskwa 1953, s. 134.

mgr Jan Dunin-Karwicki
Państwowe Muzeum Archeologiczne
ul. Długa 52
00-950 Warszawa

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Предметом настоящей статьи являются три меча раннего средневековья, находящиеся в собраниях Государственного Археологического Музея в Варшаве.

Место обнаружения первого меча типа S¹ (рис. 1a) неизменно, возможно что он принадлежал к коллекции Эразма Маевского. Не исключена также возможность, и то довольно значительная, что этот меч был найден на территории Польши.

Металлографическое исследование показало, что род технологии меча типа S из ГАМ в Варшаве имеет связь с технологией меча типа S с местности Лютомерск, воеводство Серадзь.

Фрагменты богатой когда то инкрустации на чешке рукоятки меча имеют свою аналогию на мече с местности Липяна, воеводство Гожув и с Покшивицы Велькой, воеводство Ольштын (рис. 2a-c). Сходство типов, размеров и знаков на мече типа S из ГАМ с мечом с Липня позволят прийти к заключению, что эти оба экземпляра были изготовлены в одной и той же мастерской.

При настоящем положении знаний не можем утверждать, что эти мечи (S из собраний ГАМ, Липяна, Лютомерска) были делом прирейнских мастерских. По всей вероятности только подробное исследование объектов несомненно прирейнских и уточнение технологических деталей дало бы возможность идентификации, типовой для прирейнских мастеров изготавлиющих мечи, и тем самым помогло бы определить происхождение описанных здесь мечей.

Учитывая памятники, современные мечам типа S, можно констатировать, что меч типа S из собраний ГАМ относится ко второй половине X века.

Второй меч типа α (рис. 3a) был открыт вблизи дворца „Круликарня” в Варшаве¹⁹. Относится он к типичным экземплярам оружия, открытого на польской земле, а особенно часто встречаемого на Мазовье. На клинке сохранились малоразборчивые следы инкрустации, сделанной техникой таусси, для которой применили железную проволоку.

Металлографические исследования выказали не-

типичную структуру клинка меча (рис. 5а,б), для которой не имеется аналогии. Меч датируется периодом не позднее XI века.

Последний из описанных мечей был открыт в местности Кацце, воеводство Цеханов. Проведенные металлографические исследования показали, что структура клинка (рис. 6а,б) имеет сходство с клинком меча с надписью EEBRHT — считаемого как прирейнского²⁷. Частично сохранившийся орнамент на эфесе

меча позволяет допустить, что это был нерегулярный восьмёрочный или зооморфический орнамент на фоне восьмёрок.

Учитывая технологию производства клинка, а также применённую технику инкрустации эфеса и рукоятки — меч можно датировать XI в. Невстречаемая оправа эфеса, а в особенности нетиповая рукоятка, напоминающая накладку рукоятки на мечах типа S, может являться местным подражанием этой формы.

SUMMARY

The article discusses three early-mediaeval swords kept in the State Archeological Museum in Warsaw.

The locality from which comes the first sword S¹ type (Fig. 1a) is unknown, the sword may have been part of Erasm Majewski's collection. Its having been found in Poland seems most probable.

Metallographic investigation indicates that the type of technology of the sword S in the State Archeological Museum refers to the technology of the type S sword, found at Lutomiersk, Voivodship of Sieradz.

Fragments of a once rich incrustation ornamenting the hilt are analogous to swords from Lipiana, Voiv. of Gorzów and Pokrzywica Wielka, Voiv. of Olsztyn (Fig. 2a—c). The convergence of types, dimensions and signs, allows to conclude that both swords had been produced in the same work-shop.

The present state of our research does not allow us to state that these swords (both type S, Lipiana and Lutomiersk) in the collection of the State Archeological Museum, derive from work-shops of the Rhineland. It seems that only a very exact study of artifacts of that kind, deriving undoubtedly from the Rhineland, and stating their technological details, could lead to an identification of methods, typical for the producers of swords working in that country, and would simultaneously open the way to determine the origin of the artifacts under discussion.

The relics accompanying swords of type S suggest that the sword in question from the State Archeological

Museum in Warsaw reaches back to the second half of the 10th century.

The second sword of type L (Fig. 3a) has been discovered near the palace „Królikarnia” in Warsaw¹⁹. It is a typical specimen of weapon spread in Poland and most often met in Masovia. The damaged pommel bore traces of incrustation achieved by the Taussi technique and done probably by means of an iron wire.

Metallographic analysis evidenced a non-typical construction of the pommel (Fig. 5a, b), with no possible analogy to suit it. The sword should be dated not later than the 11th cent.

The last of the swords under discussion has been discovered in the locality Kacice, voiv. of Ciechanów. Metallographic investigation revealed that the construction of the blade (Fig. 6a, b) refers to the blade of a sword bearing the inscription EEBRHT, which was judged to come from the Rhineland²⁷. A fragmentarily kept ornament on the curved guard of the sword protecting the warrior's hand, allows to suppose an irregular ornament referring to number 8, or to a zoomorphic idea dressed on the plan of number 8.

The technology of production of the blade and the technique used to the incrustation of the guard and blade suggest our dating the sword to the 11th cent. The never till now met casing of the hilt and particularly the non-typical pommel, reminding the overlaps of pommels in swords type S, may have been a local imitation of that form.

ZOFIA SULGOSTOWSKA

AUGUSTÓW-WÓJTOWSKIE WŁÓKI, WOJ. SUWAŁSKIE.
OSADA PALEOLITYCZNA I NEOLITYCZNAАУГУСТУВ-ВУЙТОВСКОЕ ВЛУКИ, ВОЙ. СУВАЛЬСКОЕ — ПАЛЕОЛИТИЧЕСКОЕ И НЕОЛИТИЧЕСКОЕ
ПОСЕЛЕНИЯPALAEOLITHIC AND NEOLITHIC SETTLEMENTS IN THE LOCALITY AUGUSTÓW — WÓJTOWSKIE
WŁÓKI. VOIVODSHIP SUWAŁKI.

Znajomość dziejów grup ludzkich u schyłku plejstocenu i w początkach holocenu na terenie Polski północno-wschodniej jest wyjątkowo słaba. Ostatnie dziesięciolecie wzmogło zainteresowanie tym regionem i zaczęto tam prowadzić systematyczne badania powierzchniowe i wykopaliskowe.

Badania w Augustowie — Wójtowskich Włókach dostarczyły bogatych materiałów ze schyłku paleolitu, związanych z osadą odpowiadającą charakterem wytwórczości krzemiennej zespołom tzw. mazowszańskim. Z terenu Polski centralnej i południowej znanych jest kilkaset osad z podobnymi wyrobami krzemienymi. Materiały pochodzą jednak głównie z badań powierzchniowych, a inwentarzy z badań wykopaliskowych, z dobrze zarejestrowanym rozmieszczeniem poziomym zabytków, jest bardzo mało. Zespoły z pełną dokumentacją planigraficzną stwarzają możliwości badania sezonowości osad, ich długotrwałości, liczebności grup ludzkich oraz podziału funkcji w osadzie.

Badania nad rozplanowaniem osad są prowadzone w USA m.in. przez takich badaczy, jak Ritchie i Funk¹, którzy zakładają, że typ osady i osadnic-

stwa stanowi odbicie czynników środowiskowych oraz więzów pokrewieństwa i więzów rodzinnych. Szczegółowe badania nad rozplanowaniem osad i próby określenia wielkości grup ludzkich, sezonowością osadnictwa, długotrwałością osad i podstaw gospodarki ich mieszkańców są również podejmowane we Francji². W Polsce na podstawie układu przestrzennego zabytków z osady w Witowie, wnioskowano o wielkości zamieszkującej ją grupy i więzi rodzinnych w jej obrębie³. Szerzej tym zagadnieniem zajął się R. Schild w związku z badaniami schyłkowopaleolitycznych osad z terenu środkowej Polski (Całowanie⁴) oraz zespół badaczy w składzie R. Schild, M. Marczak i H. Królik w przypadku stanowisk mezolitycznych⁵.

² A. Leroi-Gourhan, M. Brezillon-Fouilles de Pincevent: Essai d'analyse ethnographique d'un habitat magdalénien, VIIe supplément à Gallia Préhistoire, Paris 1972.

³ M. Chmielewska: Obozowisko ze schyłku Allerodu w Witowie w pow. łęczyckim, „Prace i Materiały MAiE w Łodzi”. Seria archeologiczna, 1961, nr 6, s. 30.

⁴ R. Schild: Późny paleolit (w:) Prahistoria ziem polskich, T. 1. Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1975, s. 159—339.

⁵ R. Schild, M. Marczak, H. Królik: Późny mezolit. Próba wieloaspektowej analizy otwartych stanowisk piaskowych. Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1975.

¹ W. A. Ritchie, R. E. Funk: Aboriginal Settlement Patterns in the Northeast. The University of the State of New York, Memoir 20, February 1973.

Celem niniejszego opracowania jest między innymi próba odtworzenia rozplanowania przetrzonego osady paleolitycznej w Augustowie, stanowisko 1 i scharakteryzowanie jej na tle innych znanych osad z tego okresu. Niestety, jak zawsze w przypadku otwartych stanowisk piaskowych, wnioski ograniczone są przez ubóstwo źródeł wynikające z faktu, że jedynym zachowanym materiałem są wyroby krzemienne.

Prócz analizy materiałów paleolitycznych praca zawiera również analizę materiału wydobytego na tym samym stanowisku i związanego z osadą neolityczną z ceramiką typu Dubińcaj.

W pracy umieszczono również opis materiałów uzyskanych w czasie badań powierzchniowych prowadzonych wokół stanowiska 1, w rejonie zachodniej części jez. Necko, stanowiska 2—8 i punkt znaleziskowy L.

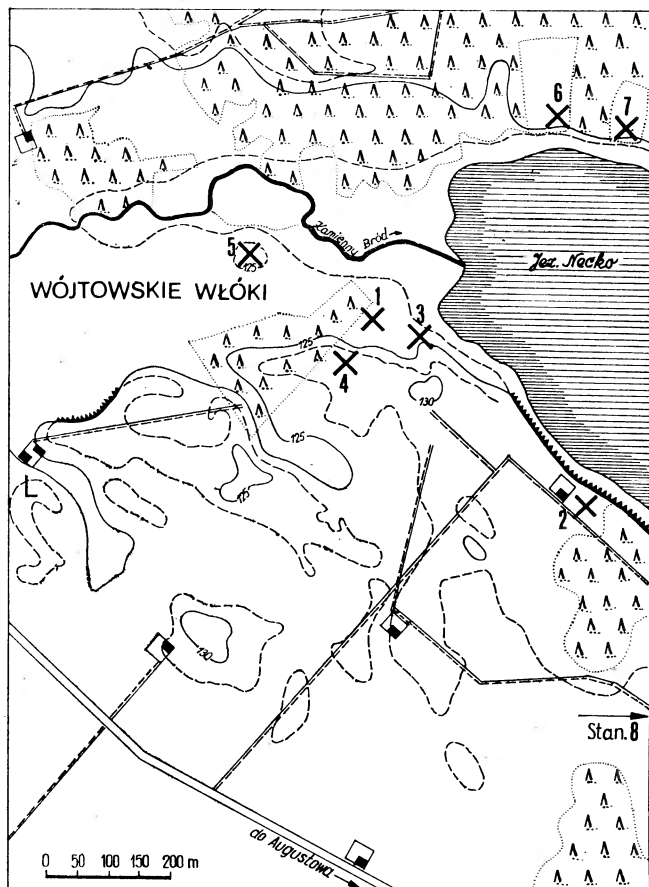
UWAGI WSTĘPNE O STANOWISKU 1 HISTORIA BADAŃ

Stanowiska 1 i 2 zostały odkryte w roku 1973 w czasie systematycznych badań powierzchniowych prowadzonych z ramienia Konserwatora Zabytków Archeologicznych w Białymstoku. Na podstawie znalezisk z powierzchni sądzono, że osadnictwo na tych stanowiskach jest związane z kręgiem neolitycznych kultur leśnych. W roku 1974 dr E. Kempisty i mgr K. Kowalski zlokalizowali stanowiska 3, 4, 5 i rozpoczęli prace wykopaliskowe na stanowiskach 1, 3, 5. W wyniku badań okazało się, że na najbogatszym stanowisku 1 materiał, zalegający w warstwie kulturowej poniżej próchnicy, wiąże się ze schyłkowopaleolityczną osadą mazowszańską. W tym samym roku dr E. Kempisty przekazała mi materiały z tych badań⁶. W latach 1975—76 prowadziłam badania wykopaliskowe na stanowiskach 1 i 5, w których brała udział mgr J. Janiec. Równocześnie były prowadzone badania powierzchniowe, w czasie których odkryto stanowiska 6—8. Przy pracach wykopaliskowych zatrudnieni byli uczestnicy młodzieżowych obozów archeologicznych, prowadzonych w 1974 r. przez E. Hallay, w latach 1975—76 przez mgr Z. Kozłowską z udziałem jej wychowanków z Liceum Ekonomicznego Nr 9 w Warszawie.

⁶ Pragnę serdecznie podziękować dr Elżbiecie Kempisty za przekazanie mi materiałów oraz za zachętę do podjęcia badań nad regionem Polski północno-wschodniej. Dr Alicji Lasocie-Moskalewskiej dziękuję za cenną pomoc przy doborze i stosowaniu metod statystycznych.

POŁOŻENIE STANOWISKA 1

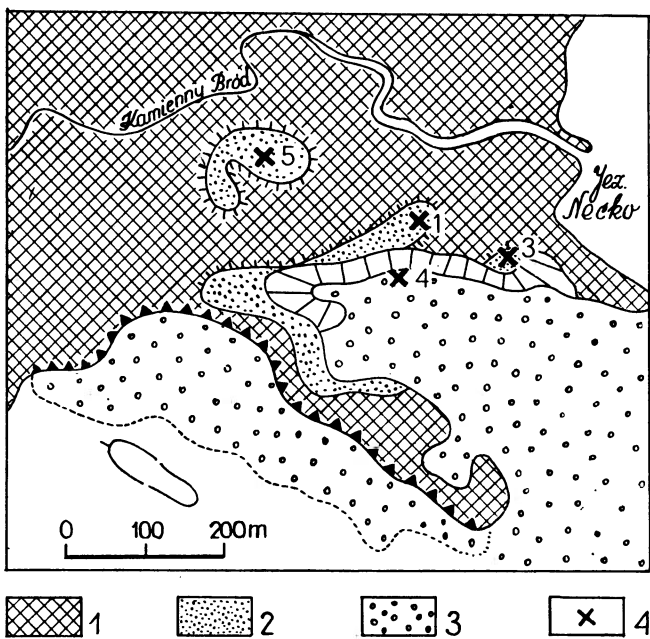
Teren objęty badaniami powierzchniowymi i wykopaliskowymi leży ok. 4 km na W od miasta Augustów, między szosą Augustów — Raczki a NW brzegiem jeziora Necko (Ryc. 1). Teren na S od jeziora nosi nazwę Wójtowskie Włóki, należy jednak administracyjnie do Augustowa. Zgodnie z podziałem geograficznym jest to część Pojezierza Augustowskiego wchodzącego w skład Pojezierza Mazurskiego⁷.



Ryc. 1. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Plan sytuacyjny z położeniem stanowisk 1—8 i punktu znaleziskowego L

Stanowisko 1 leży 150 m na S od rzeki Kamieniny Bród (zwanej również Kamionką), przy jej ujściu do jez. Necko (Ryc. 1, 2). Teren stanowiska jest nieużytkiem, częściowo zalesionym, należącym do St. Karbowskiego i T. Grudnia. Teren obniża się w kierunku N ku rzece (różnica między punktem wysokości 0, usytuowanym na ławie I, kwadracie 30, a zwierciadłem wód w rzece wynosi 150 cm). Wg dr Andrzeja Bera z Instytutu Geologii w Warszawie, autora mapy (Ryc. 2), sy-

⁷ J. Kondracki: Geografia fizyczna Polski, Warszawa 1965, s. 499—515.



Ryc. 2. Mapa geomorfologiczna okolic zachodniego brzegu jeziora Necko. Według A. Bera. 1 — zatorfiona dolina rzeki Kamienny Bród; 2 — niższy taras sandrowy; 3 — wyższy taras sandrowy; 4 — stanowiska archeologiczne 1, 3, 4, 5

tuacja geomorfologiczna stanowiska przedstawia się następująco — na wysokości stanowiska nad jez. Necko zaznaczają się trzy różnowiekowe tarasy brzegowe: taras I, utworzony przeważnie przez torfy wypełniające NW część rynny jeziornej jez. Necko i dolinę rzeki Kamienny Bród; taras II, na którym położone jest stanowisko 1 i wyższy o kilka metrów taras III, tzw. sandrowy, na którym znajduje się stanowisko 4. Tarasy II i III utworzone są z piasków i piasków ze żwirami pochodzenia wodnolodowcowego fazy leszczyńskiej zlodowacenia bałtyckiego. Na podstawie dotychczasowych badań paleoabitacyjnych⁸ i geologiczno-geomorfologicznych, czas tworzenia tarasu rozpoczął się w okresie preborealnym, ewentualnie atlantyckim i trwa do dziś. Taras III powstał w fazie leszczyńskiej zlodowacenia bałtyckiego, a taras II, na którym położone jest stanowisko 1, w okresie wytapiania się martwych lodów wypełniających rynnę jeziora Necko. Mogło to nastąpić prawdopodobnie w okresie Bölling lub Alleröd.

SUROWIEC KRZEMIENNY

Surowcem do wyrobu narzędzi był krzemień kredowy w różnych odmianach kolorystycznych

⁸ J. Stasiak: Próba odtworzenia przemian klimatycznych w okresie subborealnym i subatlantyckim w północno-wschodniej Polsce. „Folia Quaternaria”, T. 29, 1968, s. 135—143.

od białawej z żółtawymi plamami krzemionki poprzez szarą do prawie czarnej. Ten rodzaj surowca był użytkowany przez grupy paleolityczne i neolityczne. Średnica konkracji rzadko przekracza 10 cm. Są one pokryte korą, której grubość waha się od 0,5 do 3 mm. Kora nie nosi śladów dalekiego transportu lodowcowego co wskazuje, że krzemień był wydobywany z wychodni lub moren. Mimo zdarzających się wewnętrznych spękań konkracji był to krzemień, którego jakość pozwalała uzyskiwać wióry długości do 12 cm. Tylko w kilku przypadkach użyto do wyrobu narzędzi okruchów krzemienia narzutowego. Sądząc z obfitości surowca jego źródła były łatwo dostępne. Stosunki surowcowe w tym rejonie Polski nie są dotychczas rozpoznane. Najbliższe znane kopalnie krzemienia kredowego, użytkowane od paleolitu, znajdują się w Mielniku nad Bugiem, w odległości ok. 175 km od stanowiska w linii prostej.

W wykopie znaleziono 1 wiór ze śladami dwupiętowości z importowanego surowca górnoastarcckiego, tzw. czekoladowego (Tabl. II, 1). Wskazuje to na istnienie kontaktów bezpośrednich lub pośrednich z obszarem występowania tego surowca, w rejonie Gór Świętokrzyskich, odległym od stanowiska o około 300 km w linii prostej.

ZNALEZISKA Z POWIERZCHNI

WYROBY KRZEMIENNE⁹

Rdzenie — 2. Jednopiętowe, wiórowe, krępe: podstożkowy ze zmianą orientacji, dawna odłupnia przekształcona w pięć (Ryc. 3, a) i zaczątkowy, z okrucha.

Półsurowiec i odpadki — 26; wióry — 3; odłupki — 12 (w tym 3 korowe); okruchy i ułamki — 11.

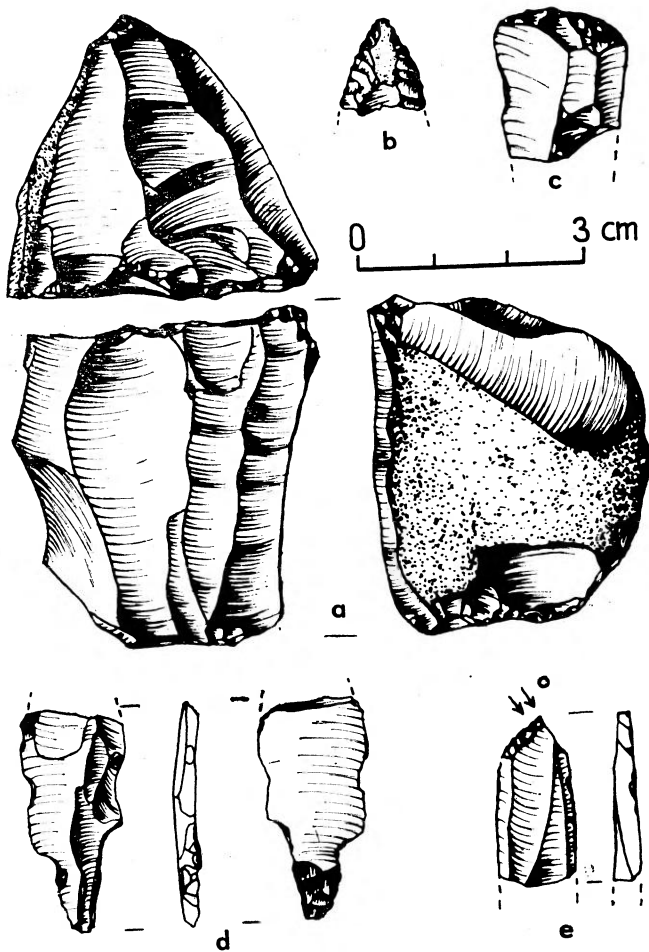
Narzędzia — 8. Drapacze krępe — 2; zakolony z odłupka i skośnik słabo zakolony ze skracanego wióra (Rys. 3c). Rylce smukłe, wiórowe — 2: klinowy boczny i węglowy środkowy (Rys. 3e). Liściak trzoneczkowy z łuskaniem na spodzie, wierzchołek ułamany (Ryc. 3d). Fragment grocika sęcowatego (Ryc. 3b). Wiór z rdzenia dwupiętowego łuskany na krawędziach. Odłupek łuskany.

CERAMIKA

1 mały fragment z brzuśca naczynia z domieszką organiczną.

⁹ Klasyfikację, opis materiału i określenia wielkości oparto na pracy R. Schilda: R. Schild, Wieloprzemysłowe stanowisko Rydno IV (Grzybowa Góra, pow. Starachowice) (w:) Materiały do prehistorii plejstocenu i wczesnego holocenu Polski, Warszawa — Kraków 1967 s. 124—200. Wprowadzono pewne modyfikacje w określaniu proporcji wyrobów. Termin „bardzo krępy” odpowiada stosowanemu dotychczas w literaturze terminowi „krótki”. Zmieniono go, gdyż uwzględniał on tylko długość okazu w przeciwieństwie do terminów „smukły” i „krępy”, które charakteryzują proporcje.

Chronologia. Paleolit schyłkowy (zespół mazowszański): rylce, liściak, drapacze, wiór łuskany. Neolit: rdzenie, grocik, fragment ceramiki.



Ryc. 3. Augustów — Wójtowskie Wióki, woj. Suwałki, stanowisko 1. Materiał krzemienisty z powierzchni: rdzeń (a), grocik (b), drapacz (c), liściak (d), rylce (e)

CHARAKTERYSTYKA WYKOPU

Przekopano powierzchnię 270 m², w tym 262 m² w wykopie szeroko-płaszczyznowym i 8 m² jako dołki sondażowe o wymiarach 1×1 m, w celu zbadania zasięgu osadnictwa.

W wykopie znaleziono materiały krzemienne z dwóch epok: paleolitu schyłkowego i neolitu. Na skutek znacznej kwasowości gleby materiał organiczny nie zachował się. Podobną sytuację obserwujemy na większości stanowisk piaskowych z tego okresu. Rozkład poziomy zabytków krzemienistych, ceramicznych i kamiennych przedstawiono na Ryc. 4.

W początkowym okresie prac wykopaliskowych założono dwa wykopy: pierwszy w części N stanowiska, na odcinku ław 0V—IX, w kwadratach od —5 do 20 i drugi, na SW od pierwszego, ławy 0I—IX w kwadratach 21—30. W pierwszym występował w warstwach pod próchnicą wyłącznie materiał krzemienisty, w drugim materiał krzemienisty i ceramiczny. Materiał krzemienisty

w obu wykopach różni się typologicznie zarówno w grupie rdzeni jak i narzędzi. W części N wykopu znajdowano materiał krzemienisty związany ze schyłkowopaleolitycznym zespołem typu mazowszańskiego, a w SW z neolityczną kulturą niemeńską. Oba wykopy w trakcie prac wykopaliskowych połączono, aby przekonać się o zasięgu obu osad. Analiza przestrzenna dla każdej z nich zostanie przeprowadzona w dalszej części pracy.

Wykopaliska prowadzono metodą przyjętą dla piaskowych stanowisk otwartych, skrobiąc warstwę bez przesiewania. Zabytki lokalizowano w obrębie metra kwadratowego, a narzędzia z dokładnością do 1 cm w poziomie. W pionie zabytki lokalizowano w ramach 10 cm warstw mechanicznych, wyróżnianych w obrębie poziomów glebowych.

Przekrój pionowy warstw geologicznych jest następujący (Ryc. 5): próchnica o grubości 25—40 cm, z podziałem na poziomy różniące się kolorem — górny jest ciemnoszary, a dolny, o grub. ok. 10 cm, ma barwę ciemniejszą, prawie czarną. Próchnica przechodzi stopniowo w poziom bielicowy (2), grub. do 5 cm widoczny w postaci smug poziomych nie na całej długości profilu, który przechodzi stopniowo w poziom iluwialny (3). Poziom iluwialny składa się z dwóch warstw, a) iluwium silnego barwy rdzawej o grub. 10—25 cm i b) iluwium słabego barwy żółtej o grub. 15—25 cm. Poziom iluwialny przechodzi stopniowo w poziom barwy jasnożółtej z poziomymi pasmami orsztynu (4). Skałą macierzystą jest piasek drobnoziarnisty z rzadkimi żwirami i otoczkami o średnicy do 15 cm.

W poziomach 2—4 widoczne są kretowiny i zagłębienia o ciemniejszym zabarwieniu, będące śladami po systemie korzeniowym drzew. W zaciemnieniach tych, poniżej zwykłego poziomu występowania zabytków, to jest warstw 1—3, zalegających do ok. 80 cm od powierzchni, znajdowano niekiedy także wyroby krzemienne.

OSADA PALEOLITYCZNA

Jak wspomniano wcześniej na stanowisku 1 wystąpiły materiały z dwóch epok. W tej części pracy zostanie przedstawiony zespół paleolityczny, zlokalizowany w północnej części wykopu.

WYROBY KRZEMIENNE

Obłupnie — 1 fragment

Rdzenie i ich fragmenty — 16 (Tabl. I)

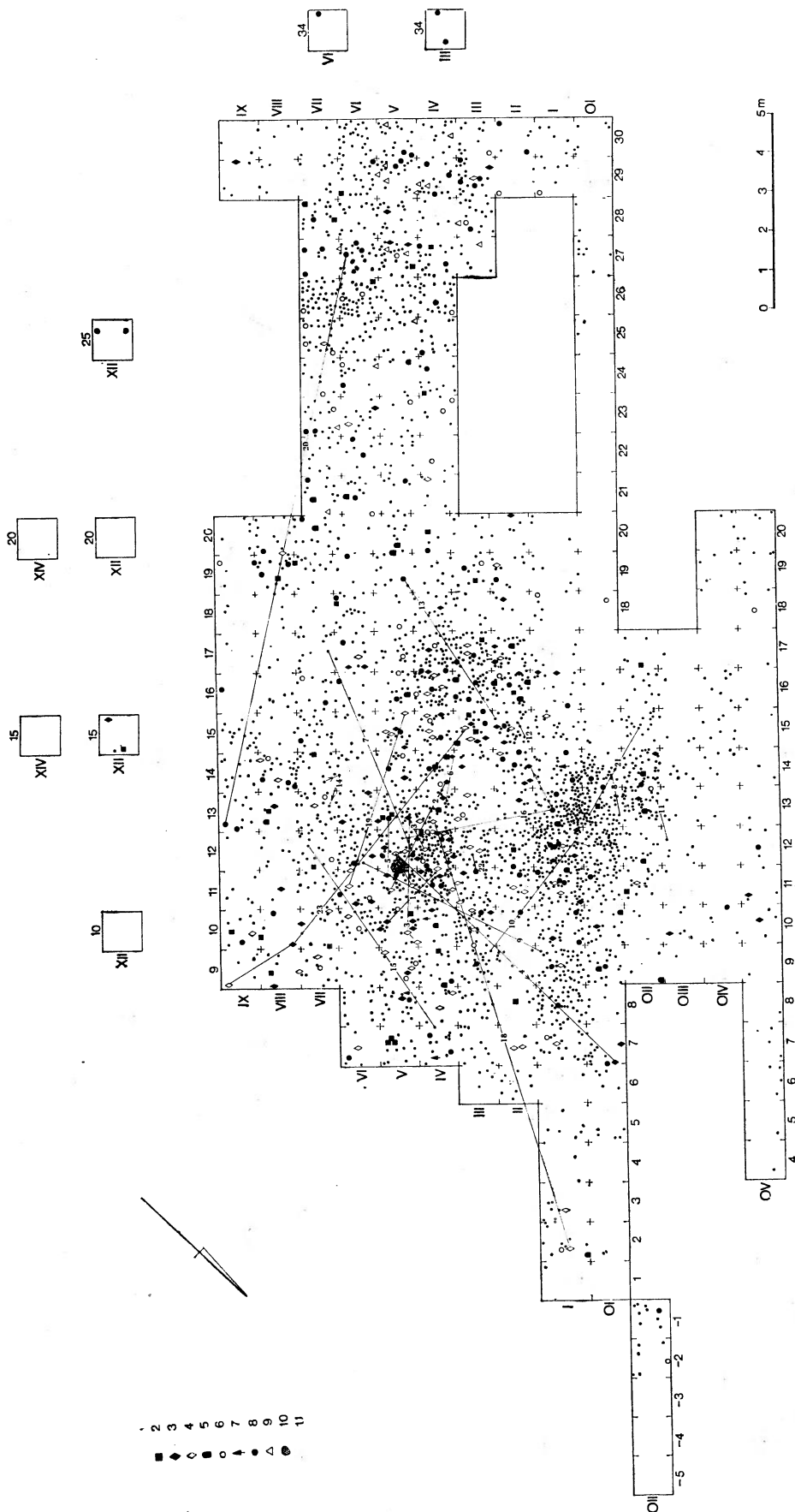
Dwupiętowe, wiórowe — 5. Smukłe, odłupnie zakolone, pięty zaprawiane i prawcowane, boki i tył również zaprawiane, rozmiary duże — 2 (Tabl. I, 1—2) i rozmiar średni — 1 (Tabl. I, 3). Krępy, pięty skrócone, tylko jedna zaprawiona — 1 (Tabl. I, 6). Fragment szczątkowego rdzenia — 1.

Dwupiętowe, wiórowo-odłupkowe — 6. Wszystkie mają zaprawiane pięty: skracane — 2; szczątkowe — 2, z wykorzystaną tylko jedną piętą — 2 (Tabl. I, 4, 5).

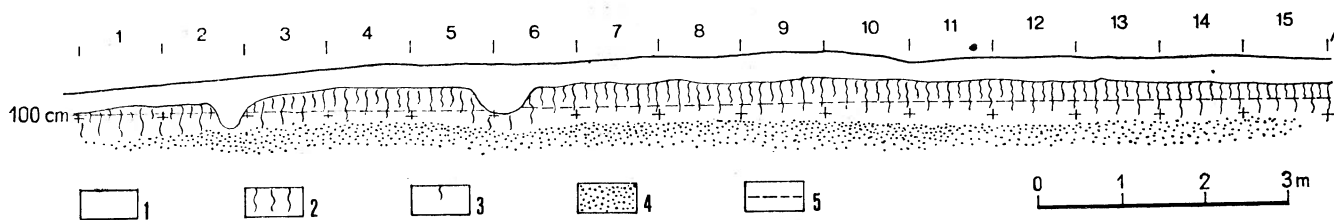
Nieokreślone fragmenty rdzeni — 5.

Pólsurowiec

Wióry i ich fragmenty — 304 (Tabl. I i II). Okazy całe — 72, części z sęczkiem — 74, części środkowe — 66, części z wierzchołkiem — 92. Wióry są proste lub lekko podgięte w profilu, mają sęczki wyraźne, małe,



Ryc. 4. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko I, wykop 1. Poziome rozmieszczenie zabytków. 1 — półsurowiec i odpadki krzemienne; 2 — rdzenie; 3 — rylce; 4 — rylczaki; 5 — drapacze; 6 — pazury i wiertniki; 7 — liściaki; 8 — narzędzia inne; 9 — ceramika; 10 — kamienie; 11 — linie łączące składanki krzemieni



Ryc. 5. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 1, wykop 1. Profil ściany wschodniej ławy I. 1 — ziemia orna; 2 — iluwium silne; 3 — iluwium słabe; 4 — piasek jasnożółty; 5 — dolna granica występowania zabytków

piętki male, czasami punktowe, zaprawiane. Wymiary: dług. od 2 do 9,5 cm; 82% wiórów nie przekracza 5 cm długości. Szer. od 0,4 do 2,6 cm; 72% wiórów ma szerokość od 0,8 do 1,6 cm. Wśród wiórów zwracają uwagę bardzo smukłe wiórki mikrolityczne, o proporcjach 1:5 (szer. <0,7 cm, a długości <3 cm). Zachowane są przeważnie w ułamkach i stanowią 11% wiórów i fragmentów.

Odlupki — 162. Wśród nich odlupki korowe stanowią 13%, a odlupki pochodzące z rdzeni o zmienionej orientacji 9%. Sęczki mają wyraźne, rozległe, piętki o różnej wielkości, zaprawiane. Długość ich nie przekracza 8 cm przy czym 82% mieści się w granicach do 4 cm.

Odpadki — 1808.

Łuski — 819. Są tu rozumiane jako odlupki krótsze od 2,5 cm; wśród nich 350 łusek o średnicy mniejszej niż 1 cm.

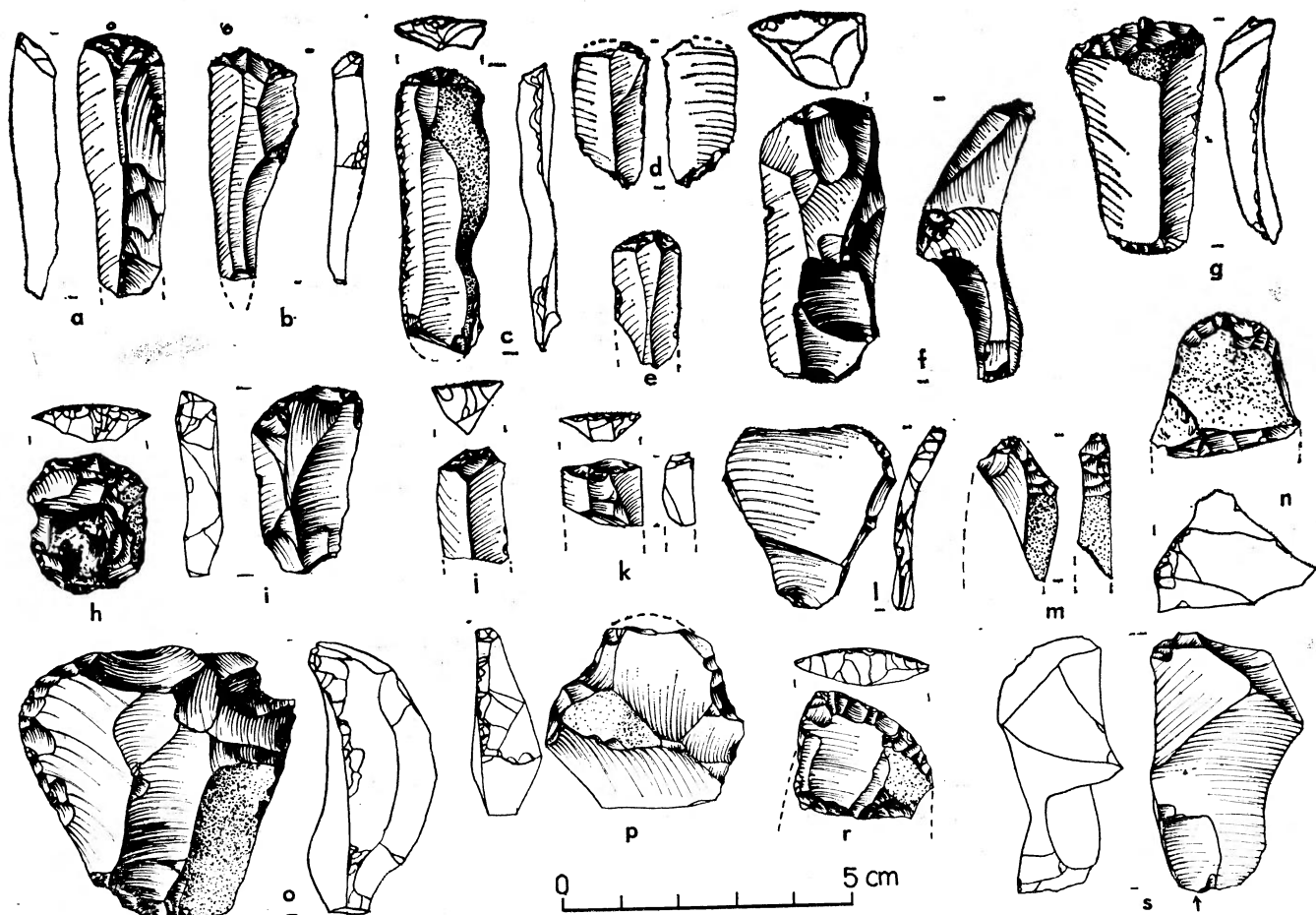
Okruchy — 900. Zaliczono tu fragmenty wiórów i odlupków nieczytelne z powodu przepalenia i pokruszenia oraz okruchy termiczne.

Odpadki charakterystyczne z zaprawy rdzenia — 89; zatępce i ich fragmenty — 65 (Tabl. I, 7), podtępce i ich fragmenty — 9, świeżaki — 4, inne fragmenty — 11. Narzędzia i odpadki z ich produkcji (252+102)

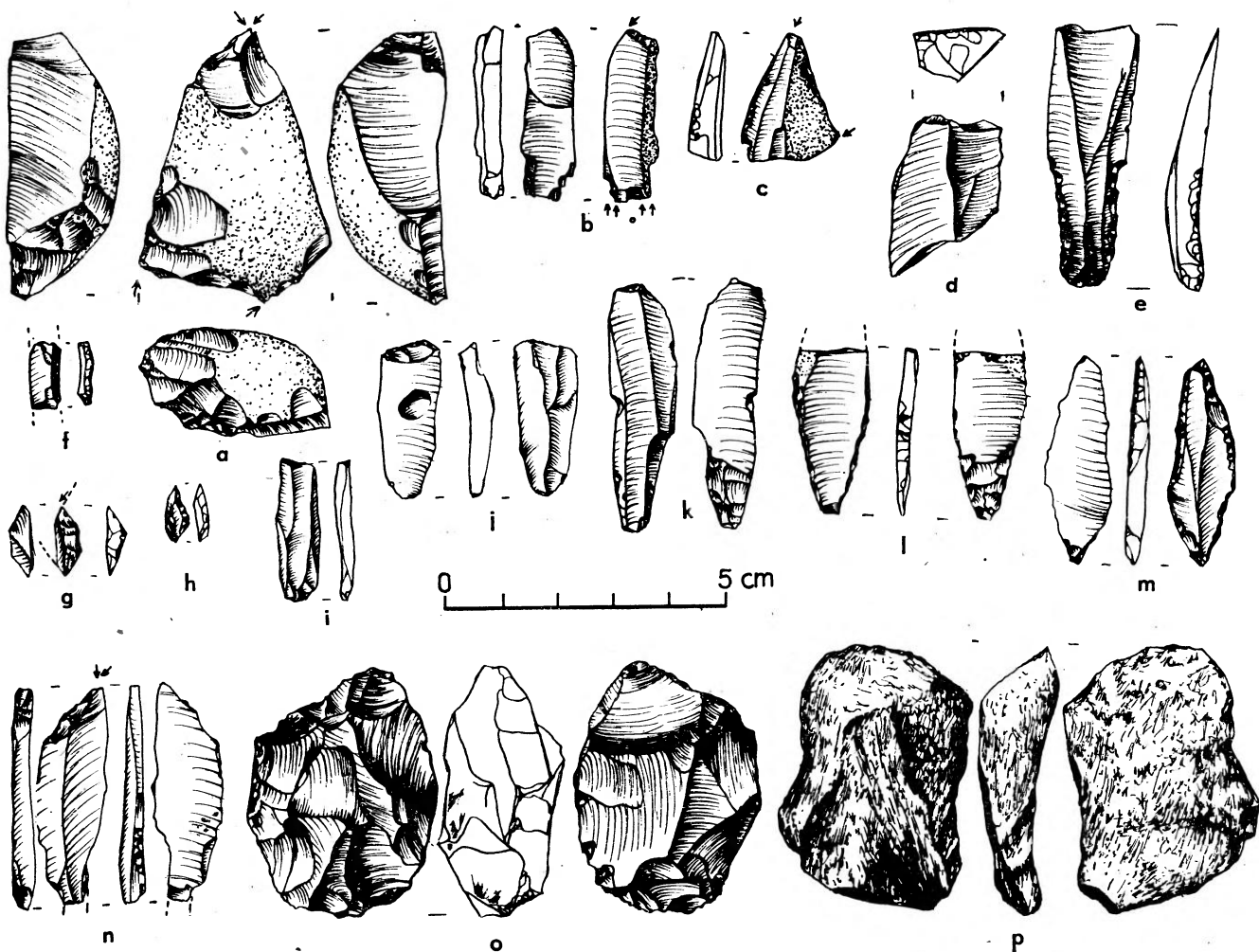
Rylce — 92 (Tabl. III—V, Ryc. 7)

Węglowe — 27, a) węglowe boczne — 17: smukłe, łuskowiska pochyłe — 5 (Tabl. III, 1—3), krępe — łuskowiska pochyłe — 11 (Tabl. III, 4, 6—9), bardzo krępe, płaski, łuskowisko pochyłe — 1 (Tabl. III, 5b); b) węglowe poprzeczne — 2: smukły (Tabl. III, 10) i krępy z odbiciem na spód (Tabl. III, 11); c) wierzchołki rylców węglowych — 8 (Ryc. 7c).

Klinowe — 28, a) klinowe środkowe — 14; smukłe — 3 (Tabl. III, 12—13); krępe — 11 (Tabl. III, 14—15); b)



Ryc. 6. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 1, wykop 1. Materiał krzemienisty: drapacze (a-s)



Ryc. 7. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 1, wykop 1. Materiał krzemienisty: rylce (a-c), półwytwór rylca (d), wiór z trzonkiem (e), fragn. tylczaka (f), rylcowce (g, h), półtylczaki (i, j), liściaki (k-n), ciosak (o) i odłupek kamienny (p)

klinowe boczne — 8; smukłe — 3 (Tabl. IV, 6), krępe — 3 (Tabl. IV, 7—8), bardzo krępe — 2; c) klinowe boczne, poprzeczne — 5: krępe — 3 (Tabl. IV, 9), bardzo krępe — 2; d) wierzchołek rylca klinowego — 1.

Jedynaki — 7, a) poprzeczne, bardzo krępe — 3 (Tabl. IV, 12); b) boczne — 4: smukłe — 3 w tym typu Corbiac (Tabl. IV, 10) i 1 krępy.

Łamańce — 2: smukły (Tabl. IV, 13b) i bardzo krępy, poprzeczny.

Wielokrotne — 28, w tym 24 zdwojone, 3 potrójne i 1 poczwórny. Wśród rylców zdwojonych wyróżniono, a) zdwojone jednokońcowo — 12, w tym węglowe boczne — 11: smukły — 1 (Tabl. V, 1), krępe — 10 (Tabl. IV, 13a, 14—18) i podwójny jedynak bardzo krępy — 1; b) zdwojone dwukońcowo — 12, w tym podwójny węglowy boczny, smukły (Tabl. V, 4), podwójne, węglowe boczne + klinowe — 3 (Tabl. V, 2, 5), smukły, węglowy środkowy + łamaniec — 1 (Tabl. V, 3), smukły, podwójny klinowy środkowy — 1 (Tabl. V, 7), krępe, klinowe boczne + jedynaki — 3 (Tabl. V, 6), podwójne jedynaki — 2: smukły i krępy, smukły węglowy boczny + klinowy (?), przegrzany — 1 (Tabl. V, 9). Wśród potrójnych, wystąpiły 3 okazy: krępy, jednokońcowy, podwójny węglowy + płaski (Tabl. V, 8) i 2 dwukońcowe, w tym 1 krępy, bardzo masywny, podwójny węglowy bo-

czny + klinowy (Ryc. 7a) oraz 1 smukły potrójny, węglowy boczny (Ryc. 7b). Rylce poczwórny jest dwukońcowy, krępy, potrójny jednak + węglowy boczny (Tabl. V, 10).

Drapacze — 30 (Ryc. 6)

Smukłe — 9: drapiska zakolone — 5 (Ryc. 6a, b, e, f); drapisko proste — 1; drapisko proste, ukośne — 1; drapacze zdwojone — 2, w tym 1 o drapisku przy wierzchołku zakolonym, przy sęczku uszkodzonym (Ryc. 6c) i 1 o drapisku uszkodzonym, zdwojony z pazurem (Ryc. 6d).

Krępe — 8: drapiska zakolone — 4 (Ryc. 6j, l), drapisko wachlarzowate, skośne — 1 (Ryc. 6i), zdwojone — 3 z drapiskami zakolonymi — 2 (Ryc. 6g, h) i 1 o drapisku wysokim, łódkowatym, zdwojonym z rylcem płaskim, usytuowanym pod kątem 90° w stosunku do osi podłużnej drapiska (Ryc. 6s).

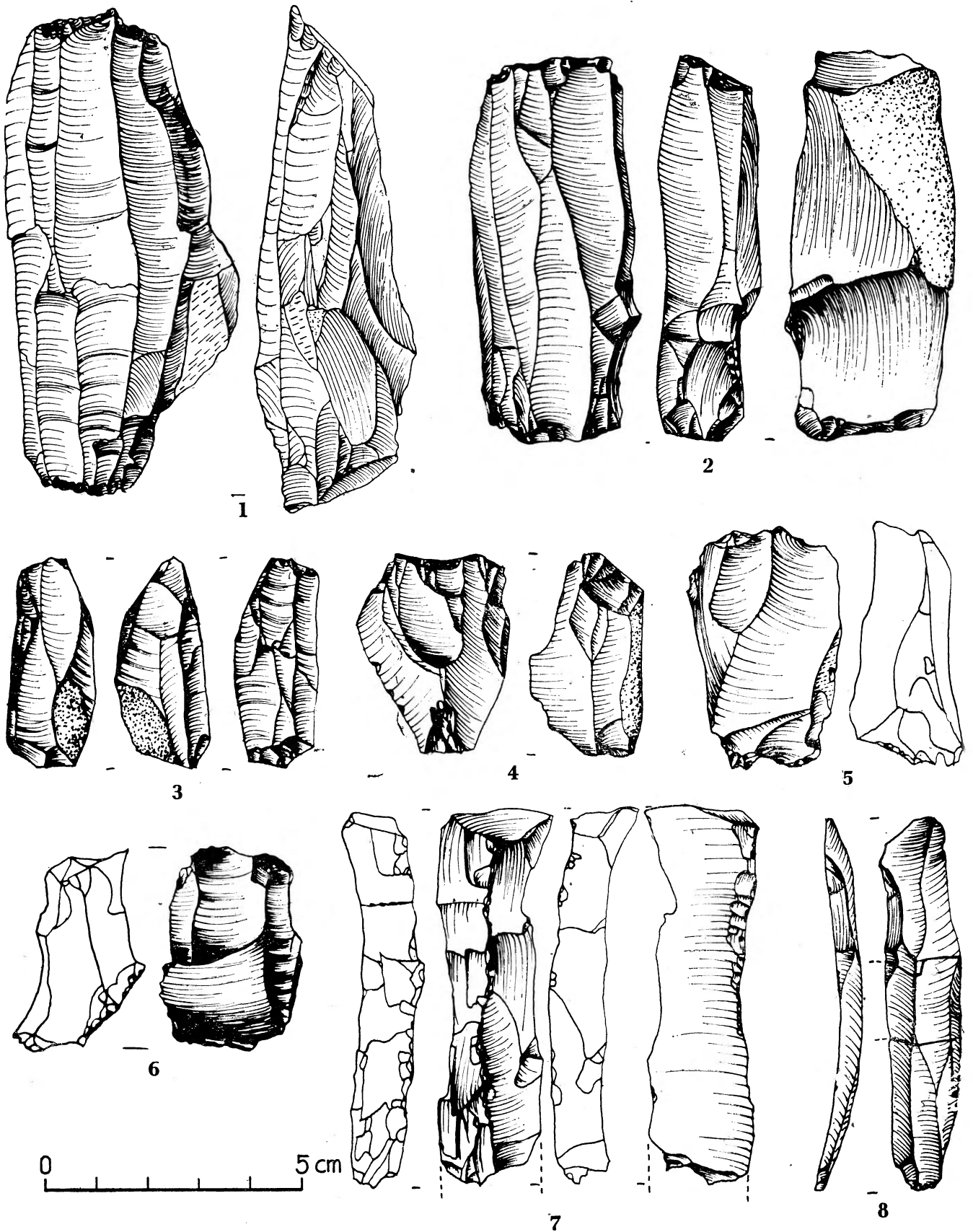
Bardzo krępe — 5, w tym 2 z odłupków o drapiskach przesuniętych w bok, jednym zakolonym (Ryc. 6o), drugim z ramiączkiem (Ryc. 6p) i 3 ze skróconych wiórów o drapiskach słabo zakolonych — 2 (Ryc. 6n) i zakolonym — 1 (Ryc. 6k).

Fragmenty drapaczy — 8, w tym 1 drapisko pyskowane (Ryc. 6m) i 1 skośne wachlarzowate (Ryc. 6r).

Przekłuwacze — 15 (Tabl. II)

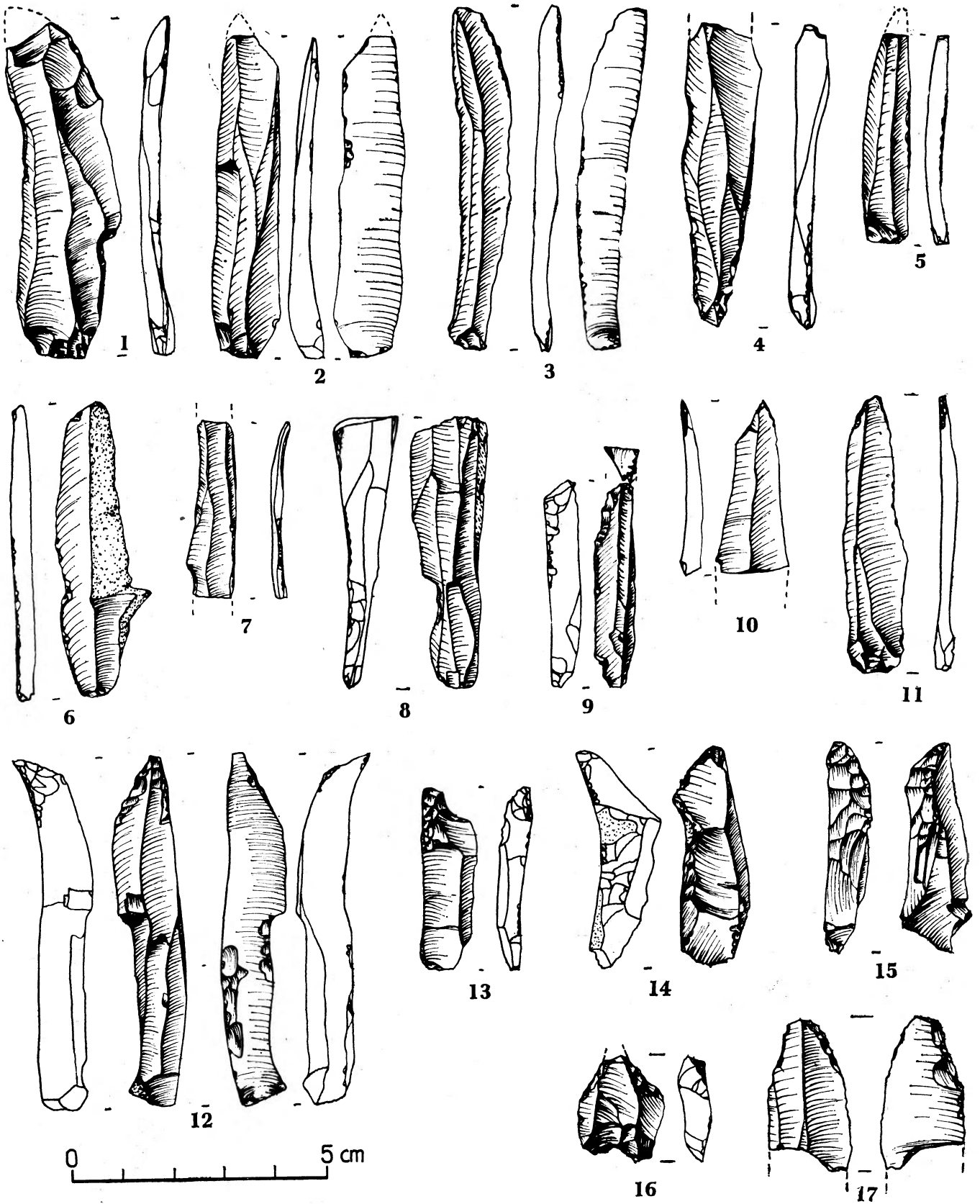
Smukłe — 13, w tym 4 bardzo delikatne o słabo wy-

TABLICA I



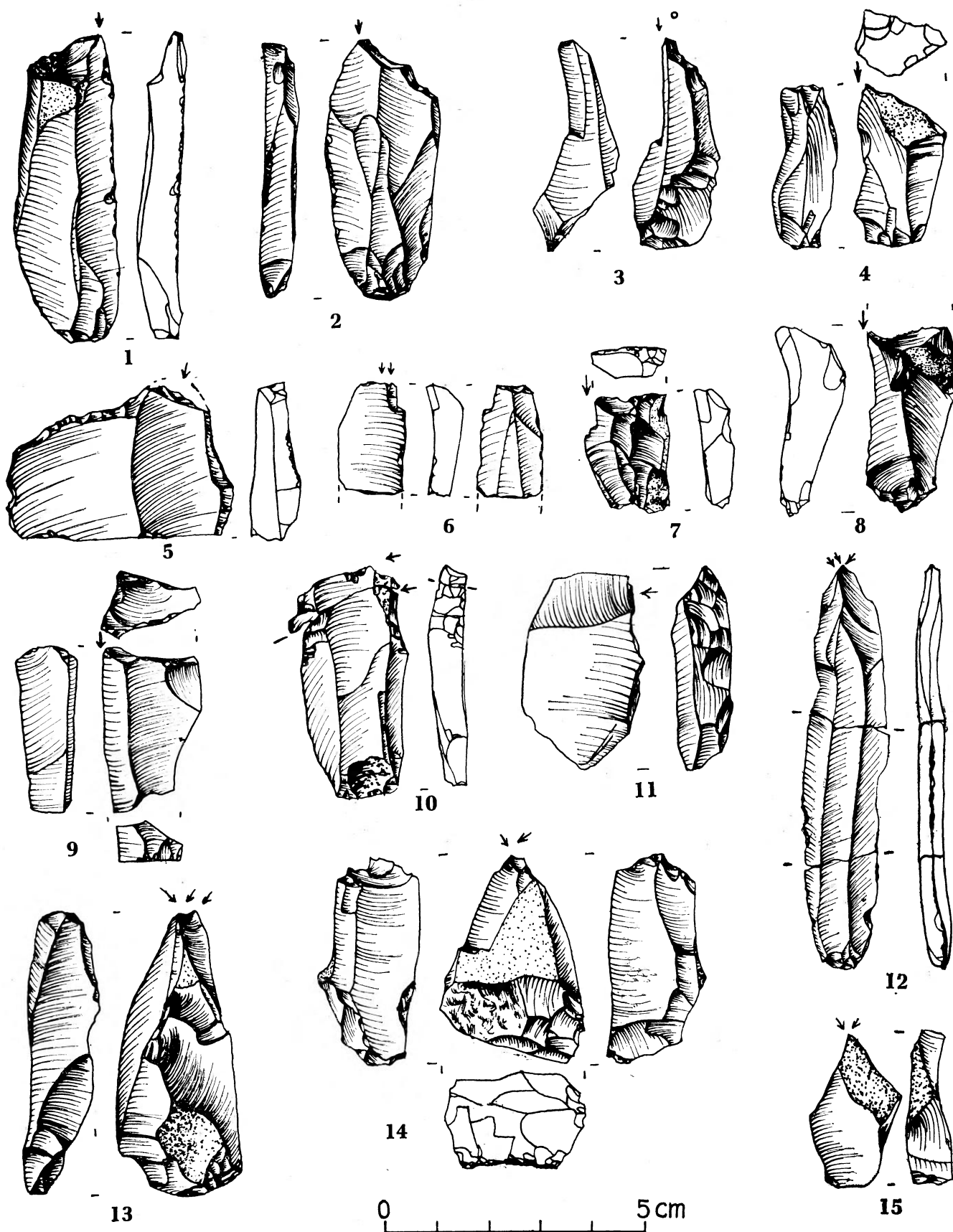
Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 1, wykop. 1. Materiał krzemienno: rdzenie (1—6), zatepiec łuskany (7), wiór (8)

TABLICA II



Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 1, wykop 1. Narzędzia krzemienne: wióry luskane (1—8), przekłuwacze i wiertniki (9—17)

TABLICA III



Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 1, wykop 1. Rylce krzemienne (1—15)

dzielonych żądłach (Tabl. II, 10—11) i 8 o mocnych, krótkich, słabo wydzielonych, nieco w bok przesuniętych żądłach (Tabl. II, 12—15) wśród nich, zdwojony z rylcem węglowym bocznym, wykonany z rylczaka (Tabl. II, 9).

Krępy o słabo wydzielonym żądle, złamanym (Tabl. II, 16)

Fragment przekłuwacza — 1

Wiertniki — 3 (Tabl. II)

Wszystkie smukłe: 1 z grubego, nieregularnego wióra (?), żądło słabo wydzielone, krótkie, na obwodzie ślady użytkowania jako retuszera; 1 z wióra złamanego techniką Corbiac, żądło słabo wydzielone, długie, koniec ułamany (Tabl. II, 17); 1 z delikatnego wióra, żądło słabo wydzielone, symetryczny.

Liściaki — 4 (Ryc. 7)

Dwukątowe — 3, w tym 2 z licznymi, płaskimi wyłuskami na spodzie, wierzchołki ułamane (Ryc. 7k—l) i 1 z nielicznymi, płaskimi wyłuskami na spodzie, łuskany na obwodzie płasko i półstromo (Ryc. 7m).

Trzpieniowate — 1. Zachowana część trzpienia niełuskana na spodzie, na wierzchołku półtylec + rylec klinowy (Ryc. 7n).

Wióry łuskane i ich fragmenty — 34 (Tabl. I, 7; II, 1—8).

Odlupki łuskane — 20.

Półtyleczaki małe — 2 (Ryc. 7).

Poprzeczne — 2; 1 z półtylecem mikrołuskany (Ryc. 7i) i 1 z półtylecem uformowanym łusaniem w kierunku spodu (Ryc. 7j).

Fragment wiórka tylcowego, tylec łuskany stromo — 1 (Ryc. 7f).

Wiór z trzonkiem — 1 (Ryc. 7e).

Półwytwory rylców węglowych z przygotowanym łuskowiskiem lub odlupki łuskane — 4 (Ryc. 7d).

Oblęczniki odlupkowe z wnękami o średnicy ok. 1 cm — 2.

Ciosak rdzeniowaty, szczątkowy — 1 (Ryc. 7o).

Tłuczek krawędziowy, dookólny z konkrecji narzutowej — 1.

Fragmenty nieokreślonych narzędzi przepalonych lub złamanych — 40.

Rylczaki — 99. Podłużne — 81, w tym lewostronne — 41 i prawostronne — 40. Wśród podłużnych 33 rylczaki pochodzą z pierwszego uderzenia formującego rylec, a 48 z następných uderzeń formujących lub odnawiających rylec. Poprzeczne — 7. Nieokreślone — 11.

Rylcowce wierzchołkowe — 3. Jeden microburin de Krukowski (Ryc. 7g); pozostałe rylcowce nie mają tak wyraźnego charakteru.

Ponadto w kwadracie 7 ławy V znaleziono, w miejscu nie zawierającym pozostałości obróbki krzemienia, 1 obłupień i 2 rdzenie (Tabl. VI). Leżały one w odległości 2—4 cm od siebie, w poziomie iluwalnym gleby, 55 cm od powierzchni. Wszystkie okazy wykonane są z surowca kredowego, występującego w konkrecjach pokrytych korą wapienną. Wielkość konkrecji prawdopodobnie nie przekraczała 10 cm średnicy. Obłupień stanowił płaskawą konkrecję z przygotowanym jednostronnie grzebieniskiem (Tabl. VI, 1). Rdzenie zaczątkowe mają uformowane pięty (Tabl. VI, 2—3), a okaz 3 także zaprawiony częściowo lewy bok. Negatywy odlupków pochodzą z procesu zdejmowania kory z odlupni. Reszta powierzchni pokryta jest korą. Ponieważ rdzeniom brak jest starannej zaprawy, tak charakterystycznej dla rdze-

ni typu mazowszańskiego, niejasna jest przynależność tego materiału. Dlatego też nie jest on uwzględniony w wyliczeniach przedstawionych w pracy. Zarówno warunki znalezienia w odosobnieniu od innych zabytków jak i słaby stopień ich wykorzystania oraz podobieństwo użytych konkrecji, a także bliskie sąsiedztwo wyrobów o tej samej funkcji wskazują na celowe, jednoczasowe ich zgromadzenie, zapewne jako zapasu surowca.

WYROBY KAMIENNE

Otoczak kwarcytowy owalny, prostokątny w przekroju. Nosi ślady wymiażdżeń na obwodzie i stronach płaskich.

Odlupki kamienne — 4 (Ryc. 7p).

SKŁADANKI

W przedstawionym wyżej materiale krzemiennym udało się połączyć 51 okazów w 23 składanki¹⁰. Liczby poziome odpowiadają oznaczeniom na planie (Ryc. 4).

Poziom iluwalny.

Składanki rylców z rylczakami: 1) rylec + rylczak; 2) rylec + rylczak (Tabl. VI, 5); 3) rylec + 3 rylczaki; 4) rylec + 2 rylczaki (Tabl. V, 4); 5) rylec + rylczak załuskany powtórnie, narzędziowo; 6) 2 rylce (Tabl. V, 13).

Inne składanki: 7) fragment narzędzia z okruczem; 8) 2 fragmenty wióra; 9) 2 fragmenty zatępcza; 10) 3 fragmenty wióra (Tabl. I, 8); 11) 2 fragmenty wióra; 12) 2 fragmenty wióra; 13) 2 fragmenty wióra; 14) 3 odlupki; 15) 2 odlupki;

Poziom iluwalny i próchnica.

Składniki różne: 16) rylec wiórowy — część wierzchołkowa + środkowa + przysęczkowa (Tabl. IV, 12); 17) rylec + rylczak (Tabl. IV, 10); 18) 2 rylczaki; 19) 2 rylczaki; 20) 2 fragmenty narzędzia neolitycznego; 21) 2 fragmenty wióra; 22) 2 odlupki łuskane;

Poziom próchniczy.

23) rylec + 2 rylczaki.

ANALIZA MATERIAŁÓW

Skład inwentarza krzemiennego dowodzi, że na stanowisku odbywał się cały proces obróbki surowca oraz wytwarzania narzędzi. I tak wśród 2645 wyrobów 0,7% stanowią rdzenie, 17,5% półsurowiec, 9,5% narzędzia, 3,9% odpadki z produkcji narzędzi i 68,3% odpadki. Analiza poszczególnych typów wyrobów ma na celu ustalenie przynależności zespołu krzemiennego do typu przemysłu oraz określenie charakteru stanowiska.

Rdzenie. Obecność licznych zatępców i podtępców (74) świadczy o częstym przygotowywaniu rdzeni, wśród których 5 było słabo wykorzystanych, pozostałe były silnie wykorzystane, brak natomiast jest rdzeni zaczątkowych. Na podstawie takich cech jak dwupiętowość, wiórowość i staranne przygotowanie uznano je za rdzenie typu

¹⁰ Mniejsza ilość składanek pochodzących ze skupienia 3 i obszaru 4 jest zapewne wynikiem ich składu (drapacze, wióry łuskane, odpadki) w którym niewiele jest rylców i rylczaków najłatwiejszych do dopasowania.

mazowszańskiego. Część okazów, silnie wykorzystanych, to rdzenie dwupiętowe, wiórowo-odłupkowe. Brak jest natomiast rdzeni wyłącznie odłupkowych.

Wióry. Znalaziono 72 całe, 74 części z sęczeniami, 66 części środkowych i 92 fragmenty z wierzchołkiem. Zakładając, że część fragmentów może pochodzić z tych samych okazów należy przyjąć, że na stanowisku znaleziono co najmniej 164 wióry. O tym, że ich liczba była zapewne większa świadczą składanki — dopasowano 13 fragmentów, które tworzą 2 wióry całe i 5 fragmentów większych (porównaj wykaz składanek).

Wśród 190 narzędzi, których półsurowiec udało się określić, z wiórów wykonano 103 (54%).

Przeprowadzone badania traseologiczne na wiórach surowych nie wykazały śladów pracy; nie można jednak wykluczyć, że część z nich użytkowana była jako narzędzia bez specjalnego załuskania, a brak śladów spracowania można tłumaczyć w różny sposób (porównaj uwagi na str. 18).

Odłupki — 162. Były one wykonane niejako ubocznie w trakcie przygotowywania rdzeni wiórowych (odłupki korowe — 21), przy zmianie orientacji rdzenia (odłupki ze mianą orientacji — 14) oraz jako ostatnie półsurowiaki z wykorzystanych rdzeni wiórowych (odłupki zwykle — 127). Prócz tego 87 sztuk, co stanowi 34,9% całego zbioru odłupków i narzędzi odłupkowych, przerobiono na narzędzia. Analiza traseologiczna nie wykazała na odłupkach surowych śladów pracy.

Narzędzia — 252, w tym 40 fragmentów.

Najliczniejszą grupę stanowią rylce — 36,5% (92 sztuki). Jednak w wyniku zwielokrotnienia części pracującej u 28 okazów (30,4%), liczba ich jest większa niż samych okazów i wynosi 123. Półsurowcem do wyrobu rylców były odłupki — 77% (w tym 18% z odłupków korowych i 82% z odłupków zwykłych) i wióry, z których wykonano 23% rylców. Rylce bardzo smukłe były niekiedy złamane (Tabl. III, 12; IV, 13). Najczęściej spotykaną formą są rylce węglowe — 60 (48,8%), mniej liczne są klinowe — 38 (30,9%), pozostałe — 25 (20,3%) to jedynaki i łamańce.

Liczne rylce noszą ślady wielokrotnych odbić rylcowych, co jest zapewne wynikiem odnawiania części pracującej. Ostatnie odbicia bywają płaskie na spód (Tabl. V, 8). W jednym wypadku ze złamanego rylca węglowego (Tabl. IV, 13), z części ułamanej, wykonano rylce łamaniec (Tabl. IV, 13a), pozostałemu fragmentowi dodano nowy negatyw tworząc rylce podwójny. Biorąc pod uwagę szerokość części pracującej stwierdzono, że najliczniejsze są rylce średniowierzchołkowe — 65, następnie wąskowierzchołkowe — 45 i tylko

12 szerokowierzchołkowych. Istnieją wskazówki pozwalające sądzić, że ogólna liczba rylców wyprodukowanych na omawianym stanowisku była większa. Świadczy o tym fakt, że na 123 części pracujące, stwierdzone u 92 okazów, zdołano dopasować tylko 10 rylczaków (z 99 posiadanych) do 7 rylców.

Wióry łuskane i ich fragmenty. Stanowią 13,5% narzędzi (34 sztuk). Boki ich łuskane są na stronę wierzchnią lub spodnią, częściowo, płasko i półstromo (Tabl. I, 7); występuje także mikrołuskanie (Tabl. II, 5).

Drapacze. Stanowią 11% narzędzi (30 sztuk), w tym 14 okazów wykonano z wiórów, a 16 z odłupków, wśród nich 2 z odłupków korowych. Wśród 19 drapaczy całych 9 jest smukłych, 8 krępych, 3 bardzo krępe, w tym 2 złamane. U pozostałych 8 okazów nie można określić proporcji. 18 drapaczy ma drapiska zakolone, 4 drapiska proste, a 2 są skośnikami wachlarzowatymi. 3 drapacze smukłe mają drapiska umieszczone w części przysęczkowej wiórów (Ryc. 6a, b). Na sześciu drapaczach wiórowych zaobserwowano zróżnicowane łuskanie boków: na pięciu drobne, delikatne wyłuski (Ryc. 6c—e, g), a w jednym przypadku bok jest łuskany stromo. 5 okazów jest zdwojonych, z tego 1 z przekłuwaczem i 1 z rylcem płaskim. Bardzo niski jest udział form tarnowiańskich — tylko 2 okazy (Ryc. 6r).

Odłupki łuskane — stanowią 8% narzędzi (20 sztuk). Wszystkie wykonane są z odłupków zwykłych.

Przekłuwacze i wiertniki — stanowią 7% narzędzi (18 sztuk). Są smukłe, wykonane z wiórów delikatnych lub grubych, podgiętych w profilu. Części pracujące są krótkie, słabo wydzielone.

Liściaki — stanowią 1,5% narzędzi (4 okazy). Wykonane z prostych wiórów pochodzących z rdzeni dwupiętowych. Występują zarówno liściaki dwukątowe z płaskim łuskanie na spód, typowe mazowszańskie, jak i trzpieniowate; 1 okaz, bez łuskania na spodzie, reprezentuje typ tzw. arensburski (Ryc. 7n).

Inne typy narzędzi — stanowią 5% (12 sztuk). Wśród nich wyróżniono półtylczaki, półwytwory rylców, obłęcznik, ciosak, wiór z trzonkiem, fragment wióra tylcowego i tłuczek.

Fragmenty narzędzi nieokreślonych. Jest to liczna grupa licząca 40 okazów, co stanowi 16% narzędzi.

Odpadki z produkcji narzędzi. Są to głównie rylczaki — 99 sztuk i 3 charakterystyczne rylcowce wierzchołkowe (Ryc. 7g, h). Mogą one pochodzić z produkcji tylczaków, których jednak nie napotkano. Wydaje się, że nie są one domieszką

z południowej części wykopu, gdyż nie znaleziono tam ani podobnych rylcowców, ani tylczaków.

Aby określić przynależność badanego zespołu do typu przemysłu oparto się na typologii rdzeni i liściaków jako na wyrobach najbardziej charakterystycznych. Na podstawie wyglądu słabo wykorzystanych rdzeni i części liściaków łuskanych na spodzie, które to wyroby mają formę tzw. mazowszańską, można przypuszczać, że cały badany zespół krzemienisty należy do typu przemysłu mazowszańskiego.

W zespołach takich znanych z terenu całej Polski, podstawową grupę narzędzi stanowią drapacze, rylce, przekłuwacze, wiertniki, liściaki, wióry i odłupki łuskane. Sporadycznie współwystępują z nimi tylczaki (Witów skupienie III i Wapiennik 2), półtylczaki oraz mikropółtylczaki (Rydno IV/57, Wapiennik 2 i Całowanie wykop XI).

Zespoły typu mazowszańskiego różnią się między sobą częstością występowania poszczególnych rodzajów narzędzi. Do porównania z inwentarzem ze stanowiska 1 w Augustowie wybrano wyłącznie materiały nieprzemieszane, pochodzące z udokumentowanych badań wykopaliskowych. Stanowisk z takimi materiałami jest niewiele, a ponadto nie wszystkie zostały dotąd opracowane. W przypadku gdy nie można było oprzeć się na całościowej publikacji, posłużono się zestawieniami sporządzonymi przez R. Schilda¹¹. Pod uwagę wzięto następujące stanowiska: Całowanie, Dobiegiewo¹², Rydno II/56¹³, Rydno IV/57¹⁴, Wapiennik 2¹⁵ i Witów, skupienie III.

W materiałach z Augustowa i wymienionych stanowisk porównywano kolejno: 1. liczebność narzędzi, 2. udziały poszczególnych typów narzędzi i 3. typologię poszczególnych grup narzędzi.

Ad 1. W stosunku do porównywanych osad grupa narzędzi w Augustowie jest najliczniejsza (252 szt.). Tylko w Witowie, w skupieniu III i w Całowaniu, poz. VI wykop I, liczba narzędzi przekracza 100 szt.¹⁶. Nagromadzenie narzędzi w Au-

gustowie mogło powstać w wyniku długotrwałego użytkowania obozowiska, bądź dużej liczebności zamieszkującej ją grupy ludzkiej.

Jak wspomniano przy analizie rylców, liczba nie pasujących do nich rylczaków wskazuje, że na stanowisku wyprodukowano okazy, których nie udało się odnaleźć. Część ich mieszkańcy osady zabrali zapewne ze sobą opuszczając stanowisko. Z drugiej grupy rylców, do których nie znaleziono na stanowiskach rylczaków, część została zapewne wyprodukowana wcześniej, w innym miejscu i przyniesiona do osady. Nie wiadomo jakimi względami kierowali się mieszkańcy osady zabierając jedne rylce, a zostawiając inne, zdawałoby się jeszcze przydatne do dalszego użytkowania. Być może także i inne typy narzędzi traktowano w ten sam sposób. Jedynie trzy z czterech znalezionych na stanowisku liściaków były uszkodzone w stopniu uniemożliwiającym dalsze użycie. Obserwacji tego typu nie przeprowadzono przy analizie materiałów z innych stanowisk, nie wiadomo więc, czy przynoszenie jednych bądź zabieranie innych narzędzi przez mieszkańców osad było praktykowane powszechnie, czy też stanowiło tylko swoisty obyczaj użytkowników osady w Augustowie. Zjawisko to może mieć dość istotne znaczenie dla próby scharakteryzowania zapobiegliwości ludzi tamtego okresu. Przynoszenie ze sobą gotowych narzędzi do obozu pozwalałoby mieszkańcom na wykonywanie szeregu niezbędnych czynności zanim jeszcze byli w stanie rozpoznać miejscowe zasoby surowca i rozpocząć produkcję narzędzi w nowym miejscu pobytu. W takim ujęciu, obecność na stanowisku przyniesionych z zewnątrz narzędzi byłaby jedynym uchwytym elementem świadczącym o zabezpieczeniu się poprzez gromadzenie niezbędnych przedmiotów. Z drugiej strony zwyczaj pozostawiania na stanowisku zdawałoby się dobrych narzędzi świadczy o tym, że nie były one prawdopodobnie ze względu na łatwość ich wykonania zbyt cenne.

W przypadku narzędzi z Augustowa próbowano zbadać ślady ich użytkowania metodą makro- i mikroskopową. W zespołach mezolitycznych z Polski centralnej na nielicznych narzędziach wykonanych z krzemienia czekoladowego, stwierdzono istnienie takich śladów¹⁷. Podobne badania, przeprowadzone na narzędziach wykonanych z krzemienia kredowego z omawianego stanowiska, przy zastosowaniu mikroskopu metalograficznego MET-3 i lupy binokularowej powiększenia

¹¹ R. Schild: Późny paleolit..., s. 165. Zestawienie II.

¹² R. Schild: Paleolit końcowy i schyłkowy (w:). Materiały do prehistorii ziem polskich cz. I. Paleolit i mezolit. Warszawa 1964, s. 154—158.

¹³ J. K. Kozłowski: Stanowisko przemysłu płudzińskiego w Grzybowej Górze w pow. starachowickim, „Przegląd Archeologiczny”, T. 16, 1963, s. 58—74.

¹⁴ R. Schild: Wieloprzemysłowe stanowisko Rydno IV..., s. 124—180.

¹⁵ B. Ginter: Wyniki badań wykopaliskowych przeprowadzonych na stanowisku 2 w Wapienniku, pow. Kłobuck, „Śląski Instytut Naukowy”, Biuletyn nr 57, 1965, s. 16 i n.

¹⁶ R. Schild: Późny paleolit..., s. 275.

¹⁷ R. Schild, M. Marczał, H. Królik: Późny mezolit..., s. 32—36.

24-, 48-, 72-, 150-krotnie nie ujawniły śladów użytkowania. Powstawanie śladów pracy na narzędziach może być uzależnione od stopnia twardości krzemienia. Na razie nie ma jednak pewnych danych świadczących, że krzemień kredowy jest twardszy niż czekoladowy. Przeprowadzone dotychczas badania nad twardością poszczególnych gatunków krzemienia¹⁸ nie są, wg informacji ustnej doc. O. Juskowiaka, specjalisty z zakresu petrografii, zadowalające pod względem metodycznym.

Ad 2. Ustalono, że zespół z Augustowa jest najbardziej zbliżony, jeśli chodzi o udziały poszczególnych typów narzędzi, do następujących zespołów: Całowanie poz. VI, wyk. III, krzemienica środkowa — podobne udziały rylców, drapaczy oraz przekłuwaczy i wiertników; Całowanie poz. VI, wyk. III, krzemienica zachodnia; Całowanie poz. V wyk. XI — podobne udziały rylców i drapaczy; Rydno IV/57 — podobne udziały rylców oraz przekłuwaczy i wiertników; Wapiennik 2 — podobne udziały wiórów i odłupków łuskanych oraz Całowanie, poz. VI, wyk. V — ze względu na udział liściaków.

Największe różnice w stosunku do porównywanych zespołów można zaobserwować w udziale liściaków, który w Augustowie jest wyjątkowo niski (1,5%), natomiast w innych zespołach wynosi do 20% narzędzi oraz w udziale wiórów i odłupków łuskanych, znacznie wyższym w Augustowie niż na większości porównywanych stanowisk. Należy zastrzec, że porównania dotyczą danych procentowych, a liczba narzędzi w poszczególnych zespołach waha się od 44 okazów (Całowanie — poz. VI, wyk. III, krzemienica środkowa) do 252 (Augustów — Wójtowskie Włoki), co zmniejsza wiarygodność porównań.

Zespół z Augustowa nie mieści się w podziale zaproponowanym przez R. Schilda¹⁹. Od zespołów „z panującymi liściakami dwukątowymi, znaczną przewagę rylców nad drapaczami i nikłym udziałem drapaczy tarnowiańskich” do których zostały zaliczone inwentarze z Całowania poz. VI, wyk. I i III — krzemienica zachodnia i środkowa oraz z Marianek-Wyględowa, różni się on minimalnym udziałem liściaków. W pozostałych zespołach stanowią one drugą ilościowo, po rylcach, grupę narzędzi. Należy jednak zastanowić się czy udział poszczególnych typów narzędzi stanowi cechę istotną, czy też jest to dla stanowisk cecha zmien-

na, zależna od przypadku. W wyniku badań przeprowadzonych przez Anatola K. Filipowa z Laboratorium Pierwotnej Techniki Instytutu Archeologii Akademii Nauk ZSRR ustalono, że np. rozłupanie rogu jelenia wymaga zużycia kilkunastu rylców²⁰. Jeśli zatem jakiejś grupie powiodło się polowanie, wzrosłoby jej zapotrzebowanie na rylce i drapacze. Znalezienie dużej ilości zrzuconych poroży ograniczałoby zapotrzebowanie tylko do rylców. Obecność lub brak liściaków może mieć również charakter przypadkowy. Można także przypuszczać, że w czasie intensywnych polowań zużywaną całość zapas wyprodukowanych liściaków. Natomiast brak zwierzyny w okolicy i związana z tym konieczność przeniesienia obozowiska mogły doprowadzić do pozostawienia nadmiaru liściaków. Należy więc, przeprowadzając tego typu rozważania brać także pod uwagę możliwości, że stosunki liczbowe poszczególnych typów narzędzi w osadzie mogą stanowić odzwierciedlenie pewnych typów sytuacji w jakich znalazła się grupa ludzka. Należy się także zastanowić, czy materiał krzemienisty znaleziony na stanowisku archeologicznym jest odbiciem stanu posiadania mieszkańców osady. Jest to istotne wobec stwierdzonego w niniejszej pracy faktu zabierania przez mieszkańców osady części wyrobów, zapewne najbardziej im niezbędnych. W przyszłości, wraz ze wzrostem liczby poprawnie zbadanych stanowisk, można będzie, zapewne drogą porównania licznych wyrobów, rozstrzygnąć to zagadnienie w sposób bardziej wiarygodny.

Ad 3. W wyniku porównania typów narzędzi pochodzących z różnych stanowisk ustalono, że zespół z Augustowa jest zbliżony do zespołów z następujących miejscowości: 1. Całowanie, poz. V, wykop XI, — ze względu na przewagę rylców węglowych nad innymi typami rylców, na częste zwiłokrotnienie części pracujących rylców, na ich wielokrotne przerabianie i odnawianie, na przewagę w grupie rylców form o proporcjach krępych i bardzo krępych, wykonanych z odłupków oraz na współwystępowanie wśród liściaków form mazowszańskich i ahrensberskich, a także na obecność małych półtylczaków; 2. Całowanie, poz. VI, wykopy I i III — ze względu na zwiłokrotnienie części pracującej rylców, na podobieństwo w grupie drapaczy polegające na przewadze form smukłych i krępych oraz na brak cech tarnowiańskich; 3. Całowanie, poz. VI, wykop V — ze względu na występowanie analogicznych drapaczy; 4. Wapiennika 2 — ze względu

¹⁸ J. Chudziński, J. Stawin: Badania twardości krzemieni importowanych i niektórych krajowych mikrotwardościomierzem PMT-3 oraz Hanemana, „Przełęcz Geologiczny”, nr 1, 1968, s. 31—35.

¹⁹ R. Schild: Późny paleolit..., s. 285—286.

²⁰ Uprzejma informacja dr B. Balcera.

du na przewagę wśród rylców form węglowych; 5. Witowa, skupienie III — ze względu na duży udział rylców o proporcjach krępych i bardzo krępych, wykonanych z odłupków oraz na zwielokrotnienie części pracujących rylców. Należy jednak podkreślić, że aczkolwiek poszczególne typy narzędzi bywają podobne w wyżej wymienionych zespołach, to inwentarz z Augustowa, jako całość, nie znajduje ścisłych analogii typologicznych. Być może różnice pomiędzy nimi są odbiciem ich różnej pozycji chronologicznej. Nie jest też jasne w jakim stopniu stosowaną przez nas typologia wyrobów uwzględnia cechy istotne dla klasyfikacji, a w jakim przypadkowe.

CHRONOLOGIA

Dane uzyskane metodą C-14 i dane geologiczne dotyczące wieku zespołów typu mazowszańskiego dla kluczowych stanowisk schyłkowego paleolitu w Polsce, w Całowaniu i Witowie pozwalają datować zespoły typu mazowszańskiego na okres od młodszego dryasu do początku holocenu włącznie.

Stanowisko w Augustowie — Wójtowskich Włókach leży w rejonie północno-wschodniej Polski, gdzie (holoceńskie) ocieplenie klimatyczne nastąpiło z pewnym opóźnieniem w stosunku do obszaru Polski centralnej. W rejonie tym stwierdzono, jeszcze w początkowym okresie holocenu (preboreal) obecność kości renifera tundrowego²¹. Fakt ten stanowił podstawę dla hipotezy o możliwości przetrwania w holocenie na terenach północnej Polski, Białorusi i Litwy²² form gospodarki związanej z łowiectwem renifera, reprezentatywnej dla zespołów typu mazowszańskiego. Budowa geomorfologiczna okolic stanowiska wskazuje, że osadnictwo na tym terenie było możliwe już od Allerødu. Nie ma podstaw do umiejscowienia stanowiska dokładniej w okresach geologicznych. Na podstawie typologii wyrobów krzemienych uważa się je za schyłkowopaleolityczne w sensie form gospodarki, a nie chronologii geologicznej. Dokładniejsze określenie pozycji chronologicznej omawianego stanowiska, w stosunku do innych zespołów typu mazowszańskiego, na podstawie typologii i stosunków liczbowych poszczególnych grup narzędzi autorka uważa w chwili obecnej za nieuzasadnione. W tym celu należałoby po-

równać statystycznie wiele czystych zespołów tego typu.

ANALIZA PRZESTRZENNA ROZMIESZCZENIA MATERIAŁU KRZEMIENNEGO

Rozpatrując rozplanowanie osady paleolitycznej brano pod uwagę materiały z ław 0V—XIV i kwadratów — 5 do 19 włącznie (Ryc. 4). Wschodnia, zachodnia i północna granica osady wyznaczona jest przez wyraźne zmniejszanie się zagęszczenia materiału krzemienego. Natomiast od południa osada graniczy z zespołem, w skład którego wchodzi ceramika i materiały krzemienne, które różnią się typologicznie od materiałów z północnej części wykopu. Zespół ten związany jest z osadą o charakterze neolitycznym. Granica między obszarami zajętyymi przez osadnictwo typu mazowszańskiego a osadą neolityczną nie jest całkowicie wyraźna. Na obszarze związanym z osadą paleolityczną znajdowane były pojedyncze wyroby neolityczne. Na obszarze północnym i południowym znaleziono 2 fragmenty narzędzia, które tworzą składankę (patrz składanka nr 20, Ryc. 4). Również pojedyncze wyroby typu mazowszańskiego znajdowano na południe od tej granicy (wiór z czekolady i liściak).

Na obszarze osady paleolitycznej badano:

1. Gęstość występowania wyrobów krzemienych na m² wykopu w dwóch grupach: a) wszystkie wyroby krzemienne: rdzenie, półsurowiec, odpadki, narzędzia i odpadki z ich produkcji (rylczaki i rylcowce); b) narzędzia i odpadki z ich produkcji (rylczaki i rylcowce).

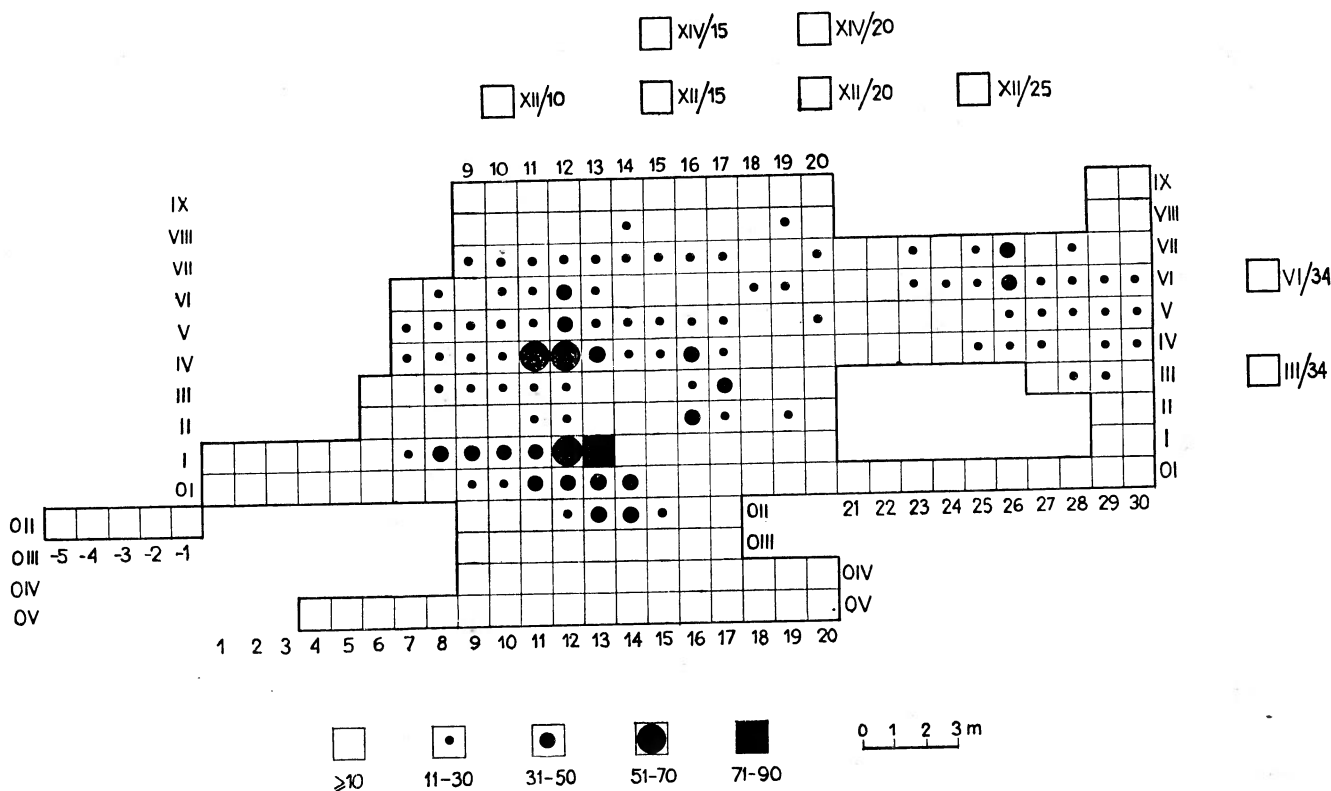
Ad a. Ustalono jako dolną granicę gęstości 10 okazów na m², następne kategorie zwiększając co 20 okazów do 90 na m² (Ryc. 8). Liczba krzemieni na m² wahała się przeważnie od 11 do 30. Stwierdzono istnienie trzech obszarów na których liczba krzemieni na m² jest wyższa niż 31. Oznaczono je jako skupienia 1—3 (Ryc. 10), skupienia te oddzielone są od siebie przestrzenią o mniejszym nasyceniu zabytkami oznaczoną jako 4 (Ryc. 10). Na zewnątrz skupień, tworzących w przybliżeniu kwadrat o boku ok. 8 m, znajduje się obszar o małym zagęszczeniu materiału oznaczony jako 5 (Ryc. 10).

Ad b. Ustalono dolną granicę okazów na m² od 1 do 5, następne kategorie zwiększając co 5 do 15 na m² (Ryc. 9).

Porównując graficzny rozkład nasycenia obszaru wykopu wszystkimi krzemieniami i narzędziami stwierdzono, że obszary o największej gęstości pokrywają się tylko w wypadku skupienia 2 i częściowo 3. Duża liczba narzędzi wystąpi-

²¹ H. Gross: Die subfossilen Renntierfunde Ostpreussens, „Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg (Pr)”, t. 71, 1939.

²² S. K. Kozłowski: Z problematyki polskiego mezolitu (cz. 9). W sprawie granicy paleolitu i mezolitu w Polsce, „Światowit”, T. 30, 1969, s. 117—132.



Ryc. 8. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki, stanowisko 1, wykop 1. Liczba wszystkich wyrobów krzemiennych: rdzeni, półsurowca, narzędzi i odpadków z ich produkcji i odpadków innych na metr² wykopu

ła również w południowej części obszaru między skupieniami (4).

2. Równomierność rozkładu wyrobów krzemiennych w ramach wydzielonych obszarów 1—5: a) półsurowca i odpadków w stosunku do narzędzi i odpadków z ich produkcji (Tabela 1 i 2); b) wybranych typów narzędzi takich jak: rylce i dra-

pacze w stosunku do pozostałych narzędzi (Tabela 3 i 4); c) półsurowca i odpadków w stosunku do produktów wstępnej obróbki surowca i zaprawy rdzenia (Tabela 5).

W celu zbadania równomierności rozkładu wyrobów wymienionych w punktach 1 i 2 zastosowano analizę korelacji stochastycznej.

Tabela 1

Nadwyżki i niedobory liczebności półsurowca i odpadków oraz narzędzi i odpadków z ich produkcji na obszarach o różnej liczbie krzemienu na m² w północnej części wykopu na stanowisku 1 w Augustowie — Wójtowskich Włókach

Liczba krzemienu na m ² (ryc. 8)		Półsurowiec i odpadki	Narzędzia i odpadki z ich produkcji	Suma
0 ≥ 10	n	395	58	453
	\hat{n}	392	61	
	n - \hat{n}	+3	-3	
11—30	n	853	176	1029
	\hat{n}	890,4	138,6	
	n - \hat{n}	-37,4	+37,4	
			$\psi^+ = 2,7 > \psi_{\alpha=0,01}^+ = 2,26$	
31—50	n	683	84	767
	\hat{n}	663,7	103,3	
	n - \hat{n}	-19,3	+19,3	
51—90	n	343	36	379
	\hat{n}	328	51	
	n - \hat{n}	+15	-15	
	Suma	2274	354	2628

$\chi^2 = 58,73 > \chi_{\alpha=0,01}^2 = 11,3$
przy $\nu = 3$

Tabela 2

Nadwyżki i niedobory liczebności półsurowca i odpadków oraz narzędzi i odpadków z ich produkcji na obszarach 1—5 w północnej części wykopu na stanowisku 1 w Augustowie — Wójtowskich Włókach

Obszar (ryc. 10)		Półsurowiec i odpadki	Narzędzia i odpadki z ich produkcji	Suma
1	n	642	34	676
	\hat{n}	585	91	
	n - \hat{n}	+57	-57	
		$\psi^+ = 3,6 > \psi_{a=0,01}^+ = 2,36$	$\psi^- = 4,75 > \psi_{a=0,01}^- = 2,26$	
2	n	185	37	222
	\hat{n}	192,1	29,9	
	n - \hat{n}	-7,1	+7,1	
3	n	100	18	118
	\hat{n}	102,1	15,9	
	n - \hat{n}	-2,1	+2,1	
4	n	110	54	164
	\hat{n}	141,9	22,1	
	n - \hat{n}	-31,9	+31,9	
		$\psi^- = 2,75 > \psi_{a=0,01}^- = 2,26$	$\psi^+ = 4,49 > \psi_{a=0,01}^+ = 2,36$	
5	n	1237	211	1448
	\hat{n}	1252,9	195,1	
	n - \hat{n}	-15,9	+15,9	
	Suma	2274	354	2628

$\chi^2 = 99,7 > \chi_{a=0,01}^2 = 13,3$
przy $\nu = 4$

Postawiono hipotezę zerową o jednorodności zbiorów, a zatem o przypadkowym rozkładzie rozpatrywanych elementów we wszystkich kategoriach gęstości lub na wszystkich obszarach. Na podstawie rachunku prawdopodobieństwa obliczono teoretycznie oczekiwane liczby wyrobów w każdej kategorii gęstości i na każdym brany pod uwagę obszarze.

Istotność różnic między rozkładem rzeczywistym a teoretycznie oczekiwanym oceniono testem χ^2 , a istotność nadwyżek lub niedoborów liczebności w poszczególnych polach tabel korelacyjnych oceniano testem ψ^{23} .

Skonstruowano 5 tabel, w których kolumny zawierają liczbę wyrobów krzemienych: elementy półsurowca i odpadków lub narzędzi i odpadków z ich produkcji (Tabela 1, 2); elementy półsurowca i odpadków oraz produktów wstępnej obróbki surowca i zaprawy rdzenia, tj. wióry i odłupki korowe, zatępce, podtępce, świeżaki (Tabela 3); elementy wszystkich narzędzi (bez rylców) oraz rylców (Tabela 4); elementy wszystkich narzędzi (bez drapaczy) oraz drapaczy (Tabela 5). W rzędach ujęte są poszczególne katego-

rie gęstości o określonej liczbie zabytków na m^2 (Tabela 1) oraz obszary 1—5 wydzielone na podstawie gęstości występowania zabytków na m^2 (Tabela 2—5).

W tabelach litera n oznacza rzeczywistą liczbę okazów, \hat{n} liczbę teoretycznie oczekiwaną, n - \hat{n} nadwyżkę lub niedobór. Istotność nadwyżki badano również w przypadku gdy χ^2 dla całej tabeli nie wykazywał istotności.

W tabelach 1, 2, 3 na podstawie testu χ^2 została zaprzeczona, postawiona na wstępie dla tych zbiorów, hipoteza zerowa, zaś w tabelach 4 i 5 hipoteza ta została potwierdzona.

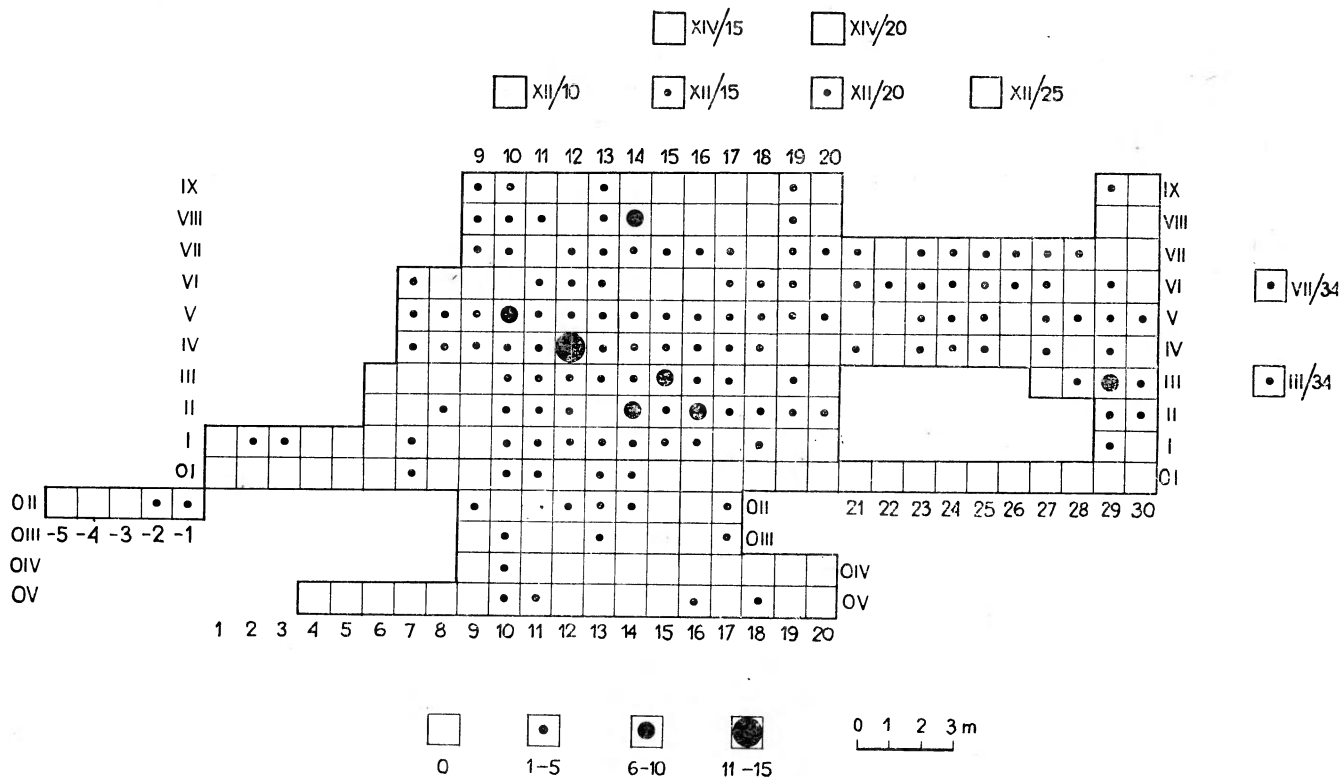
Tabela 1 — stwierdzono istotną nadwyżkę narzędzi i odpadków z ich produkcji jedynie w kategorii gęstości, w której liczba krzemieni na m^2 waha się od 11 do 30, czyli poza obrębem skupień.

Tabela 2 — w skupieniu 1 stwierdzono istotną nadwyżkę półsurowca i odpadków oraz istotny niedobór narzędzi i odpadków z ich produkcji. Na obszarze 4, między skupieniami stwierdzono istotną nadwyżkę narzędzi i istotny niedobór półsurowca i odpadków.

Tabela 3 — stwierdzono w skupieniu 1 istotną nadwyżkę okazów pochodzących ze wstępnej obróbki surowca i zaprawy rdzenia.

Tabela 4 — stwierdzono istotną nadwyżkę rylców w skupieniu 2.

²³ A. Góralski: Kryterium oceny istotności nadwyżki i niedoboru liczebności w elementarnej kostce wielodzielczej m-wymiarowej tablicy, „Zeszyty Naukowe Politechniki Warszawskiej”, Nr 131, Matematyka nr 7, 1966, s. 7.



Ryc. 9. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki, stanowisko 1, wykop 1. Liczba narzędzi i odpadków z ich produkcji (rylczaki i rylcowce) na metr² wykopu

Tabela 5 — różni się ona od poprzednich tym, że połączono w niej sąsiadujące ze sobą obszary 3 i 4. Podyktowane to było obserwacją, że na obu tych obszarach grupują się szczególnie licznie drapacze (Ryc. 4), a więc są pod tym względem podobne. Ze względu na niewielką liczbę bezwzględną drapaczy bez tego zabiegu tabele sporządzone oddzielnie dla obszarów 3 i 4 nie nadawałyby się do analizy statystycznej. Nawet w obecnej postaci może ona budzić pewne zastrzeżenia formalne²⁴. W tabeli tej nadwyżka drapaczy na obszarze 3 i 4 jest mniejsza od nadwyżki istotnej na poziomie α 0,05; warto ją jednak zanotować, ponieważ przy tak małej liczebności drapaczy (30 szt.) świadczy ona o tendencji do nierównomierności ich rozkładu ze wskazaniem obszarów 3 i 4 jako najbogatszych.

OMÓWIENIE WYNIKÓW

Obszar zajęty przez osadę paleolityczną zajmuje około 500 m² (ok. 25 m w kierunku N-S i ok. 20 m w kierunku E-W, Ryc. 4).

Z przeprowadzonej wyżej analizy wynika, że

materiał krzemienisty rozmieszczony był w wykopie nierównomiernie. Potwierdziły to analiza graficzna i analiza korelacji stożastycznej. Nierównomierności te dotyczyły zarówno zagęszczenia bezwzględnego (liczba elementów krzemienistych na m²), jak i względnego (niektóre typy wyrobów).

Skupienie 1 o powierzchni ok. 9 m² ma kształt owalu²⁵ z osią dłuższą na linii NE-SW. W części NE odchodzi od niego „język” dług. ok. 3 m i szer. 1 m. Ponieważ w tej części skupienia zabytki wystąpiły głównie w próchnicy należy przypuszczać, że „język” ten powstał na skutek przesunięcia się ziemi wraz z zabytkami. W skupieniu tym wystąpiło 25,7% całego materiału. Dla skupienia tego, zgodnie z analizą stochastyczną, typowe są elementy półsurowca i odpadków, a zwłaszcza odpadków ze wstępnej obróbki i przygotowania rdzeni (Tabela 3). Wykazuje ono równocześnie niedobór narzędzi i odpadków z ich produkcji (Tabela 2). Rozkład elementów sugeruje, że skupienie 1 miało głównie charakter pracowni krzemieniarskiej. Przemawia za tym również fakt, że znaleziono w nim jedyny w wykopie

²⁴ Zarys antropologii (podręcznik pod redakcją Br. Jassickiego) PWN 1962, s. 132. Zastrzeżenie, aby nie więcej niż 20% liczebności oczekiwanej było nie mniejsze niż 5.

²⁵ Geometryczne, sztuczne kształty skupień na ryc. 8 i 10 są spowodowane rozpatrywaniem ich w obrębie metrów². Ich zarys na ryc. 4 oddaje naturalne kształty.

Tabela 3

Nadwyżki i niedobory liczebności półsurowca i odpadków oraz okazów ze wstępnej obróbki surowca (odłupki i wióry korowe) i z zaprawy rdzeni (zatepce, podtepce, świeżaki i inne) w skupieniu I i na pozostałym obszarze północnej części wykopu na stanowisku I w Augustowie — Wójtowskich Włókach

Obszar (ryc. 10)		Półsurowiec i odpadki	Okazy z wstępnej obróbki surowca i z zaprawy rdzenia	Suma
I	n	599	43	642
	\hat{n}	611,5	30,5	
	n - \hat{n}	-12,5	+12,5	
2, 3, 4, 5	n	1567	65	1632
	\hat{n}	1554,5	77,5	
	n - \hat{n}	+12,5	-12,5	
	Suma	2166	108	2274

$$\chi^2 = 7,47 > \chi^2_{\alpha=0,01} = 6,6$$

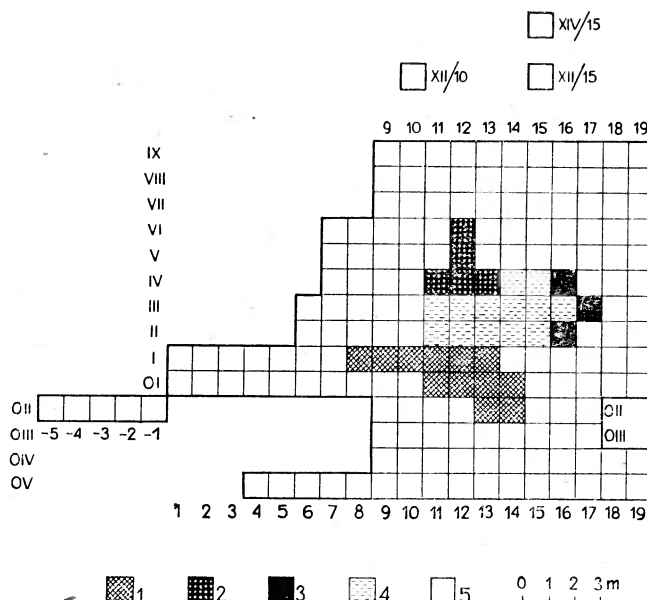
przy $\nu = 1$

tłuczek-podkładkę z kamienia, związaną z obróbką surowca. Natomiast zastanawiające jest, że liczba znalezionych rdzeni wynosi tylko 4 szt. Jeśli przyjąć założenie, że znalezione narzędzia były nie tylko w danym miejscu wytwarzane ale i użytkowane, to ich obecność świadczy, że miały tu miejsce czynności „domowe” (Tabela 6). Nie ma dowodów, że narzędzia były wytwarzane na terenie skupień. Wyjątkiem są tu rylce, których rylczaki mogą świadczyć o miejscowej produkcji.

Skupienie 2 o pow. ok. 5 m² ma kształt zbliżony do trójkąta równoramiennego z wierzchołkiem skierowanym na SE. Wystąpiło w nim 8,4% całego materiału. Dla skupienia tego stwierdzono, zgodnie z analizą stochastyczną, że udziały półsurowca, odpadków oraz narzędzi i odpadków z ich produkcji traktowanych jako całość są zgodne z rachunkiem prawdopodobieństwa. Natomiast wśród narzędzi istotną nadwyżkę stanowią rylce. Rozkład elementów sugeruje, że w skupieniu tym zarówno nagromadzony był półsurowiec jak i wytwarzano narzędzia oraz naprawiano je, o czym świadczą rylczaki wtóre z odnawiania rylców (Tabela 6). Względna przewaga rylców wskazuje, że w skupieniu tym zasadniczą rolę grały czynności związane z ich użytkowaniem.

Na wschodnim krańcu tego skupienia (Ryc. 4) na głęb. 40 cm od powierzchni w warstwie iluwium silnego wystąpiło skupisko silnie pokruszonych otoczków kamiennych o średnicy ok. 50 cm (Ryc. 11). Wśród kamieni nie znaleziono węgla drzewnych można jednak przypuszczać, że rozkruszenie otoczków powstało w wyniku przepalenia, tworzyły one prawdopodobnie umocnienie paleniska. Spodziewano się, że rozrzut poziomy przepalonych krzemieni wykaże ich koncentrację w sąsiedztwie paleniska. Jednakże analiza graficzna wykazała rozproszenie przepalonych krzemieni po terenie całego wykopu, zarówno w próchnicy jak i iluwium.

Istnienie nadwyżki rylców w sąsiedztwie paleniska jest interesujące ze względu na fakt, że na stanowisku madleńskim w Pincevent zaobserwowano, że występowanie rylców i rylczaków, a także tylczaków i wiertników było związane z sąsiedztwem dużych ognisk z obstawą kamienną i ognisk płaskich ze żwirem lub bez²⁶.



Ryc. 10. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki, stanowisko I, północno-wschodnia część wykopu I. Obszary wydzielone na podstawie liczby wszystkich wyrobów krzemienianych na metr² wykopu. 1—3 skupienia, 4 — obszar pomiędzy skupieniami, 5 — obszar otaczający skupienia

²⁶ A. Leroi-Gourhan, M. Brezillon: Fouilles de Pincevent..., p. 125 i 260.

Skupienie 3 o pow. ok. 3 m² miało kształt zbliżony do podkowy z podstawą zwróconą w kierunku NE; wystąpiło w nim 4,5% całego materiału. Dla skupienia tego, podobnie jak dla skupienia 2, zgodnie z analizą stochastyczną udziały pól surowca i odpadków oraz narzędzi i odpadków z ich produkcji, traktowanych jako całość, są zgodne z rachunkiem prawdopodobieństwa. Kształt skupienia nasuwa przypuszczenie o istnieniu jakiejś przeszkody, która od SE ograniczała dalszy rozrzut wyrobów krzemiennych. Być może istniała tu lekka konstrukcja mieszkalna (?).

Na terenie Polski znamy z tego okresu bardzo niewiele śladów uznanych za pozostałości takich konstrukcji. Na stanowiskach w Witowie i Rydnie IV/57 miały to być konstrukcje lekko zagłębione, które przyjmuje się za wyraz zimowego pobytu grup ludzkich. W Całowaniu w wykopie IX, na obszarze skupienia wschodniego, odkryto ślady: „...niewielkiej budowli typu szałas lub raczej namiotu skórzanego o lekko nerkowatym kształcie z centralnym słupkiem w środku i rozmiarach 3 × 1,5 m”²⁷. Przez odkrywcę jest ona interpretowana jako przykład letniego, krótkotrwałego obozowiska. Z planigrafii wynika, że skupienie krzemieni występuje na zewnątrz konstrukcji. Być może w Augustowie, w sąsiedztwie skupienia 3, mamy do czynienia z konstrukcją o

podobnym kształcie, lub kolistą, a charakterystyczny układ materiałów krzemiennych można tłumaczyć jako wynik zgrupowania ich pod ścianami konstrukcji w wyniku celowego usunięcia²⁸. Odkrycie z Całowania wskazuje, że także na terenie innych stanowisk mogły istnieć lekkie naziemne szałas lub osłony wiatrowe, które mogły nie pozostawić śladów jeśli ich elementy drewniane nie uległy przepaleniu.

Obszar 4 ma kształt w przybliżeniu prostokątny o pow. ok. 13 m² o długim boku zorientowanym po linii NE-SW. Jest on częściowo ograniczony skupieniami 1—3. Wystąpiło na nim 6,3% całego materiału krzemienego. Dla tego obszaru stwierdzono nadwyżkę narzędzi i odpadków z ich produkcji traktowanych jako całość, przy niedoborze pól surowca i odpadków. Przy rozpatrywaniu częstości występowania poszczególnych typów narzędzi łącznie na obszarze 4 i w skupieniu 3 stwierdzono tendencję do względnie częstszego występowania nadwyżki drapaczy. Może to sugerować, że na terenie skupienia 3 i w SW części obszaru 4 wykonywano więcej czynności związanych z użyciem drapaczy.

Obszar 5, stanowiący większość terenu osady, ma powierzchnię ok. 160 m². Na obszarze tym

²⁸ J. D. Speth, G. A. Johnson: Problems in the Use of Correlation for the Investigation of Tool Kits and Activity Areas. Cultural Change and Continuity. Essay in Honour of James Bennet Griffin, 1976, Academic Press, Inc. New York, San Francisco, London, p. 51.

²⁷ R. Schild: Późny paleolit..., s. 278.

Tabela 4

Nadwyżki i niedobory liczebności narzędzi i rylców na obszarach 1—5 w północnej części wykopu na stanowisku I w Augustowie — Wójtowskich Włókach

Obszar (ryc. 10)		Narzędzia inne	Rylce	Suma
1	n	23	7	30
	\hat{n}	19	11	
	n - \hat{n}	+4	-4	
2	n	11	12	23
	\hat{n}	14,6	8,4	
	n - \hat{n}	-3,6	+3,6	
			$\psi^+ = 1,8 > \psi_{\alpha^+ = 0,05}^+ = 1,58$	
3	n	11	2	13
	\hat{n}	8,3	4,7	
	n - \hat{n}	+2,7	-2,7	
4	n	24	15	39
	\hat{n}	24,8	14,24	
	n - \hat{n}	-0,8	+0,8	
5	n	91	56	147
	\hat{n}	93,3	53,7	
	n - \hat{n}	-2,3	+2,3	
	Suma	160	92	252

$\chi^2 = 7,44 < \chi_{\alpha=0,05}^2 = 9,5$
przy $\nu = 4$

Tabela 5

Nadwyżki i niedobory liczebności narzędzi i drapaczy na obszarach 1, 2, 3 + 4, 5 w północnej części wykopu na stanowisku 1 w Augustowie — Wójtowskich Włókach

Obszar (ryc. 10)		Narzędzia inne	Drapacze	Suma
1	n	25	5	30
	\hat{n}	26,4	3,6	
	$n - \hat{n}$	-1,4	+1,4	
2	n	21	2	23
	\hat{n}	20,3	2,7	
	$n - \hat{n}$	+0,7	-0,7	
3+4	n	42	10	52
	\hat{n}	45,8	6,2	
	$n - \hat{n}$	-3,8	+3,8	
			$\psi^+ = 1,15 < \psi_{\alpha=0,05}^+ = 1,55$	
5	n	134	13	147
	\hat{n}	129,5	17,5	
	$n - \hat{n}$	-4,5	+4,5	
	Suma	222	30	252

$$\chi^2 = 6,57 < \chi_{\alpha=0,05}^2 = 7,8$$

przy $\nu = 3$

wystąpiło 55% całego materiału. Zgodnie z analizą korelacji stochastycznej dla obszaru tego, podobnie jak dla obszarów 2 i 3 stwierdzono, że udziały półsurowca i odpadków oraz narzędzi i odpadków z ich produkcji zgodne są z rachunkiem prawdopodobieństwa.

Rozpatrując osadę jako całość należy zastanowić się, czy poszczególne jej partie są jednoczasowe. Na pytanie to nie można uzyskać jedno-



Ryc. 11. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki, stanowisko 1, wykop. 1. Skupisko przepalonych kamieni w iluwium ławy V, kw 11/12. Fot. Z. Sulgostewska

znacznej odpowiedzi. Można przypuścić, że badane miejsce było używane przez: 1) 1 grupę jednorazowo; 2) kilka grup jednorazowo w tym samym czasie; 3) 1 grupę wracającą w to samo miejsce kilka razy; 4) różne grupy w różnym czasie.

Za jednoczasowością osadnictwa przemawia: nie zachodzenie skupień na siebie mimo ich bliskiego sąsiedztwa oraz występowanie śladów jednego, obudowanego ogniska. Jednak nie można wykluczyć istnienia ognisk nieobudowanych, po których jedynym śladem byłyby węgle drzewne, które niestety nie zachowały się. Argumentem przemawiającym za ich istnieniem jest rozproszczenie przepalonych krzemieni.

Przyjmując założenie nr 1 i 2 należy przypuścić, że była to osada złożona z trzech współczesnych sobie krzemienic różnicowanych funkcjonalnie. W skupieniu nr 1 wytwarzany był półsurowiec i prawdopodobnie narzędzia użytkowane następnie na pozostałym obszarze lub wynoszone poza teren osady. Na terenie skupienia 2 istniałaby specjalizacja w produkcji rylców połączona z ich użyciem (obróbka kości, rogu, drewna). W skupieniu 3 i w części sąsiadującego z nim obszarze 4 używano szczególnie dużo drapaczy (obróbka skór). W takim ujęciu omawiane materiały byłyby śladem pobytu grupy ludzkiej, w obrębie której istniała pewna specjalizacja czynności.

Nie możemy określić liczebności i charakteru grupy, która zamieszkiwała osadę. Jeśli przyj-

Tabela 6

Zestawienie liczbowe rdzeni, narzędzi i odpadków z ich produkcji na obszarach 1—5 w północnej części wykopu na stanowisku 1 w Augustowie — Wójtowskich Włókach

Obszar (ryc. 10)	Rdzenie, poszczególne typy narzędzi i odpadki z produkcji narzędzi
1	Fragm. obłupnia — 1, rdzenie — 3 Narzędzia: rylce — 7, drapacze — 5, przekłuwacz — 1, tłuczek kamienny — 1, narzędzia inne — 16 Odpadki z produkcji narzędzi: rylczaki — 4
2	Rdzenie — 1 Narzędzia: rylce — 12, drapacze — 2, przekłuwacze i wiertniki — 3, narzędzia inne — 6 Odpadki z produkcji narzędzi: rylczaki — 14
3	Rdzenie — 2 Narzędzia: rylce — 2, drapacze — 3, przekłuwacze i wiertniki — 2, narzędzia inne — 6 Odpadki z produkcji narzędzi: rylczaki — 6
4	Rdzenie — 2 Narzędzia: rylce — 15, drapacze — 7, przekłuwacze i wiertniki — 4, narzędzia inne — 13 Odpadki z produkcji narzędzi: rylcowiec — 1, rylczaki — 14
5	Rdzenie — 8 Narzędzia: rylce — 56, drapacze — 13, przekłuwacze i wiertniki — 8, liściaki — 4, narzędzia inne — 64 Odpadki z produkcji narzędzi: rylcowce — 2, rylczaki — 62

miemy stosowane powszechnie założenie, że pojedyncza krzemienica jest śladem pobytu prostej rodziny, na stanowisku w Augustowie należałoby liczyć się z pobytami 3 rodzin, których zajęcia były zróżnicowane, a których wzajemne powiązania są nam nieznane. Można też przypuszczać, że była to jedna poszerzona rodzina. W tym przypadku, jeśli na podstawie danych etnologicznych przyjmujemy założenie, że pewne typy czynności związane są z płcią, np. obróbka skór jest zajęciem kobiecym a wyrób narzędzi, obróbka drewna, kości i rogu są domeną mężczyzn²⁹, zaobserwowany na stanowisku układ pewnych typów narzędzi wskazywałby tendencję terytorialnego rozdzielania czynności męskich i kobiecych. Brak jest niestety materiałów porównawczych, które pozwoliłyby na pełniejsze opracowanie tego zagadnienia. Stanowiska z Wistki Szlacheckiej I/63 i III/63, na których zaobserwowano „pewne zróżnicowanie funkcjonalne”, pochodzą z okresu póź-

niego mezolitu co zmniejsza ich wartość porównawczą³⁰.

Prawie równorzędnie z 1 i 2 można postawić trzecią i czwartą hipotezę o wielokrotnym zasiedleniu stanowiska. Przy takiej interpretacji każda krzemienica mogłaby powstać niezależnie od innych, a pewna specjalizacja wynikała z aktualnych potrzeb grupy zasiedlającej stanowisko.

Na możliwość kilkakrotnego powrotu w to samo miejsce jednej lub kilku grup ludzkich wskazuje wędrowny tryb życia społeczeństw łowieckich tego okresu. Grupa taka, podążająca w ślad za stadami reniferów odbywającymi cykliczne wędrówki utartymi szlakami, mogła powracać w to samo dobrze jej znane i zaakceptowane miejsce obozowiska.

Należy podkreślić, że istnienie składanek między krzemieniami na otwartych stanowiskach piaskowych świadczy jedynie o tym, że wykonawca poszczególnych elementów składanki, znalezionych w różnych miejscach osady miał do dyspozycji cały jej teren. Ich obecność nie może natomiast świadczyć o tym, że elementy różnych składanek zostały wykonane w tym samym czasie.

Można się spodziewać, że ogłoszenie wyników badań na innych stanowiskach z zachowanym układem planigraficznym pozwoli zweryfikować wysunięte hipotezy.

OSADA NEOLITYCZNA

W trakcie prac wykopaliskowych na stanowisku 1 odkryto na SW od osady paleolitycznej drugą osadę, reprezentowaną przez ułamki ceramiki i krzemienie różniące się typologicznie od krzemieni paleolitycznych. Osada ta rozciągała się między ławą OI i ławą XIV oraz między kwadratami 20—30 (Ryc. 4).

Przekopano 80 m² obszaru zajętego przez tę osadę, w tym w postaci wykopu szerokopłaszczyznowego 75 m² i 5 m² jako dołki sondażowe mające na celu uchwycenie zasięgu osady. Zabytki krzemienne i ceramika występowały w próchnicy i iluwium gleby współczesnej do głęb. ok. 90 cm od powierzchni. Profil glebowy jest taki sam jak w osadzie paleolitycznej, jedynie warstwa próchnicy wykazuje większą miąższość. Nastąpiło tu prawdopodobnie zsuniecie się ziemi spowodowane istniejącym w tej części stanowiska spadkiem terenu w kierunku północnym.

²⁹ K. Birket-Smith: Ścieżki kultury, Warszawa 1974, Wiedza Powszechna, s. 114.

³⁰ R. Schild, M. Marczak, H. Królik: Późny mezolit..., s. 117.

CERAMIKA

Reprezentuje ją 27 drobnych fragmentów naczyń, w tym: 1. fragment przykrawędny naczynia szerokootworowego o brzegu nieznacznie odgiętym na zewnątrz, lekko pogrubionym; domieszka gruboziarnistego tłucznia, 2. 26 ułamków z brzuśców kilku naczyń o powierzchniach silnie zniszczonych ze śladami przecierania, barwy jasnobrazowej; ślady po domieszce roślinnej lub domieszka średnioziarnistego tłucznia.

WYROBY KRZEMIENNE

Rdzenie — 13.

Wiórowe jednopiętowe — 5, w tym 4 krępe, podstożkowe: 1 z odłupnią płaską, zaprawą boków (Tabl. VII, 1); 1 z odłupnią prawie dookolną, piętą bardzo pochylą, zaprawianą (Tabl. VII, 3); 2 z odłupniami słabo zakolonymi i piętami zaprawianymi oraz 1 smukły, ołówkowy, wiórkowy o odłupni dookolnej i pięcie zaprawianej (Tabl. VII, 2).

Wiórowo-odłupkowe, jednopiętowe ze zmianą orientacji, bardzo krępe, pięty zaprawiane, klockowate — 2 (Tabl. VII, 4).

Odłupkowe, wielopiętowe, nieforemne — 5 (Tabl. VII, 5—7).

Łuszczeń dwubiegunowy — 1.

Odpadki z zaprawy rdzeni — 13, w tym 11 zatępców, 1 podtępiec i 1 świeżak.

Półsurowiec⁸¹

Wióry całe — 20, ułamki wiórów — 51, w tym 21 części z wierzchołkiem, 13 części środkowych i 17 części z sęczkiem. Wióry są proste lub podgięte o sęczkach i piętkach małych, dług. do 7 cm, szer. do 2,5 cm; 3 są mikrolityczne.

Odpadki — 379. Są to łuski — 176, w tym 64 o śred. mniejszej niż 1 cm i okrucy — 202.

Narzędzia i odpadki z ich produkcji (82+2).

Skrobacze — 22, w tym 7 jednobocznych, 1 dwuboczny (Ryc. 12f), 5 wielobocznych (Ryc. 12e), 2 z przekłuwaczem, 1 poprzeczny, 3 inne (Ryc. 12g) oraz 3 fragmenty.

Drapacze — 7, w tym 1 smukły o drapisku zakolonym, 4 krępe: 2 o drapiskach słabo zakolonych (Tabl. VII, 9), 1 o drapisku prostym, lekko skośnym i 1 o drapisku zniszczonym oraz 2 bardzo krępe o drapiskach skośnych i lewych bokach łuskanych.

Zbrojniki — 8, w tym 3 grociki trójkątne o piłkowatych krawędziach, łuskane powierzchniowo, obustronnie (Ryc. 12d), 1 półtylczak z półtylcem w części przysęczonej wióra (Ryc. 12b) oraz 4 fragmenty zbrojników (nie grocików sercowatych).

Przekłuwacze i wiertniki — 2, w tym 1 przekłuwacz smukły o żądle słabo wydzielonym, łuskany delikatnie na spód (Tabl. VII, 8) i 1 bardzo krępy przekłuwacz + wiertnik.

Noże — 5, w tym 3 z odłupków (Ryc. 12j—l) i 1 z wióra (Ryc. 12m) oraz 1 fragment z szerokiego, grubego wióra o półtylcu łukowym, stromo łuskany (Ryc. 12i).

Wiórowce — 3 z szerokich wiórów, boki łuskane pół-

stromo (Ryc. 12h) lub naprawiane, łuskane stromo. 1 okaz przerobiony na łuszczeń dwubiegunowy.

Wióry i odłupki — 10+5. Boki wiórów i odłupków łuskane tylko częściowo, nieregularnie.

Rylce węglowe — 2, w tym 1 bardzo krępy, poprzeczny i 1 krępy (Tabl. VII, 10). Oba wykonane z okruców krzemienia narzutowego.

Fragmenty narzędzi — 15, w tym 5 z narzędzi gładzonych.

Obłęcznik — 1, z odłupka z wnęką o średnicy 1 cm.

Półwytwory narzędzi — 2, w tym 1 ciosaka rdzeniowego i 1 zbrojnika (Ryc. 8a).

Odpadki z produkcji narzędzi — 2 rylcowce: przysęczone i wierzchołkowy (Ryc. 12c).

WYROBY KAMIENNE

Tłuczek dwubiegunowy + gładzik wykonany z otoczaka kwarcytowego.

ANALIZA MATERIAŁÓW

Fragmenty naczyń z osady neolitycznej w Augustowie, ze względu na cechy technologiczne, są najbardziej zbliżone do ceramiki typu Dubicaj, znanej dotychczas głównie z terenów Litwy³² oraz ze stanowiska 1 w Woźnej Wsi, woj. łomżyńskie³³. Brak fragmentów przykrawędnych oraz den uniemożliwia wykonanie rekonstrukcji tych naczyń. Jedynie wskazane wyżej analogie pozwalają przypuszczać, że była to ceramika ostrodenna, typowa w tej epoce dla strefy leśnej północno-wschodniej Europy.

1 mały fragment przykrawędny naczynia, swoją formą i cechami technicznymi, nawiązuje do ceramiki kultury trzcinieckiej.

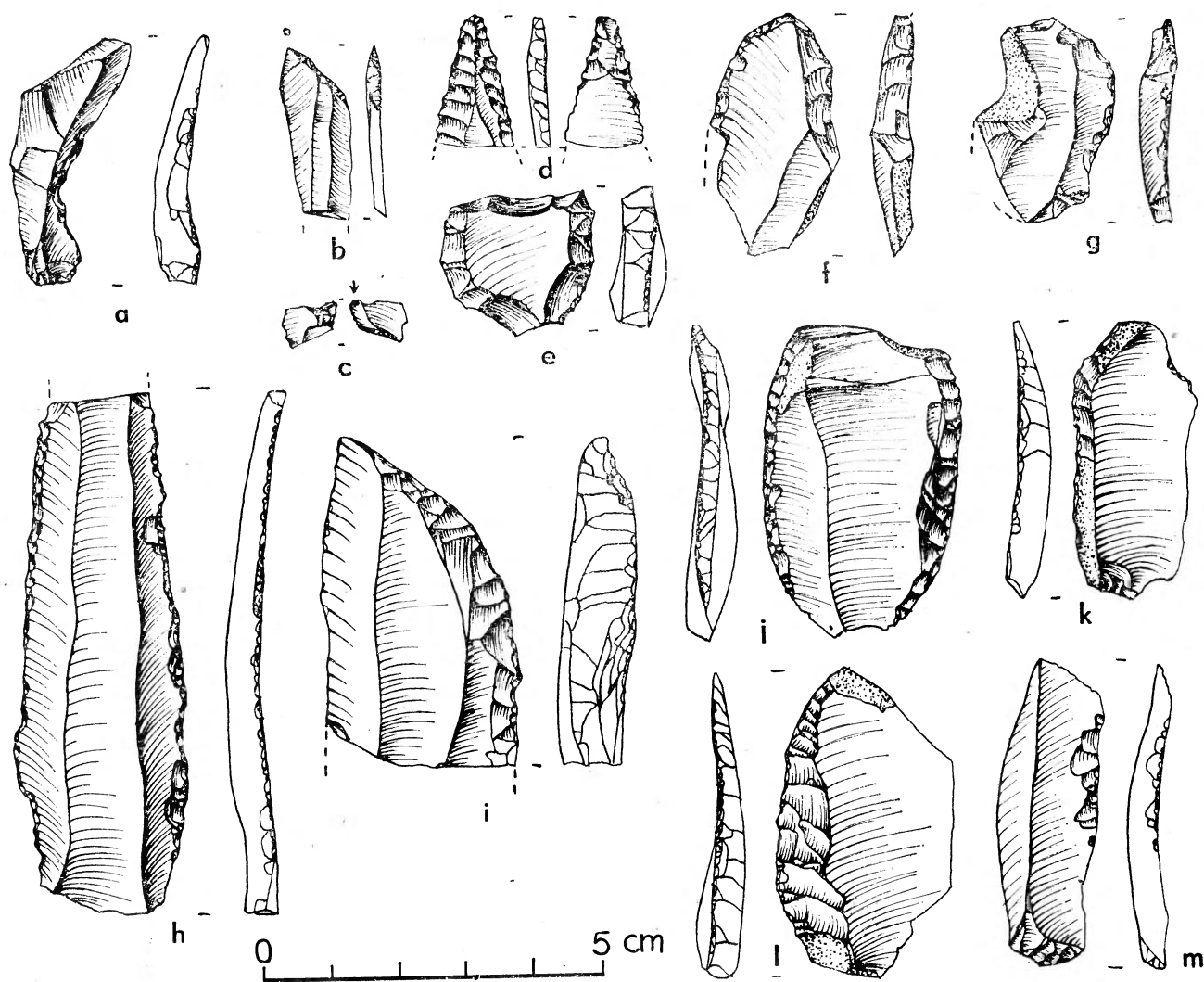
WYROBY KRZEMIENNE

Zespół wyrobów krzemiennych towarzyszących ceramice liczy 600 okazów. Rdzenie stanowią 2,3%, półsurowiec 16,5%, narzędzia 14%, odpadki z produkcji narzędzi 0,3%, odpadki inne 67%. Skład tego inwentarza krzemienno-krzemianowego wskazuje, że na stanowisku zachodził cały proces obróbki krzemieni; przygotowanie brył surowca, produkcja półsurowca i wyrób narzędzi. Z rdzeni uzyskiwano zarówno półsurowiec wiórowy jak i odłupkowy. Znaleziono 20 wiórów całych i 51 fragmentów, a wśród nich 21 fragmentów z wierzchołkami. Ponieważ inne fragmenty mogą pochodzić z tych samych wiórów należy przyjąć, że minimalna ich liczba wynosiła 41 sztuk. Wśród na-

³² R. K. Rimantiene: Stojanki rannego neolitu w jugovostočnoj Litwie, „Drevnosti Bielarusi”, Minsk 1966, s. 54—62.

³³ E. Kempisty, Z. Sulgostowska: Pierwsza osada neolityczna z ceramiką typu Dubicaj w północno-wschodniej Polsce, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 41, 1976, s. 305—324.

⁸¹ Przy klasyfikacji półsurowca i odpadków przyjęto, że odłupki dłuższe niż 1,5 cm zaliczone zostaną do półsurowca, natomiast okazy mniejsze będą traktowane jako łuski.



Ryc. 12. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwalski. Stanowisko 1, wykop 1. Materiał krzemienno-
 związany z ceramiką niemiecką: półwytwór zbrojnika (a), zbrojniki (b, d), skrobacze (e-g), wiórowiec (h), no-
 że (i-m), rylcoowiec (o)

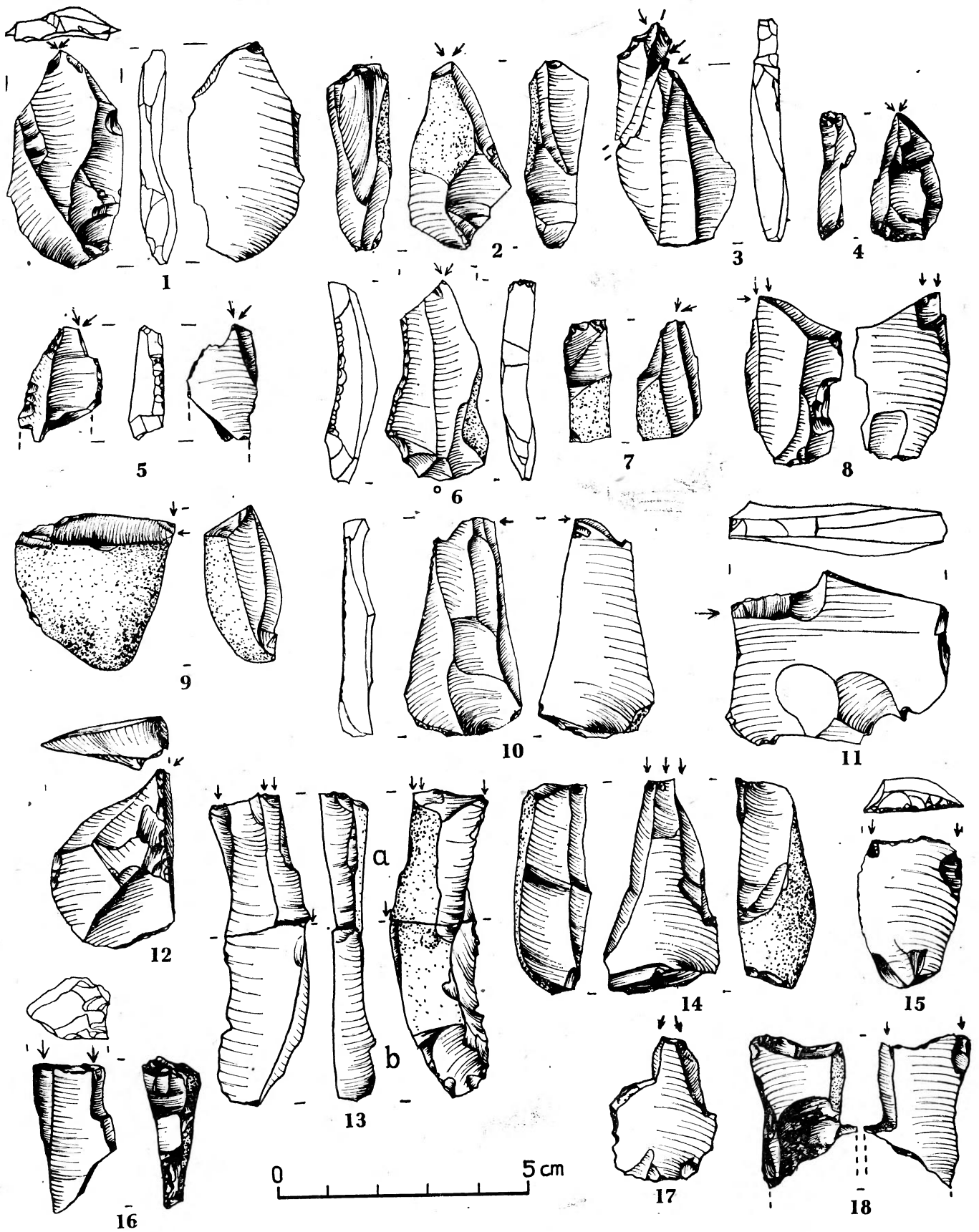
rzędzi, których półsurowiec można było zidentyfikować, 20 szt. (ok. 30%) wykonanych było z wiórów. Odłupki wykonywano ze specjalnych rdzeni wielopiętowych i jako ostatnie półsurowiaki z rdzeni wiórowych. 43 narzędzia (ok. 65%) były wykonane z odłupków; pozostałe z okruców lub z konkrecji.

Wśród narzędzi najliczniejsze są skrobacze wieloraki, których długość waha się od 2 do 4,5 cm. 20 okazów wykonanych jest z odłupków, a 2 z wiórów; nie noszą one śladów przeróbek. Skrobacze znajdowane są głównie w zespołach mezolitycznych ale spotyka się je również w materiałach neolitycznych (Woźna Wieś, Sośnia). Wióry i odłupki łuskane mają boki łuskane tylko częściowo, nieregularnie na wierzch i na spód, stromo i płasko, dużymi i małymi wyłuskami. Są stałym składnikiem inwentarzy krzemiennych od

paleolitu. Wśród zbrojników najczęściej jest typowych dla zespołów neolitycznych i z wczesnobrazowych grocików sercowatych. Półtylczak jest typem znanym z zespołów mezolitycznych i neolitycznych. Drapacze, wykonane w większości z odłupków, są formami niecharakterystycznymi, spotykanymi od schyłkowego paleolitu po epokę brązu. Noże wyróżniają się typem łuskania. Wyłuski są regularne, lekko ukośne w stosunku do osi dłuższej okazu, płaskie i półstrome. Podobnie łuskane są wiórowce.

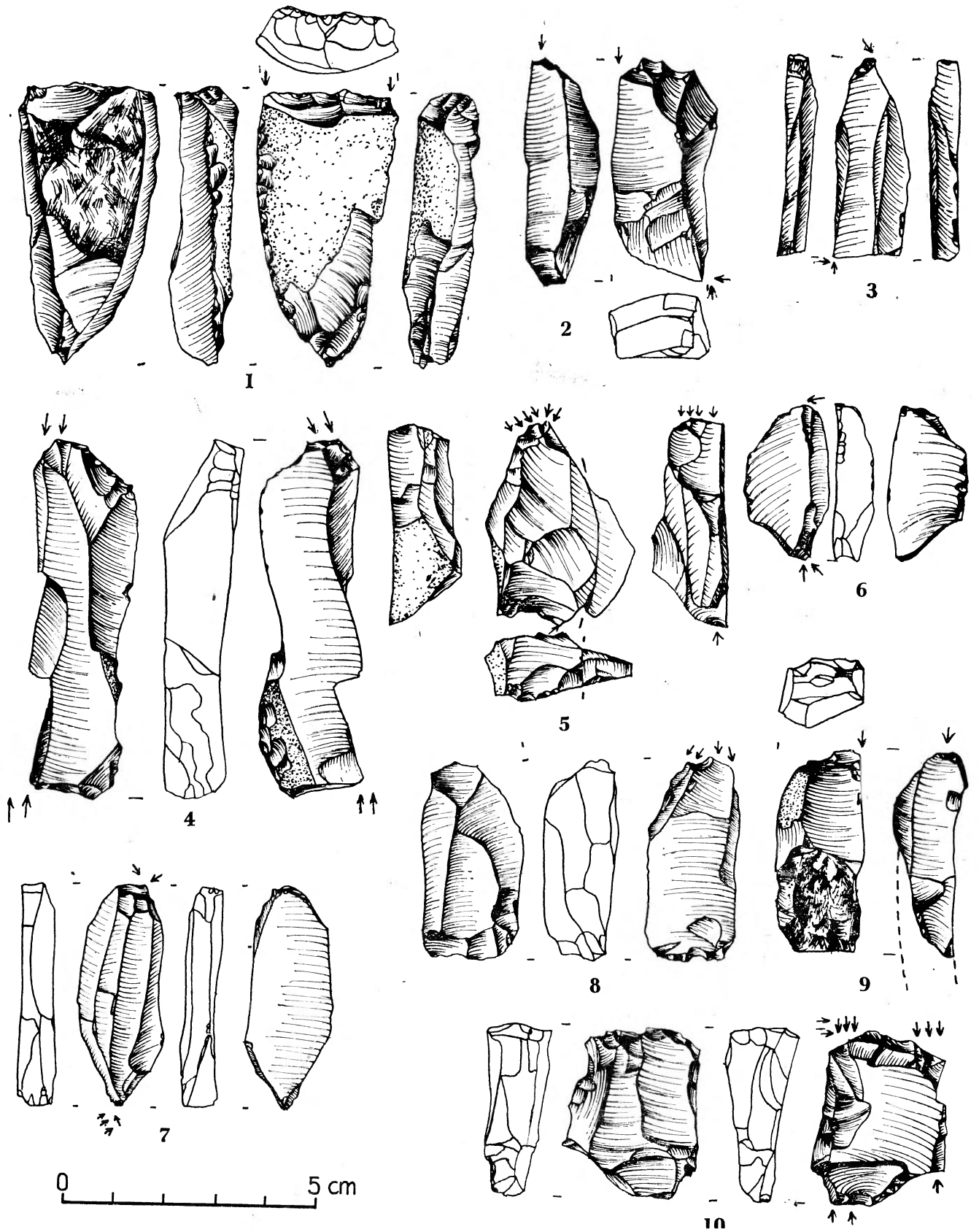
Ze względu na podobieństwo materiału ceramicznego również wyroby krzemienne porównano z inwentarzem z osady neolitycznej w Woźnej Wsi, wykop I w woj. łomżyńskim i stwierdzono liczne podobieństwa. Rdzenie jednopiętowe wiórowe, wiórowo-odłupkowe, małe rdzenie odłupkowe i łuscznie znane są z Woźnej Wsi.

TABLICA IV



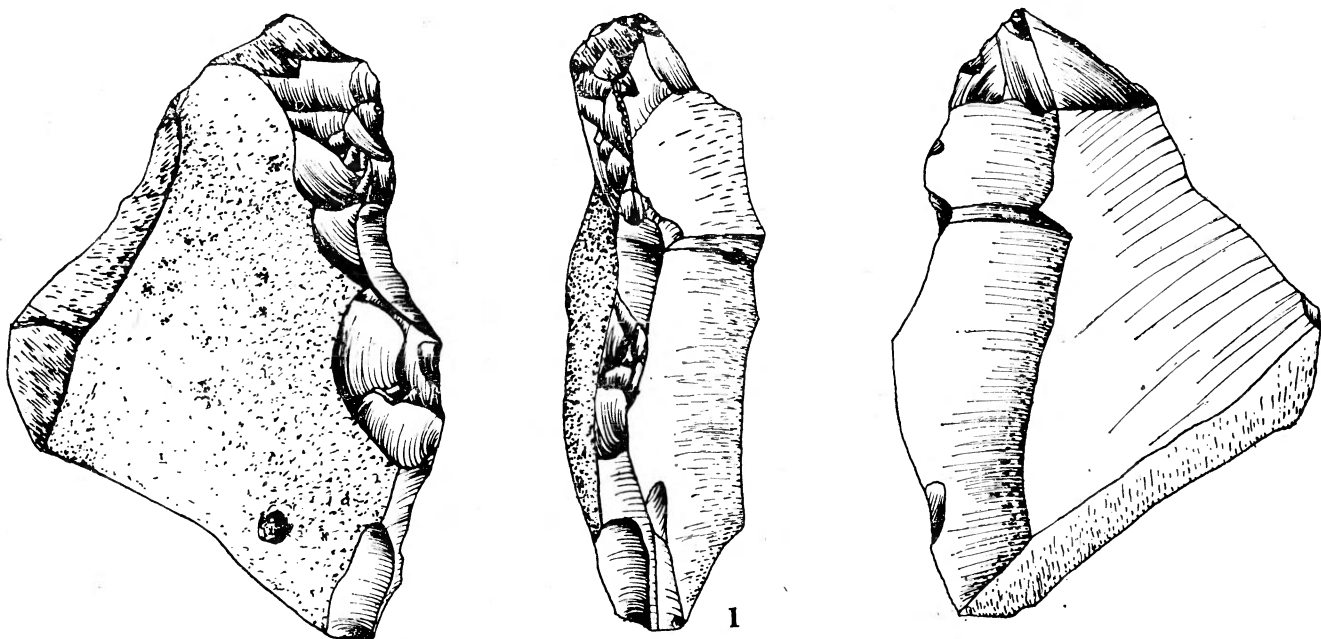
Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 1, wykop 1. Rylce krzemienne (1—18)

TABLICA V

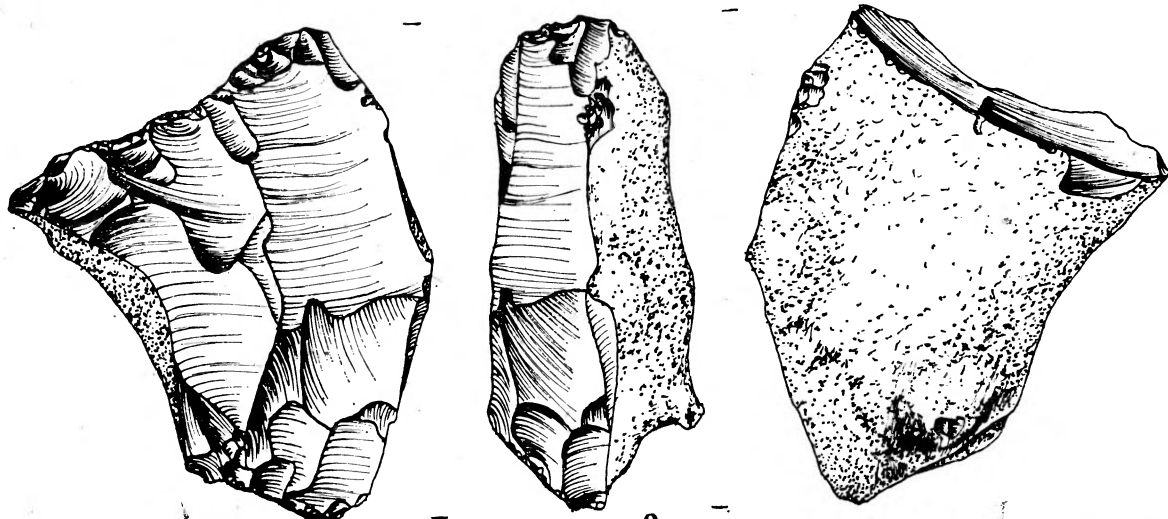


Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 1, wykop 1. Rylce krzemienne (1—10)

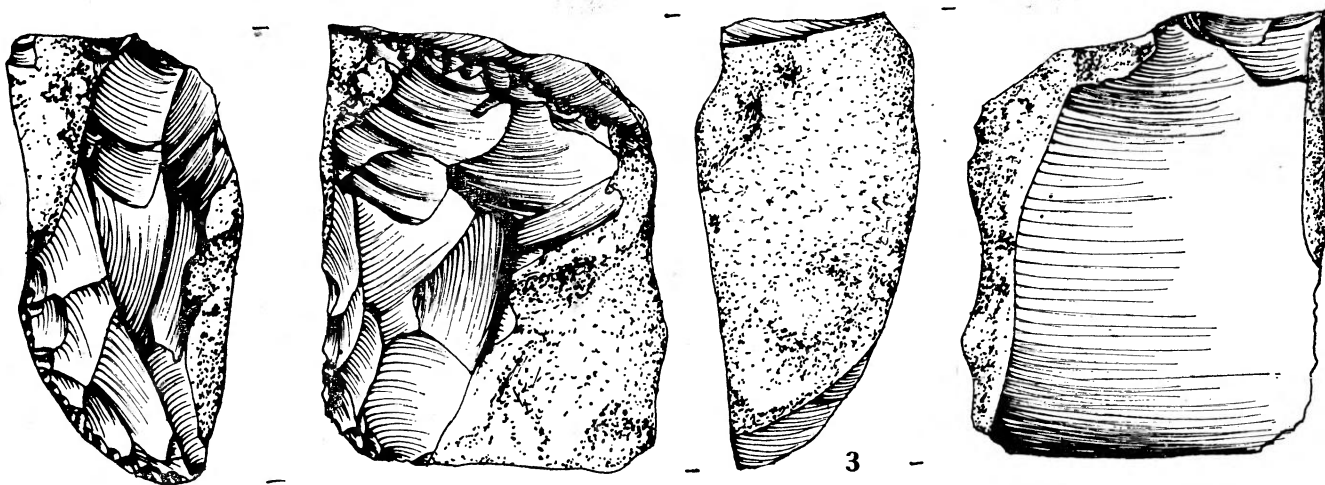
TABLICA VI



0 5 cm



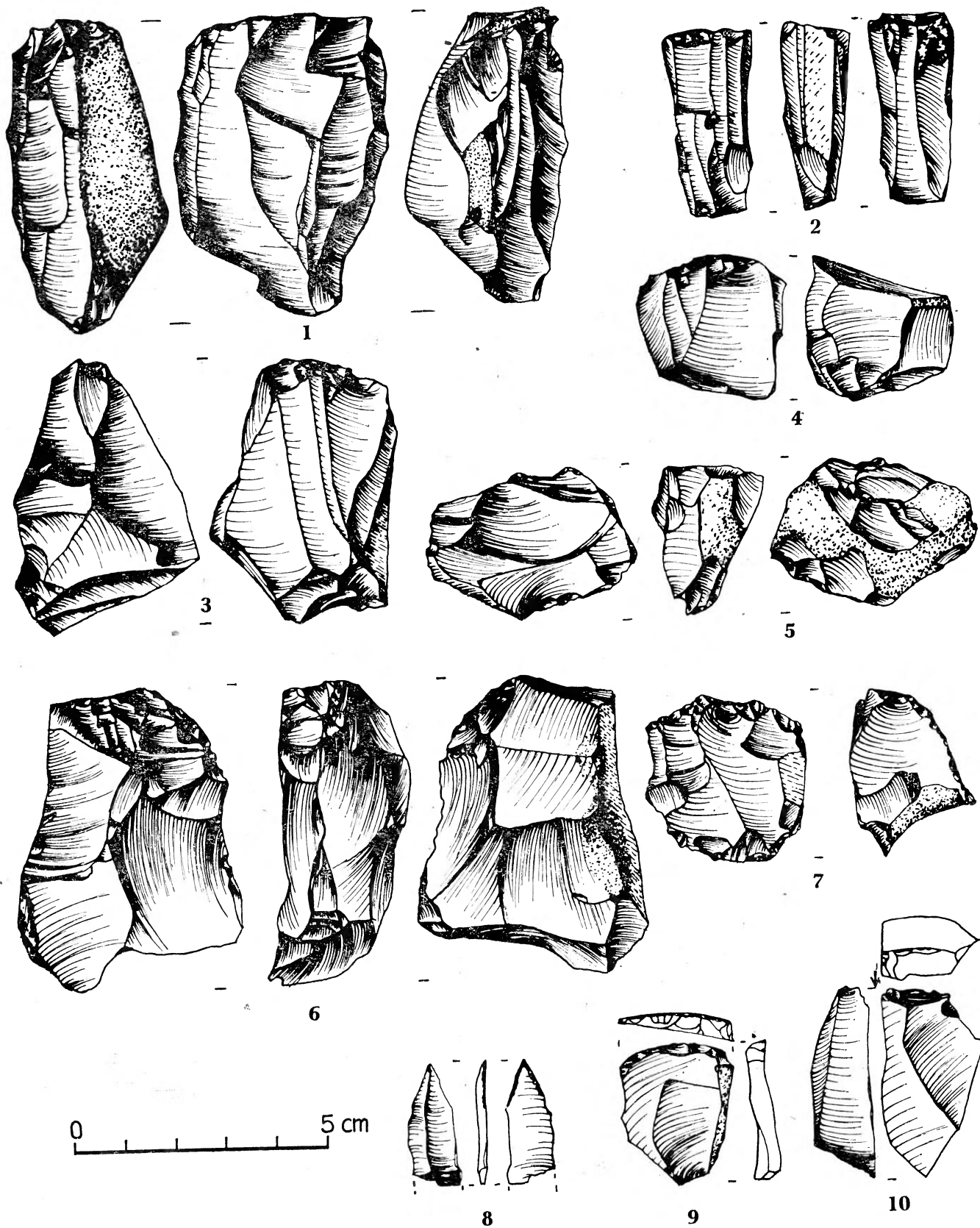
2



3

Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 1, wykop 1. „Skład”: obłupień (1)
i rdzenie (2, 3)

TABLICA VII



Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 1, wykop 1. Materiał krzemienisty: rdzenie (1-7), przekłuwacz (8), drapacz (9), rylec (10)

W obu zespołach występują te same typy narzędzi: skrobacze, drapacze, zbrojniki, noże, rylce, przekłuwacze i wiertniki oraz ciosaki. Ponieważ żadna z tych osad nie została przebadana w całości porównania ilościowe nie zostały przeprowadzone.

Wśród narzędzi z Augustowa zaobserwowano także formy, które nie występują w materiale z Woźnej Wsi. Są to fragmenty siekier gładzonych i wiórowce. Ponieważ jednak gładzone narzędzia-siekierki były znajdowane wraz z ceramiką typu Dubičaj na terenie Litwy nic nie stoi na przeszkodzie, aby i na omawianym stanowisku traktować je razem z całym inwentarzem z osady neolitycznej. Tę samą sugestią należy odnieść i do wiórowców; raczej czymś zagadkowym jest brak ich w Woźnej Wsi.

Charakteryzując inwentarz z omawianej osady należy podkreślić, że niektóre typy rdzeni i skrobaczy zbrojników, odkryte wraz z ceramiką zarówno w Augustowie jak i w Woźnej Wsi, nie różnią się od form uznanych za typowe mezolityczne. Są to: rdzeń jednopiętowy do wiórków (Tabl. VII, 2), półtylczak (Ryc. 12b) oraz skrobacze. Próby interpretacji tego zjawiska, zaobserwowanego niejednokrotnie na szeregu stanowisk strefy leśnej, nie są bynajmniej jednakowe. I tak część badaczy uważa, że gospodarka grup ludzkich, zamieszkujących w III tys. p.n.e. „strefę leśną” i wytwarzających ceramikę była na poziomie mezolitycznej gospodarki zbieracko-łowieckiej³⁴. Byłby to więc etap „mezolitu ceramicznego”. W świetle tego poglądu opanowanie nowych umiejętności byłoby wynikiem przyswojenia przez społeczeństwa zbierackie i myśliwsko-zbierackie pewnych zdobyczy neolitycznych, bez wyraźnych zmian w gospodarce i trybie życia. Inni badacze uważają, że oprócz zdobycia nowych umiejętności wytwarzania ceramiki, gładzenia i wiercenia otworów w wyrobach kamiennych zmienia się również gospodarka, która charakteryzuje się przewagą rybołówstwa. Nowe osiągnięcia przyczyniały się również do stopniowej stabilizacji osadnictwa³⁵.

³⁴ J. Kowalczyk: Początki neolitu na ziemiach polskich, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 34, 1969, s. 3—69; S. K. Kozłowski: Pradzieje ziem polskich od IX do V tysiąclecia p.n.e., Warszawa 1972, PWN, s. 229; J. K. Kozłowski: Archeologia prahistoryczna, cz. 2. Młodsza epoka kamienia, Kraków 1973, Uniwersytet Jagielloński.

³⁵ N. Gurina: Niektóre problemy izużenia neolitu lesnej i lesostepnej części SSSR. „Materiały i issledowania po archeologii SSSR”, nr 172a, 1975, s. 7—21; E. Kempisty: Kultura ceramiki „grzebykowo-dołkowej” na Mazowszu i Podlasiu. „Wiadomości Archeologiczne”, T. 38, 1975, s. 3—76.

CHRONOLOGIA

Zespoły z ceramiką typu Dubičaj z terenów Białorusi, Litwy i Polski nie były datowane ani palynologicznie ani metodą C-14. R. K. Rimantienė, w oparciu o obserwacje geologiczne, związane z wahaniami poziomu wód morza bałtyckiego, datuje ceramikę typu Dubičaj na IV i przełom IV/III tys. p.n.e.³⁶.

W zespole z Augustowa brak jest materiałów odpowiednich do datowania metodą C-14. Ścisłe ustalenie jego chronologii będzie możliwe po uzyskaniu dat C-14 dla innych stanowisk z tym typem ceramiki, przy założeniu, że różnice chronologiczne między nimi nie były zbyt znaczne.

ANALIZA PRZESTRZENNA

Obszar zajęty przez pozostałości osadnictwa z ceramiką typu Dubičaj wynosi około 100 m². Został on określony przez zasięg zabytków w wykopie szerokopłaszczyznowym i w dołkach sondażowych.

W południowej części badano, podobnie jak w pozostałej części wykopu, zagęszczenie występowania wyrobów krzemiennych na 1 m² w dwóch grupach: a) rdzenie, półsurowiec, narzędzia i odpadki z ich produkcji i odpadki inne (Ryc. 8), b) narzędzia i odpadki z ich produkcji (rylczaki, rylcowce — Ryc. 9).

Podział na kategorie zagęszczenia zastosowano taki sam jak w stosunku do materiałów z osady paleolitycznej. W omawianej części wykopu nie stwierdzono dwóch kategorii o największym zagęszczeniu (51—90). Na badanym obszarze liczba krzemieni wahała się ona od kilku do 50 okazów na m² z tym, że zagęszczenie od 31 do 50 okazów wystąpiło tylko na 2 m². Liczba narzędzi i odpadków z ich produkcji wahała się od 0 do 10 okazów na m² z tym, że tylko na obszarze 1 m² przekroczyła 6 okazów.

Z analizy graficznej wynika, że krzemienie były rozsiane dość równomiernie po całej przestrzeni, tworząc tylko jedno małe skupienie. Ponieważ leży ono na skraju wykopu, trudno zdecydować, czy jest to wynikiem przypadku, czy też częścią większej krzemienicy. Z planigrafii wynika, że ułamki ceramiki były również rozproszone po całej powierzchni wykopu.

MATERIAŁY Z POWIERZCHNI I Z BADAŃ SONDAŻOWYCH STANOWISK 2 —8.

W latach 1973—76, w rejonie zachodniego krańca jez. Necko, równoległe z badaniami wy-

³⁶ R. K. Rimantienė: Stojanki раннего неолита..., s. 57, 61—62.

kopaliskowymi na stan. 1, przeprowadzono badania powierzchniowe w wyniku których odkryto kilka stanowisk i 1 punkt znaleziskowy. Na stanowiskach, które rokowały nadzieje na uzyskanie materiałów w nienaruszonym układzie przestrzennym, przeprowadzono także badania sondażowe.

Przy opisie stanowisk zostały podane w kolejności dane, dotyczące położenia stanowiska, rodzaju badań, osób i instytucji finansujących badania, opis materiałów³⁷, chronologii³⁸ oraz, gdy było to możliwe, przynależności do określonych przemysłów.

Stanowisko 2

Położone jest na wysokim, południowym brzegu jez. Necko, około 500 m na SE od ujścia rzeki Kamienny Bród do jeziora, na polu uprawnym Fr. Trockiego, między jego domem a domem letniskowym (Ryc. 1). W trakcie badań powierzchniowych, przeprowadzonych w latach 1973—74 przez KZA w Białymstoku (E. Kempisty i K. Kowalski) i w latach 1975—76 przez PMA w Warszawie (Z. Sulgostowska i J. Janiec), stwierdzono występowanie zabytków na powierzchni ok. 1000 m².

Materiał krzemienisty — 11 wyrobów. Są to odłupki — 5, przegrzane okruchy — 3 i narzędzia — 3, w tym 2 drapacze: odłupkowy, krępy, wachlarzowaty (Ryc. 13a) i wiórowy, ostrołukowy (Ryc. 13b) oraz 1 rylce węglowy, krępy, z okrucha (Ryc. 13c).

Chronologia. Paleolit schyłkowy.

Stanowisko 3

Położone jest na południowo-zachodnim krańcu jez. Necko, w odległości ok. 150 m na S od ujścia rzeki Kamienny Bród do jeziora, na skłonie wyższego tarasu sandrowego (Ryc. 1 i 3). Obecnie jest to pole uprawne Franciszka Dąbrowskiego.

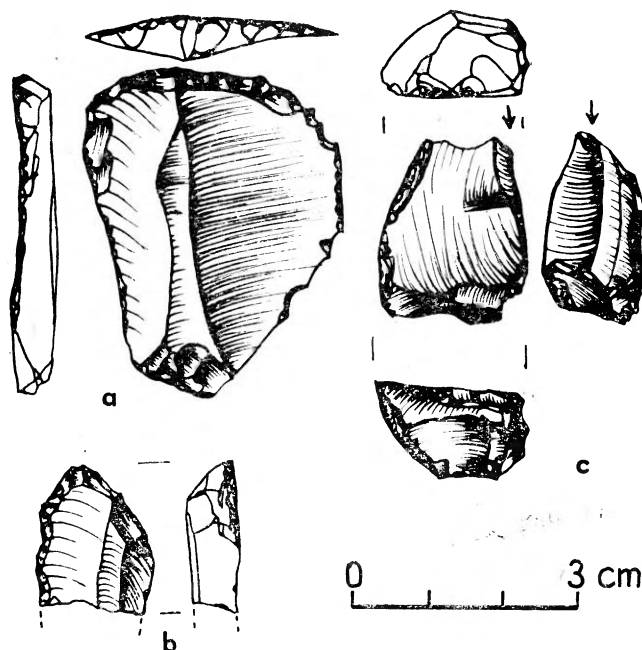
Badania powierzchniowe i sondażowe prowadzone były w 1974 r. z ramienia KZA na woj. białostockie przez dr E. Kempisty i mgr K. Kowalskiego. Na powierzchni stanowiska znaleziono charakterystyczny materiał krzemienisty: rdzenie i rylce, co skłoniło badaczy do założenia w tym miejscu wykopów sondażowych. W 3 wykopach o łącznej powierzchni ok. 22 m², rozrzuconych w kilku, odległych o kilka metrów punktach stanowiska, stwierdzono obecność krzemienia tylko w warstwie ziemi ornej. Liczba krzemieni nie przekraczała 1 okazu na m². Stanowisko jest zniszczone okopami i orką. Materiał z powierzchni i oraniny potraktowano łącznie.

Materiał krzemienisty — 35.

Rdzenie — 4: dwupiętowe, wiórowe, smukłe z zaprawą pięć i tyłu (Ryc. 14a, b) i 2 dwupiętowe, wiórowe, ze zmianą orientacji (Ryc. 14c).

³⁷ Ponieważ wszystkie wyroby krzemienne ze stanowisk powierzchniowych i sondaży były wykonane z surowca kredowego, takiego jak opisany na stanowisku 1, informacja ta nie będzie podawana przy opisie materiału.

³⁸ Chronologię wszystkich stanowisk ustalono na podstawie typologii wyrobów krzemienistych: rdzeni, półsurowca i narzędzi.



Ryc. 13. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 2. Materiał krzemienisty z powierzchni: drapacze (a, b), rylce (c).

Półsurowiec i odpadki: wióry i ich fragmenty — 5; odłupki — 4; okruchy — 10.

Narzędzia — 12. Rylce — 5. 3 węglowe: poprzeczny, krępy; zdwojony dwukońcowo, boczny (Ryc. 14g); zdwojony jednońcowo, boczny (Ryc. 14d). 1 klinowy środkowy + typu Corbiac (Ryc. 14f). 1 łamaniec zdwojony jednońcowo (Ryc. 14e). Półtylczak poprzeczny z wióra. Zatepiec wiórowy łuskany. 3 odłupki łuskane. Fragmenty narzędzi — 3 (w tym fragment ciosaka rdzeniowego i półtylczaka).

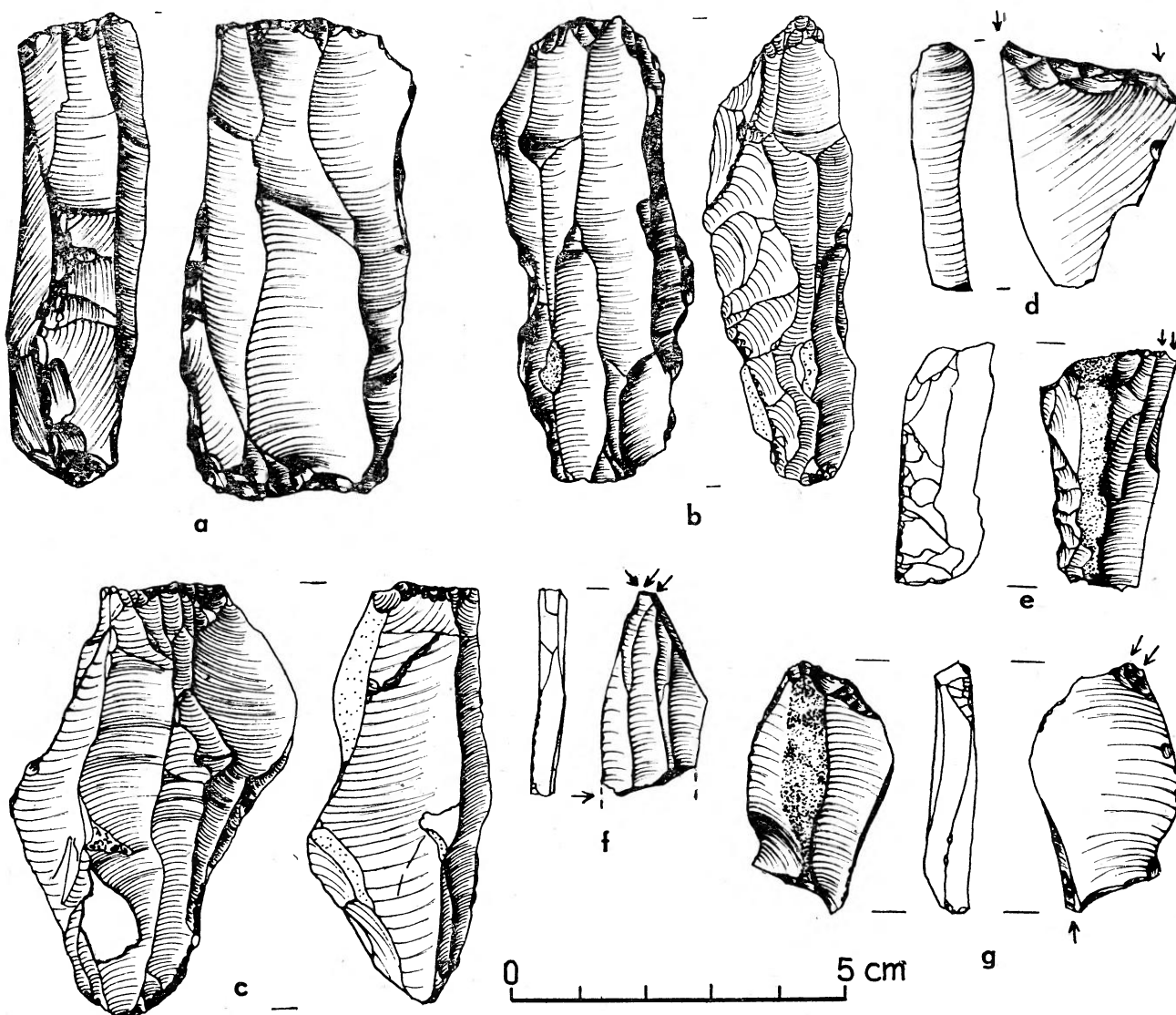
Chronologia i przynależność przemysłowa. Schyłkowy paleolit, zespół tzw. mazowszański.

Stanowisko 4

Położone jest ok. 200 m na SW od ujścia rzeki Kamienny Bród do jez. Necko (Ryc. 1). Jest to wyższy poziom sandrowy (Ryc. 3), leżący nad poziomem stanowiska 1. Materiały krzemienne znajdowane były na polu uprawnym należącym do Tadeusza Grudnia, wokół domu letniego.

Na stanowisku prowadzono badania powierzchniowe i sondażowe z ramienia KZA na woj. białostockie (E. Kempisty i K. Kowalski) i w latach 1975—76 przez PMA w Warszawie (Z. Sulgostowska i J. Janiec). W roku 1974 założono 2 wykopy o pow. 16 m² na zachodnim krańcu stanowiska. Nieliczne wyroby krzemienne znajdowano tylko w warstwie próchnicy. Wobec zniszczenia stanowiska przez orkę i rozwiewanie, w latach 1975—76 zebrano kilkakrotnie zabytki z powierzchni lokalizując je z dokładnością do 50 cm i nanosząc na plan. Wyroby krzemienne rozrzucone były na przestrzeni o wymiarach ok. 50×50 m. Gęściej (do 2 na m²) wystąpiły w 2 miejscach o wymiarach 10×8 m, we wschodniej części stanowiska, w odległości ok. 10 m na N i NW od wejścia do domu.

Materiał krzemienisty — 224.



Ryc. 14. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 3. Materiał krzemienisty z powierzchni i wykopów sondażowych: rdzenie (a-c), rylce (d-g)

Rdzeń dwupiętowy, wiórowy, smukły z zaprawą pięć i tyłu (Ryc. 15a) i 2 fragmenty rdzeni.

Zaprawa rdzeni — 19: zatępcę odłupkowe — 9, fragm. zatępców wiórowych — 6, świeżaki — 4.

Pólsurowiec: wióry — 11, fragm. wiórów — 13, odłupki 39.

Narzędzia — 17. Rylce — 4: 2 węglowe; boczne, smukłe (Ryc. 15b, c), 1 poprzeczny, krępy, z odłupka, wielonegatywowo; 1 łamaniec smukły, delikatny.

Liściaki trzoneczkowate — 3. Bez łuskania na spodzie: smukły i krępy (Ryc. 15a) i trzonek liściaka łuskane na spodzie (Ryc. 15d). Wióry łuskane — 4. Odłupki łuskane — 6 (w tym duży zatępiec).

Odpadki: łuski — 91 (w tym 28 < 1 cm); okruchy i ułamki — 31.

Chronologia i przynależność przemysłowa. Schyłkowo-paleolityczny zespół tzw. mazowszański. Wyroby krzemienne są pozostałością po osadzie, w której, sądząc z dużej ilości zatępców, podtępców i okazów pokrytych korą, miała miejsce intensywna obróbka surowca.

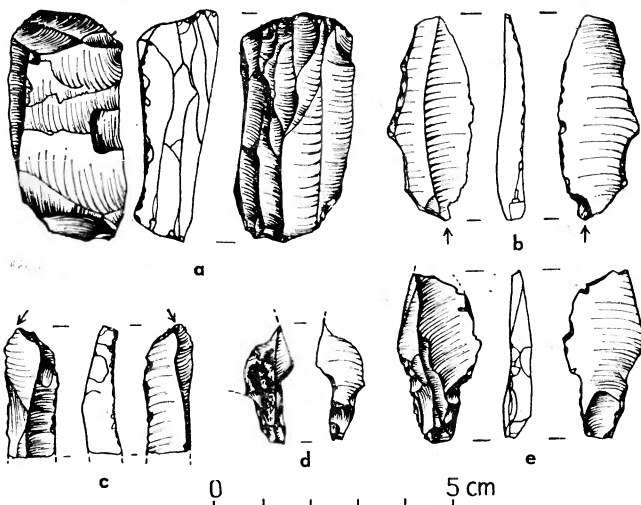
Stanowisko 5

Położone jest na odciętym cyplu tarasu sandrowego, górującego nad zatorfioną dolińską rzeki Kamienny Bród ok. 350 m na W od ujścia rzeki do jez. Necko (Ryc. 1). Powierzchnia „grądziku” ma wym. ok. 50×75 m.

Badania powierzchniowe i sondażowe przeprowadzono w 1974 r. z ramienia KZA na woj. białostockie (E. Kempisty, K. Kowalski) i w latach 1975—76 przez ekspedycję PMA (Z. Sulgostowska i J. Janiec).

Cały teren stanowiska przesondowano dołkami o wym. 50×50 cm kopanymi w odległości co 5 m. W miejscach w których stwierdzono występowanie krzemienia otwarto 4 wykopy o wymiarach 1×5 m. Sondaże te nie dały spodziewanych wyników. Stwierdzono rozproszenie po całej ich powierzchni nielicznych wyrobów krzemienianych, które występowały w warstwie próchnicy i tuż pod nią.

Materiał krzemienisty — 60.



Ryc. 15. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 4. Material krzemienisty z powierzchni: rdzeń (a), rylce (b, c), liściaki (d, e)

Rdzeń dwupiętowy, krępy, wiórowo-odłupkowy, z zaprawą pięć i boków, skracany od dołu (Ryc. 16a) i 1 fragm. rdzenia dwupiętowego.

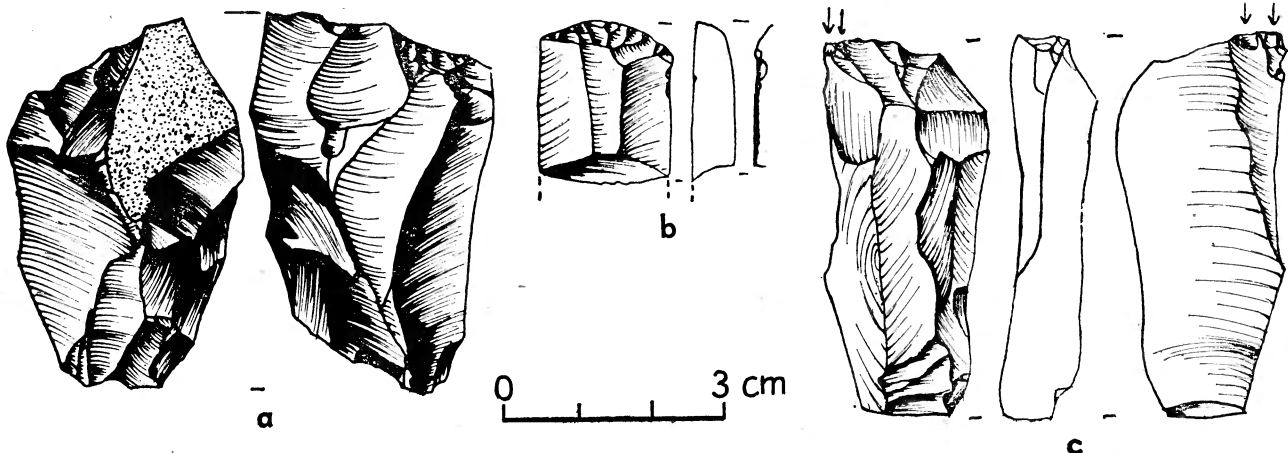
Półsurowiec i odpadki: zatępce wiórowe — 2; fragm. wiórow — 3; odłupki — 3; łuski — 23; okruchy — 21. Rylczak — 1.

Narzędzia — 5: 1 drapacz krępy z wióra, drapisko zakolone (Ryc. 16b), 1 rylce węglowe boczne, smukłe, z podtępca, szerokokątowy, szerokowierzchołkowy, łuskowisko lekko pochyle (Ryc. 16c), 1 wierzchołek rylca klinowego, odłupek mikrołuskany i 1 fragm. narzędzia.

Chronologia i przynależność przemysłowa.

Schyłkowopaleolityczny zespół typu mazowszańskiego. Niewielka i rozproszona ilość materiału wskazuje na osadnictwo krótkotrwałe, jednorazowe lub wielokrotne.

Stanowisko 6



Ryc. 16. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 5. Material krzemienisty z wykopów sondażowych: rdzeń (a), drapacz (b), rylce (c)

Położone jest na północno-zachodnim brzegu jez. Neco naprzeciwko stan. 1, w odległości ok. 300 m. od ujścia rzeki Kamienny Bród do jeziora (Ryc. 1). Jest to polana schodząca do jeziora, wycięta w celu spławiania drewna, zwana „bindugą”.

Z ramienia PMA przeprowadzono badania powierzchniowe w latach 1975—76 (Z. Sulgostowska i J. Janiec). Na

obszarze o wymiarach 50×50 m znajdowano rozproszone pojedynczo wyroby krzemienne. Stanowisko jest obecnie zniszczone, rozryte przez traktory.

Material krzemienisty — 69.

Rdzenie — 2. 1 mikrolityczny, dwupiętowy o zmiennej orientacji, odłupkowy; 1 wielopiętowy, odłupkowy przerobiony z narzędzia gładzonego.

Zaprawa rdzeni — 4: świeżaki — 2 zatępce — 2.

Półsurowiec: 1 wiór; fragm. wiórow — 6; odłupki — 14.

Narzędzia — 10. Rylce węglowe boczne, krępe — 3 (Ryc. 17b). Drapacz mikrolityczny podółkowy (Ryc. 17c). Skrobacze — 3. Zbrojniki: półtylczak z części wierzchołkowej wióra (?), półtylec przy sęczku (Ryc. 17e); uszkodzony trójkąt równoboczny (?) z negatywem rylcowym, łuskanie płaskawe (Ryc. 17d); fragm. trapezu lub półtylczaka. Ciosak rdzeniokształtny (Ryc. 17a).

Odpadki: rylczak — 1; rylcowiec — 1; łuski — 11; okruchy przepalone — 13.

Chronologia. Holocen, zespół mezolityczny i neolityczny lub neolityczny z elementami mezolitycznymi.

Stanowisko 7

Leży na NW brzegu jez. Neco (Ryc. 1). Jest to polana schodząca do jeziora zwana „bindugą Moczysko”, usytuowana 100 m na E od „bindugi”, na której zlokalizowano stanowisko 6.

Badania powierzchniowe z ramienia PMA w Warszawie prowadzono w latach 1975—76 (Z. Sulgostowska i J. Janiec). Zabytki występowały na obszarze o wymiarach ok. 50×50 m. Stanowisko zniszczone przez traktory.

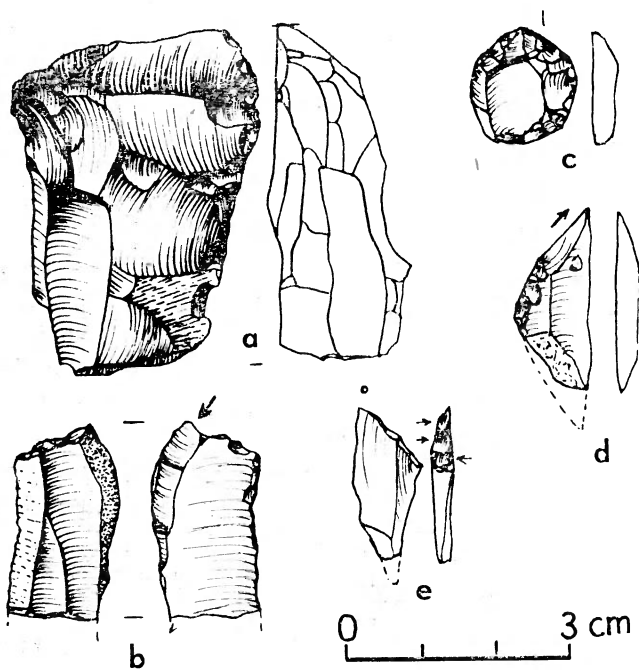
Material krzemienisty — 34.

1 rdzeń ze zmianą orientacji — najpierw jednopiętowy, wiórkowy, stożkowy, z odłupnią prawie dookólną, piętą zaprawianą, odnawianą, następnie zaczątkowa eksploatacja drugiej pięty, negatywy odłupkowe (Ryc. 18a).

Zaprawa rdzenia: 3 zatępce wiórowe.

Półsurowiec: wióry całe i bez wierzchołków — 4 (w tym 1 z rdzenia dwupiętowego); Odłupki — 10 (1 ze śladami dwupiętowości).

Narzędzia — 6. 1 rylce klinowy boczny, krępy, z zatępca (Ryc. 18b); 2 drapacze: 1 krótki, zdwojony, zakolony z wióra (Ryc. 18e); 1 krępy, słabo zakolony, z zatępca wiórowego (Ryc. 18c); skrobacz dwuboczny, zę-



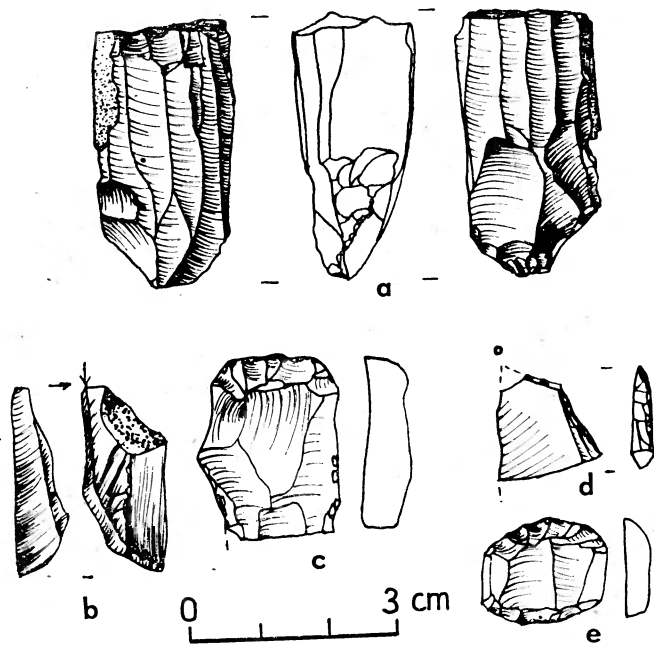
Ryc. 17. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 6. Materiał krzemienisty z powierzchni: ciosak (a), rylec (b), drapacz (c), zbrojniki (d, e)

baty, zatępiec z rdzenia dwupiętowego, luskany; fragment tyczaka (?) z załamanym, stromo luskany tyłcem (Ryc. 17d).

Okruchy — 10.

Chronologia i przynależność kulturowa.

W materiale można wyróżnić 2 człony różniące się chronologicznie: 1) schyłkowopaleolityczny zawierający elementy związane z tzw. zespołami z tyczakami (fragm.



Ryc. 18. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Stanowisko 7. Materiał krzemienisty z powierzchni: rdzeń (a), rylec (b), drapacze (c, e), fragment tyczaka (d)

tylczaka Ryc. 18d i drapacz Ryc. 18e) oraz prawdopodobnie elementy tzw. mazowszańskie (wiór ze śladami dwupiętowości); 2) mezolityczny bez określonej przynależności przemysłowej (skrobacz, rdzeń Ryc. 18a).

Stanowisko 8

Położone na południowym, wysokim brzegu jez. Neco, w odległości 30 m od wody (Ryc. 1), na E od stanowiska 2 i ok. 200 m na W od wieży triangulacyjnej. Obecnie na terenie stanowiska znajduje się szkółka leśna.

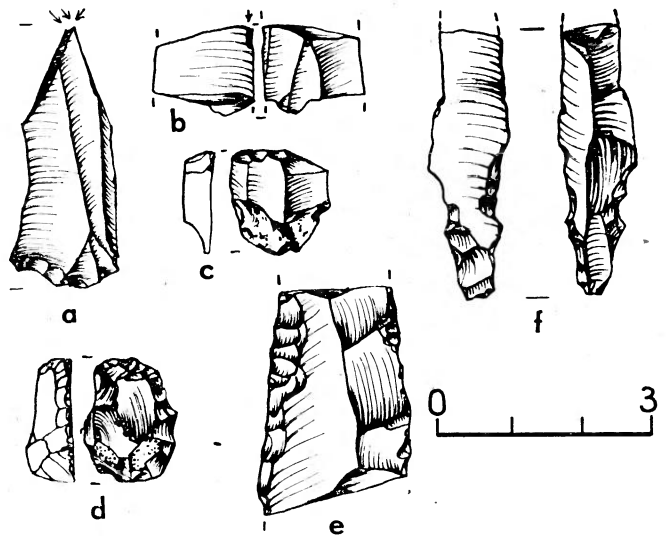
Badania powierzchniowe prowadzone w latach 1975—76 z ramienia PMA (Z. Sulgostowska i J. Janiec). Zabytki krzemienne zebrano z powierzchni o wymiarach ok. 100×50 m. Stanowisko zniszczone przez rozwiewanie, karczowanie i orkę pod szkółkę.

Materiał krzemienisty — 43.

Rdzeń jednopiętowy krępy, wiórowo-odłupkowy, pięta zaprawiana.

Pólsruowiec: fragm. wiórow — 5; odłupki — 4.

Narzędzia — 8. 2 rylce: klinowy boczny, smukły, wąskokołkowy i wąskowierzchołkowy (Ryc. 19a) i krótki, delikatny łamaniec z wióra (Ryc. 19b). Drapacz zakolony, lekko skośny, mikrolityczny (Ryc. 19c). Skrobacz dwuboczny, poprzeczny (Ryc. 19d). Fragment noża wiórowego z dużego zatępca, łuskanie płaskie, regularne (Ryc. 19e). 2 odłupki łuskane. Fragment narzędzia.



Ryc. 19. Augustów — Wójtowskie Włóki, woj. Suwałki. Materiał krzemienisty z powierzchni. Stanowisko 8: rylce (a, b), drapacz (c), skrobacz (d), wiórowiec (e). Punkt znaleziskowy L: liściak (f)

Odpadki: łuski — 17, okruchy — 8.

Chronologia. Holocen — zespół mezolityczny lub neolityczny z elementami mezolitycznymi.

Punkt znaleziskowy L.

W trakcie badań powierzchniowych prowadzonych w roku 1974 przez dr E. Kempisty, na wysokim tarasie sandrowym, między szosą do Augustowa a rzeką Kamienny Bród (Ryc. 1) znaleziono pojedynczy zabytek. Jest to liściak mazowszański bez wierzchołka z bogatym łuskaniem na spodzie (Ryc. 19f.)

Chronologia i przynależność przemysłowa. Paleolit schyłkowy, tzw. przemysł mazowszański.

ZAKOŃCZENIE

Na obszarze o pow. ok. 1 km², zajęтым w około 30% przez wody jeziora i lasy, w wyniku badań powierzchniowych zlokalizowano 9 punktów związanych z osadnictwem z epoki kamienia. Na 4 z nich (st. 1, 3, 4, 5) prowadzono badania sondażowe, ale tylko jedno z nich (stanowisko 1) dostarczyło materiałów z pełnowartościowym, niezakłóconym układzie przestrzennym. Przy postępującym obecnie wyjątkowo szybkim niszczeniu powierzchni ziemi (orka, karczunek lasów), za kilka lat część stanowisk byłaby już niewidoczna.

Najwięcej stanowisk związanych jest ze schyłkowopaleolitycznymi przemysłami tzw. mazowszańskim (st. 1, 2, 3, 4, 5 i pkt. L). Mimo dużej bliskości występowania nie znamy ich wzajemnych powiązań czasowych. Nie wiadomo czy są to ślady pobytu tej samej grupy ludzi powracających co jakiś czas na ten teren, czy też dzieli je przedział czasu rzędu np. tysiąca lat.

Widoczne jest jednak zróżnicowanie długości trwania osad przy założeniu, że ilość materiału jest odbiciem długości ich trwania. Na tej podstawie można przyjąć, że osady, których śladem są stanowiska 1 i 4 były bardziej długotrwałe niż stan. 3, 5 czy ślad sporadycznego pobytu jakim jest punkt L.

Do prowadzenia systematycznych badań wykopaliskowych, ze względu na dobry stan zachowania układu przestrzennego i bogaty materiał, kwalifikowało się jedynie stanowisko 1. Odkryto na nim schyłkowopaleolityczny zespół tzw. mazowszański, który charakteryzuje się dużą liczbą narzędzi krzemiennych i dużymi rozmiarami osady.

Z terenu objętego badaniami powierzchniowymi i wykopaliskowymi należy również zasygnalizować, jako dotychczas nieznaną na tych obszarach, ślady tzw. zespołów z tyczakami. Są one jednak reprezentowane przez pojedyncze, często fragmentarycznie zachowane wyroby (stanowiska 1 i 7).

Zespoły holocenijskie znajdujące na powierz-

chni charakteryzują się współwystępowaniem elementów mezolitycznych i neolitycznych (stanowiska: 6 i 8). Współwystępowanie tego typu form jest potwierdzone w zespołach uzyskanych metodą wykopaliskową (stan. 1). Osadnictwo tego typu na stanowisku 1 jest związane z kulturami strefy leśnej.

Aby uzmysłowić sobie jak niewielki procent śladów pobytu grup ludzkich jest chociażby zarejestrowany jako punkt na mapie archeologicznej tego regionu można posłużyć się orientacyjnym wyliczeniem wynikającym z danych etnologicznych³⁹. Wiadomo, że 50-osoba grupa Eskimosów Alaskańskich, prowadząca wędrowny tryb życia, której podstawą utrzymania jest myśliwstwo karibu, a złożona z 4—5 rodzin podstawowych, eksploatuje terytorium o pow. 3200 mil² co w przybliżeniu równa się 8200 km². Trwanie epoki kamienia, w którym to okresie można przyjąć wędrowny tryb życia grup ludzkich zamieszkujących ten region Polski, można obliczyć na około 7 tys. lat (początek Allerødu do końca okresu atlantyckiego). Jeśliby założyć, że podobnie liczna grupa paleolityczna lub mezolityczna eksploatowały terytorium o zbliżonej wielkości, co grupa eskimoska, to zakładając 2 obozowiska rocznie dla każdej z 4—5 rodzin, pozostawiłaby ona po sobie ok. 56—70 tys. stanowisk na obszarze wielkości mniej więcej obecnego województwa poznańskiego. Daje to w przeliczeniu około 7—9 stanowisk na 1 km², a zatem liczbę zgodną w przybliżeniu z liczbą stanowisk aktualnie stwierdzonych na badanym terenie o podobnej powierzchni. W sumie jednak materiał przedstawiony w niniejszej pracy stanowi jedynie znikomą część stanowisk, które jak wynika z powyższych obliczeń powinny znajdować się w tym regionie.

Należy mieć nadzieję, że badania Polski północno-wschodniej podjęte przez wielu badaczy wzbogacą w szybkim tempie schematyczny jak dotychczas obraz najdawniejszej przeszłości tego terenu.

³⁹ W. A. Ritchie, R. E. Funk: *Aboriginal Settlement Patterns...*, 1973, s. 336.

mgr Zofia Sulgostowska
Państwowe Muzeum Archeologiczne
ul. Długa 52
00-950 Warszawa

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

В годы 1973—76 были проведены предварительные обследования и раскопки (1974—76) в западном направлении от города Аугустув в окрестности озера Нецко. Территория эта находится в северо-восточной части Польши. Местное название — Вуйтовске Влуки.

На территории ок. 1 км² определено место 9 стоянок из эпохи камня (рис. 1). На 4 стоянках (пр. 1, 3, 4, 5) были проведены зондажные археологические исследования. Среди них единственно стоянка 1 доставила материалы в ненарушенной пространственной системе.

Стоянка была расположена у устья реки Каменные Бруд в озеро Нецко и находилась на средней из трех заандровых террас (рис. 2) Геологические данные указывают на межстадиалы Bølling и Allerød как на дату возникновения террасы. Стоянка граничит с севера с выполненной торфами долиной реки Каменные Бруд.

Обследовано территорию 270 м² (рис. 4), определяя место всего палеонтологического поселения и части неолитического, связанного с неманской культурой в юго-западной части раскопа. Археологический материал составляли кремневые и каменные изделия и также обломки глиняных сосудов; органический материал не сохранился по поводу большой кислотности почвы. Памятники старины как кремневые так и керамические были найдены в гумусе и в иллювиальном уровне современной почвы до глубины около 80 см, от поверхности (рис. 5). Почва построена была из мелкозернистых песков вперемешку с гравием.

Материалом, применяемым на всех стоянках, был местный меловой кремль, конкреции которого диаметры до 10 см. добывались вероятно из морен. Была найдена одна палеолитическая пластина из „шоколадного“ кремня, происходящего из залежей, отдаленных на около 300 км.

Палеолитическое поселение из северной части раскопа.

Были найдены 2645 кремневых изделий. Это были нуклеусы и их фрагменты — 17 (0,7%), фрагменты пластин — 232 (8,7%), отщепы — 162 (6,1%), отходы: обломки и чешуи — 1808 (68,3%), орудия и их фрагменты — 252 (9,5%), отходы из продукции орудий — 102 (3,8%): резцовые отщепы — 99 и микрорезцы — 3. В северо-восточной части раскопа (ЛаV кв. 7 рис. 4) на месте лишенном заготовок и отходов были найдены нагромажденные 1 прануклеус и 2 нуклеуса (Табл. VI, 1—3), хронология которых не была определена.

Среди 252 орудий выступили: резцы — 92 (36%), ретушированные пластины — 34 (13,5%), скребки — 30 (11%), ретушированные отщепы — 20 (8%), проколки и сверла — 18 (7%), листовидные наконечники стрел — 4 (1,5%), другие орудия — 14 (5%) и также фрагменты неопределенных орудий — 40 (16%). Был найден тоже один 1 каменный пестик и 2 отщепы из камня. Кремневые изделия характеризуются мазовшанской техникой обработки сырья: нуклеусы от двуплощадочных пластин с полной подготовительной заготовкой (Табл. I) и также пластины, полученные из них (Табл. I, II). Из пластин сделано 54% орудий, остальные же из отщепов. Орудия находят аналогии

в других комплексах т.наз. мазовшанских. Самую многочисленную группу орудий составляют резцы (Табл. III—V): среди них 59% это коренястые экземпляры, 27% — тонкие экземпляры и 14% — очень коренястые. Они сделаны преимущественно из отщепов — 77%. Самые многочисленные это угловые резцы — 48,8%, клиновидные составляли 30,9 а остальные — 20,3% это сломанные резцы и резцы с одним сколом. У 30% экземпляров замечена работающая часть двойная, тройная и четверная. Также и пластины и ретушированные отщепы составляют многочисленную группу. Боки у них были ретушированы только частично, нерегулярно (Табл. II). Скребки (рис. 6) сделаны из отщепов (53%) и из пластин (47%). У 18 скребков были округленные рабочие края, прямые у 4, скошенные веерообразные же у 2, у остальных рабочие края скребка были уничтожены. У 6 скребков были ретушированные боки. Среди листовидных наконечников стрел выступают мазовшанские формы (рис. 7к-м) как и аренбургские (рис. 7н). Были найдены 3 микрорезца (рис. 7г,х), происходящие вероятно из продукции острий с затупленным краем, которых однако не найдено. Остальные типы орудий менее характерны.

Во время сравнительного анализа были взяты за основу только гомогенические комплексы. Проанализировано частоту участия поочередных типов орудий, найденных на исследуемой стоянке по отношению к другим стоянкам. На стоянке в Аугустове отмечено очень редкое выступление листовидных наконечников стрел при частом резцов и пластин и также ретушированных отщепов. Известны другие мазовшанские комплексы с преимуществом резцов по отношению к другим орудиям (Цаловане, раскоп I, уровень VI). Комплекс из Цалованя различается однако от обследуемого комплекса как частотой выступления других типов орудий так и тоже типологией группы резцов.

До сегодняшнего времени это одна из немногих стоянок т.наз. мазовшанских, где количество орудий превышает 100 экземпляров. На стоянке подобраны друг к другу 51 кремневых изделий. Это 13 фрагментов пластин, 5 отщепов, 11 фрагментов орудий, 15 резцовых отщепов и 7 резцов (сеть складанок см. рис. 4). На 123 работающие части 92 резцов и 99 резцовых отщепов можно было к 7 резцам подобрать 11 резцовых отщепов. И так были найдены резцы, которые не имеют резцовых отщепов, и резцовые отщепы, к которым нет резцов. На этом основании можно полагать, что часть найденных орудий могла быть принесена жильцами поселения снаружи, а другие орудия, сделанные на месте, были вынесены.

Нет данных для определения хронологии стоянки по отношению к другим комплексам т.наз. мазовшанским. На территории Польши они датированы на период от младшего дриаса до начала голоцена включительно. Геоморфология территории указывает на то, что место исследуемой стоянки могло быть заселено людьми уже с Allerød.

Территория поселения занимает ок. 500 м² (Ла ÖIV—XIV, кв. 05—19 (рис. 4)). Пространственную планировку палеолитического поселения определено на

основании сгущения кремней всех типов, измеренного количеством изделий на квадратный метр раскопа (рис. 8). Выделено 5 территорий (рис. 10); 3 из них это скопления 1—3; остальные это территории с меньшей насыщенностью кремневым материалом, 4 — находилась между скоплениями, а 5 окружала скопление.

Замечено, что сгущение орудий и отходов из их продукции (резцовые отщепы и резцы — рис. 9) не всегда совпадает с территорией самого большого сгущения всех кремней. С целью исследовать вышеупомянутые неравномерности разложения количества пластин и отщепов и отходов, орудий и отходов из их продукции и также почердных типов орудий (резцы и скребки) на выделенных территориях 1—5 был применен анализ стохастической корреляции. Была поставлена нулевая гипотеза о однородности находок и таким образом о случайном разложении рассматриваемых элементов во всех категориях и также на всех территориях. Были подсчитаны теоретически ожидаемые количества изделий в каждой категории сгущения и на каждой взятой во внимание территории. Существенность различий между действительным разложением а теоретически ожидаемым была оценена при помощи теста χ^2 , а существенность излишек или недостатков в поочередных полях корреляционных таблиц оценивалась тестом (Гуральски 1966).

Из проведенного анализа таблиц вытекает, что существует зависимость между: 1) категорией сгущения а участием пластин и отщепов вместе с отходами и также орудий вместе с отходами из их продукции (таблица 1), 2) территорией а участием пластин и отщепов вместе с отходами также орудий вместе с отходами (таблица 2), 3) территорией а участием изделий из заготовки нуклеуса и вступительной обработки сырья (таблица 3).

Вышеуказанный анализ и также графический анализ дали возможность охарактеризовать предыдущие выделенные территории 1—5.

Скопление 1 поверхностью в ок. 9 м² заключало в себе 25,7% материала. Отмечено в нем статистически существенный излишек пластин и отщепов и отходов и также существенный недостаток орудий и отходов из их продукции (таблица 2). Излишек объектов, происходящих из вступительной обработки сырья (пластины и коровые отщепы) и также из вступительной подготовки нуклеуса (таблица 3) внушает, что это была главным образом кремневая мастерская.

Скопление 2 поверхностью в ок. 5 м² заключало в себе 8,4% материала. Отмечено в нем существенный излишек резцов (таблица 4). Разложение элементов внушает, что в этом скоплении нагромождены были пластины и отщепы и также выработывали здесь резцы и налаживали их (резцовые отщепы первые и вторые, таблица 6). Численный перевес резцов указывает на то, что на этом месте основную роль играла деятельность, связанная с их использованием. На восточном краю этого скопления были найдены сожженные камни (рис. 11), вероятно это след укрепления кострища. Это единственный этого рода след кострища на стоянке.

Скопление 3 поверхностью в ок. 3 м² заключало в себе 4,5% всего материала. В этом скоплении участие пластин и отщепов и отходов, и также орудий

и отходов из их продукции, подобно скоплению 2 согласны теории вероятности. Это подкововидное скопление в своем виде различается среди других. Быть может, здесь существовала наземная круговидная конструкция, в которой отходы и также пластины и отщепы вследствие целевого перемещения нашлись под стенами полагаемой конструкции.

Территория 4 поверхностью в ок. 13 м² частично ограничена скоплениями 1—3. На этой территории выступило 6,3% кремневого материала. На ее площади отмечен существенный недостаток пластин и отщепов и отходов при существенном излишке орудий и отходов из их продукции (таблица 2). Это может свидетельствовать о том, что это было главным образом место домашних деятельностей, связанных с использованием орудий, среди которых важную роль исполняли работы, деланные скребками. Была отмечена тенденция к выступлению излишка скребков в юго-западной части территории 4 и в граничащим с ним скоплением 3, рассматривая их совместно (таблица 5).

Территория 5 поверхностью в ок. 160 м² составляет большинство площади поселения. Выступило на ней 55% всего материала. Участие пластин и отщепов и отходов и также орудий и отходов из их продукции согласны теории вероятности.

Выделенные территории 1—5 различаются друг от друга по размерам, видом, количеством кремневых изделий, их характером и также деятельностями на территории скоплений.

Рассматривая территорию поселения в целом можно полагать, что оно применялось: 1) одной группой одновременно, 2) несколькими группами одновременно в то же время, 3) одной группой, возвращающей в то же место несколько раз, 4) разными группами в разное время.

В пользу одновременности заселения говорит: не совпадение друг на друга скоплений несмотря на их близкое соседство и след одного укрепленного кострища.

Принимая предположения 1 и 2 надо установить, что это было поселение, состоящее из трех современных друг другу кремниц, различным по функциям. В скоплении 1 производились пластины и отщепы и вероятно орудия, использованные потом на остальной территории заселения или перенесенные вне территории заселения. На площади скопления 2 существовала вероятно специализация в продукции резцов, соединенная с их использованием (обработка кости, рога, дерева). В скоплении 3 и в части территории 4, с ней граничащей, применялось особенно много скребков (обработка кожи). В таком аспекте материалы были бы следом пребывания человеческого общества, в границах которого существовала некая специализация деятельности. Его количественность и характер трудно определить. Быть может, это были 3 семьи или одна расширенная семья. Предполагая, что имеем дело со следами пребывания расширенной семьи, что некоторые типы деятельности связаны с полом, на стоянке можно отметить территориальное разделение женской деятельности (обработка кожи) и мужской (обработка рога, костей).

В пользу гипотезы 3 и 4 говорит странствующей образ жизни человеческих групп, устремляющихся за северным оленем. Итак, является вероятным, что груп-

па могла возвращаться в то же, хорошо ей известное и одобренное, место стоянки.

Неолитическое поселение.

В южно-восточной части раскопа кв. 19—30 (рис. 4) отмечено остатки небольшого неолитического поселения, которое частично исследовано. При помощи зондажей были установлены его пределы на ок. 100 м².

Вместе с немногими (27), мелкими фрагментами керамических сосудов, технологически приближенных к керамике типа Дубичай, известной с территории Белорусии и Литвы и также с близкого поселения в Возьной Вси, вой. Ломжа, было найдено 557 кремневых изделий. Это 14 (2,3%) нуклеусы (Табл. VII, 1—7), 71 (11,9%) целые пластины и их фрагменты, 28 (4,7%) отщепы, 82 (14%) орудия и их фрагменты, 2 (0,3%) отходы из продукции орудий — микрорезцы (рис. 12с), 378 (67,3%) — другие отходы. Среди орудий самыми многочисленными являются „скроби“ — 22 (рис. 12е-г), скребки — 7 (Табл. VII, 9), ретушированные

пластины и отщепы — 5, микролиты — 8 (рис. 12b,d), ножи — 5 (рис. 12j-m), регулярно ретушированные пластины — 3, проколки и сверла — 2 (Табл. VII, 8), резцы — 2 (Табл. VII, 10), другие орудия — 3, и также фрагменты неопределенных орудий — 15.

Кремневые изделия имеют черты типичные как для мезолитических так и для неолитических изделий.

На территории, где проводились искательные и археологические исследования, установлено присутствие завершающе-палеолитического заселения с комплексами т.наз. мазовшанскими (стоянки: 2, 3, 4, 5 и пункт L и также скудные следы заселения комплекса с острями с заступленным краем (стоянка 1 и 7).

В голоценовских комплексах, найденных на поверхности и в раскопе (стоянки 1, 6, 7, 8), одновременно появляются (в кремневом производстве) мезолитические и неолитические формы.

SUMMARY

Surface and excavation research was conducted in the years 1973—76 westward of the town Augustów, in the region of the lake Necko. The territory is situated in the northwestern part of Poland, the locality bears the name Wójtowskie Włóki.

Over the space of about 1 km² we placed 9 sites reaching back to the Stone Age (fig. 1). Trial excavations were applied in four sites (nos 1, 3, 4, 5), site no 1 provided materials in an undisturbed space system.

Site 1 lies near the mouth of the river Kamienny Bród falling into the lake Necko; it was situated on the middle terrace of three sandr terraces (fig. 2). Geological data indicate interstadials Bölling or Alleröd to have been the date of occurrence of the terrace. The northern frontier of the site was the river Kamienny Bród filled with peat.

An area of 270 m² has been dug through (fig. 4), localizing all the Palaeolithic and part of the Neolithic settlement connected with the Niemen culture, in the south-western part of the trial cut. Relic material were flint and stone products, as well as pottery fragments. No bones or any organic material was preserved because of strong acidity of the soil. All the flint and pottery material was found in the humus and the illuvial level of the today's soil, at a depth of some 80 cm (fig. 5). Fine grain sand mixed with gravel was the under ground.

The raw material used in all sites was the local cretaceous flint, the concretion of which, with a diameter reaching some 10 cm, may have been drawn from moraines. A single Palaeolithic, so called chocolate flint blade, coming from deposits situated about 300 km from the spot, was found here.

A Palaeolithic settlement from the northern part of the trial cut, delivered 2645 flint products. They were cores or their fragments — 17 (0,7%), whole blades — 72 (2,7%), blade fragments — 232 (8,7%), flakes — 162 (6,1%), wastes: chunks and chips — 1808 (68,8%), tools

and their fragments — 252 (9,5%), characteristic tool production wastes — 102 (3,8%), burin spalls — 99 and microburins — 3.

In the north-eastern part of the trial cut (Ła V sq. 7 — fig. 4) where no waste or blank lay, two cores and one pre-core was found (Pl. VI, 1—3); their chronological appurtenance has not been stated.

Among the 252 tools we noted: burins — 92 (36%) retouched blades — 34 (13,5%), end scrapers — 30 (11%), retouched flakes — 20 (8%), perforators and borers — (7%), tanged points — 4 (1,5%), other tools — 14 (5%) and fragments of undetermined tools — 40 (16%). Moreover one hammerstone and two stone flakes were found here.

Flint products are characteristic for the Mazovian technique of working raw material: cores with two platforms for blades with full preparation (Pl. I) and blades drawn from the above (Pl. I, II). 54% of the tools were made out of blades and the remaining ones out of flakes. We find analogies to these tools in other Mazovian assemblages. Most numerous are burins (Pl. III—V), among them are 59% short specimens, 27% are elongated and 14% very short ones. They are mostly made out of flakes — 77%. Their majority are burins on truncation — 48,8%, dihedrals — 30,9%, the remaining ones (20,3%) are burins on snap and single blows. In about 30% of the specimens we observed a double, triple or quadruple working part. Also blades and retouched flakes are a numerous group, their sides were only partly and not regularly retouched (Pl. II).

Scrapers (fig. 6) are made out of flakes (53%) and blades (47%). 18 end scrapers had symmetrical fronts, four had simple ones, two were slanting fan-wise, the others had damaged fronts. 6 end scrapers had retouched sides. Among tanged points we observed Mazovian (fig. 7 k-m) and Ahrensburg (fig. 7 n) forms. Three microburins were found (fig. 7 g, h), they originated probably from the production of arch backed bladelet

points, but these were not to be found. The remaining parts of tools were less characteristic.

Our comparative analysis has been built only on homogeneous assemblages. The frequency rate of particular types found in the investigated site — in respect to other sites — was analysed. In the Augustów site a very low rate of tanged points against a high rate of burins, blades and retouched flakes has been stated. Other Mazovian assemblages, with burins prevailing over other tools are known (Calowanie trial 1, level VI). The latter differs, however, from the investigated assemblage by the frequency rate of other types of tools, as well as by the typology of its group of burins.

This is till now a very rare case in Mazovian sites, where tools exceed a number of 100 specimens. We managed to fit 51 flint products together. They are: 13 fragments of blades, 5 flakes, 11 fragments of tools, 15 burin spalls and 7 burins (articulation network see fig. 4). In respect to 123 working parts, belonging to 92 burins and 99 burin spalls, we managed to fit together 11 spalls to 7 burins. There were therefore burins having no spalls and spalls without burins, which suggests the idea that part of these tools may have been brought here by newcomers from other settlements, while some were local products, perhaps also carried away by travelling people.

Data necessary to the determination of the site's chronology in respect to other Mazovian assemblages, are missing. In Polish lands they are dated to the period from the younger Dryas to the beginning of the Holocene. Geomorphology of the territory indicates that the spot of the investigated site may have been inhabited already in the Allerød.

The area of the settlement covers about 500 m² (Ła OIV—XIV, sq. 05—19 — fig. 4). Space planning of the Palaeolithic settlement has been stated on the basis of the concentration of all types of flint, measured by the number of products against a square m of trial (fig. 8). 5 areas have thus been distinguished (fig. 10). Three of them are concentrations: 1—3, the others are spaces with lesser flint material, which would mean placing 4 among the concentrations, and 5 beyond them.

It has been observed that the density of occurrence tools and characteristic tool preparation waste—burins spalls and microburins (fig. 9) are not always in accordance with the space of most dense occurrence of all flint pieces. In order to study the mentioned disproportion of dispersion of blanks and waste, of tools and characteristic tool production waste, of particular types of tools (burins and scrapers), a contingency table has been applied to areas 1—5. A zero hypothesis in respect to the homogeneity of collected specimens has been introduced, which suggests a fortuitous disposal of the studied elements in all categories of concentration and in all the areas. The theoretically expected numbers of products in every category of concentration and in every area taken into account — have been computed. The significance of differences between the factual disposal and the theoretically expected one, has been estimated by test χ^2 , and the significance of surplus or deficiencies in particular fields of contingency tables was estimated by test (Góralski 1966).

From the accomplished analysis of tables there results interdependence between: — 1) the category of

density and rate of blank together with waste and characteristic tool production waste, (table 1). — 2) the examined area and rate of blank together with waste and tools together with characteristic tool production wastes (table 2). — 3) the area and rate of products from preparation of core and initial working of raw material (table 3).

The above mentioned analysis and moreover the graphic analysis, made characterizing of the previously distinguished areas: 1—5 — possible.

Concentration 1, having a surface of about 9 m² contained 25,7% raw material. An essential surplus of blank and waste and an essential deficiency of tools and characteristic tool production waste has been stated (table 2). The surplus of specimens from an initiatory working of raw material (blades and cortex flakes) and from an initiatory preparation of core (core trimming and core rejuvenation flakes and blades table 3), suggest that this may have been a flint workshop.

Concentration 2, having a surface of about 5 m² contained 8,4% material. An essential surplus of burins (table 4) has here been stated. The disposal of elements suggests that here blank had been collected and burins produced and repaired (burin spalls table 6). The relative prevalence of burins indicates that the activity connected with their use played here a basic role. On the eastern edge of this concentration we found burnt stones (fig. 11), they were probably a strengthening of the fireplace. This is the only trace of such an object in the mentioned site.

Concentration 3, having a surface of about 3 m² contained 4,5% of all the material. In this concentration the rate of blank and waste, and of tools and characteristic tool production waste are like in concentration 2, in accordance with the account of probability. This concentration differs from the others by its form of horse-hoof. Then had existed may be here a surface circular construction, in which blank and waste purposely shifted away, may have landed near the walls of the supposed construction.

Area 4, with a surface of about 13 m² is partly limited by concentrations 1—3. We find here 6,3% of flint material. An essential deficiency of blank and waste and an essential surplus of tools and characteristic tool production waste have been stated here (table 2). This may evidence the main spot of activity connected with the use of tools, among which most important seemed the work accomplished by end scrapers. A tendency to the occurrence of a surplus of end scrapers has been stated in the southwestern part of area 4 and in the near lying concentration 3, viewing both of them together (table 5).

Area 5, having a surface of about 160 m², comprises the greater part of the territory of the settlement. 55% of all the material has been found here. The rate of blank and waste, as well as that of tools and characteristic tool production waste, are in accordance with the account of probability.

The distinguished areas 1—5 have different dimensions and shape, a different number of flint products and a different character of the activities accomplished on the concentrations.

While considering the territory of the settlement as a whole we may assume that it had been in the use of: — 1) one group during a single period of time; — 2) se-

veral groups once, at about the same time; — 3) one group returning several times to the same place; — 4) various groups at different times.

A single period of the settlement being in use is suggested by the fact that the concentrations, although lying very close to each other, do not lap over each other; moreover by the trace of a single, well built up fireplace.

Accepting the conception 1 and 2 it should be assumed that this was a settlement grouping three simultaneous flint concentrations. Concentration 1 may have produced blank and probably tools used by all the inhabitants of the settlement, or exported outside the settlement. Concentration 2 may have been a place of specialized production and use of burins (bone, antler and wood were worked here). In concentration 3 and partly in the nearby situated area 4, end scrapers were very much used, which would suggest dressing hides here.

The materials viewed at those angles might be traces of human groups, with certain specialized activities, sejourning here. Their number and character are difficult to determine; the settlement may have comprised three families or an extended single one. Accepting the last assumption we may suppose that certain activities had been in this site dependent on sex, i.e. that men's task was working antler and bone and that of women — dressing hides, which would mean a distinction of activities.

Hypotheses 3 and 4 are sustained by the idea that human groups in those times were known to wander north and south, following herds of reindeer, they may

therefore have returned several times to the same well known place.

In the southern part of the cut, south eastward from sq. 19 (fig. 4), a small Neolithic settlement has been stated and partly investigated. Trial cuts decided it to have covered a surface of some 100 m².

Besides a small number of pottery fragments (27), technologically close to pottery Dubitzay type, well known in White Russia and Lithuania and the neighbouring village Woźna Wieś, voivod. of Łomża, 557 flint products were found here. They are: 14 cores (2,3%) (Pl. VII, 1—7), 71 (11,9%) whole blades and their fragments, 28 (4,7%) flakes, 82 (14%) tools and their fragments, 2 (0,3%) tool production waste—microburins (fig. 12c), 378 (67,3%) waste (chips and chunks). Among tools we found most side scrapers — 22 (fig. 12 e-g), retouched blades — 10, microliths — 8 (fig. 12b, d), end scrapers — 7 (Pl. VII, 9), knives — 5 (fig. 12 i-m), retouched flakes — 5, blades with regular continuous retouche — 3 (fig. 1 2g), perforators and borers — 2 (Pl. VII, 8), burins — 2 (Pl. VII, 10) and other tools — 3, finally fragments of undetermined tools — 15.

Flint products have here characteristic features, alike in the Mesolithic and the Neolithic.

The territory subjected to research and excavation revealed the presence of a settlement, qualified to be from the decline of the Palaeolithic, comprising assemblages of a so called Mazovian type (sites 1, 2, 3, 4, 5 and point L), and scanty traces of settlement with arch backed bladelet points (sites 1 and 7).

In the Holocene assemblages found on the surface and in the dugout (sites 1, 6, 7, 8), all the flint products had Mesolithic and Neolithic forms.

KRZYSZTOF CYREK

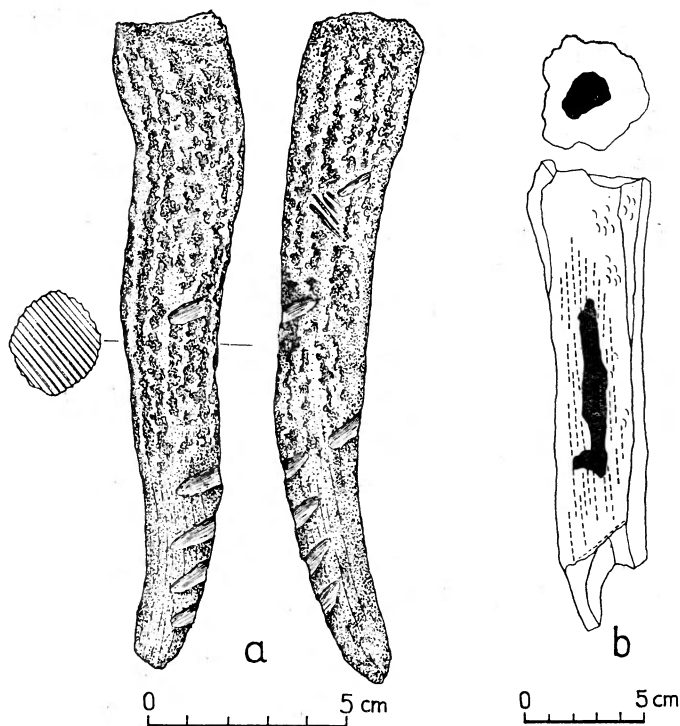
NIEZNANE ZABYTKI Z GROBU W JANISŁAWICACH
WOJ. SKIERNIEWICKIE I NOWE OBSERWACJE NAD TYM ZESPOŁEM

НЕИЗВЕСТНЫ ПАМЯТНИКИ ИЗ ПОГРЕБЕНИЯ В ЯНИСЛАВИЦАХ, ВОЕВОДСТВО СКЕРНЕВИЦКЕ,
А ТАКЖЕ НОВЫЕ НАБЛЮДЕНИЯ, ПРОВЕДЕННЫЕ В ЭТОМ КОМПЛЕКСЕ

UNKNOWN RELICS FROM THE GRAVE IN JANISŁAWICE, VOIVODSHIP OF SKIERNIEWICE
AND NEW OBSERVATIONS CONCERNING THE ABOVE

Celem artykułu jest zaprezentowanie nieznanymi dotychczas, a należących do zespołu z Janisławic stan. 1 zabytków oraz omówienie kilku zagadnień, w tym również ciekawych przypuszczeń zasygnalizowanych już przez M. Chmielewską¹, dotyczących całości wyposażenia tego interesującego pochówku.

Ostatnio udostępniono autorowi przedmioty z surowców organicznych, o których wspomina tylko M. Chmielewska². Są to: 1. Fragment poroża jelenia z dobrze zachowaną rzeźbą powierzchni zewnętrznej. Zwężenie rogu przy przelomie powstało przez usunięcie kompakt. Regularny charakter krótkich, głębokich bruzd zdaje się wykluczać ich przypadkowe powstanie. Można przypuszczać, że mamy tu do czynienia ze specyficznym, ubogim ornamentem, albo z zabiegiem związanym bezpośrednio z nieznaną funkcją tego przedmiotu (Ryc. 1a). 2. Słabo zachowany fragment poroża jelenia obustronnie, z jednej strony celowo, z drugiej zapewne przypadkowo



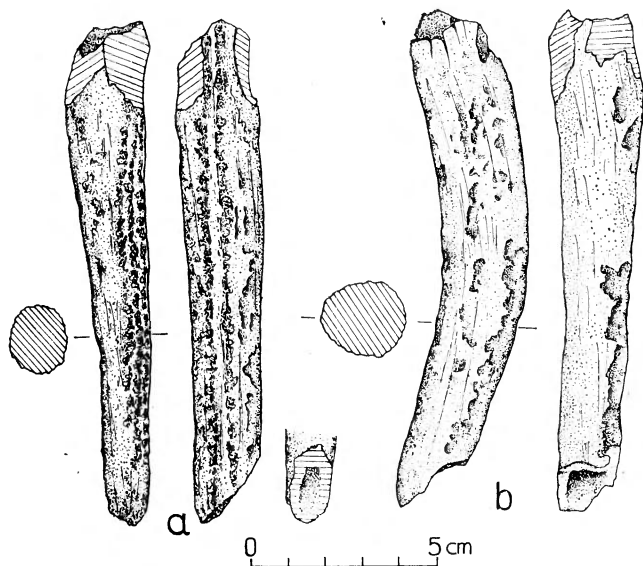
Ryc. 1. Janisławice, woj. Skierniewice, st. 1. Fragment poroża jelenia z nacięciami (a); schemat narzędzia z kości śródstopia jelenia z zaznaczonymi śladami obróbki — przerywane linie (b)

¹ M. Chmielewska: Grób kultury tardenoaskiej w Janisławicach, pow. Skierniewice, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 20, 1954, s. 23—48.

² M. Chmielewska, Grób..., s. 34, 36. Zabytki te znajdują się w Dziale Epoki Kamienia PMA i zostały uprzejmie udostępnione autorowi. Przedwojenne ich określenia zostały zweryfikowane dla potrzeb artykułu przez A. Lasotę, za co składam Jej serdeczne podziękowania.

złamany (Ryc. 2b). 3. Fragment poroża jelenia z wytartą rzeźbą powierzchni zewnętrznej. W szerszej części róg przełamano oraz silnie zwężono.

Drugi koniec zaostrowno przez ukośne ścięcie wierzchołka (Ryc. 2a). 4. Kieł dzika zachowany w dwóch fragmentach. 5. Część zuchwy bobra. 6. 3 siekacze jelenia, lekko uszkodzone. 7. 3 siekacze sarny, dobrze zachowane. 8. 2 kły drobnych zwierząt mięsożernych (wydry lub kuny).



Ryc. 2. Janisławice, woj. Skierniewice, st. 1. Fragmenty poroży jelenia z zaznaczonymi schematycznie śladami obróbki

Niektóre wyżej wymienione okazy posiadają pojedyncze analogie na innych mezolitycznych stanowiskach z terenu Europy. I tak w wyposażeniu jednego z grobów w Téviéc znajdował się fragment poroża jelenia (bodnik). Fragmenty poroży z obróbką zaostrażającą jeden z końców rogu znaleziono np. w Star Carr, Hohen Viecheln i Svaerdborg. Zęby jelenia bez śladów obróbki wystąpiły w Ostorf i Perkunowie, natomiast okazy z przewierconą dziurką na cmentarzysku w Zvejniekach. Kieł dzika znany jest z cmentarzyska w Ostorf, a wyroby z niego w postaci narzędzi i ozdób również z Teviéc. Fragmenty zuchwy bobra wchodziły w skład wyposażenia kilku grobów na stanowisku Olenij Ostrov³.

³ M. Pequart, S.-J. Pequart: La Necropole Mesolithique de Téviéc (Moribán), „L'Antropologie”, T. 19, 1929, s. 379, 395, fig. 12; J. G. D. Clark, Excavation at Star Carr, Cambridge 1954, s. 155, fig. 65, 66; R. Feustel, Technik der Steinzeit, Weimar 1973, tabl. 57; C. J. Becker: Maglemosekultur paa Bornholm, „Aarbøger”, 1951, s. 140, fig. 19; E. Schuldt, Abschliessende Ausgrabungen auf dem jungsteinzeitlichen Flachgraberfeld vom Ostorf, 1961, „Jahrbuch für Bodenkmalpflege in Mecklenburg”, 1961, s. 139, rys. 93, s. 174; J. Głosik, Niektóre zagadnienia barwionych pochówków szkieletowych z epoki kamiennej, w świetle odkryć dokonanych nad jeziorem Kisajno koło Giżycka, „Światowit”, T. 29, s. 84, ryc. 5; J. Zagorski, Das Spätmesolithikum in Lettland, „The Mesolithic in Europe”, Warsaw 1973, s. 662; M. Pequart, S.-J. Pequart: Un Gisement Mesolithique en Bretagne, „L'Antropologie”, T. 28, 1928, s. 491; N. N. Gurina, Olenieostrovskij Mogilnik, „Materiały i Issledowanija po Archeologii SSSR”, T. 47, s. 141, rys. 12, 81.

Powyższe analogie są uzupełnieniem podobnych rozważań dotyczących zasadniczej części janisławickiego inwentarza⁴.

OBRÓBKA I FUNKCJA WYROBÓW Z KOŚCI I ROGU

W trakcie dokładnej analizy zabytków rogowych i kościanych już opublikowanych okazało się, że niektóre określenia zoologiczne należy zweryfikować. Dotyczy to domniemych siekaczy jelenia (Ryc. 18, M. Ch.)⁵, które według A. Lasoty są przedtrzonowymi i siecznymi zębami łosia. W naszyjniku uzupełnia je forma będąca najprawdopodobniej zawiązkiem jeleniego kła. Nieprecyzyjnie określono tzw. rurowatą kość jelenia (Ryc. 14, M. Ch.), która jest fragmentem kości śródstopia tego zwierzęcia⁶. Większość kościanych przedmiotów nosi wyraźne ślady celowej obróbki, co w połączeniu z ich formą świadczy, że spełniały funkcję narzędzi. Należą do nich np. kościane narzędzia z łopatek tura (Tabl. VII i VIII, M. Ch.). Wąskie, płytkie rysy pokrywające ich powierzchnię, to ślady obróbki przez struganie (Ryc. 3). Zabiegu tego dokonano prawdopodobnie ostrym narzędziem nożowatym o masywnej budowie (wiór krzemienowy w oprawie?). Wła-



Ryc. 3. Janisławice, woj. Skierniewice, st. 1. Fragment ostrza z łopatki tura z widocznymi śladami obróbki (siedmiokrotne powiększenie)

⁴ M. Chmielewska, Grób..., s. 42—43.

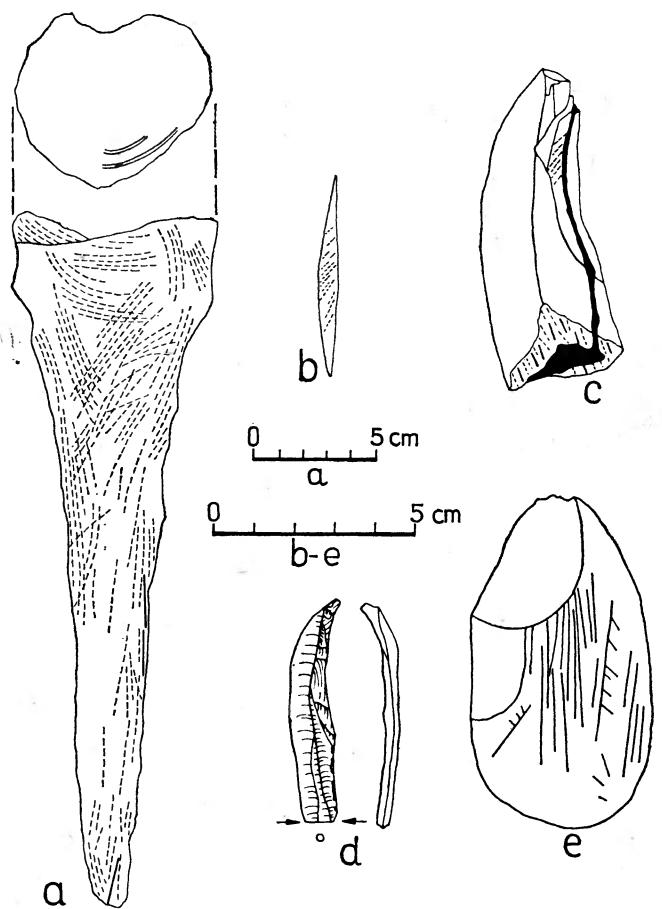
⁵ Skrót M. Ch. oznacza, że dana rycina znajduje się w pracy M. Chmielewskiej, Grób...

⁶ W związku z poczynionymi weryfikacjami stwierdzono, że w skład fauny na stanowisku w Janisławicach wchodzi 8 gatunków: łoś, jeleń szlachetny, sarna, tur, dzik, bóbr, kuna lub wydra, małże. 5 pierwszych występuje również na następujących stanowiskach: Kunda Lamasmägi, Star Carr, Tchatcham, Hohen Viecheln, Vinde Helsing, Øgaard, Svaerdborg I, Holmegaard, Ageröd, Bäckaskog, Bloksbjerg, Ertebøle; Por. J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski, Pradzieje Europy od XL do IV tysiąclecia p.n.e., Warszawa 1975, tabl. 38—40.

śnie o takiej funkcji wiórów pisze m.in. S. A. Semenov⁷.

Gładką powierzchnię części stawowej łopatki pokrywa gęsta sieć przecinających się linii (Ryc. 4b). Wydaje się, że są to ślady zabiegów polerowania powierzchni kości przy pomocy kamiennych gładzików. Głębokość wielu rys wskazuje na prawdopodobieństwo zastosowania w trakcie gładzenia mokrego piasku lub popiołu. Ukośne ścięcie jednego z końców omawianej formy ukształtowało ostrze narzędzia. Najpewniej w ten sam sposób zaostrzono również drugi, analogiczny, choć złamany okaz. Fakt, że pierwsze z ostrzy zachowało się w całości, podobnie zresztą jak wiele innych elementów wyposażenia, podważa hipotezę M. Chmielewskiej⁸ o obrzędowym złamaniu niektórych narzędzi, tym bardziej, że wśród obecnych w inwentarzu tzw. „odpadków kuchennych” znajduje się jeden fragment bezsprzecznie pasujący do uszkodzonego ostrza. Szczegół ten sugeruje przypadkowe rozbicie kości w trakcie odkrywania grobu (tabl. VIII, ryc. 1, M. Ch.). Ślady od ewentualnej drewnianej oprawy zaobserwowano na wklęsłej powierzchni części stawowej. Są to łagodnie zaznaczone, szerokie wyłobienia, przebiegające półkuliście i równoległe do siebie (Ryc. 4a). Na żadnym z mezolitycznych stanowisk nie znaleziono tego typu narzędzi. Nieco zbliżoną formę mają tzw. sztylety z Oleniego Ostrova, Ostorf i Téviec⁹. Są one jednak dużo delikatniejsze oraz często zbrojone krzemiennymi wkładkami. Natomiast narzędzia z Hohen Vieheln i Svaerdborg¹⁰ są z kolei bardziej masywne. Mimo tych różnic, wszystkie one mogły spełniać analogiczne funkcje.

Staranność obróbki ostrzy z Janisławic przy jednoczesnym pozostawieniu ostrych krawędzi w części stawowej sugeruje, że były one używane w oprawie jako ostrza broni miotanej¹¹ lub elementy narzędzia do rozgrzebywania ziemi¹². Za ślady pracy można uznać zagładzenie wierzchołka ostrza oraz niektóre głębsze rysy widoczne przy krawędziach (Ryc. 5). Sposób użytkowania mógł być tutaj podobny jak w przypadku narzę-



Ryc. 4. Janisławice, woj. Skierniewice, st. 1. Schematy narzędzi kościanych z zaznaczonymi śladami obróbki — linie przerywane i śladami pracy — linie ciągłe (a-c); narzędzie w formie wióra — zatępca (d); schemat tłuczka krzemiennego z zaznaczonymi rysami (e)

dzi opublikowanych przez R. Feustela¹³. Fragmentem narzędzia o analogicznej funkcji jest obrobiona kość śródstopia jelenia (Ryc. 14, M. Ch.), w której intencjonalnie powiększono otwór w części stawowej oraz usunięto przegrodę przebiegającą wewnątrz wzdłuż całej kości. W okolicach obecnego złamania uformowano ukośnie wcięta w powierzchnię bruzdę, a płaskie powierzchnie kości silnie zagładzono (Ryc. 1b).

Ta staranna obróbka nie usunęła ostrych krawędzi jednego z węższych boków wyrobu, co — jak się wydaje — wyklucza miżliwość zastosowania go bez oprawy.

Warto wspomnieć również o śladach wiercenia z dwóch stron otworów w zębach łosia, tworzących naszyjnik. Ich charakter wskazuje na użycie krzemiennego narzędzia o ostrych krawędziach. Wielkość i kształt poszczególnych zębów świadczą o ich pochodzeniu od różnych osobników.

⁷ S. A. Semenov, *Razvitije tehniki w kamennom veke*, Moskwa 1968, s. 105.

⁸ M. Chmielewska, *Grób...*, s. 45.

⁹ N. N. Gurina: *Oleneostrovskij Mogilnik...*, s. 104—107; E. Schuldt: *Abschlissende...*, s. 174; M. Pequart, S.-J. Pequart: *Un Gisement...*, s. 484.

¹⁰ B. Gramsch: *Das Mesolithikum im Flachland zwischen Elbe und Oder*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur und Frühgeschichte Potsdam”, Berlin 1973, s. 39, tabl. 28; E. B. Petersen: *Svaerdborg II. Maglemose Hut from Svaerdborg Bog, Zealand, Danmark*, „Acta Archaeologica”, T. 42, 1971, s. 63, fig. 11—13.

¹¹ M. Chmielewska, *Grób...*, s. 42.

¹² S. A. Semenov: *Razvitije tehniki...*, s. 131.

¹³ R. Feustel: *Technik...*, s. 143—149, tabl. 58.



Ryc. 5. Janisławice, woj. Skierniewice, st. 1. Fragment ostrza z łopatki tura z widocznymi śladami pracy (siedmiokrotne powiększenie)

Jak widać z powyższej analizy, do wyrobu przedmiotów z kości i rogu stosowano następujące techniki: strugania, gładzenia, przecinania i wiercenia oraz specjalne zabiegi jak np. gotowanie w celu zmiękczenia kości przed obróbką¹⁴. Podsumowując analizę tej grupy zabytków należy podkreślić, że są to, w przeciwieństwie do wyrobów krzemiennych (o czym dalej), przedmioty użytkowane prawdopodobnie przez dłuższy czas przed ich złożeniem do grobu oraz, że oprócz niewątpliwego ich stosowania w gospodarce myśliwskiej („skrobaczki” z kłów dzika), miały również duże znaczenie jako narzędzia podczas wydobycia i obróbki krzemienia (np. ostrza z łopatek tura?). Uderzające jest tutaj podobieństwo zestawu i kształtu znalezionych w Janisławicach fragmentów poroży jelenia, czy klinowatego narzędzia z



Ryc. 6. Janisławice, woj. Skierniewice, st. 1. Tłuczek krzemienny z zaznaczonymi powierzchniami noszącymi ślady pracy

¹⁴ E. Cnotliwy: Rzemiosło rogownicze na Pomorzu wczesnośredniowiecznym, Wrocław 1973, s. 40—43; A. Kempisty: Ze studiów nad sposobami obróbki surowca kostnego i rogowego w KPL, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 27, 1961, s. 135—143.

kła dzika do rogowych form z Krzemionek Opatowskich, interpretowanych jednoznacznie jako narzędzia używane przy wydobywaniu krzemienia¹⁵.

SUROWIEC I WYROBY KRZEMIENNE

Wyjątkowość wyposażenia grobu z Janisławic polega przede wszystkim na specyfice inwentarza krzemienno, wyrażającej się współobecnością kilku form z różnych faz przygotowania i eksploatacji rdzeni oraz wiórów i zbrojników¹⁶. Fakt ten skłonił autora do podjęcia próby rekonstrukcji sposobów obróbki krzemienia na tym stanowisku. Znaczenie tego znaleziska dla całokształtu zagadnień związanych z kulturą janisławicką stwarza potrzebę takiego opracowania, tym bardziej, że opublikowane w ostatnim czasie szczegółowe rozważania na temat techniki krzemieniarskiej poszczególnych zespołów mezolitycznych dały bardzo interesujące rezultaty¹⁷. Pewnym utrudnieniem dla przeprowadzenia podobnej analizy materiałów z Janisławic jest brak szeregu odpadków produkcyjnych.

Wśród 41 wyrobów krzemiennych stanowiących wyposażenie grobu, 40 wykonano z surowca czekoladowego, natomiast 1 — wiór ze śladami zątpiska — z surowca bałtyckiego. Wszystkie okazy z krzemienia czekoladowego charakteryzują się prawie identyczną, ciemnobrązową barwą ze słabo uchwytnymi szarawymi pasmami, drobną, równomiernie rozproszoną zawiesiną, dobrą przezroczystością oraz woskowym przełomem. Różni je natomiast kształt surowiaków, charakter kory oraz partii krzemienia bezpośrednio do kory przylegających. W oparciu o te kryteria wydzielono 3 odmiany surowca użytego na stanowisku: pierwsza — reprezentowana jest przez surowiaki płytowatego kształtu, o grubiej (5 mm), szorstkiej korze oraz szarozielonkawym pasemku pod korą, druga — przez surowiaki płytowatego kształtu, o cenniejszej (2 mm), gładkiej korze, trze-

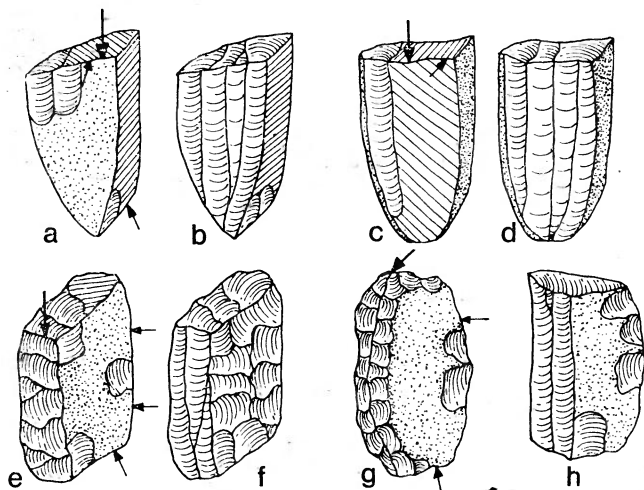
¹⁵ T. Żurowski: Konserwacja neolitycznych kopalni krzemienia w Krzemionkach Opatowskich, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 20, ryc. 2.

¹⁶ Tak liczne, celowe zgromadzenie podobnych wyrobów krzemienno w jednym miejscu, ma w kulturze janisławickiej tylko jedną, ciekawą analogię w składzie z Rydna XIII/60; Por. R. Schild, M. Marczał, H. Królik: Późny mezolit, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, ryc. 52, 53.

¹⁷ R. Schild, M. Marczał, H. Królik: Późny mezolit...; B. Ginter: Stanowisko mezolityczne odkryte we wsi Dąbrówka pow. Włoszczowa, „Światowit”, T. 34, s. 245—285; T. D. Price, R. Whallon, J. i S. Chappell: Mesolithic Sites near Havelte, Province of Drenthe (Netherlands), „Paleohistoria”, T. 16, 1974, s. 8—60.

cia — przez surowiaki bułowatego kształtu, o gładkiej korze grubości od 1 do 3 mm z wyraźnym popielatym pasemkiem pod korą. Opisane powyżej cechy surowca czekoladowego pozwalają zaliczyć go do grup VI i VII (wydobywanego w okolicach Orońska) według R. Schilda¹⁸. Na możliwość związku szybów orońskich z kulturą janisławicką na co zwracał już uwagę S. Kozłowski wskazuje obecność w ich sąsiedztwie pojedynczych obłupni nawiązujących do form znalezionych w Janisławicach¹⁹.

Dla jasności dalszych rozważań podano opis form ze szczególnym uwzględnieniem ich cech technicznych²⁰. 1. Fragment owalnej konkrecji ze śladami formowania krawędziowej prapięty? (Ryc. 5, M. Ch.). 2. Obłupień z płytowatej konkrecji o praodłupni w formie nieregularnego, dwustronnego zatępiska. Z płaszczyzny bocznej obłupnia zdjęto wióroodłupek wyrównujący boki zwiężający wierzchołek przyszłego rdzenia. Nie można jednak wykluczyć, że ten negatyw oraz inne, drobniejsze, to próby objęcia zatępiskiem prapięty (Ryc. 6, M. Ch.). 3. Nieudany, spękany wewnątrz rdzeń zaczątkowy z fragmentu płytowatej konkrecji. Podtrójkątna odłupnia i tył pokryte korą, boki surowe, wierzchołek zwiężony.

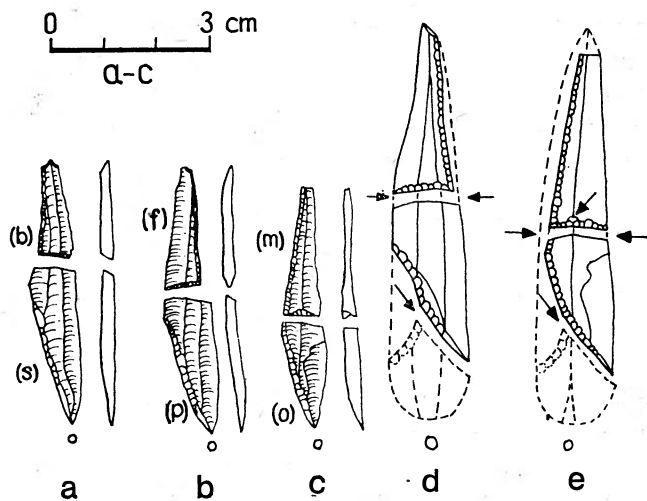


Ryc. 7. Janisławice, woj. Skierniewice, st. 1. Schematy czterech sposobów przygotowania i obróbki rdzeni

¹⁸ R. Schild: Lokalizacja prahistorycznych punktów eksploatacji krzemienia czekoladowego w północno-wschodnim obrzeżeniu Gór Świętokrzyskich, „Folia Quaternaria”, nr 39, 1971.

¹⁹ S. K. Kozłowski: Pradzieje ziem polskich od IX do V tys. p.n.e., Warszawa 1972, s. 154; S. Krukowski: Paleolit (w:) „Prahistoria Ziemi Polskiej”. Kraków 1939–1949, tabl. 42, ryc. 4, tabl. 43, ryc. 2.

²⁰ Opis form krzemieniowych dokonany przez M. Chmielewską uwzględnił cechy techniczne wyrobów w zbyt małym stopniu, aby opierając się na nim można było przeprowadzić analizę procesu rdzeniowania. W opisach autor starał się nie powtarzać uwag zawartych w pracy M. Chmielewskiej.



Ryc. 8. Janisławice, woj. Skierniewice, st. 1. Składanki zbrojników (a-b) — dodatkowo litery przy zbrojnikach (w nawiasach) wskazują na okazy przedstawione na rycinie 9 schematyczne przedstawienia nieznannej techniki formowania zbrojników (d-e)

Na odłupni widać krótkie negatywy, będące próbą odbicia pierwszych wiórów. Piętę uformowano odbiciami z przeciwnych kierunków, które być może usunęły zatępisko (Ryc. 7, M. Ch.). 4. Odłupień o jednostronnym zatępsku stanowiącym praodłupnię i prapiętę. W celu uformowania odłupni odbito masywny wiór — zatępiec, który zniósł większą część zatępiska. Jedna z krawędzi okazy jest wyraźnie zmiądzzona i zbita, co może świadczyć o wtórnym użyciu w charakterze narzędzia tej nie wykorzystanej do końca formy przedrdzeniowej (Ryc. 8, M. Ch.). 5. Zaczątkowy rdzeń jednopiętowy z fragmentu płytowatej konkrecji. Podtrójkątna odłupnia korowa, jeden z boków surowy, drugi wyrównany, tył surowy. Pięta lekko pochylona, przygotowana uderzeniem od strony odłupni. Wierzchołek zwiężony przez uformowanie krótkiego, krawędziowego zatępiska (Ryc. 9, M. Ch.). 6. Smukły rdzeń jednopiętowy, wiórowy, z fragmentu płytowatej konkrecji. Odłupnia lekko zakolona i podgięta w części wierzchołkowej. Tył i boki surowe. Pięta lekko pochylona, zaprawiona w płaskie zatępisko. Wierzchołek jak w punkcie 5 (Ryc. 11, M. Ch.). 7. Krępy rdzeń jednopiętowy, wiórowy, o płaskiej odłupni. Z jednego boku usunięto korę, na drugim widoczne są negatywy dwóch wiórów, których odbicie od wierzchołka w kierunku pięty zapobiegło rozszerzeniu się odłupni. Część tyłu rdzenia i wierzchołek zaprawiono w krawędziowe zatępisko jednostronne. Pięta o krawędzi lekko pracowanej, zaprawiona lub odnowiona kilkoma odbiciami od strony odłupni (Ryc. 10, M. Ch.). 8.

Smukły rdzeń jednopiętowy, wiórowy, z niewyraźnie płytowatej konkrecji. Odłupnia płaska, nawiązująca do naturalnego kształtu surowiaka, tył lekko wyrównany, pięta pochylona. Rdzeń tworzy składankę z dwoma wiórami, a w dalszej kolejności (pomijając kilka wiórów brakujących) z następnymi ośmioma (Ryc. 12 i Tabl. IV, M. Ch.). 9. Tłuczek z owalnej, korowej konkrecji krzemienia (Ryc. 6). W części pracującej widoczne wyraźne zmiążdżenie powierzchni — stąd biorą początek negatywy małych, płaskich odłupków i krępego wióra. Prawdopodobnie zostały one odbite w trakcie pracy tłuczkiem. Zdają się świadczyć o tym skazy na sęczkach negatywów i bardzo wyraźnie zaznaczone fale odbicia. Z przeciwległego końca okazu odbito najpierw krępy wiór, później regularny odłupek, a z odwrotnej strony konkrecji — drobne, znoszące korę odłupki. Jest to być może, próba uformowania pięty przyszłego rdzenia — o czym pisała M. Chmielewska (Ryc. 13 i s. 30 M. Ch.) — lub nadania określonego kształtu potrzebnego dla wygodnego użytkowania narzędzia. Druga hipoteza wydaje się być bardziej prawdopodobna po dokładnej analizie silnie zagładzonej, korowej powierzchni wyrobu. Widać na niej równoległe lub przecinające się proste, płytkie rysy pokrywające niemal cały bok okazu (Ryc. 4f). Tego typu ślady mogły powstać podczas gładzenia twardego materiału (np. kości), co oznaczałoby, że okaz spełniał również funkcję gładzika. Przeciwno przypadkowości tych śladów zdaje się przemawiać ich regularny przebieg, obecność tylko na określonym fragmencie wyrobu oraz brak podobnych na pozostałych zabytkach krzemiennych²¹. Nie można jednak wykluczyć, że omawiane ślady powstały w trakcie czyszczenia kory przez zdrapanie nierówności ostrym narzędziem. Należy tutaj wspomnieć, że podobne linie, widoczne na rdzeniu ze stanowiska ϕ lby Lyng na Zelandii, były interpretowane przez autora odkrycia jako ślady zabiegów magicznych związanych z procesem obróbki krzemienia²².

ZAPRAWA I EKSPLOATACJA RDZENI

Zestaw i charakter omówionych wyżej form, w powiązaniu z istniejącymi poglądami na temat techniki obróbki krzemienia w kulturze janisław-

wickiej, pozwalają na rekonstrukcję janisławickiego procesu rdzeniowania²³.

Obłupnie i rdzeń zaczątkowy z grobu w Janisławicach uformowano z niewielkich fragmentów płytowatych lub owalnych konkrecji, które powstały (sądząc po charakterze przełomów) przez uderzenie płaszczyzną większej konkrecji o krawędź nieruchomego, twardego przedmiotu — podstawki. Na tym etapie obróbki usuwano także nierówności kory przez odbicie kilku płaskich, korowych odłupków. W ten sposób przygotowano bok albo praodłupnię (Ryc. 7a, e).

Prapięty rdzeni są niestarannie zaprawione albo przygotowane. Wybierano na nie zawsze węższy koniec surowiaka, który formowano przez odbicie kilku odłupków od strony praodłupni (Ryc. 7a, c), albo przez wykonanie krawędziowego (Ryc. 7g) lub płaskiego zatępiska (Ryc. 7e), które czasem obejmowało również praodłupnię (Ryc. 7e, g), natomiast nigdy część tylną okazu. Po usunięciu zatępiska powstawała pięta rdzenia.

Na praodłupnię wybierano dłuższy i węższy bok surowiaka dbając, aby miała ona podtrójkątny albo prostokątny kształt. Jeśli owa płaszczyzna nie była dostatecznie gładka, formowano na niej nieregularne, krawędziowe zatępsisko (Ryc. 7g). Szerokie, zniszczone sęczki negatywów tworzących zatępsisko sugerują, że przy jego zaprawie pracowano twardym tłuczkiem o szerokiej części pracującej (mógł to być tłuczek krzemieniny należący również do inwentarza z Janisławic). Po usunięciu zatępiska przez odbicie wióra — zatępca (forma ta jest nieobecna w zespole), otrzymano odłupnię. Na odłupnię bez wstępnej zaprawy wybierano płaską, naturalną lub powstałą na przełomie konkrecji płaszczyznę, wykorzystując jej podtrójkątny kształt (Ryc. 7c).

W części wierzchołkowej obłupnia lub rdzenia, przez odbicie kilku odłupków otrzymano krótkie, zębate zatępsisko (grzebienisko), zwężające klinowato tę część wyrobu (Ryc. 7a—b). Należy przypuszczać, że zabieg ten miał na celu podcięcie odłupni przy wierzchołku, aby nadać jej podtrójkątny kształt, ale jednocześnie mógł to być sposób na nieruchome zamocowanie rdzenia w podstawie. Właśnie taką metodę opisał m.in. Semenov²⁴.

Brak uszkodzeń wierzchołków rdzeni, świadczący według M. Chmielewskiej o odbijaniu wiórów z rdzenia trzymanego w dłoni²⁵, nie jest chy-

²¹ M. Chmielewska uważa, że ślady te powstały w trakcie transportu krzemienia na stanowisko; Por. M. Chmielewska: Grób..., s. 45.

²² E. B. Petersen: ϕ lbylyng. En ϕ stsjoellandsk Kystoplads med Ertebølle kultur, „Aarboger”, 1970, s. 5—42, fig. 15, ryc. 1.

²³ Możliwość przeprowadzenia takiej analizy zasygnalizowała już M. Chmielewska; Por. M. Chmielewska: Grób..., s. 44.

²⁴ S. A. Semenov: Razvitije techniki..., s. 46—47.

²⁵ M. Chmielewska: Grób..., s. 45.

ba w tym przypadku wystarczającym dowodem, gdyż krótkotrwałe osadzenie rdzenia np. w kawałku drewna na czas rdzeniowania mogło nie zostawić wyraźnych uszkodzeń na powierzchni okazu. Zastanawia natomiast konsekwencja, z jaką stosowano zabieg zwężenia wierzchołka widoczny na wszystkich odłupniach i rdzeniach.

Zabiegi naprawcze. Na omawianych rdzeniach zaobserwowano świeżenie pięt (odbiciami od strony odłupni) oraz zapobieganie rozszerzaniu się odłupni na jeden z boków przez odizolowanie krępego wióra uderzeniem od strony wierzchołka rdzenia (Ryc. 10c, M. Ch.).

Reasumując powyższe omówienie, należy zwrócić uwagę na cztery różne sposoby przygotowania rdzeni w omawianym inwentarzu. Sposoby 1 i 2 (Ryc. 7a—d) pomijały fazę odłupnia, a ograniczały się do zaprawy pięty, wierzchołka, a czasem również do wyrównania korowego boku rdzenia. Sposobami 3 i 4 (Ryc. 7e—h) formowano obłupień, zaprawiając w zatępisko praodłupnię, prapiętę i wierzchołek oraz wyrównując korowe boki. Na wybór jednej z tych technik zdecydowanie wpływał kształt surowiaków.

PRODUKCJA WIÓRÓW

Do właściwego rdzeniowania przystąpiono po oczyszczeniu z kory miejsca przeznaczonego na odłupnię albo po zdjęciu zatępca. Duża regularność wiórów z Janisławic, ich delikatne — punktowe, obejmujące całą szerokość okazu piętki oraz brak uszkodzeń w okolicach sęczka — to cechy świadczące o starannym odbijaniu — za pomocą pośrednika, półsurowca z rdzenia umieszczonego na podstawie. O możliwości zastosowania takiej techniki świadczą m.in. eksperymenty S. A. Semenova²⁶. Sprawdził on, że w celu uzyskania wiórów o długości 5—10 cm dobre wyniki daje zastosowanie pośrednika z rogu sarny lub jelenia. W tym przypadku funkcję tę mógł spełniać jeden z fragmentów poroża jelenia należących do wyposażenia grobu. Analogiczne okazy z innych stanowisk mezolitycznych interpretowane są jako pośredniki lub retuszery²⁷.

Wydaje się, że w celu znalezienia optymalnego punktu uderzenia w krawędź pięty rdzenia, kilkakrotnie próbowano lżejszych uderzeń, czego śladem są negatywy łusek i miniaturowych wiórków widoczne przy piętkach wiórów na stronie górnej. Nie są to chyba ślady prawcowania kra-

wędzi pięty rdzenia, gdyż zabieg ten usunąłby charakterystyczne występy, które umożliwiały odbicie obecnych w zespole wiórów o trójkątnym przekroju poprzecznym. Te precyzyjne zabiegi świadczą o dużej dbałości o odpowiednią długość i szerokość półsurowca. Przestrzegano zachowania odpowiedniego kąta rdzeniowego (80—90°), co zapobiegało niezamierzonemu skracaniu odbijanych wiórów. Obecna w zespole składanka wiórów pozwala na odtworzenie kolejności ich uzyskiwania (Tabl. V. M. Ch). Najprawdopodobniej odbijano je począwszy od jednego boku rdzenia w kierunku drugiego. Z jednej serii znoszącej wióry wzdłuż całej szerokości odłupni otrzymywano 3—4 wióry. Poszczególne wióry, w zależności od miejsca na odłupni i kolejności ich odbicia, nieco różniły się od siebie. Okazy ze skrajnych — bocznych — partii odłupni są grubsze od innych. Zapewne wynikało to z trudności uzyskania cienkich okazów z częściowo korowej płaszczyzny przy jednoczesnym utrzymaniu prostego boku odłupni. Być może robiono to również w celu zachowania nieznacznej wypukłości środkowej partii odłupni. Różny stopień podgięcia przywierzchołkowych części wiórów, zależał od ich długości, a ta — od siły uderzenia tłuczkiem w pośrednik oraz od odległości punktu uderzenia od krawędzi pięty (dłuższe wióry mają większe piętki). Warto tu zauważyć, że również przekrój poprzeczny półsurowiaków zależał od punktu odbicia na pięcie rdzenia i tak: uderzeniu w okolicach grani międzynegatywowej odpowiadał przekrój trójkątny, a przyłożenie pośrednika w punkcie między dwiema graniami dawało wiór o przekroju trapezowatym.

Mniejsze podgięcie oraz równa szerokość od piętki do wierzchołka — to cechy różniące wióry z rdzeni o odłupni prostokątnej (Ryc. 11b, M. Ch) od zwężających się ku wierzchołkowi form z rdzeni o odłupni podtrójkątnej (Ryc. 10a, M. Ch.). Dokładne dane metryczne dla wiórów z Janisławic ilustruje tabela nr 1. Zestawienie to daje wyobrażenie o proporcjach (od 5:1 do 6:1) i wymiarach „modelowego wióra janisławickiego”.

Jak już zauważyła M. Chmielewska, wszystkie wióry tworzące składanki pochodzą z tego samego rdzenia (Tabl. IV—V, Ryc. 13:1—2 i s. 28 M. Ch.). Stwierdzenie tego faktu daje pewne pojęcie o ilości uzyskanych z rdzenia półsurowiaków, co w powiązaniu z analizą innych rdzeni pozwala orientacyjnie określić łączną ilość półsurowca wiórowego uzyskanego na stanowisku. Przyjmując, że z jednej (opisanej wyżej) płaszczyzny na odłupni uzyskano serię 3—4 wiórów

²⁶ S. A. Semenov: Razvitije techniki..., s. 48.
²⁷ J. G. D. Clark: Excavation..., s. 155, fig. 65; N. N. Gurina: Oleneostrovskij Mogilnik..., s. 118, ryc. 72.

oraz że pierwotna szerokość boczna rdzenia (mierzona od tyłu rdzenia do płaszczyzny praodłupni) nie wynosiła więcej niż 6—6,5 cm, można stwierdzić z dużym prawdopodobieństwem, że z tego konkretnego okazu uzyskano od 4 do 5 serii wiórów, co równałoby się liczbie od 15 do 20 półsurowiaków. Należy tutaj pamiętać, że składanka 10 wiórów jest niepełna. Za przyjętą wyżej szerokością boczną rdzenia przemawiają odpowiednie wymiary obecnych w zespole odłupni i rdzeni zaczątkowych. Obecność tylko 10 wiórów składających się z omawianym rdzeniem (zakładając, że rdzeniowanie przeprowadzono na stanowisku — co dalej postaram się udowodnić) nasuwa przypuszczenie, że część pozostałych przeznaczono na narzędzia, a jeszcze inne odrzucono jako okazy nieudane, nieregularne. Analogicznie do wyżej opisanego sposobu odbijano wióry z innego, silnie zużytego rdzenia (Ryc. 10, M. Ch). Prawdopodobnie otrzymano z niego również około 15 wiórów, zaprzestając eksploatacji, jak się wydaje, z uwagi na silne skrócenie rdzenia. Najmniej wyeksploatowany jest rdzeń o odłupni podprostokątnej z zachowanym zatępiszkiem pięty (Ryc. 11, M. Ch.). Otrzymano z niego prawdopodobnie tylko kilka doborowych wiórów.

Podsumowując, można — niezbyt precyzyjnie — określić ilość półsurowca wiórowego, uzyskanego z rdzeni obecnych w grobie z Janisławic, na około 40 sztuk, z których część stanowiły okazy doborowe, najchętniej używane do wyrobu narzędzi.

Na podstawie analizy zbrojników można przypuszczać, że na ich wykonanie przeznaczono co najmniej 15 wiórów (6 zbrojników wykonano z 3 wiórów, o czym będzie mowa niżej — Ryc. 8a—c), a dodając egzemplarze zepsute w trakcie formowania zbrojników, liczba ta mogła wynieść około 20 szt. Zestawienie łącznej ilości wiórów, z których zrobiono zbrojniki i surowych, obecnych w omawianym inwentarzu (razem 30 szt.), z orientacyjną sumą 40 okazów uzyskanych na stanowisku, określa ewentualny odsetek strat produkcji wiórów na 25%. Ciekawych danych dostarczają tutaj eksperymenty B. Balcera²⁸. Stwierdził on, że procent ten dla szeregu zespołów KPL, przy użytkowaniu surowca świeciechowskiego, wynosił przeciętnie 16%. Uwzględniając wyniki współczesnych doświadczeń z formowaniem i eksploatacją rdzeni (i zakładając, że są one również adekwatne dla mezolitu), można przyjąć, że czas

— niezbyt przecież skomplikowanej — zaprawy i następnie eksploatacji jednego rdzenia z Janisławic, wynosił od 10 do 20 minut. Ten hipotetyczny szczegół byłby zgodny z interpretacją obróbki krzemienia na stanowisku jako aktu jednorazowego, związanego z obrządkiem pogrzebowym.

ZBROJNIKI I TECHNIKA ICH FORMOWANIA

Najnowsza typologia zbrojników z Janisławic została opracowana przez S. K. Kozłowskiego i H. Więckowską²⁹. Są to następujące formy: duże trójkąty janisławickie — 8 szt. (Ryc. 9g—n), małe trójkąty janisławickie — 6 szt. (Ryc. 9a—f) i zbrojniki janisławickie z łamaną podstawą według S. K. Kozłowskiego, a według H. Więckowskiej — zbrojniki typu Wieliszew — 7 szt. (Ryc. 9o—w).

Kształt zbrojników w powiązaniu z dużą precyzją ich wykonania określa kryteria, według których typowano poszczególne wióry na półsurowiec zbrojników. Wydaje się, że najważniejszą cechą była tutaj grubość półsurowiaka. Świadczyć może o tym porównanie grubości zbrojników (od 1 do 2 mm) z grubością surowych wiórów (od 3 do 5 mm)³⁰ (Ryc. 10).

Duże trójkąty janisławickie (TD), wykonano z wiórów zarówno o przekrojach trójkątnych jak i trapezowatych. Są to okazy smukłe o proporcjach od 1:3 do 1:6. Ich prostą lub lekko wgiętą podstawę formowano na złamaniu wióra zawsze od strony sęczka, ale nie w jego bezpośrednim sąsiedztwie, na co wskazuje brak wyraźnych fal odbicia i wypukłości sęczka na stronie dolnej. Podstawę i boki załuskiwano od spodu stromym retuszem, znoszącym od $\frac{1}{3}$ do $\frac{1}{2}$ szerokości wióra, z którego wykonano zbrojnik. Wszystkie okazy złamane są przy wierzchołku, a jeden mniej więcej w połowie długości (Ryc. 9n). Biorąc pod uwagę powszechność zabiegu łamania wiórów na wszystkich stanowiskach kultury janisławickiej oraz fakt, że obecne w grobie zbrojniki janisławickie posiadają ostre, nieuszkodzone wierzchołki, nie należy interpretować tego zabiegu jako wynikającego z rytuału pogrzebowego³¹, ale jako szczegół techniczny niezbędny przy formowaniu wymaganego kształtu zbrojnika³². Taki kształt zbliżony do podprostokątnego mógł

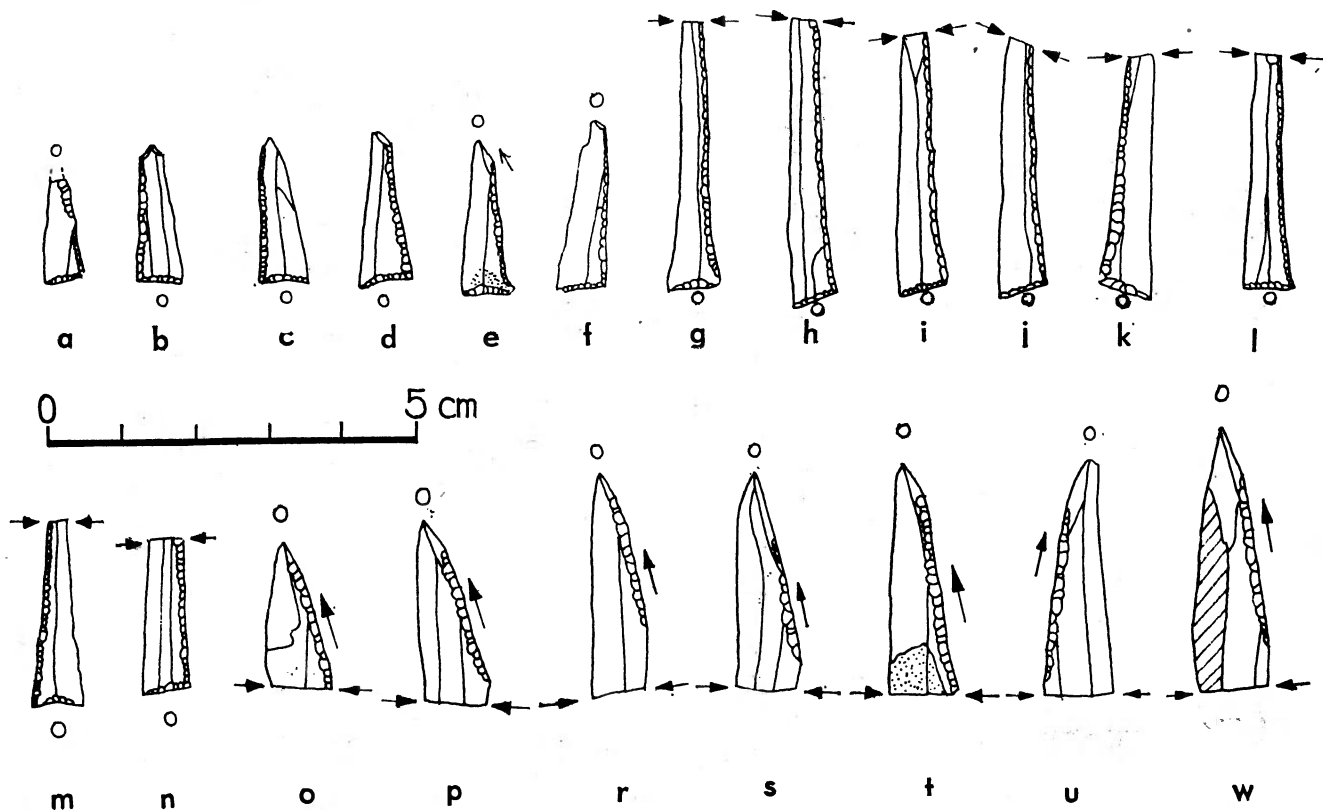
²⁸ B. Balcer: Krzemień świeciechowski w kulturze pucharów lejkowatych. Eksploatacja, obróbka i rozprzerzenie, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 204—205.

²⁹ S. K. Kozłowski: Pradzieje ziem..., s. 124; H. Więckowska: Mezolit w Polsce, „Prahistoria Ziemi Polskiej”, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, T. 1 „Paleolit i Mezolit”, s. 378, ryc. 82c.

³⁰ Wióry mierzone w partiach środkowych.

³¹ M. Chmielewska: Grób..., s. 45.

³² B. Ginter: Stanowisko mezolityczne..., s. 275—276.



Ryc. 9. Janisławice, woj. Skierniewice, st. 1. Zbrojniki: małe trójkąty janisławickie (a-f), duże trójkąty janisławickie (g-n), zbrojniki janisławickie z łamaną podstawą (o-w)

np. umożliwić zastosowanie TD jako wkładki, analogicznie do znalezisk z Oleniego Ostrova i Menturren³³. Do wyrobu TD zastosowano ogólnie znany sposób opublikowany przez S. Krukowskiego³⁴. Uzyskane w ten sposób zbrojniki miały podstawy lekko rozwarte w stosunku do swojej osi pionowej (Ryc. 9h—k). Natomiast trójkąty o podstawie prostopadłej (Ryc. 9l—n) mogły powstać przez poprzeczne złamanie wióra tylcowego³⁵ i uformowanie na przełomie podstawy zbrojnika.

Małe trójkąty janisławickie (TI), w proporcjach od 1:3,8 do 1:4 zostały wykonane z przywierzchołkowych części wiórow. Podstawy ich uformowano zarówno od strony sęczka, jak i przy wierzchołku półsurowiaka. Jeden okaz różni się nieco od pozostałych (Ryc. 9e). Jego wierzchołek został wykonany za pomocą zabiegu rylcowego, a dłuższy bok częściowo załuskano. Te szczegóły

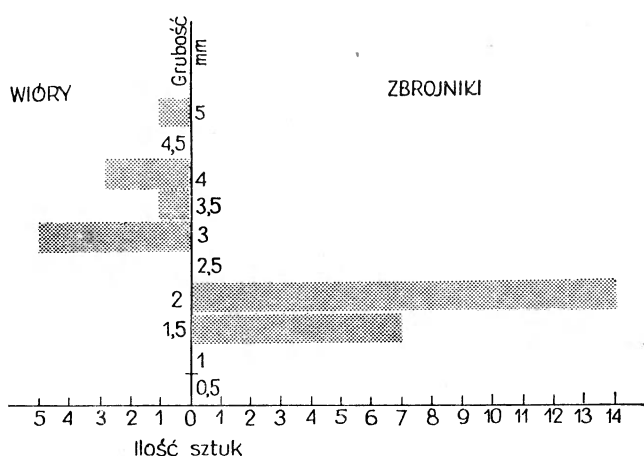
techniczne zbliżają opisywany zbrojnik do grupy zbrojników janisławickich z retuszowaną podstawą (JA).

Zbrojniki janisławickie z łamaną podstawą (JB), o proporcjach 1:2,5; 1:3,6 mają ostre wierzchołki uformowane zabiegiem rylcowym. Negatywy rylcowe są tu tylko częściowo załuskane i przechodzą w stromy lub półstromy półtylec, w dwóch przypadkach łączący się z podstawą zbrojnika (Ryc. 9o, t). Złamanie JB przy podstawie było wynikiem celowych zabiegów technicznych. Świadczą o tym trzy składanki zbrojników janisławickich z trójkątami (TD i TI), obecne w inwentarzu krzemienym z Janisławic (Ryc. 8a—d). Należy przypuszczać, że w takich przypadkach, po wybraniu odpowiedniego wióra, załuskano na jego krawędzi, nieco powyżej sęczka, wnękę. Czasem łuskanie wnęki kontynuowano dalej w kierunku wierzchołka (Ryc. 8e), albo poprzestawano, w tej fazie formowania zbrojnika, na zaretuszowaniu wnęki (Ryc. 8d). Wnęka umożliwiała złamanie w tym miejscu wióra przez zastosowanie zabiegu rylcowego w celu uzyskania ostrego wierzchołka zbrojnika (Ryc. 8d—e). Niestety, w inwentarzu nie ma odpadków rylcowych, które mogłyby znakomicie uzupełnić omawiane składanki. Za-

³³ N. N. Gurina: Oleneostrovskij..., s. 339, ryc. 50a, 4; J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski: Pradzieje Europy..., s. 320, tabl. XC, ryc. 13.

³⁴ S. Krukowski: Nowy odpadek mikrolitu neolitycznego, „Sprawozdania Warszawskiego Towarzystwa Naukowego”, 1914, T. 7, z. 1, s. 7.

³⁵ K. E. Bleich: Vierundzwanzig Versuche zur Technik der Steinzeit, „Technische Beiträge zur Archäologie II”, Mainz 1965, s. 108.



Ryc. 10. Janisławice, woj. Skierniewice, st. 1. Wykres różnic w grubości zbrojników i surowych wiórów

pewne były to rylcowce podstawowe, towarzyszące bardzo często zbrojnikom janisławickim w innych zespołach kultury janisławickiej³⁶.

Tak uformowany półwytwór złamano mniej więcej w połowie jego obecnej długości, a z powstałych w ten sposób dwóch fragmentów wykonano zbrojniki. W najgrubszym miejscu zbrojników, na grani międzynegatywowej, widać pod lupą delikatne skazy, które mogą być śladem zabiegu przełamania wióra na dwie części przez uderzenie ostro zakończonym, twardym przedmiotem³⁷ (Ryc. 8e). Nieco innym sposobem wykonano JB i TI zilustrowane na Ryc. 8b. Po załuskaniu wnętrza, wykonaniu zabiegu rylcowczego i złamaniu wióra, z jego fragmentu wierzchołkowego uzyskano, przez zaretuszowanie, TI z tyłcem uformowanym na krawędzi przeciwległej do półtylica JB (Ryc. 8d).

Zrekonstruowane wyżej techniki otrzymywania JB wykluczają możliwość niedokończenia tych form, która polegałaby na niezaretuszowaniu krawędzi przełomu wióra³⁸ (występujące w składankach TI mają podstawy zaretuszowane) oraz zaprzeczają hipotezie o celowym złamaniu ich podstaw w związku z rytuałem grzebalnym³⁹, tym bardziej, że domniemane uszkodzenie zbrojnika przy podstawie a nie przy wierzchołku, wydaje się być zabiegiem nie celowym. Dlatego wydzie-

lanie tych form zbrojników w osobny typ⁴⁰ jest w pełni uzasadnione techniką ich wykonania.

Przy analizowaniu drugiego elementu formowania zbrojników — retuszu wzdłuż krawędzi półsurowiaków — zwraca uwagę fakt, że retusz ten różni się w zależności od typu zbrojnika: stromy i wysoki (2 mm) występuje na TD, również wysoki, ale półstromy, na JB, natomiast TI załuskano dużo drobniejszym i niskim (1 mm) retuszem. Różnice te, polegające na innej wysokości i stromiznie, są zrozumiałe jeśli zauważymy, że TD formowano z grubszej części wiórów, TJ z ich wierzchołkowej partii, wreszcie w JB retuszowano częściowo przełom rylcowczy znajdujący się w przysączkowej, masywnej części wióra.

Sądząc z powyższego wydaje się, że w Janisławicach zastosowano dwa sposoby retuszu: 1. Wnętki w wiórach, tylce TD i częściowo również TI formowano techniką uderzeniową, na niezbyt twardej podkładce, przy użyciu rogowego lub kamiennego retuszera. Sposób taki poddawał eksperymentom E. Bleich, a opisał go na podstawie współczesnych analogii z Ameryki Północnej R. Feustel⁴¹. O takiej właśnie technice przekonuje lekko piłkowany charakter retuszu niektórych okazów, jego spora wysokość, nierówne powierzchnie poszczególnych łusek, objęcie przez retusz całej grubości wióra oraz zniesienie od $\frac{1}{3}$ do $\frac{1}{2}$ jego szerokości. 2. Delikatne i bardziej regularne łuski pokrywające częściowo przełomy rylcowcze JB oraz podstawy i boki kilku TI nasuwają przypuszczenie, że wykonano je metodą naciskową wzdłuż formowanej krawędzi⁴². Ogólnie zwraca uwagę duża staranność załuskania, co w połączeniu z zabiegami rylcowczymi pozwoliło uformować klasyczne formy trzech odmian zbrojników.

Jak wynika z powyższych rekonstrukcji, na stanowisku formowano zbrojniki trzema różnymi sposobami (Ryc. 8d—e). Wybór jednego z nich zależał, jak się wydaje, w pierwszym rzędzie od rodzaju pożądanego zbrojnika, tym niemniej pewne szczegóły (np. kąt rozwarcia retuszowanych boków czy usytuowanie sęczka) zależały od zastosowanej techniki. Określoną rolę przy wyborze techniki mógł odgrywać w niektórych przypadkach charakter półsurowca, jednak biorąc pod uwagę dobrą łupliwość krzemienia czekoladowego i możliwość uzyskania z niego bardzo regularnych wiórów, zależność ta była w Janisławicach mniej istotna. Smukłe proporcje i stosunkowo duże wy-

³⁶ Są to np. zespoły: Wistka Szlachecka III/60, Rydna XIII/59, Kopicie Rogacz, Ranizów, Boksicka Wola, Ślasków; Por. R. Schild, M. Marczak, H. Królik: Późny mezolit..., s. 139, 202; S. K. Kozłowski: Wybrane zagadnienia z pradziejów dorzecza górnej i środkowej Wisły we wczesnym holocenie, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 34, 1969, tabl. I, II, VII, XXVII.

³⁷ Zwrócić na to uwagę przy przeglądaniu materiałów z Janisławic L. V. Kolcov.

³⁸ R. Schild, M. Marczak, H. Królik: Późny mezolit..., s. 30.

³⁹ M. Chmielewska: Grób..., s. 45.

⁴⁰ S. K. Kozłowski: Pradzieje..., s. 23, tabl. Ic, ryc. 28, 29.

⁴¹ K. E. Bleich: Vierundzvanzig..., s. 108; R. Feustel: Technik..., s. 52—53.

⁴² R. Feustel: Technik..., s. 54, 55.

miary TD narzucały konieczność przeznaczenia na jego wykonanie całego wióra i zastosowania techniki łamania zaretuszowanego wzdłuż krawędzi wióra lub sposobu odkrytego przez S. Krukowskiego. Krępy JB i wąski TI można było z powodzeniem wykonać z jednego wióra, co przy założeniu pewnej oszczędności sprowadzanego z daleka surowca jest tym bardziej prawdopodobne. Najbardziej dogodnie wydaje się być tutaj, nie zaobserwowana dotąd, technika zilustrowana na Ryc. 8d—e. Sposób ten świadczy o pewnej zależności technicznej między TI lub TD a JB na omawianym stanowisku. Być może taka zależność istniała również w innych zespołach zawierających te trzy typy zbrojników. Autor ma tu na myśli szczególnie zespoły tzw. grupy wisteckiej kultury janisławickiej. Zagadnienie to wymaga sprawdzenia, które rozstrzygnie, czy omawiana technika została zastosowana doraźnie w Janisławicach, gdzie poddyktowała ją chęć zaoszczędzenia surowca, czy też jest to pewna reguła stosowana w określonym czasie na większym terytorium. Ta druga możliwość wydaje się być bardziej prawdopodobna z uwagi na stosunkowo dużą precyzję tej techniki, wymagającą sporej wprawy. Sposób ten mógł być stosowany szczególnie chętnie tam, gdzie zaistniała potrzeba oszczędności importowanego surowca czekoladowego. Należy więc liczyć się z dość powszechnym stosowaniem zrekonstruowanej techniki produkcji trójkałów i zbrojników janisławickich, tym bardziej, że JB posiadające wierzchołek przy sęczku wióra są, jak się wydaje, w skali ogólnopolskiej liczniejsze od tych z sęczkiem przy podstawie⁴³.

Podsumowując należy podkreślić pewną rozmaitość technik wyrobu zbrojników. Wydaje się jednak, że najważniejszym uwarunkowaniem ich stosowania była tradycja kulturowa, narzucająca produkcję zestawu określonych form, w tym wypadku TD, TI i JB. Kształty tych zbrojników były korygowane w zależności od funkcji jaką miały spełniać. Świadczyć może o tym złamanie TD przy wierzchołku (wkładka?), czy ostre wierzchołki TI (grociki strzał?).

Powyższe rozważania przekonują chyba o konieczności uwzględniania w podziałach typologicznych zbrojników również aspektów technicznych. Analiza tego zagadnienia w dawnej grupie zabytków pozwoli lepiej rozróżnić cechy wpływające tylko z zastosowania innej techniki od cech wynikających z tradycji kulturowej, a co

za tym idzie, przybliży archeologiczne interpretacje do prahistorycznej rzeczywistości.

FUNKCJA ZBROJNIKÓW I WIÓRÓW Z JANISŁAWIC

Analiza kształtu i techniki załuskania zbrojników skłoniła autora do kilku uwag na temat ich funkcji i sposobu oprawienia. Z uwagi na brak organicznych części strzał, harpunów i innych podobnych przedmiotów, są to tylko przypuszczenia. Poparte pewnymi analogiami i powiązane z uwagami na ten temat M. Chmielewskiej⁴⁴ wydają się być jednak ważne dla całości niniejszego opracowania.

Pogląd autorki monografii grobu z Janisławic mówiący, że żadne zbrojniki z uwagi na małą szerokość nie mogły być stosowane jako wkładki ostrzy lub harpunów, a więc były wyłącznie grokami strzał, nie jest przekonywający. Głębokość pazów w mezolitycznych harpunach i ostrzach często wynosiła od 3 do 5 mm⁴⁵, natomiast największa szerokość obecnych w grobie zbrojników (przy podstawie) liczyła od 6 do 10 mm, a przy wierzchołkach TD od 3 do 4 mm. Wydaje się, że zatępiający retusz oraz tępe wierzchołki TD uniemożliwiały ich zastosowanie w charakterze grocików strzał. Formy te przypominają kształtem tzw. wkładki retuszowane, powszechnie uznawane za zbrojniki kościanych ostrzy. Omawiane zbrojniki różnią się od wkładek zwężeniem przy wierzchołku co jednak, zakładając lekko skośne umocowanie w harpunie, nie wyklucza ich analogicznego do wkładek zastosowania. Jest to prawdopodobne w zestawieniu z wynikami przeprowadzonych niedawno badań traseologicznych, które ujawniły m.in. na trójkałnym zbrojniku ślady zużycia wzdłuż jednego z boków⁴⁶, sugerując jako oprawę w charakterze wkładki. Trudno znaleźć bezpośrednie analogie takiego zastosowania trójkała, gdyż autorzy publikacji najczęściej nie opisują kształtu zbrojników tkwiących w ostrzach kościanych. Jedynie na podstawie niewyraźnych ilustracji można przypuszczać, że tak właśnie oprawiono trójkał w Hiembaek i Ageröd I⁴⁷. Bardziej prawdopodobne wydaje się zastosowanie jako ostrzy strzał zbrojników JB, na co wskazują ich ostre wierzchołki i analogia z Lilla Loshult

⁴⁴ M. Chmielewska: Grób..., s. 43, 44.

⁴⁵ N. N. Gurina: Oleneostrovskij..., s. 83, 138.

⁴⁶ R. Schild, M. Marczak, H. Królik: Późny mezolit..., tabl. XXXVI, ryc. 3.

⁴⁷ R. Feustel: Technik..., tabl. XXXV, ryc. 2; C. A. Althin: The Chronology of Stone Age Settlement of Scania Sweden, „Acta Archaeologica Lundensia”, 1954, s. 305, tabl. 50, ryc. 9, s. 309, tabl. 52, ryc. 8.

⁴³ Stwierdzono to na podstawie przeglądu materiałów w zbiorach muzealnych, literatury i kartoteki S. K. Kozłowskiego.

Moor⁴⁸, gdzie podobny zbrojnik był grotem strzały. Równie trudno jest zinterpretować funkcję TI, choć ich delikatny charakter i ostry wierzchołek pozwalają przypuszczać, że były również grociami strzał.

Nie można więc wykluczyć, że w skład wyposażenia wchodziło jedno albo dwa ostrza kościane lub drewniane, obecne przecież w wielu innych mezolitycznych pochówkach⁴⁹. Brak tych przedmiotów może wynikać albo z zagubienia ich przez przypadkowych odkrywców, albo ze zniszczenia na skutek działających w glebie czynników naturalnych.

Z powyższym zagadnieniem wiąże się hipoteza M. Chmielewskiej, że grupa sześciu zbrojników (JB — 2 szt., TD — 3 szt., TI — 1 szt.) odkrytych w nienaruszonej partii grobu — to pozostałość leżącej tam wiązki strzał⁵⁰. Układ tych zbrojników jest jednak zbyt chaotyczny, aby można go było w ten sposób interpretować.

Wydaje się, że obecne w inwentarzu wióry z krzemienia czekoladowego nie były użytkowane⁵¹, natomiast fragment wióra o charakterze podępcy z krzemienia bałtyckiego posiada pewne szczególności, każące domyślać się, że był on pracującą częścią narzędzia (Ryc. 4e). Złamanie od strony pięty, częściowe zatępienie krawędzi przełomu i retusz użytkowy jednego z boków tej partii wióra, sugerują dłuższe działanie na powierzchnię krzemienia surowca organicznego (kość, drewno), z którego mogła być wykonana oprawa. Wierzchołek wióra, dzięki silnemu podgięciu i masywności, mógł spełniać funkcję przekłuwacza lub rylca. Z pracą okazy jest chyba związane wyraźne stępienie tego wierzchołka⁵².

Powyższa analiza wyrobów krzemienianych skłania do stwierdzenia, że krzemień czekoladowy obrabiano w najbliższej okolicy stanowiska (przynajmniej od fazy obłupnia lub rdzenia zaczątkowego, przez odbijanie wiórów aż do uformowania zbrojników włącznie). Przemawia za tym obecność surowiaka, odłupni, rdzeni zaczątkowych, rdzenia w trakcie eksploatacji i rdzenia zużytego. Wydaje się mało prawdopodobne, aby na stanowisko przyniesiono z odległych terenów szereg niedokończonych wyrobów, niezależnie od tego czy mamy tu do czynienia z techniczną niemoż-

nością ich dalszej obróbki, czy też zaprzestaniem eksploatacji z powodu innych, nie wyjaśnionych przyczyn.

Następnym argumentem jest składanka wióra z rdzeniem, stanowiąca dość powszechnie uznawany dowód na ich produkcję w miejscu znalezienia. Składanki zbrojników (Ryc. 8a—c) oraz ich uderzające wzajemne podobieństwo — to przesłanki, świadczące również o uformowaniu zbrojników niedaleko miejsca pochówku.

Powyższą tezę można by w pełni udowodnić, znajdując w Janisławicach krzemieniany materiał odpadkowy, powstały w trakcie obróbki. Niestety dotychczasowe badania sondażowe i powierzchniowe nie dostarczyły takich rezultatów⁵³.

SPECYFIKACJA I CHARAKTER POCHÓWKU W JANISŁAWICACH

W celu jasnego przedstawienia specyfiki pochówku z Janisławic, porównano jego wyposażenie i inne elementy obrządku z inwentarzami grobów w: Téviec, Muge, Vaedbaek, Bäckaskop,

Tabela 1

Janisławice, woj. Skierniewice. Dane metryczne wiórów (w mm)

Długość	Szerokość			Grubość		
	Przy pięcie	W części środkowej	Przy wierzchołku	Przy pięcie	W części środkowej	Przy wierzchołku
67	11	12	12	4	5	3,5
60	10	10	7	2,5	3	1
68	14	13	10	4	4	3
71	10	14	10	4	4	4
64	8	11	4	4	3,5	1
65	8	11	7	3	3	2
71	15	14	10	3	4	3
?	9	9	?	3	3	?
?	6	10	?	2	3	?
?	9	9	?	3	3	?

Zvejnieki, Olenij Ostrov — groby nr 19, 45, 69, 100, 107, Ostorf — groby 7, 8 II/35 (Tabela 2). Jak wynika z tabeli, przedmioty związane bezpośrednio z obróbką krzemienia występują tylko w Janisławicach. Z kolei elementy obecne wszędzie, z wyjątkiem Janisławic, wiążą się z zajęciami domowymi lub myślistwem. Jest też grupa wyrobów obecnych we wszystkich mezolitycz-

⁴⁸ R. Feustel: Technik..., s. 194, tabl. 149, ryc. 1.
⁴⁹ C. A. Althin: s. 188—189; N. N. Gurina: Olenostrovskij Mogilnik..., s. 68—91.

⁵⁰ M. Chmielewska: Grób..., s. 44.
⁵¹ Wióry oraz wszystkie inne zabytki krzemienne z grobu w Janisławicach autor oglądał pod lupą stereoskopową. Analiza ta nie ujawniła śladów zużycia.

⁵² Zatępienie w oparciu publikuje R. Feustel; Por. R. Feustel: Technik..., tabl. LX, ryc. 2.

⁵³ K. Jażdżewski w 1937 r. wykonał na stanowisku wykop sondażowy o powierzchni 2 × 4 m. Natomiast K. Cyrek w 1976 r. przeprowadził badania powierzchniowe w bezpośredniej okolicy stanowiska i w całej dolinie rzeki Łupi.

Tabela 2

Zestawienie podobieństw i różnic w wyposażeniu grobowym i obrzędki w Janisławicach i na innych stanowiskach

Elementy obecne tylko w Janisławicach	Elementy nieobecne tylko w Janisławicach	Elementy obecne wszędzie, również w Janisławicach
Surowiaki Oblupnie	Nóż-półtyłczak Tyłczak	Wióry użytkowe Zbrojniki bez oprawy
Rdzenie zaczątkowe	Drapacz — rylec Skrobacz	Zbrojniki w oprawie?
Rdzenie wyeksploatowane	Wąski sztylet	Zęby z dziurką Wióry surowe złamane
Ostrza z łopatek tura Ostrze z kości promieniowej jelenia Klin z kła dzika Składanka wiórów	Zęby dzika Harpun?	Iglica kościana Ochra
Pozycja siedząca pochowanego	Ostrze? Pozycja leżąca pochowanego	

nych grobach i współwystępujących z obydwoma wcześniej wymienionymi grupami zabytków. Należy tutaj zwrócić uwagę na pozycję siedzącą pochowanego w Janisławicach, co ma jedyną analogię z Bäckaskog⁵⁴.

Wyjątkowo liczna obecność różnych krzemienych wyrobów nasuwa przypuszczenie, że mamy tu do czynienia z wyborem według określonych kryteriów. Prawdopodobnie chodziło tutaj o zaprezentowanie wyrobów z poszczególnych etapów przygotowania i eksploatacji rdzeni. Nie można jednak wykluczyć, że znajdujące się w grobie odłupnie i rdzenie — to przypadkowy zbiór niedanych form, powstałych w trakcie produkcji wiórów i zbrojników. Obydwie interpretacje zgodne są z przypuszczeniem, że krzemień obrabiano specjalnie dla obrzędu pogrzebowego.

Wszystko to może skłaniać do przyjęcia hipotezy, że głównym — obok myślistwa — zaję-

ciem pochowanego było krzemieniarstwo⁵⁵, rozumiane szeroko jako wydobywanie, transport i obróbka krzemienia. O możliwości eksploatacji krzemienia przez pochowanego może świadczyć obecność w grobie kilku narzędzi o charakterze górniczym, istnienie na Przedgórzu Gór Świętokrzyskich szybów wydobywczych krzemienia czekoladowego, związanych z kulturą janisławicką oraz kilku szczegółów anatomicznych, zauważonych w janisławickim szkielecie przez S. Stęśliką-Mydlarską⁵⁶ (?).

Pochowany, działając prawdopodobnie w obrębie grupy zajmującej się (doraźnie?) dystrybucją krzemienia, po śmierci został przez nią wyposażony w przedmioty będące odbiciem jego specyficznych zajęć⁵⁷.

Mimo dokładnych badań nie stwierdzono w okolicy stanowiska w Janisławicach śladów mezolitycznych osadnictwa oraz innych grobów. Jest to zatem prawdopodobnie odosobniony pochówek związany z transportem na północ (?) krzemienia czekoladowego⁵⁸, dla zdobycia którego odbywano specjalne wyprawy.

⁵⁵ R. Firth pisze: „Ceremonie pogrzebowe dają formę wyrazu tym uczuciom i mają uwydatnić rolę jaką zmarły odgrywał w życiu społeczeństwa. To podkreślenie znaczenia jednostki w zbiorowości, której jest członkiem, stanowi ważny cel ceremonii pogrzebowych...”; Por. R. Firth: *Spółeczności ludzkie*, Warszawa 1965, s. 206.

⁵⁶ S. Stęślika-Mydlarska zauważyła m.in. wyjątkowo silnie rozwinięte przyczepy mięśni piersi i ramion oraz specyficznie wykształconą rzepekę, co wskazuje na wykonywanie ciężkiej pracy oraz długotrwałe pozostawanie w pozycji kucznej; Por. S. Stęślika-Mydlarska: *Szczątki ludzkie znalezione w grobie tardenoaskim w Janisławicach pow. Skierniewice*, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 20, 1960, s. 52, 56.

⁵⁷ Wnioskowanie to może być poprawne, o ile schematy interpretacji społecznych, stosowane przez archeologów dla młodszych okresów, można przenieść na grunt mezolitu, co do czego nie ma pewności.

⁵⁸ Przypuszczenie takie sformułowane zostało już przez E. Niesiołowską-Sreniowską i K. Cyrek: Por. E. Niesiołowska-Sreniowska, K. Cyrek: *Mezolit w Polsce Środkowej*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, seria archeologiczna nr 22, 1975, s. 33.

mgr Krzysztof Cyrek
Muzemu Archeologicznemu i Etnograficznemu
Pl. Wolności 14
91-415 Łódź

⁵⁴ C. A. Althin: *The Chronology...*, s. 188—189.

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Статья является дополнением к обработке М. Хмелевской на тему мезолитического погребения яниславицкой культуры в Яниславицах, б. повят Скерневице¹. Здесь опубликованы неизвестные до сего времени костные остатки относящиеся к этому комплексу, а также затронуты некоторые вопросы, являющиеся следствием всестороннего анализа целого инвентаря погребения. Представляем здесь неопубликованные памятники: 1. Три фрагмента рогов оленя со следами обработки, в том один с регулярными насечками (рис. 1—2). 2. Клык кабана. 3. Три зуба оленя, три зуба серны и два зуба выдры или куницы.

Также была проверена прежняя идентификация зубов из которых был сделан нашейник с Яниславиц, принадлежащих лосю или же оленю. На поверхности некоторых изделий из кости и рога замечены следы обделки или работы (рис. 3—5). Это последние свидетельствуют о продолжительности употребления этих предметов еще перед вложением их в могилу.

Другой характер имеют кремневые изделия. Имеется ряд доводов, подтверждающих что кремень об-

рабатывался на стоянке, непосредственно перед вложением этих памятников в могилу. Свидетельствуют об этом прежде всего складанки пластинок с нуклеусами, присутствие нескольких форм всех фаз формирования эксплуатации нуклеусов, а также поразительное взаимное сходство микролитических остриёв (рис. 9). Удалось сложить три набора, свидетельствующих о изготовлении двух микролитических остриёв из одной пластинки. Эти наборы позволили реконструировать неизвестный до сего времени способ изготовления микролитических остриёв (рис. 8). Несмотря на отсутствие ряда обломков удалось реконструировать яниславицкую технику изготовления нуклеусов (рис. 7).

В общем, можно принять гипотезу, что погребение в Яниславицах является в европейском мезолите погребением исключительным, в котором в могилу был уложен человек, имеющий связь с выработкой кремня (добыча шоколадного сырья, его транспорт и обработка (?), что нашло своё отражение в старательно подобранном инвентаре.

SUMMARY

The article complements Mrs M. Chmielewska's elaboration concerning a Mesolithic burial of the Janislawice culture, found in the very locality Janislawice, former district of Skierniewice¹. We are publishing here the so far unknown human bone remains belonging to the discovered assemblage and wish to discuss some problems, resulting from a detailed analysis of the whole equipment of the grave. Here are some never before published relics: 1. Three fragments of stag's antlers with traces of working, one of them bearing regular hatches (Fig. 1—2). 2. One wild boar's fang. 3. Three stag's teeth, three roe-deer's teeth, two little teeth that had belonged to marten or otter.

The former determinations of teeth composing the necklace of Janislawice have been verified, they had belonged to elk, or perhaps stag. On the surface of some artifacts made in bone and horn, traces of working and finishing have been observed (Fig. 3—5). They certainly evidence longlasting use of these objects, well before their putting into the grave.

The objects made in flint have a different character. There are much evidence to prove that the flint had been worked directly on the spot, before placing these things into the grave. This is first of all evidenced by compounds of blades with cores, the presence of several forms accumulated here from all phases of their formation and exploitation of cores, and the striking mutual similarity of microliths (Fig. 9). We managed to put together three compounds evidencing the making of two microliths out of one blade. These compounds allowed to build up the reconstruction of a so far unknown manner of producing microliths. (Fig. 8). We also managed to reproduce, in spite of many scraps failing, a coring Janislawice culture technique (Fig. 7).

Summing up we may advance the hypothesis that the grave of Janislawice is, in the European Mesolithic, a quite exceptional burial, where a man busy in working flint, had been laid to rest. This is proved among others by finding remains of chocolate flint raw material, its transport and working, all this reflected in the carefully assorted grave goods.

T A D E U S Z M A L I N O W S K I

KOŚCI ZWIERZĘCE W GROBACH KULTURY POMORSKIEJ W WIELKOPOLSCE

КОСТИ ЖИВОТНЫХ В ПОГРЕБЕНИЯХ ПОМОРСКОЙ КУЛЬТУРЫ В ВЕЛИКОПОЛЬШЕ

ANIMAL BONES FOUND IN GRAVES OF THE POMERANIAN CULTURE OF GREAT POLAND

Zawartość kostna pochówków ciałopalnych rozmaitych ludów starożytnych na różnych terenach coraz częściej jest traktowana jako pełnowartościowe źródło naświetlające wiele interesujących zagadnień przeszłości. Zakres owych zagadnień — w miarę rozwoju ekspertyz przepalonych kości z grobów pradziejowych — znacznie przekroczył pierwotne wyobrażenia badaczy w tym względzie. Najprawdopodobniej zresztą zakres ów nie stanowi jeszcze kresu możliwości wykorzystania pradziejowych materiałów kostnych z grobów ciałopalnych.

Takim kapitalnym przykładem wykroczenia poza pierwotne założenia badawcze problematyki związanej z ekspertyzami zawartości kostnej pochówków ciałopalnych są odkrycia w owych grobach przepalonych kości zwierzęcych. Wiadomo już, że kości te mogą stanowić albo domieszkę do szczątków ludzkich, albo też jedyną zawartość grobu. Wiadomo ponadto, że mogą one być związane z jednym osobnikiem zwierzęcym lub z kilkoma, i to nierzadko różniących się między sobą gatunkowo. Wiadomo wreszcie, że kości te mogą reprezentować wszystkie okolice anatomiczne zwierzęcia, albo też w wyraźny sposób świadczyć o spaleniu (rzadziej o włożeniu do grobu bez uprzedniej kremacji) jedynie jego wybranej części. Wszystkie te okoliczności, tak bardzo urozmaicone¹, a uzupełnione dodatkowo obserwacjami od-

noszącymi się do budowy grobu oraz do jego wyposażenia, stawiają przed badaczami bardzo zróżnicowane możliwości interpretacyjne tego zjawiska².

Sporym utrudnieniem dla przeprowadzenia właściwej oceny wszystkich przypadków występowania kości zwierzęcych w ciałopalnych grobach pradziejowych jest szczupła dotąd baza materiałowa związana z tym zagadnieniem. Bazę tę można jednak obecnie nieco poszerzyć w odniesieniu do kultury pomorskiej, rozumianej przeze mnie szeroko, tzn. reprezentowanej również przez znaleziska z grobów podkloszowych³. Została bowiem przeprowadzona szeroko zakrojona akcja badania wszystkich przepalonych szczątków kostnych należących do kultury pomorskiej, a znajdujących się w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Badania te zorganizował Zakład Antropologii Instytutu Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przy poparciu

ziemiach polskich, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 38, 1973, s. 244—245; T. Węgrzynowicz: Niektóre zagadnienia związane z występowaniem kości zwierzęcych na cmentarzyskach kloszowych, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 41, 1976, s. 269; T. Malinowski: Groby zwierzęce z młodszej epoki brązu i z wczesnej epoki żelaza w Polsce, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, T. 6, 1976, s. 3—4.

² T. Węgrzynowicz: Szczątki zwierzęce..., s. 250—254; T. Węgrzynowicz: Niektóre zagadnienia..., s. 275—278; T. Malinowski: Groby zwierzęce..., s. 19—21.

³ T. Malinowski: Kultura pomorska a kultura grobów podkloszowych, (w:) Zagadnienia okresu lateńskiego w Polsce, Wrocław — Warszawa — Kraków 1968, s. 10—19.

¹ Por. np. T. Węgrzynowicz: Szczątki zwierzęce z cmentarzysk epoki brązu i początków epoki żelaza na

Sekcji Paleodemografii Komitetu Nauk Demograficznych PAN. Braли w nich udział: prof. dr habil. Andrzej Malinowski (ekspertyzy antropologiczne), lek. stom. Piotr Otocki (przygotowanie materiałów kostnych do ekspertyz antropologicznych) oraz autor niniejszego opracowania (przygotowanie materiałów do badań, określenia archeologiczne). Zwierzęce szczątki kostne ujawnione w trakcie owych badań zostały przekazane do makroskopowej analizy zoologicznej — wykonała ją dr Alicja Lasota-Moskałewska z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Ogółem ekspertyzie antropologicznej poddano 1398 pochówków pochodzących z ok. 360 cmentarzy⁴ położonych przede wszystkim na terenie Wielkopolski, i to w dość szerokim rozumieniu tego określenia, bo obejmującym nie tylko obecne województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie, południową część pilskiego oraz poznańskie, lecz także południowe tereny bydgoskiego. Na tym obszarze poznańskie Muzeum Archeologiczne przez długie lata prowadziło badania wykopaliskowe, tak systematyczne (choć tych było mniej), jak i ratunkowe. W większości przypadków wykonane ekspertyzy antropologiczne obejmują wszystkie materiały kostne, jakie w ogóle istnieją z odkrytych grobów owej kultury; jedynie pochodzące przede wszystkim z południowych rejonów województwa bydgoskiego mają uzupełnienia znajdujące się w muzeach Bydgoszczy, Torunia oraz innych; uzupełnienia nie objęte scharakteryzowanymi wyżej badaniami antropologicznymi. Dla uzyskania pełnego poglądu na temat zakresu terytorialnego materiałów poddanych ekspertyzom należy jeszcze dodać, że wykonano je również i w odniesieniu do nielicznych pochówków pochodzących spoza Wielkopolski (okolice Pucka, Człuchowa, Miastka, Wałcza, Złotowa, Kutna, Łęczycy, Poddębic, Wielunia, Grodziska Mazowieckiego i Sulechowa — łącznie 55 pochówków), które jednak znalazły się w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. W pewnych z tych pochówków wystąpiły także kości zwierzęce, będą więc i one uwzględnione w niniejszym opracowaniu.

Udostępnienie części wyników badań przeprowadzonych w odniesieniu do pochówków kultury pomorskiej w Wielkopolsce jest głównym celem niniejszego opracowania. Uzupełnione one zostały — nielicznymi zresztą — danymi, odnoszą-

⁴ Ilość cmentarzy nie została dotąd zweryfikowana, tzn. nie zawsze udało się ostatecznie stwierdzić, czy materiały z różnych odkryć dokonanych w tej samej miejscowości w istocie pochodzą z tego samego cmentarza.

cymi się do kości zwierzęcych w ciałopalnych pochówkach ludności kultury pomorskiej z Wielkopolski, ujawnionymi w trakcie wcześniejszych badań antropologicznych (Bukowiec — grób 5, Dolnik, Pudliszki, stan. 3 — groby 3 i 13, Robaczyn, Wichrowice, Wymysłowo). Pominięto natomiast — zadowalając się jedynie krótką wzmianką — odkrycia pochówków zwierzęcych w Kucharach, mających wyczerpujące opracowanie. Sądzę, że w konfrontacji z analogicznymi materiałami kultury pomorskiej innych rejonów Polski, a także danymi odnoszącymi się do starszych oraz do młodszych wycinków pradziejów, pozwolą one na wyciągnięcie interesujących wniosków w kwestii kości zwierzęcych znajdujących w grobach pradziejowych. Dlatego też w niniejszym opracowaniu, poza zestawieniem materiałów w układzie alfabetycznym miejscowości, zostaną przedstawione tylko najogólniejsze spostrzeżenia, rysujące się niejako na marginesie wykonanych badań.

M A T E R I A Ł Y

1. BEDNARY, gm. Pobiedziska, woj. Poznań, stan. 1. Grób 1 i 2 (skrzynkowy, popielnicowy). Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: nieliczne; owca—koza — 2 fr. żuchwy, fr. czaszki, zęb. Nr inw. 1971:13, nr kat. 1971:26.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: D. Durczewski: Interwencje i orzecznictwo konserwatora do spraw zabytków archeologicznych w Poznaniu w roku 1971, „Fontes Archaeologici Posnanienses” T. 23, 1973, s. 230.

2. BIEGODZIN (?), stan. 1.

Grób skrzynkowy. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus* I. Kości zwierzęce: nieliczne; owca—koza (?) — fr. łopatkki. Nr inw. 1929:202, nr kat. 1929:519.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: Z. A. Rajewski: Pradzieje powiatu wrzesińskiego, (w:) Września, jej ziemia i mieszkańcy, cz. 1, Września 1932, s. 26; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

Uwaga: miejscowości o nazwie Biegodzin w b. pow. wrzesińskim brak w spisach z okresu międzywojennego i w powojennych. Może chodzi tu o Biegodzin w b. pow. wyrzyskim (obecnie gm. Łobżenica, woj. Piła) lub o Bieganowo w b. pow. wrzesińskim (obecnie gm. Kołaczkowo, woj. Poznań).

3. BIERZGLINEK, gm. Września, woj. Poznań, stan. 1. Grób II (skrzynkowy), popielnica 6. Kości ludzkie: mężczyzna (?) w wieku *maturus* II. Kości zwierzęce: dość znaczna domieszka (ok. 150 g); koń — 3 fr. kręgów. Nr inw. 1927:456, nr kat. 1927:2582.

Grób III (skrzynkowy), popielnica 3. Kości ludzkie: kobieta w wieku *adultus* I. Kości zwierzęce: nieliczne; owca—koza — fr. zęba. Nr inw. 1927:456, nr kat. 1927:2601.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: Z. A. Rajewski: Pradzieje..., s. 26—28.

4. BODZANOWO, gm. Dobrze, woj. Włocławek.
Grób ? Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: nieliczne, niezdatne do określenia. Nr inw. 1942:38, nr kat. 1942:126.

CHR.: ?

LIT.: F. Maciejewski: Wykaz nabytków Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w latach 1940—1942, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. 11, 1960, s. 219.

5. BORÓWKO NOWE, gm. Czempin, woj. Poznań.

Grób 5 (skrzynkowy), popielnica 2. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *maturus* (ok. 35—45 lat). Kości zwierzęce: 2 fr.; owca—koza — fr. kręgu. Nr inw. 1942:39, nr kat. 1942:194a.

CHR.: ?

LIT.: F. Maciejewski: Wykaz nabytków..., s. 219.

6. BORYSLAWICE KOŚCIELNE, gm. Grzegorzew, woj. Konin, stan. 1.

Grób skrzynkowy, popielnicowy. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *senilis* (ok. 50—60 lat). Kości zwierzęce: znaczna domieszka (ok. 300 g); koń — fr. kości skokowej, 2 fr. członów palcowych, 2 trzeczki; krowa — 3 fr. zębów (młode), fr. żuchwy, fr. szczęki; owca—koza — fr. śródstopia, główka kości udowej, panewka miednicy. Nr inw. 1957:299, nr kat. 1957:668.

CHR.: Wczesny okres lateński.

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

7. BUDZISZEWO, gm. Rogoźno, woj. Piła, stan. 5.
Grób 2 (podkloszowy ?). Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: znikoma ilość, niezdatne do określenia. Nr inw. 1959:279, nr kat. 1959:473.

CHR.: ?

LIT.: E. Naumowiczówna: Wykaz nabytków Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w latach 1959—1960, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. 13, 1963, s. 372.

8. BUGAJ, gm. Miłosław, woj. Poznań, stan. 10.

Grób I (obwarowany kamieniami), popielnica 2. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: kilkanaście; koń — 2 fr. I członów palcowych, fr. II człona palcowego, 2 trzeczki śród-ręczno-palcowe. Nr inw. 1970:55.

CHR.: Środkowy okres lateński.

LIT.: E. Cnotliwy: Grób ludności kultury pomorskiej w Bugaju, woj. Poznań, stan. 10, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. 28, 1976, s. 211—218.

9. BUKOWIEC, gm. Budzyń, woj. Piła.

Grób 2 (skrzynkowy), popielnica 3. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *infans I* (ok. 5—6 lat). Kości zwierzęce: pojedynczy fragment, niezdatny do określenia. Nr inw. 1931:106, nr kat. 1931:576.

Grób 5 (skrzynkowy), popielnica makryta pokrywą twarżową. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *infans II* (ok. 13—15 lat). Kości zwierzęce: pojedynczy fragment kości drobnego ssaka. Nr inw. 1931:106, nr kat. 1931:619.

CHR.: Hallstatt D — wczesny okres lateński.

LIT.: T. Malinowski: Nabytki b. Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu w latach 1929—1932, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. 6, 1956, s. 145—146; T. Malinowski: Niektóre wyobrażenia na popielnicach (zwłaszcza twarżowych) kultury pomorskiej a płec pochowanych w nich osobników, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 32, 1966, s. 22; A. Malinowski: Ekspertyza antropologiczna przepa-

lonych kości ludzkich z wybranych popielnic ludności kultury pomorskiej, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 32, 1966, s. 26.

10. CHOMIĄŻA KSIĘŻA, gm. Żnin, woj. Bydgoszcz.
Grób I (skrzynkowy), popielnica 3. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *maturus I*. Kości zwierzęce: liczne; krowa (?) — 15 fr. kręgów, 2 fr. czaszki; świnia (?) — fr. II kręgu szyjnego, fr. kości udowej. Nr inw. 1931:99, nr kat. 1931:374.

Grób I (skrzynkowy), popielnica 10. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *maturus I*. Kości zwierzęce: liczne; koń — fr. podstawy czaszki, 4 fr. kręgów szyjnych (w tym I i II); owca—koza — 2 fr. żuchwy, fr. czaszki. Nr inw. 1931:99, nr kat. 1931:400.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: F. Maciejewski: Materiały starożytne z powiatu żnińskiego, „Materiały Starożytne”, T. 8, 1962, s. 229—230.

11. CHWAŁOWO, gm. Mogilno, woj. Bydgoszcz.

Grób V (podkloszowy, obwarowany kamieniami). Kości ludzkie: w grobie 2 osobników — kobieta w wieku *adultus II* i osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: liczne; koń — II człon palcowy (dł. całk. 40 mm, szer. k.g. 41 mm, szer. k.d. 38 mm); krowa — 2 fr. kości promieniowej, fr. kręgu ogonowego; świnia — fr. kości promieniowej. Nr inw. 1927:342, nr kat. 1927:1586.

CHR.: Hallstatt — wczesny okres lateński.

LIT.: „Z otchłani wieków”, R. 3, 1928, s. 16; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

Uwaga: miejscowość w literaturze mylnie określana jako Chwałkowo.

12. DĄBROWA, gm. Dąbrowa, woj. Bydgoszcz.

Grób skrzynkowy, popielnicowy. Kości ludzkie: kobieta w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: pojedynczy fragment; owca—koza — fr. górnej masady kości udowej. Nr inw. 1940:71, nr kat. 1940:1125.

Grób skrzynkowy, popielnicowy. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus I*. Kości zwierzęce: niewielka ilość; krowa (?) — 2 fr. kręgów. Nr inw. 1940:71, nr kat. 1940:1127a.

CHR.: ?

LIT.: F. Maciejewski: Wykaz nabytków..., s. 206; archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

13. DOLNIK, gm. Krajenka, woj. Piła.

Grób ? (z popielnicy twarżowej). Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus* (ok. 20—25 lat). Kości zwierzęce: owca (?) — 2 fr. trzonów kości długich. Nr inw. 1953:55, nr kat. 1953:89.

CHR.: ?

LIT.: T. Malinowski: Niektóre wyobrażenia..., s. 22; A. Malinowski: Ekspertyza antropologiczna..., s. 26.

14. DZIEKANOWICE, gr. Łubowo, woj. Poznań, stan. II.

Grób III (skrzynkowy, popielnicowy). Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *senilis*. Kości zwierzęce: kilka fragmentów; koń — fr. członu palcowego I lub II. Nr inw. 1929:329, nr kat. 1929:988.

Grób IX (skrzynkowy), popielnica 2. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *maturus*. Kości zwierzęce: nieznaczna domieszka; owca—koza — kość skalistą czaszki. Nr inw. 1931:18, nr kat. 1931:75.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: „Z otchłani wieków”, R. 6, 1931, s. 45; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

15. GNIEWKOWO, gm. Gniewkowo, woj. Bydgoszcz. Grób podkloszowy ? Kości ludzkie: kobieta (?) w wieku *maturus I*. Kości zwierzęce: stanowiły większość zawartości kostnej; krowa — 3 fr. kości ramiennej, fr. metapodium, fr. członu palcowego; koń — fr. członu palcowego; świnia (?) — fr. kręgu, fr. kości ramiennej; prosię (?) — 2 fr. kości ramiennej, fr. kości udowej. Nr inw. 1974:258 (d. HG 1036).

CHR.: ?

LIT.: „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen”, T. 7, 1892, s. XXXIII; T. Malinowski: Groby zwierzęce z młodszej epoki brązu i z wczesnej epoki żelaza w Polsce, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, T. 6, 1976, s. 16.

16. GOGÓŁKOWO, gm. Gąsawa, woj. Bydgoszcz, stan. 10.

Grób podkloszowy. Kości ludzkie: mężczyzna (??) w wieku *maturus II*. Kości zwierzęce: liczne; krowa — 2 fr. kości udowej, fr. czaszki, 20 fr. kręgów. Nr inw. 1950:624, nr kat. 1950:2998.

CHR.: ?

LIT.: F. Maciejewski: Materiały starożytne..., s. 246; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

17. GOLA, gm. Jaraczewo, woj. Kalisz.

Grób skrzynkowy. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *maturus* (ok. 40—50 lat). Kości zwierzęce: 2 fragmenty; krowa (?) — 2 fr. członu palcowego. Nr inw. 1940:101, nr kat. 1940:1387a.

CHR.: ?

LIT.: F. Maciejewski: Wykaz nabytków..., s. 206.

18. GÓRA, gm. Jaraczewo, woj. Kalisz.

Grób 11 (skrzynkowy, popielnicowy). Kości ludzkie: w grobie 2 osobników — dorosły osobnik nieokreślonej płci oraz osobnik nieokreślonej płci w wieku *infans I* (ok. 5—6 lat). Kości zwierzęce: nieliczne; pies — kość śródstopia, ząb-kiel, człon palcowy; krowa (?) — fr. centrotarsale; koń — fr. dolnej nasady piszczeli; sarna — fr. trzonu śródstopia. Nr inw. 1910:233 KFM, nr kat. 1910:739 KFM.

CHR.: Hallstatt D ?

LIT.: E. Blume: Aus der Provinz Posen. Erwerbungen des Kaiser-Friedrich-Museums zu Posen im Jahre 1910, „Mannus”, T. 7, 1915, s. 159; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

19. GRABONÓG, gm. Piaski, woj. Leszno, stan. 2.

Grób 2 (skrzynkowy, popielnicowy ?). Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: nieliczne, niezdatne do określenia. Nr inw. 1966:26, nr kat. 1966:310.

CHR.: wczesny okres lateński.

LIT.: „Z otchłani wieków”, R. 32, 1966, s. 176; Archiwum Muzeum Archeologiczne w Poznaniu.

20. IZDEBNO, gm. Rogowo, woj. Bydgoszcz, stan. VI. Grób skrzynkowy. Kości ludzkie: nieliczne szczątki osobnika dorosłego nieokreślonej płci. Kości zwierzęce: pojedynczy fragment, niezdatny do określenia. Nr inw. 1951:516, nr kat. 1951:1244.

CHR.: ?

LIT.: F. Maciejewski: Materiały starożytne..., s. 249.

21. JABŁONOWO, gm. Czarnków, woj. Piła

Grób skrzynkowy, popielnica 1. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus*. Kości zwierzęce:

znaczna domieszka; świnia — fr. kości udowej. Nr inw. 1912:500 KFM, nr kat. 1912:110 KFM.

Grób skrzynkowy, popielnica 2. Kości ludzkie: kobieta w wieku *maturus*. Kości zwierzęce: nieznaczna domieszka, niezdatne do określenia. Nr inw. 1912:500 KFM, nr kat. 1912:114 KFM.

Grób skrzynkowy, popielnica 14. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: nieznaczna domieszka; krowa (?) — fr. żebra; owca—koza (?) — fr. piszczeli. Nr inw. 1912:500 KFM, nr kat. 1912:137 KFM.

Grób skrzynkowy, popielnica 15. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: nieliczne; krowa — 2 fr. kości promieniowej (koniec dolny i górny), fr. kości łokciowej. Nr inw. 1912:500 KFM, nr kat. 1912:139 KFM.

Grób skrzynkowy, popielnice 20—23. Kości ludzkie: mężczyzna (?) w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: niewielka domieszka; owca—koza (?) — fr. kości ramiennej; pies (?) — fr. kości promieniowej. Nr inw. 1912:500 KFM, nr kat. 1912:158 KFM.

Grób skrzynkowy, popielnicowy. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: niezbyt duża domieszka; świnia — fr. kości udowej; krowa (?) — fr. kości łokciowej, fr. centrotarsale; koń — 4 fr. kręgów szyjnych, człon palcowy II; pies (?) — fr. kości promieniowej; ryba (duża) — krąg. Nr inw. 1912:500 KFM, nr kat. 1912:170 KFM.

CHR.: Hallstatt D ?

LIT.: „Aus dem Posener Lande”, R. 7, 1912, s. 92 i 283.

22. JAROSZEWO, gm. Żnin, woj. Bydgoszcz

Grób skrzynkowy, popielnica 15. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *maturus*. Kości zwierzęce: pojedynczy fragment; koń — fr. członu palcowego. Nr inw. 1941:76, nr kat. 1941:574.

Grób skrzynkowy. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: niewielka domieszka; krowa — fr. kości międzyszczałkowej, 2 fr. kości ramiennej. Nr inw. 1941:76, nr kat. 1941:547.

CHR.: Hallstatt D ?

LIT.: F. Maciejewski: Materiały starożytne..., s. 252—254.

23. KALISZ-MAJKÓW

Grób ? Kości ludzkie: mężczyzna (?) w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: nieliczna domieszka; 7 fr. kręgów ssaka gatunku nieokreślonego. Nr inw. 1942:206, nr kat. 1942:1810.

CHR.: ?

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

24. KOWANÓWKO, gm. Oborniki, woj. Poznań

Grób II (skrzynkowy). Kości ludzkie: nie wystąpiły. Kości zwierzęce: pojedynczy fragment; owca—koza — fr. kręgu piersiowego. Nr inw. 1930:165, nr kat. 1930:522.

CHR.: ?

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

25. KOZIEGŁOWY, gm. Czerwonak, woj. Poznań

Grób II (podkloszowy, popielnicowy). Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *infans I* (ok. 5 lat). Kości zwierzęce: nieliczne; owca—koza — 2 fr. żuchwy, 6 fr. zębów.

CHR.: ?

LIT.: „Z otchłani wieków”, R. 11, 1936, s. 137.

26. KUCHARY, gm. Gołuchów, woj. Kalisz

Charakterystyka znalezisk: 4 pochówki zwierzęce oraz 1 ludzki i zwierzęcy.

CHR.: Wczesny i środkowy okres lateński.

LIT.: A. Prinke, S. Godynicki: Ciałopalny grób zwierzęcy kultury pomorskiej z Kuchar pow. Pleszew, (w:) *Metody, wyniki i konsekwencje badań kości z grobów ciałałpalnych*, Poznań 1974, s. 115—116; A. Prinke: Pochówki ludzkie i zwierzęce z cmentarzyska kultury pomorskiej w Kucharach, pow. Pleszew, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*”, T. 24, 1974, s. 162—182; T. Malinowski: *Groby zwierzęce...*, s. 12—14.

27. KUNOWO, gm. Gostyń, woj. Leszno

Grób Ie (skrzynkowy, popielnicowy). Kości ludzkie: kobieta (?) w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: nieliczne; koń — fr. dolnej nasady piszczeli; koń lub krowa — fr. kości piętowej; krowa (?) — 2 fr. kości skokowej. Nr inw. 1937:237, nr kat. 1939:785.

Grób Vc (skrzynkowy, popielnicowy). Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: nieliczne, niezdatne do określenia. Nr inw. 1937:237, nr kat. 1939:785—794.

Grób XIa (skrzynkowy, popielnicowy ?). Kości ludzkie: osobnik płci nieokreślonej w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: nieliczne, niezdatne do określenia. Nr inw. 1937:237, nr kat. 1939:793.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: M. Piaszykowska: Nabytki Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego w latach 1933—1937, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*”, T. 6, 1956; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

28. KWASUTY, gm. Janowiec Wielkopolski, woj. Bydgoszcz

Grób III (skrzynkowy), popielnica 1. Kości ludzkie: kobieta w wieku *maturus II*. Kości zwierzęce: nieliczne; owca—koza (?) — fr. miednicy. Nr inw. 1927:326, nr kat. 1927:1546b.

CHR.: ?

LIT.: Z. A. Rajewski: Nowe nabytki Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu w latach 1926—1927, „*Przegląd Archeologiczny*”, T. 4, z. 3, 1933, s. 261.

29. LIPNICA, gm. Szamotuły, woj. Poznań

Grób ? Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *maturus I*. Kości zwierzęce: pojedyncza kość; świnia — kość skalista. Nr inw. 1941:153, nr kat. 1941:1558.

CHR.: ?

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

30. ŁUKOWO, gm. Oborniki, woj. Poznań

Grób ? Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *maturus II*. Kości zwierzęce: nieliczne, świnia — fr. kości strzałkowej. Nr inw. 1909:58 KFM, nr kat. 1909:448 KFM.

CHR.: ?

LIT.: ?

31. MECHNACZ, gm. Kcynia, woj. Bydgoszcz

Grób skrzynkowy, popielnicowy. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: kilka fragmentów; owca—koza (?) — fr. żuchwy. Nr inw. 1942:62, nr kat. 1942:249.

CHR.: ?

LIT.: F. Maciejewski: Wykaz nabytków..., s. 220; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

32. MINISZEWO, gm. Janowiec Wielkopolski, woj. Bydgoszcz

Grób I (skrzynkowy), popielnica 10. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *infans I*. Kości zwierzęce: pojedynczy fragment, niezdatny do określenia. Nr inw. 1943:49, nr kat. 1943:267.

CHR.: ?

LIT.: F. Maciejewski: *Materiały starożytne...*, s. 264—266.

33. MOSINA, gm. Mosina, woj. Poznań

Grób ? Kości ludzkie: kobieta (???) w wieku *iuvenis*. Kości zwierzęce: nieliczne; owca—koza — fr. kości ramiennej. Nr inw. 1942:126, nr kat. 1942:442.

CHR.: ?

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

34. MROWINO, gm. Rokietnica, woj. Poznań, stan. III Grób I (skrzynkowy, popielnicowy). Kości ludzkie: nie wystąpiły. Kości zwierzęce: wyłączna zawartość kostna (1660 g); owca—koza — fr. żuchwy, 2 kręgi ogonowe, fr. żebra, fr. czaszki, fr. podramienia; krowa — fr. kości udowej. Nr inw. 1937:132, nr kat. 1937:422.

Grób III. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: pojedyncza kość; ptak wielkości kury — tibiotalus. Nr inw. 1937:132, nr kat. 1937:430.

Grób IX (bezpopielnicowy, bez obstawy kamiennej). 2 skupiska kości — w jednym same ludzkie, w drugim same zwierzęce. Kości ludzkie: osobnik dorosły nieokreślonej płci. Kości zwierzęce: ok. 100 g niezdatnych do określenia. Nr inw. 1937:132, nr kat. 1937:456.

Grób X (skrzynkowy obwarowany kamieniami), popielnica 1. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *maturus II*. Kości zwierzęce: pojedyncza kość niezdatna do określenia. Nr inw. 1937:132, nr kat. 1937:461.

Grób XIII (podkloszowy obwarowany kamieniami, popielnicowy). Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *infans II* (ok. 14—16 lat). Kości zwierzęce: pojedyncza kość; ptak wielkości wróbla — fr. kości długiej. Nr inw. 1937:132, nr kat. 1937:483.

Grób XV (skrzynkowy, popielnicowy). Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *maturus I*. Kości zwierzęce: 2 fragmenty niezdatne do określenia. Nr inw. 1937:132, nr kat. 1937:495.

CHR.: Hallstatt D ?

LIT.: „*Z otchłani wieków*”, R. 13, 1938, s. 158; T. Malinowski: *Groby zwierzęce...*, s. 12; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

35. MYLIN, gm. Chrzypsko Wielkie, woj. Poznań, stan. 1

Grób skrzynkowy obwarowany kamieniami, popielnicowy. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: 2 fragmenty niezdatne do określenia. Nr inw. 1955:44, nr kat. 1955:96f.

CHR.: Wczesny i środkowy okres lateński.

LIT.: „*Z otchłani wieków*”, R. 23, 1957, s. 290.

36. MYSZKI, gm. Kiszkowo, woj. Poznań

Grób skrzynkowy (?), popielnicowy. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *infans I* (ok. 5—6 lat). Kości zwierzęce: 2 fragmenty niezdatne do określenia. Nr inw. 1912:7 TPN, nr kat. 3089.

CHR.: Wczesny i środkowy okres lateński.

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

37. NIEMIERZYCE, gm. Granowo, woj. Poznań, stan. 1 Grób skrzynkowy. Kości ludzkie: osobnik dorosły nieokreślonej płci. Kości zwierzęce: pojedynczy fragment niezdatny do określenia. Nr inw. 1936:31, nr kat. 1936:334.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: T. Dobrogowski: Grób skrzynkowy z Niemierzyce w pow. nowotomyskim (dawn. grodziskim), „Przegląd Archeologiczny”, T. 6, 1939, s. 268—272.

38. NOWAWIES POD WRONKAMI, gm. Wronki, woj. Piła, stan. 1

Grób 3. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: pojedyncza kość; świnia — kość skokowa. Nr inw. 1949:351, nr kat. 1949:1051g. Grób 5, popielnica 2. Kości ludzkie: kobieta (??) w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: kilka fragmentów; krowa — fr. żuchwy; świnia (?) — fr. czaszki. Nr inw. 1949:351, nr kat. 1949:1051r.

CHR.: Wczesny i środkowy okres lateński.

LIT.: „Z otchłani wieków”, R. 18, 1949, s. 159.

Uwaga: w dawnej literaturze znaleziska te lokalizowano na stan. 3 we Wronkach.

39. OWIECZKI, gm. Rogoźno, woj. Piła

Grób ? Kości ludzkie: mężczyzna (?) w wieku *maturus II* (ok. 50 lat). Kości zwierzęce: nieznaczna domieszka; kość (?) — fr. członka palcowego. Nr inw. 1905:28 KFM, nr kat. 1905:37 KFM.

CHR.: ?

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

40. PARKOWO, gm. Rogoźno, woj. Piła

Grób II (skrzynkowy), popielnica 2. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *maturus I* (ok. 40—45 lat) i nieliczne szczątki osobnika nieokreślonej płci w wieku *infans II* (?). Kości zwierzęce: niewielka domieszka; świnia — 2 kręgi; kość — 2 fr. kości piszczelowej. Nr inw. i nr kat.: brak.

CHR.: ?
LIT.: Z. Zakrzewski: Sprawozdanie z działalności Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych okręgu poznańskiego, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 10:1929, s. 231; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

41. POŁAJEWO, gm. Połajewo, woj. Piła

A. Grób skrzynkowy, popielnicowy. Kości ludzkie: osobnik płci nieokreślonej w wieku *infans II*. Kości zwierzęce: niewielka domieszka; pies — fr. kości ramiennej, członka palcowego II, członka palcowego III. Nr inw. 1905:77 KFM, nr kat. 1905:62 KFM.

CHR.: ?

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

B. Grób podkloszowy, popielnicowy. Kości ludzkie: mężczyzna (?) w wieku *maturus I* i kobieta w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: niewielka domieszka; krowa (?) — fr. kości ramiennej. Nr inw. 1943:61, nr kat. 1943:424.

CHR.: ?

LIT.: G. Mazanetz: Der Bauer hilft der Vorgesellschaftsforschung, (w:) Wartheländischer Bauernkalender 1944, s. 69—70.

42. POZNAŃ-DEBIEC

Grób I (skrzynkowy), popielnica 3. Kości ludzkie: mężczyzna (??) w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: 2 fragmenty; krowa — 2 fr. czaszki. Nr inw. 1926:49, nr kat. 1926:164.

Grób I (skrzynkowy), popielnica 4. Kości ludzkie: mężczyzna (?) w wieku *maturus I*. Kości zwierzęce: pojedynczy fragment; krowa (?) — fr. kości udowej. Nr inw. 1926:49, nr kat. 1926:166.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: „Z otchłani wieków”, R. 1:1926, s. 15.

43. POZNAŃ-EDWARDOWO

Grób skrzynkowy, popielnicowy. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *senilis* (ok. 60 lat). Kości zwierzęce: niewielka domieszka; krowa — fr. kości łokciowej; świnia (młoda) — fr. kości udowej. Nr inw. 1906:615 KFM, nr kat. 1906:525 KFM.

CHR.: Wczesny i środkowy okres lateński.

LIT.: M. Piaszykówna: Pradzieje miasta Poznania, Poznań 1953, s. 190—193; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

44. POZNAŃ-GOLECIN, stan. 11

Grób (skrzynkowy, popielnicowy). Kości ludzkie: kobieta w wieku *adultus I*, osobnik dorosły nieokreślonej płci, osobnik nieokreślonej płci w wieku *infans I* (ok. 6 lat). Kości zwierzęce: kilkanaście fragmentów niezdatnych do określenia. Nr inw. 1908:190 KFM, nr kat. 1908:947 KFM.

CHR.: Hallstatt D — środkowy okres lateński.

LIT.: J. Kostrzewski: Cmentarzysko z wczesnego i środkowego okresu lateńskiego w Gołecinie, w pow. poznańskim wschodnim, „Slavia Occidentalis”, T. 5, 1926, s. 281 nn.

45. POZNAŃ-GÓRCZYN

Grób skrzynkowy, popielnica 2. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *maturus I*. Kości zwierzęce: kilka fragmentów; owca—koza (?) — fr. czaszki. Nr inw. 1912:94 KFM, nr kat. 1912:326b KFM.

Grób skrzynkowy, popielnica 10. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *iuvanis*. Kości zwierzęce: pojedynczy fragment; owca—koza — fr. kości ramiennej. Nr inw. 1912:94 KFM, nr kat. 1912:348 KFM.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: „Aus dem Posener Lande”, R. 7:1912, s. 472.

46. POZNAŃ-KRZYŻOWNIKI, stan. III

Grób popielnicowy. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: niewielka domieszka; krowa — fr. kości udowej, 10 fr. kręgów, fr. kości skokowej. Nr inw. 1953:66, nr kat. 1953:104.

CHR.: ?

LIT.: M. Kostrzewska: Wykaz nabytków Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w latach 1952—53, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. 4, 1954, s. 298; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

47. POZNAŃ-SOŁACZ

Grób podkloszowy (?), popielnicowy. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: kilkanaście fragmentów; krowa — 11 fr. kręgów; kość — fr. członka palcowego, fr. żuchwy (?). Nr inw. 1896:132 KFM, nr kat. 1896:205 KFM.

CHR.: Wczesny i środkowy okres lateński.

LIT.: M. Piaszykówna: Pradzieje..., s. 210.

48. POZNAŃ-STRZESZYN

Grób skrzynkowy, popielnicowy. Kości ludzkie: kobieta w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: 2 fragmenty; owca—koza — 2 fr. kości ramiennej. Nr inw. 1944:3, nr kat. 1944:50.

CHR.: Wczesny i środkowy okres lateński.

LIT.: M. Piaszykówna: Pradzieje..., s. 213.

49. PRUSINÓW, gm. Żerków, woj. Kalisz

Grób ? Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *maturus*. Kości zwierzęce: pojedynczy fragment niezdatny do określenia. Nr inw. 1917:45—46 TPN.

CHR.: ?

LIT.: ?

50. PUDLISZKI, gm. Krobia, woj. Leszno, stan. 2
Grób skrzynkowy. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: dość znaczna domieszka, owca—koza — fr. kości ramiennej, fr. metapodium; fr. rogu ze śladami obróbki. Nr inw. 1948:288, nr kat. 1948:1839. CHR.: Hallstatt D — wczesny okres lateński.

LIT.: „Z otchłani wieków”, R. 18, 1949, s. 23; L. J. Łuka: Nowe cmentarzyska kultury pomorskiej w Wielkopolsce, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. 8—9, 1958, s. 156—158.

51. PUDLISZKI, gm. Krobia, woj. Leszno, stan. 3
Grób 3 (obwarowany kamieniami). Kości ludzkie: nie wystąpiły. Kości zwierzęce: nieliczne; krowa — zęby. Nr inw. 1961:69; nr kat. 1961:467b.

Grób 9 (obwarowany kamieniami, bezpopielnicowy). Kości ludzkie: kobieta w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: nieliczne; krowa — fr. członu palcowego II; zając (?) — fr. kości piszczelowej. Nr inw. 1961:69, nr kat. 1961:477.

Grób 13 (obwarowany kamieniami). Kości ludzkie: nie wystąpiły. Kości zwierzęce: nieliczne; koń — zęby. Nr inw. 1961:69, nr kat. 1961:484.

CHR.: Wczesny i środkowy okres lateński.

LIT.: A. Lipińska: Cmentarzysko ludności kultury pomorskiej w Pudliskach, pow. Gostyń, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. 18, 1967, s. 48—52.

52. PUZDROWIEC, gm. Janowiec Wielkopolski, woj. Bydgoszcz

Grób skrzynkowy (?), popielnicowy (?). Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: nieliczne; koń — fr. kości piętowej, fr. człona palcowego. Nr inw., nr kat.: brak (d. numer 2864).

CHR.: ?

LIT.: E. Liebetanz: Ein Steinkistengrab, „Aus dem Posener Lande”, R. 3, 1908, s. 526—528.

53. ROBACZYŃ, gm. Śmigiel, woj. Leszno, stan. 1
Grób 8 (obwarowany kamieniami, popielnicowy). Kości ludzkie: mężczyzna (?) w wieku *adultus* (25—30 lat). Kości zwierzęce: pojedynczy fragment; drobnny ptak — fr. kości. Nr inw. 1965:54, nr kat. 1965:542.

Grób 13 (obwarowany kamieniami, popielnicowy). Kości ludzkie: mężczyzna (?) w wieku *iuvenis* (18—20 lat). Kości zwierzęce: pojedynczy fragment; duży ssak — fr. trzonu kości. Nr inw. 1965:54, nr kat. 1965:560.

CHR.: Wczesny i środkowy okres lateński.

LIT.: Z. Pieczyński: Cmentarzysko z wczesnego i środkowego okresu lateńskiego z Robaczyna, pow. Kościan, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. 17, 1966, s. 218 i 220; A. Malinowski: Szczątki kostne z grobów ciałopalnych z cmentarzyska w Robaczynie, pow. Kościan, tamże, s. 232—233.

54. SADOWIE, gm. Ostrów Wlkp., woj. Kalisz, stan. 1.
Grób 3. Kości ludzkie: nie wystąpiły. Kości zwierzęce: stanowiły wyłączną zawartość grobu (1250 g); krowa — 3 fr. kręgów szyjnych (I, II, III); owca—koza — fr. łopatki, krąg ogonowy; koń — fr. członu palcowego; świnia (?) — fr. kości udowej. Nr inw. 1937:70, nr kat. brak.

CHR.: ?

LIT.: M. Piaszykowska: Nabytki Działu Przedhistorycznego..., s. 216; T. Malinowski: Groby zwierzęce..., s. 15.

55. SAPOWICE, gm. Sęszew, woj. Poznań
Grób skrzynkowy, popielnica 2. Kości ludzkie: mężczyzna (???) w wieku *maturus*. Kości zwierzęce: nieliczne,

nie, niezdatne do określenia. Nr inw. 1941:18, nr kat. 1941:82.

Grób skrzynkowy, popielnica 16. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus* i osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: pojedyncza kość; krowa (dość mała) — fr. kręgu szyjnego. Nr inw. 1941:18, nr kat. 1941:98.

CHR.: ?

LIT.: F. Maciejewski: Wykaz nabytków..., s. 212.

56. SKOCZKA-MŁYN, gm. Kcynia, woj. Bydgoszcz, stan. II

Grób 5. Kości ludzkie: kobieta (?) w wieku *maturus*, osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: pojedynczy fragment niezdatny do określenia. Nr inw. 1929:306, nr kat. 1929:921.

CHR.: Wczesny okres lateński.

LIT.: „Z otchłani wieków”, R. 4, 1929, s. 74—75; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

57. SKÓRZEWO, gm. Dopiewo, woj. Poznań

Grób II (bezpopielnicowy). Kości ludzkie: nie wystąpiły. Kości zwierzęce: stanowiły wyłączną zawartość grobu (910 g); krowa — fr. kości krzyżowej, fr. człona palcowego, fr. kości skokowej, 2 fr. kręgów szyjnych, fr. kręgu piersiowego; koń — fr. podstawy czaszki; świnia — fr. czaszki, fr. żebra, 2 fr. chrząstki żebrowej, 2 fr. kości strzałkowej, fr. kręgu piersiowego; owca—koza — fr. kości ramiennej, 2 fr. kości udowej, fr. centrotarsale. Nr inw. 1926:67, nr kat. 1926:290.

CHR.: ?

LIT.: „Z otchłani wieków”, R. 4, 1929, s. 75; Z. A. Rajewski: Nowe nabytki (...) w latach 1926—1927, s. 252; T. Malinowski: Groby zwierzęce..., s. 15.

58. SMARDÓW, gm. Przygodzice, woj. Kalisz

Grób skrzynkowy, popielnicowy. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus II* (ok. 35 lat). Kości zwierzęce: nieliczne; owca—koza — 3 fr. kości udowej, fr. łopatki; koń — fr. człona palcowego III. Nr inw. 1910:15 KFM, nr kat. 1910:235 KFM.

CHR.: ?

LIT.: E. Blume: Aus der Provinz Posen. Erwerbungen (...) im Jahre 1910, s. 163; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

59. SMOLNIKI, gm. Szubin, woj. Bydgoszcz

Grób popielnicowy. Kości ludzkie: mężczyzna (??) w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: kilka niespalonych kości; krowa — fr. żuchwy, fr. szczęki, ząb trzonowy, przedtrzonowy i siekacz. Nr inw. 1937:301, nr kat. 1939:961.

CHR.: ?

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

60. SOBIEJUCHY, gm. Żnin, woj. Bydgoszcz

Grób 1 (skrzynkowy), popielnica 1. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: nieliczne; koń — fr. miednicy, fr. kości łokciowej; krowa (?) — 7 fr. kręgów (w tym 1 ogonowy). Nr inw. 1937:275, nr kat. 1939:904.

Grób 1 (skrzynkowy), popielnica 4 (?). Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: nieliczne; świnia — fr. zęba siekacza, fr. kręgu. Nr inw. 1937:275, nr kat. 1939:903—927.

Grób 1 (skrzynkowy), popielnica 8. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus I*. Kości zwierzęce: 2 fragmenty niezdatne do określenia. Nr inw. 1937:275, nr kat. 1939:907.

Grób 1 (skrzynkowy), popielnica 9. Kości ludzkie: osob-

nik nieokreślonej płci w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: kilka fragmentów niezdatnych do określenia. Nr inw. 1937:275, nr kat. 1939:903—927.

CHR.: ?

LIT.: M. Piaszykowska: Nabytki Działu Przedhistorycznego..., s. 217.

61. SOŚNICA, gm. Dobrzyca, woj. Kalisz
Grób VII (skrzynkowy ?), popielnica 1. Kości ludzkie: stanowiły mniejszą część zawartości grobu (ok. 500 g); mężczyzna (??) w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: stanowiły większą część zawartości grobu (ok. 1500 g); krowa — fr. łopatki, 2 fr. czaszki, kość skalista, fr. żuchwy; owca—koza — fr. kości krzyżowej; świnia (?) — 2 fr. członów palcowego, fr. żuchwy, fr. kręgu ogonowego. Nr inw. 1937:45, nr kat. 1937:186.

Grób VII (skrzynkowy ?), popielnica 8. Kości ludzkie: kobieta (?) w wieku *maturus I*. Kości zwierzęce: nieliczne; owca—koza — fr. kości udowej, fr. kości piszczałkowej. Nr inw. 1937:45, nr kat. 1937:201.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: L. J. Łuka: Nowe cmentarzyska..., s. 158—167; T. Malinowski: Groby zwierzęce..., s. 16.

62. STRZYŻEW, gm. Sierszewice, woj. Kalisz
Grób popielnicowy. Kości ludzkie: kobieta (?) w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: mała ilość; owca—koza — fr. kości ramiennej, fr. miednicy, 4 fr. kości udowej. Nr inw. 1940:38, nr kat. 1940:995.

CHR.: ?

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

63. STUDZIENIEC, gm. Rogoźno, woj. Piła
Grób 1 (skrzynkowy), popielnica 6. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: nieliczne, niezdatne do określenia. Nr inw. 1948:107, nr kat. 1948:315b.

Grób 2 (skrzynkowy, popielnicowy). Kości ludzkie: kobieta w wieku *maturus I* (ok. 40 lat). Kości zwierzęce: nieznaczną domieszka; krowa — rzepka. Nr inw. 1948:176, nr kat. 1948:526.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: „Z otchłani wieków”, R. 17, 1948, s. 117—118.

64. TARNOWO, gm. Rogoźno, woj. Piła
Grób ?. Kości ludzkie: nie wystąpiły. Kości zwierzęce: niewielka ilość (10 g), niezdatnych do określenia. Nr inw. 1954:121, nr kat. 1954:316.

CHR.: ?

LIT.: M. Kostrzewska: Wykaz nabytków Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w roku 1954, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. 6, 1956, s. 228; T. Malinowski: Groby zwierzęce..., s. 15.

65. UMUŁTOWO, gm. Suchy Las, woj. Poznań
Grób 1 (skrzynkowy), popielnica 1. Kości ludzkie: kobieta (??) w wieku *senilis*. Kości zwierzęce: nieliczne; koń (mały osobnik) — fr. dolnej nasady kości promieniowej. Nr inw. 1912:227 KFM, nr kat. 1912:1079 KFM.

Grób 1 (skrzynkowy), popielnica 2. Kości ludzkie: mężczyzna (??) w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: kilkanaście fragmentów; krowa (?), mały osobnik — 9 fr. kręgów piersiowo-lędźwiowych. Nr inw. 1912:227 KFM, nr kat. 1912:1084 KFM.

Grób 1 (skrzynkowy), popielnica 4. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *iuvēnis* (ok. 22—25 lat). Kości zwierzęce: znaczna domieszka; świnia — kość skalista; świnia (?) — fr. czaszki, fr. kości krzyżowej; koń — fr. kości potylicznej, fr. kręgu szczytowego; koń (?) — fr. kości krzy-

żowej; owca—koza — fr. kręgu. Nr inw. 1912:227 KFM, nr kat. 1912:1092 KFM.

CHR.: ?

LIT.: „Aus dem Posener Lande”, R. 7, 1912, s. 570.

66. WICHROWICE, gm. Chocień, woj. Włocławek
Grób 3 (podkloszowy ?), bez obstawy kamiennej, popielnicowy. Kości ludzkie: kobieta (?) w wieku *maturus* (ok. 40—45 lat). Kości zwierzęce: kilka fragmentów kości owcy. Nr inw. 1943:74, nr kat. 1943:991.

Grób 12 (obwarowany kamieniami, popielnicowy). Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus* (ok. 25—35 lat). Kości zwierzęce: 2 nieokreślone fragmenty. Nr inw. 1943:74, nr kat. 1943:1017.

Grób 18 (podkloszowy bez obstawy kamiennej, popielnicowy). Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *adultus* (30—35 lat). Kości zwierzęce: kilka fragmentów; owca (?) — fr. kości długich. Nr inw. 1943:74, nr kat. 1943:1085.

Grób 20 (obwarowany kamieniami), popielnica 15. Kości ludzkie: mężczyzna (?) w wieku *adultus* (30—35 lat). Kości zwierzęce: pojedynczy fragment trzonu kości. Nr inw. 1943:74, nr kat. 1943:1083.

CHR.: Wczesny i środkowy okres lateński.

LIT.: L. Krzyżaniak: Cmentarzysko z wczesnego i środkowego okresu lateńskiego w Wichrowicach, pow. Włocławek, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. 16, 1965, s. 104—125; A. Malinowski: Badania pochówków ciałałpalnych z cmentarzyska ludności okresu lateńskiego w Wichrowicach, pow. Włocławek, tamże, s. 126—138.

67. WIETRZYCHOWICE, gm. Izbica Kujawska, woj. Włocławek

Grób 2 (podkloszowy ?). Kości ludzkie: nie wystąpiły. Kości zwierzęce: stanowiły wyłączną zawartość grobu (1080 g); krowa — kość nadgarstka, liczne fr. kręgów, fr. mostka, fr. kości udowej, fr. żuchwy; owca—koza — fr. II kręgu szyjnego. Nr inw. 1941:158, nr kat. 1941:1584.

CHR.: ?

LIT.: F. Maciejewski: Wykaz nabytków..., s. 212; T. Malinowski: Groby zwierzęce..., s. 15—16; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

68. WĘGLEWICE, gm. Witonía, woj. Płock
Grób 3 (popielnicowy, bez obstawy kamiennej ?). Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus I*. Kości zwierzęce: pojedynczy fragment; owca—koza — dolna nasada kości udowej. Nr inw. 1943:110, nr kat. 1943:1590.

CHR.: ?

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

69. WYMYSŁOWO, gm. Krobía, woj. Leszno
Grób 109 (obwarowany kamieniami, z popielnicy twarżowej). Kości ludzkie: kobieta (?) w wieku *maturus* (35—40 lat). Kości zwierzęce: pojedynczy przepalony ząb lisa. Nr inw. 1947:323, nr kat. 1947:803.

CHR.: Hallstatt D.

LIT.: L. J. Łuka: Groby kultury pomorskiej z Wymysłowa w pow. gostyńskim, „Z otchłani wieków”, R. 17, 1948, s. 111—112; T. Malinowski: Niektóre wyobrażenia..., s. 22; A. Malinowski: Ekspertyza antropologiczna..., s. 29.

70. WYTOMYŚL, gm. Nowy Tomyśl, woj. Poznań, stan. 3

Grób 12 (obwarowany kamieniami, popielnicowy). Kości ludzkie: mężczyzna (?) w wieku *adultus*, kobieta (?) w

wieku *adultus*, osobnik nieokreślonej płci w wieku *infans II* (ok. 10 lat). Kości zwierzęce: 4 fragmenty; owca—koza (młoda) — fr. kości udowej, 2 fr. metapodium, fr. żebra (?). Nr inw. 1959:301, nr kat. 1959:1451.

CHR.: Wczesny i środkowy okres lateński.

LIT.: A. Lipińska: Cmentarzysko ludności kultury pomorskiej w Wytomyślu, pow. Nowy Tomyśl, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. 17, 1966, s. 202—203.

71. ZŁOTNICZKI, gm. Pobiedziska, woj. Poznań
Grób III, popielnica 2. Kości ludzkie: kobieta w wieku *adultus II*. Kości zwierzęce: nieliczne; krowa (mała) — 3 fr. kręgów. Nr inw. 1944:127, nr kat. 1944:560.

CHR.: ?

LIT.: Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

72. ZMYSŁOWO, gm. Stęszew, woj. Poznań, stan. 1
Grób I (skrzynkowy), popielnica 5. Kości ludzkie: mężczyzna w wieku *maturus II*. Kości zwierzęce: kilkanaście fragmentów; krowa — 15 fr. zębów (w tym kilka młodych), fr. śródstopia; świnia — fr. zęba. Nr inw. 1938:214, nr kat. 1938:252.

CHR.: Hallstatt D ?

LIT.: „Z otchłani wieków”, R. 13, 1938, s. 158.

73. ŻERKÓW, gm. Żerków, woj. Kalisz
Grób ?. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus*. Kości zwierzęce: kilka fragmentów; owca—koza (mała) — kość skokowa. Nr inw. 1910:233 KFM, nr kat. 1910:840 KFM.

CHR.: ?

LIT.: ?

Uwaga: w Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu karta katalogowa z podanym numerem dotyczy naczynia glinianego kształtu jajowatego, brak natomiast jakichkolwiek danych o przepalonych kościach ludzkich. Według literatury (E. Blume: Aus der Provinz Posen. Erwerbungen (...) im Jahre 1910) zabytki pochodzą z osady z młodszej epoki brązu. Najpewniej więc nastąpiło przemieszanie zabytków i metryczek, a znalezisko kości pochodzi z jakiejś innej miejscowości.

74. ŻYCHLIN, gm. Żychlin, woj. Płock
Grób skrzynkowy, popielnica 5. Kości ludzkie: kobieta w wieku *maturus II*, osobnik nieokreślonej płci w wieku *maturus II*. Kości zwierzęce: nieliczne; owca—koza — fr. górnej nasady kości ramiennej, fr. miednicy; krowa (?) — fr. czaszki. Nr inw. 1943:135, nr kat. 1943:2022.

Grób skrzynkowy, popielnica 6. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *maturus II*. Kości zwierzęce: nieliczne; krowa — fr. metapodium, 2 fr. członów palcowych; owca—koza — fr. kości łokciowej. Nr inw. 1943:135, nr kat. 1943:2026.

Grób skrzynkowy, popielnica 11. Kości ludzkie: kobieta (?) w wieku *adultus I*. Kości zwierzęce: nieliczne, niezdatne do określenia. Nr inw. 1943:135, nr kat. 1943:2034.

Grób skrzynkowy (?). Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *adultus*, osobnik nieokreślonej płci w wieku *infans I*. Kości zwierzęce: nieliczne; świnia — ząb siekacz. Nr inw. 1943:135, nr kat. 1943:2040.

CHR.: ?

LIT.: A. Lipińska: Wykaz nabytków Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w latach 1943—1944, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. 10, 1959, s. 247.

75. MIEJSCOWOŚĆ NIEZNANA (Wielkopolska)
Grób (?), popielnica 7. Kości ludzkie: osobnik nieokreślonej płci w wieku *maturus*. Kości zwierzęce: pojedyn-

czy fragment niezdatny do określenia. Nr inw., nr kat.: brak.

CHR.: ?

LIT.: ?

76. MIEJSCOWOŚĆ NIEZNANA (okolice Człuchowa), woj. Słupsk

Grób popielnicowy. Kości ludzkie: kobieta (?) w wieku *adultus*, osobnik nieokreślonej płci w wieku *infans I*. Kości zwierzęce: pojedynczy fr. zęba jelenia (?). Nr inw. 1952:36, nr kat. 1952:73.

CHR.: ?

LIT.: M. Kostrzewska: Wykaz nabytków (...) w latach 1952—53, s. 291.

KRÓTKIE WNIOSKI

1. Kości zwierzęce w grobach kultury pomorskiej w Wielkopolsce (wliczając do obliczeń ponadto przebadane pochówki z innych regionów kraju) nie są zjawiskiem — ogólnie biorąc — zbyt częstym. Wystąpiły one bowiem w pochówkach z 75 na 331 reprezentowanych miejscowości (nie cmentarzysk), co stanowi 22,5%. Jeszcze skromniej natomiast przedstawia się stosunek pochówków z kośćmi zwierzęcymi do ogółu zbadanych, gdyż wynosi on ok. 8,5%.

2. W świetle podanej przeze mnie na innym miejscu systematyki grobów z zawartością kości zwierzęcych⁵, olbrzymia większość grobów ze szczątkami zwierzęcymi (103, tj. 86,52%) należy do grupy 1. Bez względu bowiem na to, czy były to pojedyncze kości zwierzęce, czy też występujące po kilka a nawet i kilkadziesiąt, stanowiły one ogólnie nieznaną domieszkę do kości ludzkich. Do wydzielonej grupy 2 teź systematyki zaliczono tylko 1 grób (0,84%), a do grupy 3 trzy groby (2,52%). Wyłącznie kości zwierzęce — grupa 4 owej systematyki — stwierdzono w 12 grobach, co stanowi 10,18%. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że w 3 przypadkach były to pojedyncze lub bardzo nieliczne kości zwierzęce. Przeważającą ilość przypadków stwierdzenia kości zwierzęcych w grobach kultury pomorskiej z Wielkopolski należy więc uznać za rezultat pożywienia danego zmarłemu człowiekowi na drodze w zaświaty. Bardzo nieliczne natomiast, wyjątkowe, można uznać za pochówki zwierzęce⁶.

3. Jeśli wziąć pod uwagę rozrzut na terenie Wielkopolski grobów, które dostarczyły kości zwierzęcych, to nie wydaje się, by można było w tej chwili wyciągać z owej sytuacji jakieś ostateczne wnioski. Owszem, są okolice, które nie dostarczyły omawianych tutaj znalezisk, lub są przez nie słabo reprezentowane (rejon Chodzieży, Śremu, Środy, Trzcianki i Wągrowca) oraz takie,

⁵ T. Malinowski: Groby zwierzęce..., s. 3—4.

⁶ T. Malinowski: Groby zwierzęce..., s. 19—21.

w których są one stosunkowo liczne (rejon Gostynia, Jarocina, Ostrowa Wielkopolskiego). Może to jednak być kwestią przypadku, gdyż z drugiej strony wszystkie cmentarzyska liczące od 20 zbadanych pochówków wzwyż (z wyjątkiem Wróblewa, gm. Wronki w woj. pilskim — 20 zbadanych pochówków) dostarczyły przynajmniej jednego pochówka, w którym były kości zwierzęce. Tutaj tylko jedno, wyjątkowo licznie reprezentowane pochówkami cmentarzysko, należy wszakże specjalnie wymienić, gdyż na aż 110 pochówków tylko jeden zawierał domieszkę szczątków zwierzęcych. Jest to znane cmentarzysko w Poznaniu-Golecinie, z którego pochodzące kości bardzo dobrze przetrwały okres, jaki upłynął od czasu przeprowadzenia na nim wykopalisk. Cmentarzysko to, w skali innych, mniejszych obiektów, wygląda przecież wyjątkowo, gdyż wśród owych 10 niewielkich stanowisk (oprócz wspomnianego Wróblewa bez kości zwierzęcych) tylko jedno, również 20-pochówkowe (Miniszewo) jest poświęcone wyłącznie jednym pochówkiem z kośćmi zwierzęcymi. Inne mają ich od 2 do 6. Tę ostatnią ilość reprezentują dwa cmentarzyska z 34 zbadanymi pochówkami każde, położone w Jabłonowie oraz w Mrowinie. Natomiast wśród 24 cmentarzysk, z których przebadano od 10 do 19 pochówków, kości zwierzęce wystąpiły w grobach 11 takich stanowisk (Borówko Nowe, Góra, Jaroszewo, Parkowo, Sapowice, Sobiejuchy, Studzieniec, Wymysłowo, Wytomyśl, Złotniczki i Żychlin), zaś w grobach 13 analogicznych obiektów ich nie stwierdzono (Chłapowo, gm. Dominowo w woj. poznańskim, Grobia, gm. Sieraków w woj. poznańskim, Jabłkowo, gm. Skoki w woj. poznańskim, Jaraczewo, gm. Jaraczewo w woj. kaliskim, Józefowo, gm. Wronki w woj. pilskim, Poznań-Jeżyce, Poznań-Marcelin, Poznań-Warownia Reformatorów, Prusino, gm. Lubasz w woj. pilskim, Puszczykowo, gm. Puszczykowo w woj. poznańskim, Sokołowice, gm. Przemęt w woj. leszczyńskim, Wierzenica, gm. Swarzędz w woj. poznańskim oraz nieistniejąca miejscowość Trzuskotowo na terenie obecnej gminy Suchy Las w woj. poznańskim).

4. W odniesieniu do 30 pochówków, które dostarczyły kości zwierzęcych, nie można było makroskopowo oznaczyć gatunku, do jakiego należały. Natomiast szczątki owcy lub kozy — łącznie z określeniami wątpliwymi — reprezentowane w 37 pochówkach, zajmują pierwsze miejsce wśród zwierząt określonych pod względem gatunku. Zaraz za nimi, w 36 pochówkach, wystąpiły kości krowy. Szczątki konia zidentyfikowano w 27 po-

chówkach, a resztki kośćca świni w 18. Pozostałe oznaczenia są dużo rzadsze: pies wystąpił w 4 pochówkach, ptak (nieokreślony dokładniej) w 3, w pojedynczych pochówkach natomiast zarejestrowano szczątki sarny, zająca, lisa, jelenia i ryby.

Zupełnie widoczne jest więc, że zasadniczo w pochówkach kultury pomorskiej w Wielkopolsce występują szczątki zwierząt hodowanych, sporadycznie również psa. Zwierzęta dzikie oraz ptaki i ryby są w owych grobach reprezentowane wyjątkowo, przy czym nie można wykluczyć i tej możliwości, że krąg ryby z Jabłonowa, pojedynczy fragment zęba prawdopodobnie jelenia z nieznanego miejscowości koło Człuchowa w woj. śląskim oraz odosobniony przepalony ząb lisa z Wymysłowa, są pozostałościami amuletów noszonych za życia przez ludzi pochowanych w owych grobach. Znaczna ilość szczątków konia, występujących dość często z kośćmi innych zwierząt, jak również dużo rzadsze, lecz charakterystyczne zestawy kości psa (np. Połajewo) wskazują, że mięso tych zwierząt wchodziło w skład pożywienia, choć być może tylko obrzędowego. Rozrzut grobów ze szczątkami zwierząt najczęściej spotykanymi w pochówkach kultury pomorskiej w Wielkopolsce nie nasuwa też wniosku o jakiejś tendencji do skupiania się pewnych gatunków w obrębie węższych jednostek terytorialnych. Wypada jeszcze nadmienić, że bardzo zbliżoną sytuację w zakresie występowania kości zwierzęcych w grobach kultury pomorskiej stwierdzono w odniesieniu do kilku lepiej zbadanych cmentarzysk mazowieckich⁷.

5. Nie wnikając w bardziej szczegółowe obserwacje można stwierdzić, że szczątki zwierzęce, które stanowiły domieszkę do kości ludzkich, wystąpiły z osobnikami płci męskiej i żeńskiej, zmarłymi w różnych kategoriach wieku. Ilustruje to poniższe zestawienie, nie wyodrębniające określeń wątpliwych, podanych w materiałach, bardziej ogólnie też operujące grupami wiekowymi: *Infans I* — 9; *Infans II* — 5; *Iuvenis* — 4 (w tym 1 kobieta, 2 mężczyzn i 1 osobnik nieokreślonej płci); *Adultus* — 61 (w tym 14 kobiet, 21 mężczyzn i 26 osobników nieokreślonej płci); *Maturus* — 32 (w tym 9 kobiet, 13 mężczyzn i 10 osobników nieokreślonej płci); *Senilis* — 4 (w tym 1 kobieta, 2 mężczyzn i 1 osobnik nieokreślonej płci).

6. Podobnie nie wnikając w bardziej szczegółowe obserwacje można stwierdzić, że szczątki zwie-

⁷ T. Węgrzynowicz: Niektóre zagadnienia..., s. 270—272.

рzące wystąpiły w grobach o bardzo zróżnicowanej konstrukcji. Dane przytoczone w zestawieniu materiałów wskazują więc, że natrafiono na nie w: 1 grobie popielnicowym bez obstawy kamiennej, 8 grobach popielnicowych (w tym 1 popielnica twarzowa) obwarowanych kamieniami, 61 grobach popielnicowych (w tym 1 popielnica twarzowa) w skrzyni kamiennej, 2 grobach popielnicowych, podkloszowych, bez obstawy kamiennej, 2 grobach popielnicowych, podkloszowych, obwarowanym kamieniami, 1 grobie bezpopielnicowym (w tym 1 popielnica twarzowa) bez dalszego określenia, 4 grobach bezpopielnicowych bez obstawy kamiennej, 1 grobie bezpopielnicowym obwarowanym kamieniami, 1 grobie bezpopielnicowym

wym bez dalszego określenia, 2 grobach bez śladu pochówka ludzkiego, obwarowanych kamieniami, 8 grobach skrzynkowych bez dalszego określenia, 7 grobach podkloszowych bez dalszego określenia.

Owo zróżnicowanie konstrukcyjne grobów, przy znacznej przewadze pochówków popielnicowych w skrzynkach kamiennych, odpowiada w ogólnym obrazie sytuacji panującej w obrządku pogrzebowym ludności kultury pomorskiej w Wielkopolsce⁸.

⁸ Por. T. Malinowski: Obrządek pogrzebowy ludności kultury pomorskiej, Wrocław — Warszawa — Kraków 1969, mapy II—V.

*Doc. dr habil. Tadeusz Malinowski
Zakład Historii WSP
ul. Arciszewskiego 22a
76-200 Słupsk*

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Статья касается остатков животных (в большинстве пережжённых), открытых в ходе исследований антропологических костных материалов с могильников поморской культуры (галыштат D — средний латенский период) в Великопольше, находящихся в собраниях Археологического Музея в Познани. Антропологической экспертизе было поддано в общем 1398 погребений, исключительно трудпосожигательных с около 360 могильников.

На основании проведенных исследований констатируется, что кости животных не встречаются так часто в погребениях поморской культуры в Великопольше. Выступают они только в пределах 75 могильников, в погребениях составляющих около 8,5% общего количества исследованных захоронений. В большинстве погребений остатки животных являлись только небольшим добавлением к человеческим костям (103 погребения, т.е. 86,52%), являясь обеспечением умершего на дорогу в другой мир. Только в одном погребении (0,84%) кости животных были уложены, около человеческих, в отдельной кучке, в 3 (2,52% — составляли большую часть костей по сравнению с человеческими, а в 12 погребениях (19,18% захоронений с костями животных) встречаются исключительно кости животных. Некоторую часть этих последних можно признать как животные захоронения.

Размещение великопольских некрополей, на кото-

рых обнаружены погребения с костями животных, не дает оснований для подтверждения, что погребения эти характерны только для некоторых участков местности. В основном также все могильники, насчитывающие свыше 20 исследованных погребений, имели такие в которых находились кости животных.

Что касается 30 погребений, в которых находились кости животных, невозможно было макроскопически определить род, к какому они принадлежали. Среди установленных, в 37 захоронениях обнаружены остатки козы или овцы, в 36 — коровы, в 27 — лошади, в 18 — свиньи, в 4 — собаки, в 3 — ближе неустановленных птиц. В единичных захоронениях обнаружены остатки серны, зайца, лисицы, оленя и рыбы. Остатки животных, составляющих добавку к человеческим костям, выступали в погребениях детей, мужчин и женщин в разных категориях возраста от инфанс I до сенилис. Кроме того можно отметить, что остатки животных обнаружены в погребениях разной конструкции (в том в обложенных камнями и без каменной обкладки, ящичных и подклёшовых), в урновых погребениях (в том и в лицевых урнах), а также и в безурновых. Пропорции захоронений разной конструкции, содержащие остатки животных, отражают в общих чертах ситуацию, которая господствовала в погребальных обрядах населения поморской культуры в Великопольше.

SUMMARY

The work concerns remains of animals (mostly charred) revealed by anthropological investigation of osteological materials from cemeteries of the Pomeranian culture (Hallstadt D — the middle La Tène period) in Great Poland, gathered in the Poznań Archaeological Museum. A total number of 1398 cremation, coming from about 360 — cemeteries, have been subjected to expert evidence.

In the light of the results achieved it was stated that animal bones are not too frequent in graves of the Pomeranian culture. They occurred only in 75 cemeteries, in graves being about 8,5% of the total number of investigated burials. In the tremendously large majority of graves containing skeletons, animal bones presented only a small admixture to human bones (103 graves, i.e. 86,52%), which would speak of a particular way of equipping the deceased on their way to another world. Only in one grave (0,84%) animal bones were laid next to human ones in a special heap; in 3 graves (2,52%) they exceed the quantity of human bones, and in 12 graves (10,18%) containing animal bones, they were the only ones.

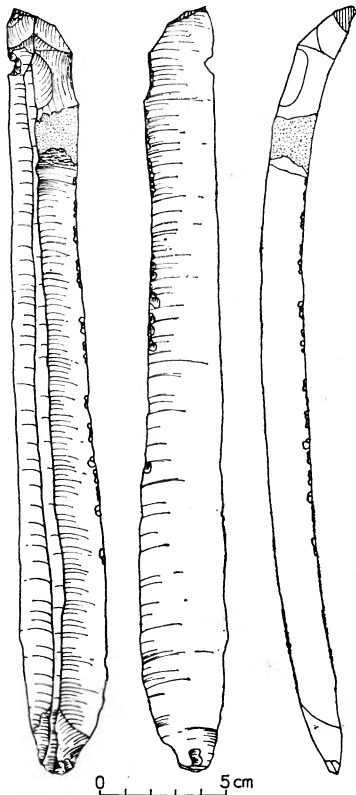
The dispersion of Great Poland's cemeteries revealing burials with animal bones does not justify the statement

that this was a characteristic feature only of certain areas. Virtually, all cemeteries, where over 20 graves had been investigated, provided animal bones.

In regard to 30 such graves, macroscopic study did not allow to determine the species, to which they had belonged. Among those, where distinguishing it proved possible, we noted: remains of sheep or goat in 37 graves, of cow in 36, horse in 27, swine in 18, dog in 4, of birds impossible to recognize in 3; single graves contained remains of game, such as: roe-deer, hare, fox, stag and fish. Animal remains, being only mixed to human ones, occurred in graves of men, women and children buried at all kinds of age, from Infans I to Senilis. It should, moreover be observed that animal remains were found in graves of all kinds of construction (i.e. those strengthened by stone-setting encirclement or without it, in cist and cloche" graves), in of birds impossible to recognize in 3; single graves without them. The proportions of graves of various constructions containing animal bones, correspond their general picture for the situation accepted in the funeral customs of the population of Great Poland's Pomeranian culture.

Wiór z krzemienia świciechowskiego znaleziony w Radziejowie Kujawskim

W zbiorach Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi znajduje się okazałych rozmiarów wiór z krzemienia świciechowskiego (Ryc. 1). Znaleźisko to, pochodzące z bliżej nieokreślonego punktu moreny radziejowskiej, należy wiązać z tamtejszym bogatym osadnictwem KPL. Wiór ten, przez pewien czas przechowywany w zbiorach Zasadniczej Szkoły Metalowej w Radziejowie Kujawskim, nie został uwzględniony w pracy B. Balcera (B. Balcer: Krzemień świciechowski w kulturze pucharów lejkowatych. Eksploatacja, obróbka, rozprzestrzenianie. Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1975).



Ryc. 1. Radziejów Kujawski. Wiór z krzemienia świciechowskiego

Opis zabytku (dziękuję w tym miejscu dr. B. Balcerowi za ostateczną ocenę tego znaleziska). Wiór — część-

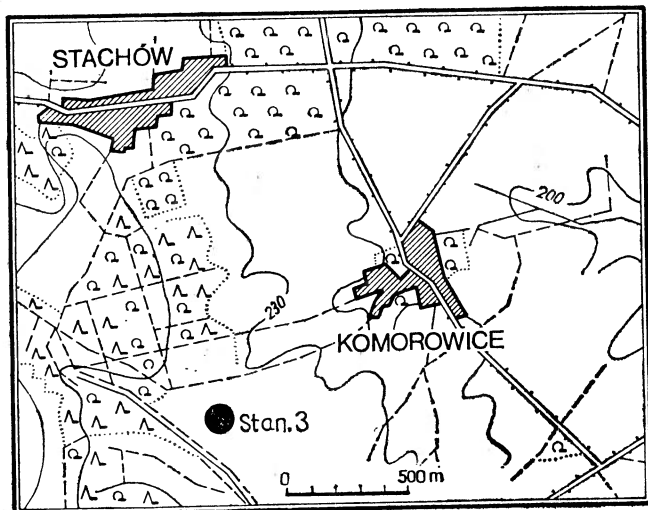
ciowy podtępiec, lekko spatynowany i spedolitowany, dł. 30 cm, szer. 2,7—3,3 cm, gr. 1,1 cm. Lekko wyblyszczony przez czynniki przyrodnicze. Przy wierzchołku widoczny fragment zatępiska, wskazujący na odbicie wióra wzdłuż całej długości odłupni dużego rdzenia jednopiętowego w niezbyt zaawansowanej fazie jego rdzenia.

Podkreślane na wstępie związki wióra z KPL jasno wynikają z szerokiej bazy źródłowej znalezisk z krzemienia świciechowskiego, zestawionych w cytowanej pracy B. Balcera. Wynika to również z ogólnej oceny chronologicznej materiałów KPL z moreny radziejowskiej, datowanych na późną fazę wiórecką i fazę lubońską tej kultury. Dużych rozmiarów wytwory z krzemienia świciechowskiego z terenu Kujaw łączą się wg. T. Wiślańskiego i B. Balcera z zespołami datowanymi na późną fazę wiórecką (T. Wiślański: Podstawy gospodarcze plemion neolitycznych w Polsce północno-zachodniej, Wrocław — Warszawa — Kraków 1969, s. 238; B. Balcer: Krzemień świciechowski..., 1975, s. 22, 275. Tzw. młodszy przemysł kujawski wg Balcera). Na ten właśnie okres czasu przypada wzmożona eksploatacja i „eksport” krzemienia świciechowskiego, co m.in. potwierdza datowanie osady w Ćmielowie, z którą bezpośrednio związane były wychodnie tego surowca (2825 ± 40 — 2665 ± 40 p.n.e.). Podobnie datowane są ślady osadnictwa KPL z Radziejowa Kujawskiego, stan. 1 — 2760 ± 40 p.n.e. (L. Gabałówna: Jama „A” ze spalonym zbożem z osady kultury pucharów lejkowatych na stanowisku 1 w Radziejowie Kujawskim. Informacja wstępna, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Archeologiczna, T. XVII, 1970, s. 160—161) i z Zarębowa, woj. Włocławek, gdzie skład dwóch dużych sierpów z krzemienia świciechowskiego został wydatowany na 2675 ± 40 p.n.e.; T. Wiślański: Podstawy... 1969, s. 239, ryc. 36). Odwrotną sytuację, biorąc pod uwagę cechy metryczne narzędzi z tego surowca, obserwujemy w materiałach późnej fazy lubońskiej z obszaru Kujaw (Radziejów Kujawski, stan. 4 — zbiory Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Mątwy, stan. 1, woj. Bydgoszcz — zbiory Katedry Archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), gdzie wystąpiły pojedyncze okazy z krzemienia świciechowskiego (głównie drapacze wiórowe typu B wg B. Balcera), wskazujące m.in. na daleko posuniętą oszczędność tego surowca, powodowaną zapewne znacznie mniejszym jego dopływem na Kujawy.

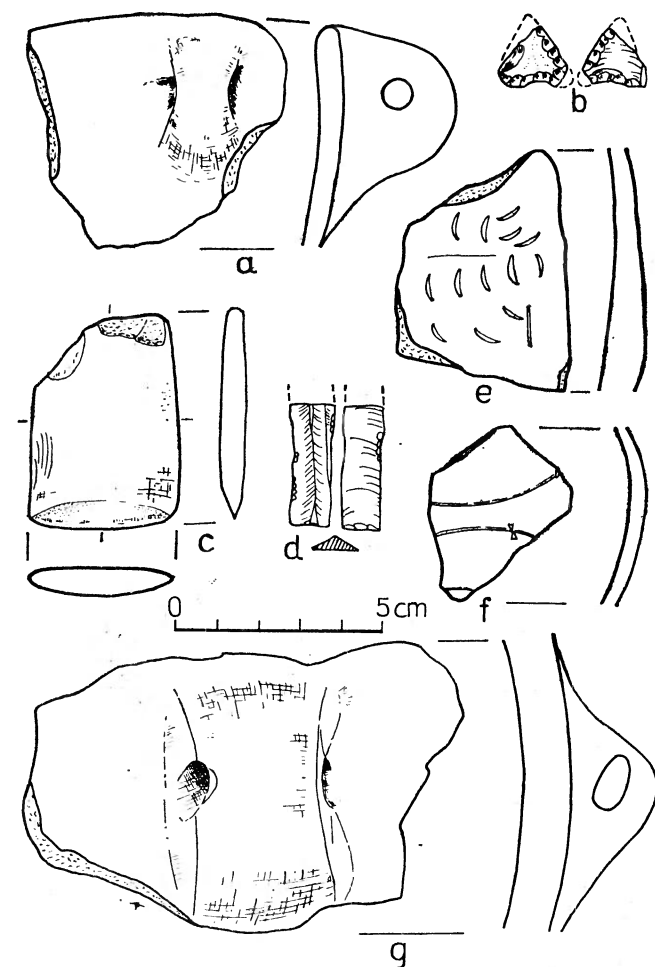
R. Grygiei

Ślady osadnictwa pradziejowego na stanowisku 8 w Komorowicach, woj. wrocławskie

Od 1969 r. Koło Naukowe Studentów Archeologii we Wrocławiu prowadzi kompleksowe badania powierzchniowe



Ryc. 1. Komorowice, stan. 3, gr. Kondratowice, woj. Wrocław. Lokalizacja stanowiska.



Rys. 2. Komorowice, stan. 3, gm. Kondratowice, woj. Wrocław. Materiały z badań powierzchniowych. 1, 3, 5-6 — kultura ceramiki wstęgowej rytej, 7 — kultura pucharów lejowatych, 2 — kultura ceramiki sznurowej (?)

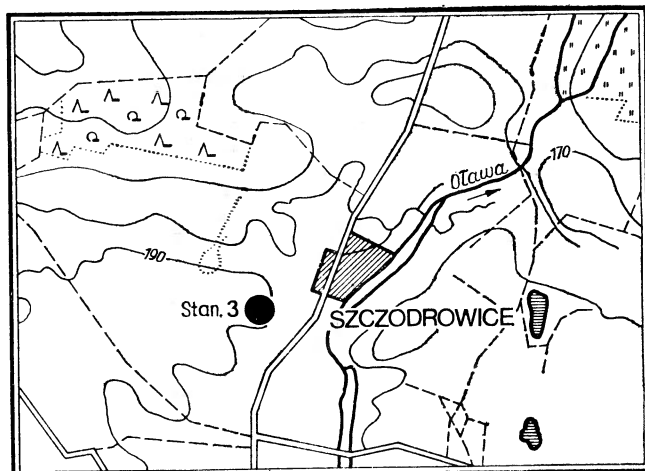
we w ramach studiów nad osadnictwem pradziejowym i wczesnośredniowiecznym na terenie dorzecza górnej Oławy (por. Śląskie Sprawozdanie Archeologiczne, t. XIII, 1970, s. 45—49, tabl. IX i XIX). W 1975 r. w wyniku tych badań odkryto wielokulturowe stanowisko we wsi Komorowice, gm. Kondratowice, położone ok. 1000 m na południowy zachód od centrum wsi, na południowo-wschodnim skłonie wzniesienia opadającego łagodnie w kierunku wsi Nieszkwice. Ok. 450 m na południe od stanowiska znajduje się niewielki zbiornik wodny, do którego uchodzą dwa strumienie (Ryc. 1).

Na powierzchni ok. 2 ha znaleziono liczne zabytki. 1). 191 fragmentów naczyń, w tym: a) 66 fragmentów naczyń kultury ceramiki wstęgowej rytej — 12 fragmentów zdobionych ornamentem rytym i 1 fragment z ornamentem paznokciowym (Ryc. 2e); 2 skorupy zdobione linią rytą posiadającą ornament nutowy (Ryc. 2f), a 4 ornamenty typu szarackiego oraz 1 fragment z małym uchem przekłutym poziomo (Ryc. 2a). Materiał ten można datować na późną fazę tej kultury. b) 21 fragmentów naczyń kultury pucharów lejowatych. Wśród nich wystąpił duży fragment grubociennej amfory z szerokim uchem (Ryc. 2g), 2 małe fragmenty uch oraz 3 fragmenty wylewu. Pozostały materiał nie wykazuje cech charakterystycznych. c) 103 małe fragmenty ceramiki starożytnej, należącej prawdopodobnie do jednej z kultur neolitycznych i do kultury łużyckiej. 2). Fragment płaskiej neolitycznej siekiery, prawdopodobnie z łupku, z asymetrycznym ostrzem; dł. zachowana 5,1 cm, szer. 3,6 cm, grub. 0,6 cm (Ryc. 2c). 3). Uszkodzony grociek sercowaty dł. 1,4 cm. Posiada on staranny, obustronny retusz przy krawędzi, zapewne kultura ceramiki sznurowej (Ryc. 2b). 4). Dwa wiórki mikrołuskane (Ryc. 2d). 5). Dwie bryłki polepy.

B. Iśków

Nowe stanowisko w dorzeczu górnej Oławy

W ramach planowych badań powierzchniowych prowadzonych przez Koło Naukowe Studentów Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego wchodzących w zakres tematu „Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne

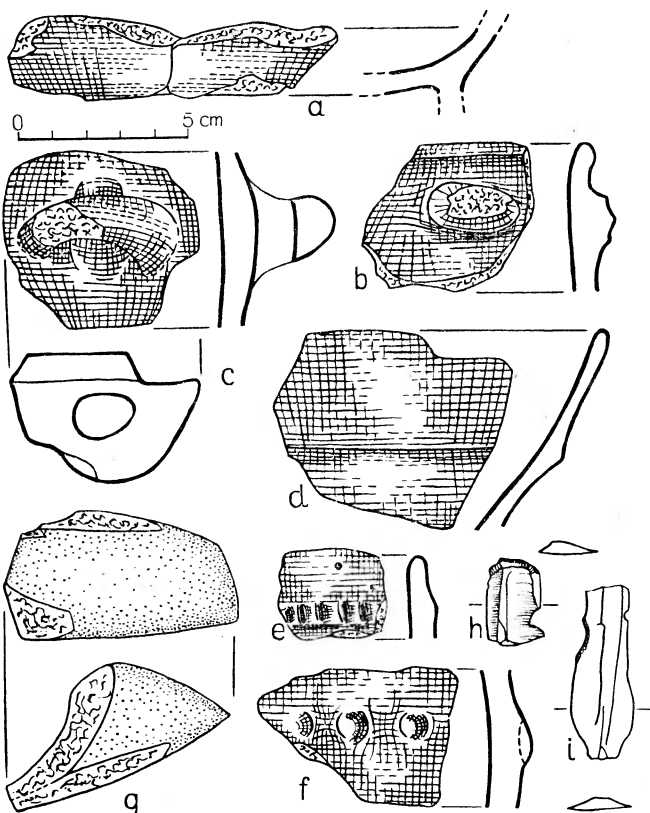


Ryc. 1. Szczodrowice, woj. Wrocław, stan. 3. Lokalizacja stanowiska.

w dorzeczu górnej Oławy” odkryto w 1975 r. stanowisko w pobliżu miejscowości Szczodrowice (stan. 3) gm. strze-
lińskiej, woj. wrocławskie.

Stanowisko znajduje się ok. 150 m na zachód — z niewielkim odchyleniem ku południowi — od południowego krańca wsi Szczodrowice oraz ok. 120 m na północny zachód od skrzyżowania szosy Henryków — Strzelin z torem kolejowym. Ok. 200 m na południowy zachód od stanowiska znajduje się stara żwirownia. Stanowisko obejmuje powierzchnię ok. 1 ha i leży na wschodnim krańcu wyraźnie wyeksponowanej płyty wysoczyznowej naciętej przez wykop toru kolejowego (Ryc. 1).

Na stanowisku zebrano liczne zabytki kultury lendzielskiej, kultury pucharów lejowatych i kultury łużyckiej. Z kulturą lendzielską wiąże się 180 fragmentów naczyń, w tym: 2 fragmenty pucharu na pustej nóżce z przejścia nóżki w część górną, kielichowato rozchyloną (Ryc. 2a); fragment ostroprofilowanej, cienkościennej czaszy pucharu na pustej nóżce lub misy o średn. otworu 25 cm (Ryc. 2d); fragment amfory z pionowo przekłutym uchem (Ryc. 2c); fragment wylewu z uszkodzonym guzkiem (Ryc. 2b). Z kulturą pucharów lejowatych wiążą się 3 fragmenty naczyń, w tym 1 fragment brzegu z karbowaną listwą (Ryc. 2e). Do kultury łużyckiej zaliczono 17 fragmentów naczyń. Wśród nich fragment brzuśca ze słabo zaznaczoną plastyczną listwą zdobioną dołkami (Ryc. 2f).



Ryc. 2. Szczodrowice, woj. Wrocław, stan. 3. Materiały z badań powierzchniowych. Fragmenty naczyń: a—d kultury lendzielskiej, e — kultury pucharów lejowatych, f — kultury łużyckiej, g — fragment toporka kamiennego, h, i — narzędzia krzemienne.

Na powierzchni odkryto także: ułamek gładzonego toporka z kamienia o zielonkawej barwie (Ryc. 2g), drapacz krzemieniany wykonany na krótkim wiórze z jedno-

piętowego rdzenia o drapisku stromo załuskany (Ryc. 2h), oraz wiór z załuskana wnąką (Ryc. 2i).

Ceramika z kultury lendzielskiej wykazuje dużą zbieżność z materiałem z Janówka (por. W. Wojciechowski: Sprawozdania Archeologiczne, T. 24, c. 21—36), chronologicznie wcześniejszym od grupy jordanowskiej. Pozwala to umiejscowić ceramikę lendzielską ze stanowiska Szczodrowice 3 w starszej fazie kultury lendzielskiej na Dolnym Śląsku, synchronicznej w ogólnych zarysach z przełomem fazy I (pleszowskiej) i II (modlnickiej) w Małopolsce, przy czym dające się stwierdzić, na fragmentarycznym wprowadzie materiale, ostre profilowanie mis czy pucharów na pustej nóżce, wykazuje pewne ciążenie w kierunku II (modlnickiej) fazy małopolskiej.

Nieliczny materiał kultury pucharów lejowatych i kultury łużyckiej nie pozwala na jego bliższe zaszeregowanie chronologiczne.

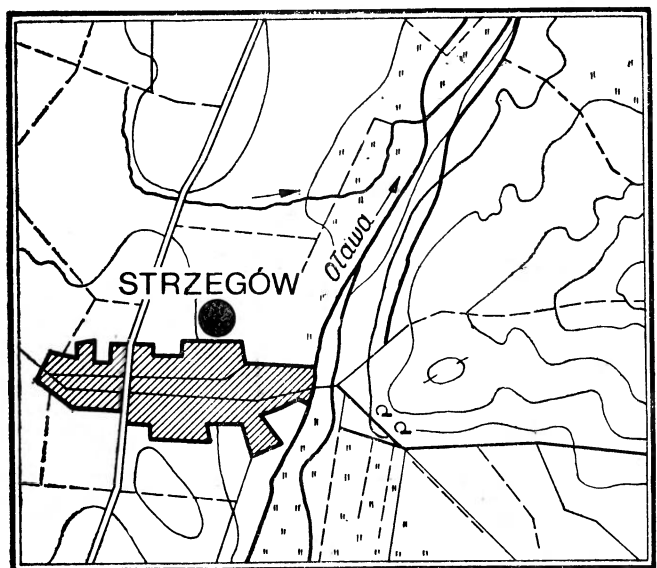
Inwentarz krzemieniany i kamienny łączy się zapewne z jedną z kultur neolitycznych.

S. Florek

Osada kultury łużyckiej znad górnej Oławy

Podczas badań powierzchniowych prowadzonych w 1975 r. przez Koło Naukowe Studentów Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego, w ramach realizacji planu kompleksowych badań nad osadnictwem pradziejowym i wczesnośredniowiecznym w dorzeczu górnej Oławy, odkryto stanowisko kultury łużyckiej na gruntach wsi Strzegów (stan. 3), gm. Strzelin, woj. wrocławskie.

Stanowisko to zidentyfikowano przy N krawędzi wsi. Rozciągało się ono bezpośrednio przy W rubieży podmokłej doliny Oławy, w odległości około 200 m na E od szosy Henryków — Strzelin (Ryc. 1). Jest ono silnie zniszczone głęboką orką. Na obszarze około 1,5 ha wystąpiła znaczna ilość ceramiki, miejscami tworzyła ona duże skupiska. Uzyskano 558 fragmentów naczyń, w tym

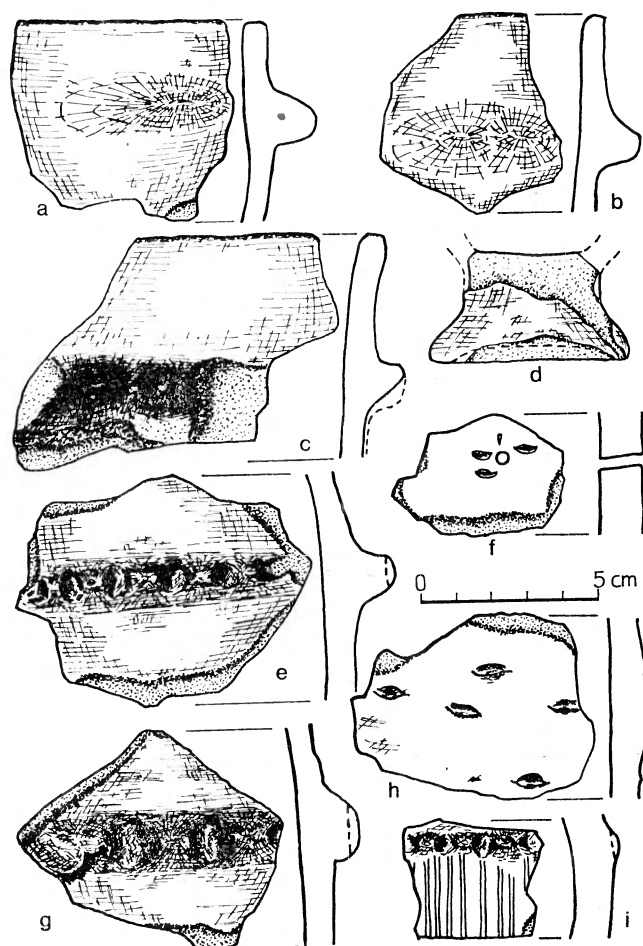


Ryc. 1. Strzegów, woj. Wrocław, stan. 3. Lokalizacja stanowiska.

549 kultury łużyckiej, 2 ułamki ceramiki kultury przeworskiej z okresu wpływów rzymskich, 5 fragmentów ceramiki średniowiecznej oraz 2 fragmenty ceramiki nieokreślonej. Znalezione także 2 krzemienie, w tym 2 narzędzia — rylec klinowy i przekłuwacz.

Dużą różnorodność wykazuje ceramika kultury łużyckiej. Wśród niej wyróżnić można ceramikę grubościenną, której pozyskano 494 fragmenty i cienkościenną, czernioną — 55 fragmentów. Głina ceramiki grubościennej schudzona była obfitą domieszką średnio- i gruboziarnistego piasku oraz domieszką organiczną. Ceramika ta wypalana była na kolor ceglasty i brunatny. Fragmenty tego typu należą do naczyń zasobowych, garnków jajowatych i talerzy krążkowych używanych głównie na osadach. Głina ułamków cienkościennych schudzona była drobnziarnistym piaskiem. Fragmenty te były czernione i wyświecone, starannie wykonane oraz dobrze wypalone.

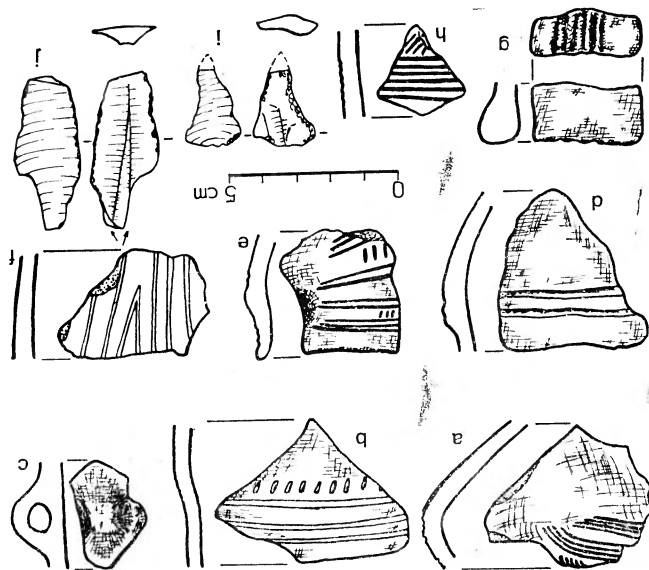
Wśród ceramiki grubościennej wydzielono 13 fragmentów den, 34 fragmenty wylewów i 437 brzuśców. Na uwagę zasługuje w całości zachowane dno w kształcie niskiej nóżki (Ryc. 2d), której przekrój poziomy miał kształt elipsowaty. Dno było lekko wklęsłe. Wylewy tej grupy ceramiki były proste, a brzegi lekko zaokrąglone. Ceramika cienkościenna reprezentowana była przez 5 fragmentów den, 4 wylewy i 46 ułamków brzuśców. Dwa dna były lekko wklęsłe. Wylewy są lekko wychylone lub zachylone. Wydzielono jeden fragment wylewu,



Ryc. 2. Strzegów, woj. Wrocław, stan. 3. Ceramika grubościenna.

który miał na krawędzi wymodelowane trzy szerokie, poprzeczne rowki (Ryc. 3g). Znalezione także 5 fragmentów brzuśców z całym (Ryc. 3c) lub częściowo zachowanym uchem oraz 2 luźne fragmenty uch. Omawiane fragmenty miały ornament bądź plastyczny bądź łączony, plastyczny i ryty. Zdobienie dookólnym wałkiem z wyciśniętymi na nim dołkami palcowymi ma 5 ułamków (Ryc. 2c, e, g); krótką, poziomą, grubą listwą — 2 fragmenty (Ryc. 2a, b). Jeden wreszcie ułamek ma dookólny wałek z wyciśniętymi dołkami oraz pionowo ryte, szerokie rowki (Ryc. 2i). Ceramika cienkościenna jest zdobiona ornamentem rytym. Tylko na jednym fragmencie znajduje się mały guzek wyciśnięty od wewnątrz naczynia. 6 fragmentów jest zdobionych szeroko rytymi liniami biegnącymi pionowo, poziomo i ukośnie (Ryc. 3a, d, f, h), 1 — ponadto — krótkimi, pionowymi nacięciami (Ryc. 3b), innym — pochodzącym zapewne z czarki — nacięcia umieszczone były między rytymi liniami, które promieniście odchodziły od małego guzka (Ryc. 3e). Znalezione 10 fragmentów talerzy krążkowych, gładzonych z obu lub tylko z jednej strony. Spośród nich wyróżniają się 4 ułamki: dwa posiadają otwory, jeden ma ornament tzw. szczypany (Ryc. 2h), a jeden, oprócz podobnego ornamentu, ma także otworek (Ryc. 2f).

Oprócz ceramiki znalezione 2 narzędzia krzemienne. Rylec klinowy (Ryc. 3j) wykonany jest na wiórze. Posiada on retusz na obu krawędziach, na dolnej i górnej stronie. Natomiast przekłuwacz (Ryc. 3i) ze złamanym wierzchołkiem posiada retusz z jednej strony na obu krawędziach. Oba te narzędzia zostały wykonane z różnych gatunków krzemienia.



Ryc. 3. Strzegów, woj. Wrocław, stan. 3. Ceramika cienkościenna i wyroby krzemienne.

Jak wynika z analizy materiału ceramicznego kultury łużyckiej, około 90% stanowią fragmenty naczyń grubościennych. Wystąpienie ich w tak dużej ilości każe przypuszczać, że nowo odkryte stanowisko jest osadą. Jego usytuowanie przy krawędzi doliny Oławy typowe jest raczej dla osad. Przypuszczenie to potwierdza też brak spalonych kości, które przy silnym zniszczeniu orką byłby stosunkowo łatwe do identyfikacji.

Fragmenty wylewów o prostym brzegu i brzuśce garnków jajowatych pochodzą prawdopodobnie z końca epo-

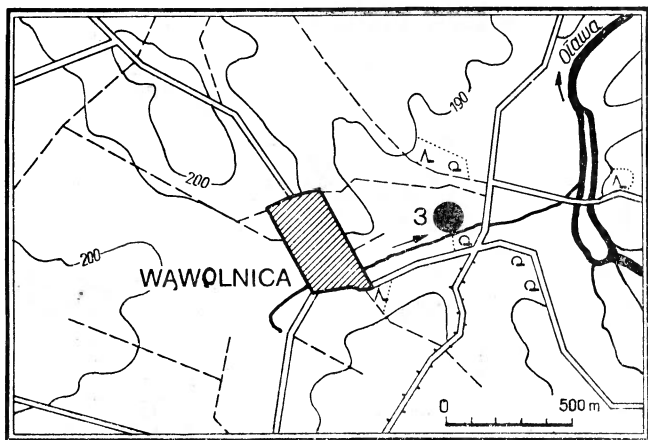
ki brązu i okresu halsztackiego. Także opisany ornament — wałek dookólny z dołkami palcowymi i krótkie listwy — oraz obecność ceramiki cienkościennej, czernionej i wyświecanej, pozwalają określić czas trwania osady na koniec epoki brązu i okres halsztacki. Wystąpienie niewielkiej ilości fragmentów ceramiki kultury przeworskiej i średniowiecznej nie upoważnia do szerszych uogólnień na temat tych materiałów.

K. Spychała

Osada kultury łużyckiej w Wąwolnicy na Dolnym Śląsku

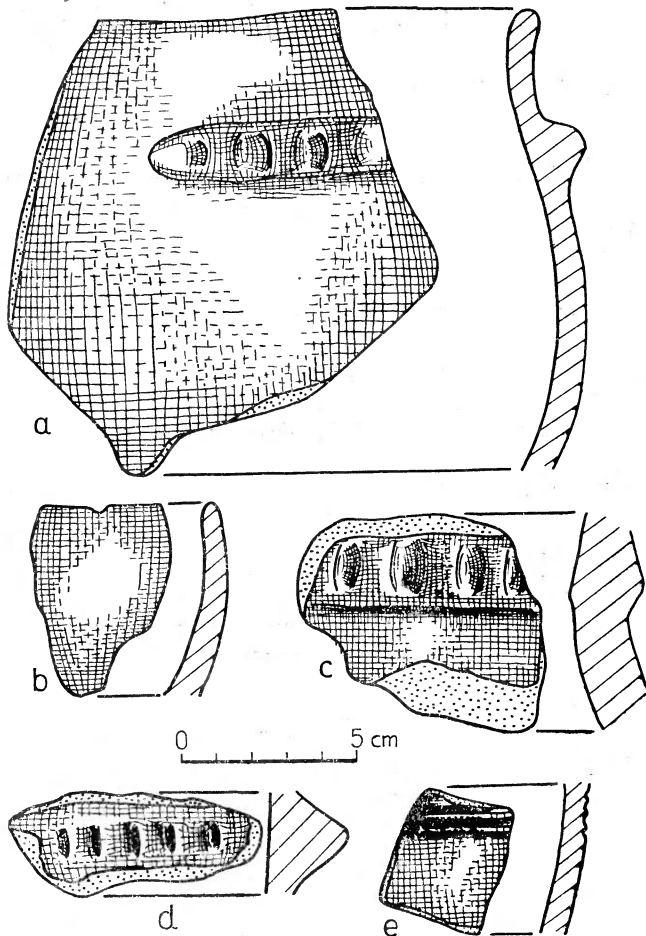
W czasie badań powierzchniowych, prowadzonych w ramach tematu „Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne w dorzeczu górnej Oławy” przez Koło Naukowe Studentów Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego, odkryto w 1975 r. osadę kultury łużyckiej w rejonie miejscowości Wąwolnica (stanowisko 3), gm. Strzelin, woj. wrocławskie.

Osada ta leży ok. 500 m na E od północnego wylotu wsi Wąwolnica, ok. 120 m na N—W od skrzyżowania szos Henryków — Strzelin i Wąwolnica — stacja kolejowa Biały Kościół, między strumieniem a drogą polną na najniższej partii wschodniego zbocza łagodnego wzniesienia (Ryc. 1). Na stanowisku obejmującym ok. 2 ha znaleziono 169 fragmentów ceramiki, z czego 160 to fragmenty naczyń, 9 natomiast to ułamki tzw. talerzy krążkowych. Całość materiału jest jednorodna i repre-



Ryc. 1. Wąwolnica, woj. Wrocław, stanowisko 3. Lokalizacja stanowiska.

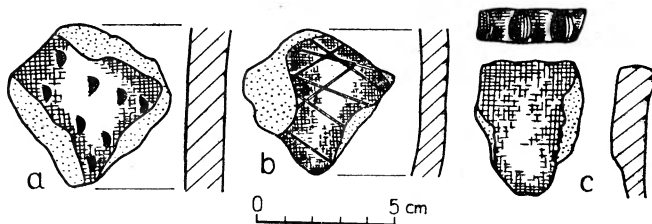
zentuje wyłącznie kulturę łużycką co pozwala przypuszczać, że mamy do czynienia ze stanowiskiem jednokulturowym. Wśród ułamków naczyń wydzielono 146 fragmentów brzuśców, 2 fragmenty den, 10 fragmentów wylewów i 2 fragmenty uch. W materiale znajdowało się 21 ułamków zdobionych, z tego na ceramikę „kuchenną” przypada 18, na ceramikę delikatnej roboty 1, na talerze krążkowe 2. Ze względu na fragmentaryczność zachowanych naczyń trudno ustalić ich pierwotne kształty. Na rekonstrukcję pozwala jedynie duży fragment naczynia z zachowanym wylewem, który sugeruje, iż było to średniej wielkości naczynie jajowate z lekko wychylonym brzegiem, o średnicy wylewu ok. 18 cm (Ryc.



Ryc. 1. Wąwolnica, woj. Wrocław, stanowisko 3. Materiały z badań powierzchniowych.

2a) oraz fragment naczynia prawdopodobnie nie profilowanego, jajowatego o lekko zachylonym brzegu (Ryc. 2b).

W materiale tym wyróżniono ceramikę tzw. „kuchenną” grubej roboty i fragmenty ceramiki delikatnej roboty o powierzchni czernionej, wyświecanej, tzw. „grafitowanej”.



Ryc. 3. Wąwolnica, woj. Wrocław, stanowisko 3. Materiały z badań powierzchniowych.

Na naczyniach grubej roboty występuje ornament plastyczny, ryty i żłobkowany. Na ornament plastyczny składają się: krótkie, poziome, karbowane listwy (Ryc. 2a); poziome, gładkie listwy; słabiej lub silniej wymodelowane poziome, poprzecznie karbowane wałki (Ryc. 2d). Ornament ryty wystąpił na 1 ułamku w postaci nieregularnego motywu kratkowego (Ryc. 3b). Także na 1 ułamku naczynia wystąpił ornament żłobkowy wykonany palcami, przy czym jest to być może rezultat celowego

schropowacenia powierzchni przez obmazywanie. Na ceramice cienkościenej stwierdzono jeden rodzaj ornamentu — poziome pasmo złożone z czterech równoległych, płytłych żłobków (Ryc. 2e). Technika zdobienia na talerzach krążkowych jest jednolita i ogranicza się tylko do odcisków palców. Występują one bądź na całej powierzchni zachowanych fragmentów w układzie nieregularnym (Ryc. 3a), bądź na krawędzi (Ryc. 3c).

Na podstawie analizy materiału, ujawnione ślady osadnictwa datować można na przełom epoki brązu i epoki żelaza.

Zdecydowana przewaga ceramiki grubościenej, fragmentaryczność naczyń, brak ułamków ceramiki szczególnie delikatnej, bogato zdobionej, jaka z reguły występuje w grobach oraz brak przepłonych kości pozwala na interpretację stanowiska jako osady.

E. Brenner

Grób skrzynkowy kultury pomorskiej z Seroczyna, woj. siedleckie

W 1919 r. na terenie majątku we wsi Seroczyn, woj. siedleckie (d. pow. Siedlce), natrafiono podczas orki po prawej stronie drogi prowadzącej do stawów hodowlanych, na wzgórzu o nazwie Kruszyna opadającym ku łące i rzece Świder, na niewielki grób skrzynkowy. Skrzynia grobowa o długości około 1 m składała się z ośmiu niedużych płaskich kamieni i przykryta była podłużnym nieckowatym kamieniem żarnowym. Wewnątrz grobu znajdowały się dwie popielnice zawierające tylko drobno przepalone kosteczki. Popielnice były słabo wypalone, roboty niedbałej, chropowate, barwy miejscami ciemnoczerwonej, z domieszką ziarenek kwarcu. Naczynia nie posiadały żadnego ornamentu. Materiał ceramiczny oraz kamień żarnowy złożył niżej podpisany w Muzeum Archeologicznym im. Erazma Majewskiego w Warszawie.

Opisany grób skrzynkowy kultury pomorskiej posiada wyraźnie charakter schyłkowy; jest najdalej na Mazowszu wysuniętym na wschód znaleziskiem grobów skrzynkowych. Dopiero na południe od Wieprza znajdują się dalej na wschód położone znaleziska ze Szczekartowa, pow. Lubartów i Czułczyc, pow. Chełm Lubelski (T. Malinowski: Obrządek pogrzebowy ludności kultury pomorskiej, Wrocław 1969, nr nr 427 i 2567).

Przykrycie grobu kamieniem żarnowym wskazuje, że ludność grobów skrzynkowych na omiawanym terenie zajmowała się uprawą roli i była ludnością osiadłą, nie można więc mówić o „podboju” przez ludność kultury pomorskiej plemion kultury łużyckiej, co dobitnie uzasadnia Witold Hensel (W. Hensel: Archeologia i prehistoria, Wrocław 1971, s. 54).

W tym miejscu musimy nadmienić o cmentarzysku grobów podkloszowych we wsi Żebraczka, położonej w odległości 2 km od Seroczyna. Cmentarzysko w Żebraczce opisał swego czasu Józef Przyborowski (J. Przyborowski: Wycieczki archeologiczne nad Świder, „Wiadomości Archeologiczne”, T. II, 1874, s. 32; B. Werner: Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych w dolinie Świdra i Kostrzyna, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, Warszawa 1917). Tadeusz

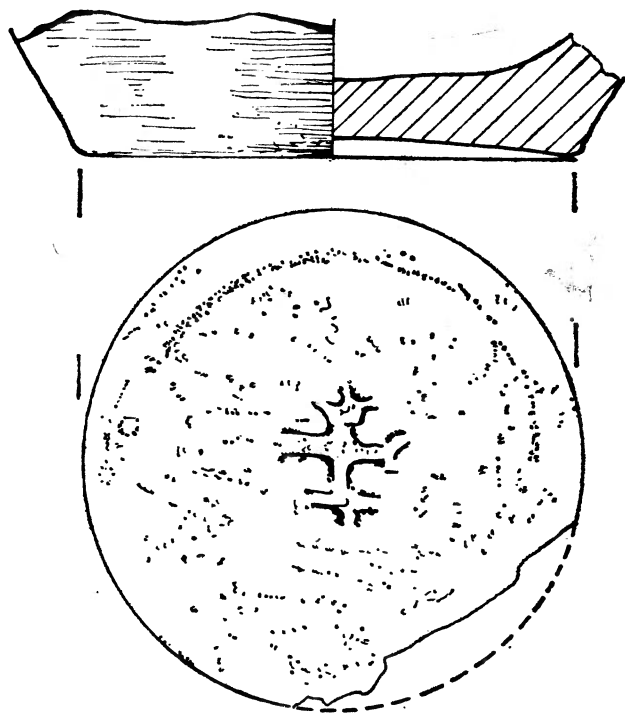
Malinowski wyraża pogląd, że kultura grobów podkloszowych, to wynik skrzyżowania kultury łużyckiej z rozszerzającą swój zasięg kulturą pomorską (T. Malinowski, op. cit., s. 167).

Reasumując, należy stwierdzić, że grób skrzynkowy kultury pomorskiej z Seroczyna datować można na schyłek okresu halszackiego względnie na wczesny okres lateński.

B. Werner

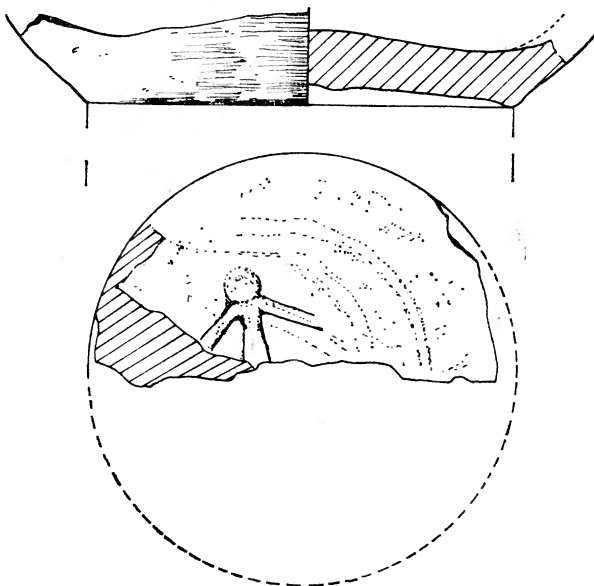
Średniowieczne wyroby garncarskie w zbiorach Muzeum Ziemi Zamojskiej w Zamościu

W zbiorze Działu Archeologicznego Muzeum Ziemi Zamojskiej znajdują się, nie opublikowane dotąd, cztery średniowieczne wyroby garncarskie, znalezione na obszarze wchodzącym w obręb obecnego miasta Zamościa (stan administracyjny sprzed 1.06.1975 r.). Niestety brak jest danych by dokładnie ustalić miejsce, warunki i datę znalezienia tych wyrobów oraz jaką drogą i kiedy trafiły one do zbiorów. W pracy S. Noska (por. S. Nosek: Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, 1957, Sectio F, T. 6), zestawiającej m.in. zasadnicze dane o dochowanych do 1951 r. muzealiach archeologicznych w zbiorze Muzeum Ziemi Zamojskiej w Zamościu, nie ma wzmianki o omawianych wyrobach. Jeśli tak — to nie było chyba ich tam przed 1951 r.



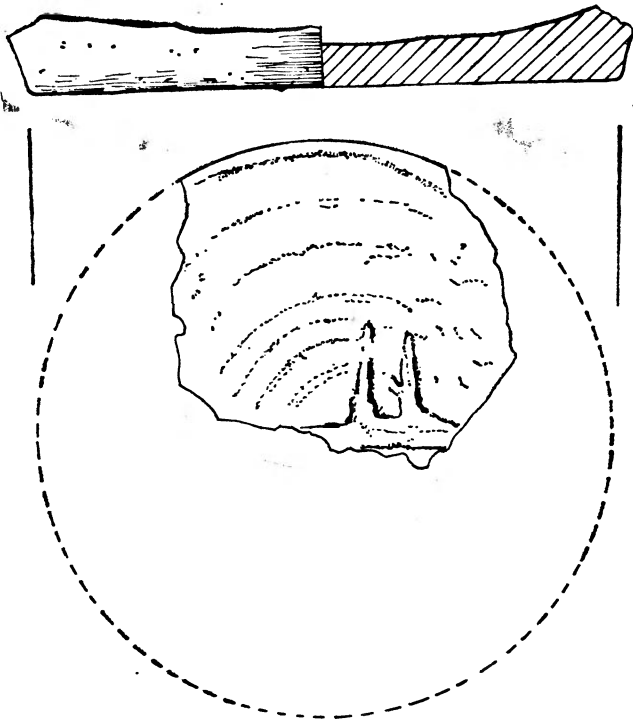
Ryc. 1. Zamość. Fragment siwaka. Na dnie znak w kształcie krzyża.

Wyroby powyższe, z których dochowały się dolne części, nie dające podstaw do rekonstrukcji pełnych kształtów, zaliczamy roboczo do grupy średniowiecznych garncarskich wyrobów głębokich określanym terminem histo-



Ryc. 2. Zamość. Fragment garnka. Na dnie znaki antropomorficzne.

rycznym (tj. w języku źródeł) jako „garnki” („ollae”). Mają one na dnach, na zewnętrznej powierzchni, przylepione ziarenka piasku i zagłębienia po wykuszonych ziarenkach. O ile ślady tego rodzaju nie są rzadkie na dnach garncarskich wyrobów głębokich formowanych przez lepienie sposobem „ślizgowo-taśmowym” i wykańczanych (obtaczanych) za pomocą koła garncarskiego, to na dnach wyrobów formowanych przez toczenie za pomocą koła garncarskiego wydaje się być rzadkością (zob. np. J. Kruppé: *Garncarstwo warszawskie w wiekach XIV i XV*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1967, s. 73 i n.).



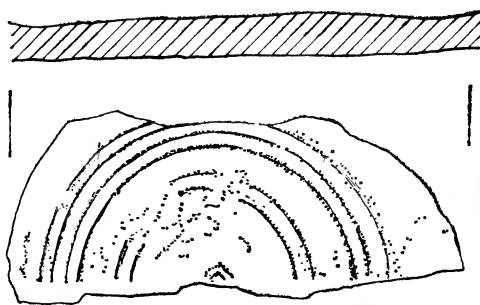
Ryc. 3. Zamość. Fragment siwaka. Na dnie znak o nieokreślonym bliżej kształcie.

W zależności od struktury można wyróżnić wśród nich: wyroby o średniowiecznej strukturze dobrze obtoczonymi ziarnami piasku (Ryc. 1—2) i wyroby, które cechuje drobnoziarnista struktura (Ryc. 3—4).

Wyroby o średniowiecznej strukturze i średnicy dna $\leq 8,5$ cm, mają zakrzywienie przejścia pobocznic w dno przebiegające pod kątem $\leq 60^\circ$ oraz wciśniętą do środka podstawę. Wymiar dna i kąt zkarzywienia pozwala łączyć te wyroby z odmianą czy podgrupą garncarskich wyrobów głębokich okresu zmięzchu średniowiecza (XIV—XV w.), które wyodrębnił J. Kruppé jako „garnki małe i średnie” (zob. J. Kruppé, op. cit., s. 129, Tabl. 13). Wybrzuszenie (wypukłość) dna daje możliwość ich porównania z kształtem garncarskich wyrobów głębokich okresu rozkwitu średniowiecza (XI—XIII w.).

Wyroby o drobnoziarnistej strukturze i średnicy dna $\leq 11,5$ cm, posiadają zakrzywienie przejścia pobocznic w dno przebiegające pod kątem $\leq 70^\circ$ oraz prawie zupełnie płaską podstawę. Wymiar dna i kąt zakrzywienia pozwala łączyć te wyroby z odmianą czy podgrupą garncarskich wyrobów głębokich okresu zmięzchu średniowiecza (XIV—XV w.), które wyodrębnił J. Kruppé jako „garnki duże” (zob. J. Kruppé: op. cit., s. 129, Tabl. 13). Płaskie dno daje możliwość ich porównania z kształtem garncarskich wyrobów głębokich okresu późnego średniowiecza (XVI i pierwsza połowa XVIII w.) i czasów nowożytnych.

W zależności od barwy możemy wyróżnić wśród nich wyroby o barwie ciemnoszarej (Ryc. 1 i 3), żółtawoszarej (Ryc. 2) i czerwonej (Ryc. 4).



Ryc. 4. Zamość. Fragment garnka. Na dnie znak w kształcie wielokrotnego koła.

Garnki ciemnoszare nazywane są często „siwakami” i uważa się, że były wypalane w atmosferze redukcyjnej (por. np. J. Kruppé: op. cit., s. 14 i n.). Garnki żółtawoszare, zwane są niekiedy „niedosiwionymi”; uważa się, że są to wyroby nieudanego procesu wypalania (zob. J. Kruppé: op. cit., s. 70). Wyroby o barwie czerwonej były „wypalone w atmosferze utleniającej” (zob. J. Kruppé: op. cit., s. 15 i n.); istnieje przekonanie, że od przełomu XV na XVI w. produkcja wyrobów wypalanych w atmosferze utleniającej miała w stosunku do produkcji „siwaków” większe znaczenie, aniżeli wcześniej (zob. J. Kruppé: op. cit., s. 77 i n.).

Pozostaje jeszcze wspomnieć w paru zdaniach o umiejscowionych na dnach, na zewnętrznej powierzchni o-mawianych wyrobów, znakach („cechach”). Według proponowanej ostatnio przez A. Żakiego klasyfikacji znaków na dnach w Małopolsce (zob. A. Żaki: *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1974, s. 221—223), zaliczyć je należy do rodzaju „wypukłych”, przy czym pod wzglę-

dem kroju (wzoru) znak przedstawiony na ryc. 1 należy do odmiany „typu 2”, znak na dnie wyrobu z ryc. 4 do odmiany „typu 7”, znak na dnie wyrobu z ryc. 2 do odmiany „typu 8” i znak na dnie wyrobu z ryc. 3 do odmiany „typu 9” (zob. A. Żaki, op. cit..., s. 244, ryc. 191,2; 191,7—9).

A. Żaki podaje, że w ciągu pierwszej połowy XIII wieku nastąpił w Małopolsce gwałtowny zanik garncarskich wyrobów głębokichznaczonych na dnach znakami (zob. A. Żaki, op. cit..., s. 227—228), jakkolwiek prace L. Gajewskiego i A. Wałowy wskazują, że takie

wyroby były produkowane i użytkowane w Małopolsce, zwłaszcza na wsi, jeszcze w XIV i XV wieku (zob. L. Gajewski: Materiały do średniowiecznego garncarstwa wiejskiego w Małopolsce, „Materiały Archeologiczne”, t. 1, 1959, s. 343—352, Tabl. I; L. Gajewski: Ślady osadnictwa średniowiecznego w Zofipolu, pow. Proszowice, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 31, 1966, s. 439—441; A. Wałowy: Materiały z badań archeologicznych na średniowiecznym zameczku w Szaflarach, pow. Nowy Targ, „Materiały Archeologiczne”, t. 2, 1960, s. 295—332, tabl. IX).

L. Gajewski

Pół wieku „Z otchłani wieków”

„Z otchłani wieków bije ku nam urok nieskończoności i tajemniczości, dawność przemawia językiem zabytków z których każdy stanowi ważny dokument czasów”.

Myśl ta sformułowana tak bardzo w duchu romantyzmu będącego spuścizną dawnych tradycji humanistycznej polskiej, zawarta została przeszło 50 lat temu w przedśłowiu redakcji do pierwszego numeru „Z otchłani wieków” — pisma poświęconego pradziom Polski („Z otchłani wieków”, R. 1, 1926, z. 1—2, s. 1). Emocjonalny stosunek do badań nad przeszłością nie przeszkodził jednak zespołowi powołującemu nowy periodyk do nakreślenia realistycznych założeń programowych czasopisma.

Narodziło się ono w kilka lat po powstaniu, wolnej, niepodległej Polski, w najbardziej prężnym i organizacyjnie najsprawniejszym wtedy ośrodku archeologicznym — w Poznaniu. Już od pierwszego numeru stało się reprezentantem najpłodniejszego nurtu rozwojowego polskiej archeologii i rzecznikiem dążenia do zacierania podziałów dzielnicowych ukształtowanych w mentalności społeczeństwa ponad stuletnią niewolą.

Periodyk ten powstał z myślą „zadzierzgnięcia silniejszych węzłów między członkami Towarzystwa Prehistorycznego, a zarazem celem zaznajomienia szerszego ogółu inteligencji z badaniami prehistorii. Wspaniałe wyniki tej nauki w znacznej mierze przyczyniają się do prawdziwego poznania kraju naszego, pradawnej naszej przeszłości kulturalnej w jej materialnych przejawach”. Tak precyzowała cel powołania pisma redakcja „Z otchłani wieków” (R. 1, 1926, z. 1—2, s. 1). Dziś z perspektywy pół wieku możemy dostrzec głębsze przesłanki tego przedsięwzięcia, którego trud realizacji na swoje barki wziął jego pomysłodawca i twórca profesor Józef Kostrzewski. Pomysł powołania „Z otchłani wieków” narodził się w konfrontacji z popularizowanymi tendencjami Drang nach Osten niemieckiej myśli archeologicznej. Bezpośrednim bodźcem była o rok wcześniejsza (w 1925 r.) edycja pierwszego numeru „Nachrichtenblatt für deutsche Vorgeschichte” — czasopisma popularnonaukowego redagowanego przez Gustawa Kossinę, twórcę teorii naukowej identyfikującej kultury archeologiczne z określonymi jednostkami etnicznymi, wykorzystaną później dla poparcia nacjonalistycznej i rasistowskiej ideologii faszystowskiej (J. Kostrzewski: Dwudziesty piąty rocznik, „Z otchłani wieków”, R. 25, 1959, s. 3). Tak więc „Z otchłani wieków” już od zarania stało się trybuną, dzięki której manifestowano na zewnątrz dorobek i osiągnięcia samodzielnej nauki polskiej oraz przeciwstawiano się tendencyjnym ustaleniom archeologicznej szkoły niemieckiej (przykładowo J. Kostrzewski: Pan baron denucjuje, „Z otchłani wieków”, R. 10, 1935, z. 4, s. 64—66).

W dorobku wydawniczym polskiej archeologii ZOW zajęło wyjątkowe miejsce. Na jego łamach po raz pierwszy w dziejach tej dyscypliny naukowej poczęto upowszechniać wyniki badań, dając przegląd bieżących wy-

darzeń naukowych, propagować ochronę zabytków, (T. B. Waga: O muzeach szkolnych, „Z otchłani wieków”, R. 5, 1930, z. 2, s. 17; ogłoszenie „Tablice ścienne zabytków przedhistorycznych Wielkopolski”, „Z otchłani wieków”, R. 3, 1928, z. 4, s. 70) rejestrować formy współpracy ze społeczeństwem, zwłaszcza z młodzieżą akademicką i szkolną, (M. Piotrowski: Jak się zachować wobec zabytków przedhistorycznych, „Z otchłani wieków”, R. 3, 1928, z. 2, s. 29) zapoznawać z charakterem i zasobnością archeologicznych zbiorów muzealnych. Zwrócono uwagę na potrzebę kontaktu ze środowiskiem wiejskim w dążeniu „do spopularyzowania prehistorii i ratowania zabytków przeddziewowych od zagłady” („Z otchłani wieków” R. 1, 1926, z. 1—2, s. 2).

„Z otchłani wieków” pomyślane jako kwartalnik, już w trzy lata później ukazywać się zaczęło jako dwumiesięcznik, a w 1931 r. jako miesięcznik. Nie było to sprawą łatwą. Mimo, że formalnie pismo to stanowiło organ Działu Prehistorycznego Muzeum Wielkopolskiego, utrzymywało się ze skromnych składek członkowskich Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego, które było wydawcą i właścicielem ZOW-u oraz ze sprzedaży wydawnictwa tegoż Towarzystwa finansującego także druk Przeglądu Archeologicznego. Nieprzeciętnej energii i pomysłowości prof. J. Kostrzewskiego czasopismo to zawdzięcza swój byt i rozwój oparty w wielkiej mierze na zasiłkach i fundacjach różnych instytucji (K. Jażdżewski: Cwierć wieku ZOW, „Z otchłani wieków”, R. 20, 1951, z. 11—12, s. 181—184).

Analizując generalne założenia programowe „Z otchłani wieków” na przestrzeni 50-lecia jego istnienia, z jednej strony daje się zauważyć ciągłość jego podstawowej idei, która przekazywana jak pałeczka w sztafecie realizowana była i jest zawsze z myślą służenia społeczeństwu. Wydaje się, że ta właśnie cecha ZOW-u, jednego z najstarszych nie tylko w Polsce, ale i w Europie periodyków popularnonaukowych, zadecydowała o jego trwałości. Z drugiej strony fakt jego odległej, półwiecznej metryki daje podstawy do wyodrębnienia jego trzech oblicz, które kształtowały trzy pokolenia jego twórców, trzech jakby nurtów, które dla nas dzisiaj są odzwierciedleniem spraw i klimatu pracy polskiego środowiska archeologicznego, jego zainteresowań i form działania w omawianym okresie.

Mimo, że czasopismo to było wynikiem trudu zbiorowego, za reprezentantów przeobrażeń nie tylko formalnych ZOW-u uznać należy trzech redaktorów, których indywidualność w dużej mierze oraz czas, w którym przyszło im pracować, determinowały kształt pisma: prof. Józefa Kostrzewskiego, doc. Bogdana Kostrzewskiego oraz mgr Marka Konopkę. Pierwszy okres zamyka się w czasie między momentem narodzin pisma, a przełomem lat 1947 i 1948, a więc jest to okres około 15 lat nieprzerwanej edycji wyłączając lata wojny.

Pierwszym redaktorem pisma została dr Bożena Stelmachowska pełniąca tę funkcję do 1929 r., kiedy to zostaje zastąpiona przez dr. Tadeusza Bolestę Wagę. Po przeniesieniu się tegoż do Torunia od 1931 r. pismem kieruje mgr Rudolf Jamka, a następnie od 1935 r. prof.

Józef Kostrzewski. Po dwóch latach stanowisko redaktora obejmuje z kolei dr Konrad Jażdżewski, który tę funkcję sprawuje z przerwą spowodowaną II wojną światową do połowy 1946 r. W fazie końcowej tego okresu czasopismo redagowane jest kolektywnie przez Komitet Redakcyjny, w skład którego wchodził prof. J. Kostrzewski, dr Z. Rajewski, dr W. Hensel i dr Bogdan Kostrzewski.

Pomimo zmian w składzie redakcyjnym, a co za tym idzie i wprowadzeniem pewnych nowych form stosowanych kolejno przez poszczególnych redaktorów, pismo w swych zasadniczych zrębach, w tej fazie swego istnienia, miało jednolity charakter. Decydował o tym fakt, że mimo firmowania pisma przez inne osoby, faktycznym redaktorem przez pierwszych 10 lat był jego założyciel prof. J. Kostrzewski, a następnie jego uczeń prof. Konrad Jażdżewski (J. K o s t r z e w s k i: Dwudziesty piąty rocznik ZOW „Z otchłani wieków”, R. 25, 1959, z. 1).

„Z otchłani wieków” nie miało polskiego pierwowzoru, według którego mogłoby kształtować swój profil. Zrodziło się z potrzeby czasu tworząc swą konstrukcję, zrazu nieśmiała, ograniczoną do 2–3 artykułów problemowych, działu „Opieka nad zabytkami” oraz działu „Nowe odkrycia przedhistoryczne”. Z upływem lat poszerzał się zakres tematyczny o nowe działy: „Kronikę”, „Nowe wykopaliska”, „Z Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego” oraz o wiele informacji aktualnych nie mieszczących się w poszczególnych działach. Ta różnorodność treści czasopisma podyktowana była niezwykle rozwiniętą archeologią polskiej okresu międzywojennego i potrzebą możliwie najpełniejszego rejestrowania wydarzeń i faktów w jedynym tak często ukazującym się periodyku.

Wystarczy wspomnieć, że okres ten w Polsce zapisał się powstaniem najlepszej i najbardziej postępowej w Europie ustawy o ochronie zabytków archeologicznych, która w swych podstawowych treściach obowiązująca jest do dzisiaj, powołaniem pierwszej instytucji jednoznacznej archeologów wszystkich dzielnic — Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Prehistorycznych, a następnie na jego bazie powołaniem pierwszego muzeum archeologicznego — Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, stworzeniem pierwszych syntez pradziejów zawartych w Archeologii Polski pióra W. Antoniewicza, a następnie w Prehistorii Ziemi Polskich napisanej przez S. Krukowskiego, J. Kostrzewskiego i R. Jakimowicza.

Mimo trudności finansowych na coraz szerszą skalę prowadzono terenowe prace badawcze m.in. na takich obiektach jak Krzemionki Opatowskie i Biskupin. W sferze zainteresowań badawczych coraz więcej miejsca znajdował okres wczesnego średniowiecza znany pracami w Gnieźnie, Kłecku, Poznaniu, Sasiadce. Tak więc w przededniu II wojny światowej polska archeologia stała się równorzędnym partnerem europejskich szkół archeologicznych. A stało się to za przyczyną tylko trzydziestu kilku specjalistów. Ich to właśnie prace, a zwłaszcza środowiska poznańskiego skupionego wokół prof. J. Kostrzewskiego, zapełniały łamy „Z otchłani wieków”. Wartki i głęboki nurt życia naukowego, którym sterowali znajdował tutaj swe odbicie.

Jaki właściwie charakter miało ZOW w tym pierwszym okresie swego istnienia? Odpowiedź na to pytanie mimo pozorów nie musiała być najłatwiejsza, skoro sam twórca pisma prof. J. Kostrzewski wahał się i w 1959 r. z okazji 25 rocznika cofając się do jego narodzin określa periodyk mianem popularnego (J. K o s t r z e w s k i: Dwudziesty piąty rocznik ZOW, „Z otchłani wieków”, R. 25, 1953, z. 1, s. 3), a już w rok później w wywiadzie udzielonym redakcji wyznaje: „Wolałbym, aby ZOW było czasopismem naukowym, jak to było dawniej”, (wywiad z prof. dr. J. Kostrzewskim — „Z otchłani wieków”, R. 26, 1960, s. 20–22). Znamiennym jest fakt, że prof. J. Kostrzewski nie poświęcił miejsca pracy redakcyjnej nad ZOW w swoich pamiętnikach („Z mego życia”, Wrocław — Warszawa — Kraków, 1970).

Z perspektywy lat wydaje się, że od początku ZOW spełniało wymogi pisma popularnonaukowego. Jego charakter kształtował się jednak nie samodzielnie, lecz pod wpływem zadań Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego, które łączyło cele środowiskowe z informatyką dla

szerokiego kręgu zainteresowanych. Charakter naukowy pisma wyrażał się bowiem potrzebą publikowania szybkiej informacji o odkryciach, tymczasowych sprawozdań z badań, doniesień o nowych zabytkach muzealnych, a więc tych tematów, które dzisiaj wyodrębnione w odpowiednich działach omawiane są przez współcześnie ukazujące się naukowe periodyki specjalistyczne. Wiele z tych artykułów o charakterze relacji, czy komunikatu do dziś stanowi jedyny materiał źródłowy.

Dla wielu też autorów młodszego pokolenia ZOW był miejscem startu w pracy naukowej, trybuną wypowiedzi i dyskusji, w których kształtowały się na tle tradycyjnego typologizmu oraz problematyki etnicznej coraz głębsze zainteresowania człowiekiem jako istotą społeczną i jego kulturą. Tu debiutowała cała plejada archeologów — wychowanków uniwersytetów wolnej Polski, współtwórców sukcesów doby powojennej. m.in. prof. Z. Rajewski, prof. W. Hensel, prof. K. Jażdżewski, prof. R. Jamka, dr T. Reymann. Dla wielu też ZOW było pierwszym i ostatnim forum, gdzie ujawniali swe poglądy i zainteresowania natury archeologicznej, których nigdy już nie mieli kontynuować, ginąc w czasie wojny.

Na podkreślenie zasługuje też inny nurt naukowy pisma związany z historiografią czy — jakbyśmy za prof. W. Henslem określili — archeografią. Mimo, że podejmowany sporadycznie pojedynczymi artykułami był wyrazem silnego związku z tradycją pionierskich badań archeologicznych w przeszłości dając przegląd polskiego dorobku piśmienniczego. Ten pierwszy etap czasopisma reaktywowanego po przerwie wojennej już w 1945 r. obejmuje szesnaście roczników łącznie z wydanym w 1947 r., z których każdy cechuje tendencja do zwiększania objętości. Z początkowych 48 stron dopracowano się 172 stron przy nakładzie kilkuset egzemplarzy. Kończąc faza tego etapu przypadająca na okres odradzania się Państwa Polskiego ze zgliszczy wojennych, zaznaczyła się zwiastunami późniejszych zmian, którym z biegiem czasu pismo podlegało. Były nimi na razie zewnętrzne przeobrażenia polegające na wprowadzeniu układu dwuszpalowego oraz sztywnej, jednobarwnej okładki.

Rok 1948 siedemnastym rocznikiem rozpoczął dwudziestoletni okres ZOW-u, najbardziej burzliwy w jego dziejach, pełen tak niepowodzeń jak i sukcesów, gdzie regres wypierała nowa myśl twórcza i inicjatywa, w którym niepewność o byt sąsiadowała z rozwojem i modernizacją. Ten okres pisma związany jest z osobą doc. B. Kostrzewskiego. Podobnie jak jego ojciec przed laty, rozpoczął on pracę jako samodzielny redaktor w okresie powojennym. Ale w okresie nie tylko odbudowy, lecz i głębokich przemian społeczno-politycznych.

W dziejach polskiej archeologii okres ten zaznaczył się niebывałym skokiem rozwojowym. Odbudowano i rozbudowano bazę muzealną, sieć katedr uniwersyteckich, zainaugurowano współpracę z innymi dyscyplinami naukowymi. W badaniach, które prowadzone na wielką skalę objęły przede wszystkim ziemie zachodnie i północne z czołowymi stanowiskami w Gdańsku, Wrocławiu, Szczecinie, Wolinie, Kołobrzegu, Opolu. Stworzono ramy organizacyjne kompleksowych badań milenialnych nie mających precedensu w dziejach tej dyscypliny. Czasy te jednak charakteryzowały zmiany nie tylko organizacyjno-formalne. Dla rozwoju polskiej archeologii „najważniejszą sprawą było zrozumienie roli, jaką odgrywa poznanie materialnych warunków społeczeństwa w dynamice procesu historycznego” (J. G a s s o w s k i: Z dziejów polskiej archeologii, Warszawa 1970).

Czy ZOW było odzwierciedleniem tych głębokich przemian i nowego kierunku, który rodził się w środowisku archeologicznym do połowy lat pięćdziesiątych nie bez trudności i oporów? Czy spełniał wymogi czasu? Dzisiaj łatwo jest odpowiedzieć na to pytanie — nie. Ale wtedy znalezienie odpowiedniej formuły dla czasopisma nie było sprawą łatwą. Może dlatego stało ono na pozycji wycofanej i kontynuowało w zasadniczych swych zrębach dawny tradycyjny profil. Sąd to może surowy, ale należy sobie zdać jasno sprawę, że w momencie zdecydowanego przemodelowania warsztatu archeologicznego tamtego okresu, szerokich dyskusji nad metodologią i metodyką badań, zakresem i pojęciem archeologii, ZOW

miało charakter eklektyczny i nieco anachroniczny. I pewno ten właśnie fakt zdecydował i doprowadził w 1953 r. do drastycznej decyzji typu administracyjnego, która zawiesiła pismo na okres trzech lat. Nie było to zupełnie potrzebne. Patrząc z naszego punktu widzenia spostrzegamy bowiem, że choć pismo nie angażowało się w pryncypialne i zasadnicze spory warsztatowe tamtej doby, towarzyszyło przecież wiernie swoim czasom, obierając dla siebie rolę sumiennego kronikarza poczyniń na polu życia naukowego, przedsięwzięć badawczych, a zwłaszcza akcji popularyzujących zagadnienia archeologii. Dlatego też dla historii archeologii jest ono nieocenionym źródłem informacji archeologicznej codzienności tamtych lat.

Opierając się na starym układzie treści rozbudowano go znacznie o nowe działy jak „Prasa i wydawnictwa”, „Aktualności”, „Kronikę zagraniczną”, „Sprawozdania Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego”. Ważną inicjatywą było wydawanie, choć nie zawsze na odpowiednim poziomie, zeszytów monograficznych — śląskiego, lubelskiego, krakowskiego i pomorskiego, które przyczyniały się do powiększania grona czytelników — mieszkańców tych regionów zainteresowanych przeszłością swej ziemi. Uatrakcyjniano pismo próbami wyjścia poza ściśle profesjonalne ramy przez wprowadzenie poezji i fragmentów beletrystyki, wywiadu z pisarzem. Ale były to próby nieśmiałe i niekonsekwentne.

Niewątpliwie najwięcej uwagi poświęcono popularyzacji i łączności z czytelnikami — miłośnikami starożytności. Ta właśnie cecha pisma najbardziej chyba wynikała z osobistych zainteresowań redaktora, który na tym polu położył ogromne zasługi. Był bowiem, jako znakomity muzeolog, umiejętnym inspiratorem i organizatorem upowszechniania wiedzy różnymi formami, posiadał umiejętność współpracy z różnymi środowiskami. W tym to właśnie okresie ZOW staje się pismem zatwierdzonym przez władze ministerialne do użytku szkolnego i osiąga nakład 2 tys. egzemplarzy przy 254 stronach w roczniku.

Członkom Polskiego Towarzystwa Archeologicznego zawdzięczamy, że po trzy letniej przerwie w 1957 r. ukazał się pierwszy zeszyt 23 rocznika ZOW-u. Oparty został on na trwałych podstawach finansowych, dzięki dotacjom Polskiej Akademii Nauk, której po zjednoczeniu z pokrewnymi towarzystwami PTA podlegało. Druk zeszytów podjęło Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, z którym dwudziestolecie współpracy ZOW obchodziło w ubiegłym roku.

Trud redagowania pisma rozłożony został na zespół. Obok redaktora naczelnego doc. B. Kostrzewskiego, stworzone po raz pierwszy stanowisko sekretarza redakcji, które kolejno pełnili doc. W. Sarnowska, mgr W. Śmięgielski, dr T. Malinowski i mgr E. Kühl-Byczko. Ponadto powołano Radę Redakcyjną przekształconą potem w Komitet Redakcyjny, którego zadaniem było przede wszystkim ustalenie profilu czasopisma, oraz pomoc w gromadzeniu i kwalifikowaniu materiałów do druku. Zespół dopełniał ponadto redaktor techniczny. Wśród zmian organizacyjnych tego okresu wypada wspomnieć o przekształceniu w 1961 r. pisma z dwumiesięcznika na periodyk kwartalny, którym pozostaje do dziś. W ówczesnych czasach był to zabieg bolesny, obecnie bogatsi o doświadczenia z dziedziny poligrafii, możemy uznać ten fakt za uzasadniony, może i nawet korzystny dla merytorycznej strony pisma. Zastosowano też nową szatę graficzną okładek wprowadzając ujednolicone motywy zdobnicze przy zróżnicowaniu kolorystycznym poszczególnych numerów. Powołanie więc kilkunastoosobowego zespołu odegrało niebagatelną rolę w kształtowaniu oblicza ZOW-u. Zespół ten bowiem tworzyli przedstawiciele różnych stron Polski, którym na sercu leżała kwestia prezentowania dorobku swoich ośrodków.

Poznań z wolna tracił swój prymat, ale nie przez spadek lotów, lecz przez powstanie silnych ośrodków na terenie całej Polski, tak uniwersyteckich, jak i muzealnych oraz konserwatorskich, reprezentowanych przez całą już rzeszę młodych archeologów. Stąd też o zróżnicowaniu treściowym pisma zdecydowała ilość piszących. Do działów tradycyjnych doszły nowe: „Tysiąclecie Pol-

ski”, „Muzea i wystawy”, „Zjazdy i Konferencje”, „Technika na usługach archeologii”, „Najnowsze odkrycia archeologiczne”, wprowadzono stałe rubryki „ABC archeologii”, „W pracowniach naszych uczonych”, „Pionierzy archeologii”, „Archeologia w szkole”.

Pogłębił się charakter artykułów problemowych, niezwykle interesujących związanych z problematyką Tysiąclecia, a potem etnogenezy, wśród których obok pisanych ręką wytrawnych już naukowców i badaczy znajdowały się próby samodzielnego myślenia i wnioskowania młodszego pokolenia. Obok bogato reprezentowanej tematyki archeologii śródziemnomorskiej, coraz częściej rezygnowano z polocentryzmu i znajdowano miejsce na referowanie problematyki badawczej innych krajów. Ta zasobność materiałów w połowie lat sześćdziesiątych poczęła prowokować do dyskusji nad bardziej odpowiednim doborem treści i formy, które by odpowiadały współczesnym wymogom pisma o charakterze popularnonaukowym. Obok numerów świetnie i barwnie redagowanych, pojawiały się bowiem i inne utrzymane jedynie w tonie sprawozdawczym lub takie, których percepcję utrudniał nazbyt wyspecjalizowany język naukowy. Wydaje się, że redakcja podchodziła do napływających tekstów dość bezkrytycznie, stojąc na straży nietykliwości praw autorskich i nie ingerując drogą koniecznej adiustacji. W mnożości spraw niekiedy brakło umiejętności wyważania spraw najważniejszych. Nasilając w pewnym okresie uwagę na przypadkowe znaleziska, najczęściej reprezentowane siekierkami, czy toporkami, czyniono to nierzadko kosztem unikalnych odkryć o badaniach systematycznych np. w Wiślicy, Lednicy, na Wawelu. Poszukiwanie sposobów i najwłaściwszej selekcji oraz samej formy prezentowania stało się troską Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, a w jego ramach także działającej wtedy Komisji Oświatowej.

W 1968 r. nastąpiły pierwsze zmiany osobowe w redakcji. Komitet Redakcyjny reprezentowali: doc. B. Kostrzewski jako redaktor naczelny, mgr M. Konopka jako sekretarz, K. Kłóś jako redaktor techniczny. Powołano też reprezentantów różnych ośrodków tworzących zespół konsultantów. W 1971 r. po śmierci doc. B. Kostrzewskiego, utworzono Komitet Redakcyjny złożony z archeologów środowiska warszawskiego i redaktorem naczelnym mianowano mgr. M. Konopkę, który stanowisko to piastuje po dzień dzisiejszy. Rozpoczęcie przez niego pracy w zespole redagującym pismo, wpłynęło na generalne przekształcenie się „Z otchłani wieków”.

Nie bez wpływu na nowy kształt pisma był fakt, że nowy sekretarz, a potem naczelny redaktor pracował w Zarządzie Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki. Zajmując odpowiedzialne tam stanowisko znajdował się w orbicie spraw archeologicznych pionu muzealnego i konserwatorskiego, jak również kontaktów z pionami innych dyscyplin. Lata pracy i doświadczeń sprawiły, że obok rozeznania w problematyce ogólnej środowiska archeologicznego mógł stać się komentatorem jako archeolog nie związany bezpośrednio z żadną placówką uczelnianą, ani muzealno-konserwatorską.

Ta właśnie pozycja umożliwiła mu widzenie spraw natury ogólnej, widzenie z dystansu, a więc chłodnej i chyba w miarę obiektywnej oceny. Nie znaczy to jednak, że bez angażowania się. Marek Konopka jest bowiem utalentowanym przedstawicielem tej grupy swego pokolenia, która krytykę uważa za czynnik twórczego rozwoju, która dając wyraz swemu niezadowoleniu, ma jednocześnie nowe propozycje.

W moim odczuciu nie jest przypadkiem, że równocześnie z przeobrażonym już rocznikiem ZOW-u w 1968 r. ukazuje się również pod redakcją M. Konopki pierwszy „Informator Archeologiczny” zawierający pełny rejestr sprawozdań roboczych, ale o charakterze wyłącznie naukowym, z wszystkich prac badawczych na terenie Polski prowadzonych w sezonie. Chyba wysoce przemysłany był to cel. Obok bowiem swej podstawowej funkcji informacyjnej, pozwalającej środowisku naukowemu na pełne rozeznanie w wynikach badawczych wszystkich działających ekspedycji terenowych w danym roku, „Informator Archeologiczny” jest wydawnictwem, które odciąża „Z otchłani wieków” od obowiązków zamieszczania

pełnych doniesień, jest więc pomocny w dążeniu do prowadzenia właściwej selekcji materiału. Ale nie tylko. To rozeznanie w całokształcie prac badawczych, pozwala jednocześnie na wyłuskiwanie z poszczególnych doniesień rewelacji archeologicznych, które dzięki operatywności redakcji w krótkim czasie znajdują się na łamach ZOW-u.

Na odmienną formę czasopisma wpłynęła w pełni konsekwentna w realizacji dziennikarska metoda pracy. Nie w tym potocznym rozumieniu tego słowa, które często kojarzy nam się z łatwą wywołującą pobłażliwość. Warsztat pracy jest bowiem rzetelny i odpowiedzialny. Już w pierwszych zeszytach redakcja precyzuje swoją koncepcję profilu pisma. Ma ono być dalej oparte na tradycji pisma popularnonaukowego. Problemem jest tylko forma przekazu, która by zadowoliła odbiorcę współczesnych czasów. „Nie mamy ambicji konkurowania z *Expressem*, jak i z pismami naukowymi. Atrakcyjny układ i szata graficzna mogą być atutem dla każdego, czy to będzie uczeń, technik, urzędnik, naukowiec. Nie ujmuję to wszak nie problemom naukowym. One zaś, naturalnie te najciekawsze, choćby trudne i skomplikowane, powinny dotrzeć do czytelnika o podstawowych wiadomościach i już rozbudzonych zainteresowaniach. Chcemy więc trafić właśnie do tych „już zainteresowanych”. Takie stanowisko redakcji, możnaby uznać za receptę mariażu dwóch podstawowych grup odbiorców: naukowców, a wnąc archeologów i przedstawicieli innych dyscyplin oraz uczniów, studentów, nauczycieli, a więc grupy bez trudu percepującej taki poziom popularyzacji.

Przeglądając roczniki z ostatnich 8 lat, zwraca uwagę elastyczność w doborze treści. Mimo wprowadzenia działów tematycznych, układ poszczególnych zeszytów jest uzależniony od aktualnych potrzeb. Problematykę historyczno-archeologiczną traktuje się w skali całego globu. Polo- i europocentryzm ustąpił szerokiemu widzeniu procesu rozwoju ludzkości przechodzącej podobne etapy oraz bogactwu różnicowań kulturowych. Jest to w dużym stopniu odbiciem miejsca archeologii polskiej na forum światowym i jej wkładu w ogólnie światowe dorobek kultury. Ukazują się więc artykuły pisane ręką specjalistów polskich i zagranicznych. Obok zeszytów monograficznych omawiających problematykę regionów polskich, powstają inne poświęcone Jugosławii, NRD, Austrii, Norwegii, Danii lub związane z monotematyką np. sprawa kultów pradziejowych w Polsce i na świecie.

Reportażom z badań polskich archeologów prowadzonych na różnych kontynentach, towarzyszą doniesienia poświęcone najróżniejszym obszarom opracowane w oparciu o najnowszą, fachową literaturę przedmiotu. To bogactwo tematów uzupełnia dział „Nowości Wydawniczych” dający przegląd najciekawszych książek wychodzących z druku. Całą gamą reprezentowane są też wyniki wykopalisk na ziemiach polskich i związane z nimi problemy i dylematy, hipotezy naukowe budzące kontrowersje i dyskusje.

Wydaje się, że właśnie ta cecha ZOW-u, która jest często forum hipotetycznych ujęć pobudza nierzadko środowisko archeologów do ożywionych polemik dotyczących tak strony naukowej, jak i zjawisk natury organizacyjnej. Jak ważna i istotna dla środowiska jest kwestia przyszłości naszej dyscypliny, świadczą wystąpienia prowokowane ostrymi wypowiedziami w „*Rubryce Dwernickiego*” i w „*Trybunie Kowalskiego*”, a dotyczącymi m.in. sposobów kształcenia przyszłych archeologów, form pracy niektórych pionów organizacyjnych, miejsca archeologii we współczesnym życiu.

Wiele uwagi poświęca się ochronie zabytków — naczelną dziś sprawę naszego środowiska, a obok niej muzealnictwa z jego problemami. Interesująca jest także prezentacja ludzi w dziale „*Poczet Archeologów Polskich*”. Kontynuowane są tradycyjne już tematy współpracy ze szkołami i z miłośnikami starożytności, którzy niejednokrotnie zapelniają łamy pisma, czy też z przypadkowymi odkrywcami których doniesieniem przeznaczona się rubrykę „*Pomogli Archeologom*”. Zmieniła się jednakże zasadniczo forma ich przedstawiania. Dziennikarski sposób redagowania pisma wyraził się w ożywianiu szaty graficznej i układu tekstu. Poczęto operować śródtytułami, których sposób formułowania stwarza za-

chęć do lektury, przyciąga oko. Kolumny tekstu układane są w sposób nie nużący przez wprowadzenie różnego typu przerywników, ilustracji fotograficznych i rysunkowych, w tym także grafiki wydawniczej otwierającej poszczególne działy lub ciekawsze problemy. Element humoru wprowadzają rysunki satyryków tej miary co Szymon Kobyliński. Wszystkie te zabiegi redakcyjne czyniono równolegle ze staraniem o dobrą jakość papieru i poziom techniczny wydawnictwa.

Na tle innych czasopism zajmujących się popularyzacją archeologii w świecie, można stwierdzić, że ZOW wypracowało swój własny styl. Nieporównywalne jest z takim wydawnictwem jak „*Courier*” wydawanym w Paryżu w trzynastu wersjach językowych jako wydawnictwo Unesco lub waszyngtoński „*National Geographic*” ukazujące się pod patronatem Towarzystwa Geograficznego, gdzie tematyka archeologiczna jest jedną z wielu. Różni się także od amerykańskiego wydawnictwa Uniwersytetu w Missouri „*Archeology*” i francuskiego „*Archéologie*”, pism wprawdzie specjalistycznych, ale formą redagowania naśladowujących wielkie magazyny. Najbliższe zapewne naszemu czasopismu jest wielce poczytne w całej Skandynawii pismo duńskie „*Skalk*”, którego twórcą i redaktorem jest archeolog Herald Andersen.

Ale przy ocenianiu poziomu i stylu ZOW-u najważniejszą jest kwestia, co pismo wnosi w sferze intelektualnej dzisiaj, gdy 20-krotnie wzrosła w stosunku do okresu jego narodzin liczba pracujących zawodowo archeologów w Polsce i zmienił się radykalnie poziom społeczeństwa przez wprowadzenie i utrwalenie powszechnego systemu oświaty. Czy pismo to jest na miarę swoich czasów, na miarę naszych aspiracji i naszych potrzeb? Pozostawiam pytanie bez odpowiedzi, bowiem tego ostatniego etapu nie sposób dzisiaj ocenić z pozycji historyka archeologii. Można być tylko jego sprawozdawcą.

Pięćdziesiąt lat w życiu pisma to szmat czasu. Nie można się dziwić, że uległo przeobrażeniom razem z latami i ludźmi, że miało swe lepsze okresy i gorsze. Wierne jednak zawsze było i jest intencjom, które przyswiecały jego powstaniu: tworzeniu klimatu społecznego dla naszych prac.

D. Jaskanis

Wystawa „Starożytna Emona”

Otwarcie w Państwowym Muzeum Archeologicznym w dniu 24 stycznia 1977 r. wystawy „Starożytna Emona” (Ryc. 1) było dla muzeum doniosłym wydarzeniem na polu wystawiennictwa. Wystawa ta stała się ukoronowaniem ożywionych kontaktów PMA z jugosłowiańskimi placówkami archeologicznymi i przybyła z Muzeum Miejskiego Ljubliany w zamian za wysyłań przez nasze muzeum do Muzeum Narodowego w Belgradzie i muzeów miejskich w Ljublianie i w Skopje wystawę „*Biskupin — polskie Pompeje*”.

Uroczystego otwarcia wystawy dokonali: Ambasador Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii — Mihailo Svabić oraz Zastępca Konserwatora Generalnego doc. dr hab. Krzysztof Pawłowski. Honorowymi gośćmi byli również m.in. dr Ljudmila Plesničar-Gec — zasłużona badaczka przeszłości Ljubliany i delegacja z tego miasta w osobach: F. Kolar, A. Lapajne i V. Dubravca. Imprezie tej towarzyszyło polsko-jugosłowiańskie sympozjum naukowe poświęcone problematyce szlaków handlowych w starożytności.

Wystawa ta ukazała polskiemu widzowi charakter i wyniki wieloletnich prac wykopaliskowych prowadzonych na terenie Ljubliany i jej okolic, głównie przez dr L. Plesničar-Gec z Muzeum Miejskiego. W tym miejscu wypada zwrócić uwagę na niezwykle ważny dla

nauki fakt umiejętności prowadzenia badań archeologicznych i prac konserwatorskich w tak dużym i nowoczesnym mieście.

Odebrane ziemi ślady świetnej przeszłości po zakonserwowaniu i odrestaurowaniu zostały harmonijnie wkomponowane we współczesną architekturę miasta i udostępnione dla zwiedzających. Można się było o tym naocznie przekonać oglądając serię kolorowych slajdów i fotografii w trakcie zwiedzania wystawy. Dbalność współczesnych władz miasta i jego mieszkańców o zabytki przeszłości, pietyzm z jakim odnoszą się do odkryć archeologicznych i bezkolizyjne współistnienie starannie odrestaurowanych i nowoczesnych budowli jest zjawiskiem bez precedensu, z którego należy brać przykład.



Ryc. 1. Otwarcie wystawy „Starożytna Emona” w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie

Cała seria eksponatów towarzyszących przesłanej z Ljubliany dokumentacji naukowej, to przede wszystkim zabytki z epoki rzymskiej obrazujące materialną i duchową kulturę mieszkańców starożytnej stolicy. Znajdowały się wśród nich różnorodne naczynia gliniane (w tym przepiękna kolekcja terra sigillata), wiele wyrobów ze szkła o dużym poziomie artystycznym, lampki oliwne, ozdoby, posążki i wiele innych atrakcyjnych zabytków.

Projekt plastyczny zakładał ukazanie zwiedzającym przeszłości dawnej Emony w ciągu chronologicznym i w warunkach jak najbardziej zbliżonych do naturalnych. W związku z tym wiele okazji wchodziło w skład zespołów które stanowiły wyposażenie zrekonstruowanych grobów czy wnętrz willi rzymskich (Ryc. 1). Wrażenie przeniesienia się widza w klimat starożytności potęgowała sporządzona w centralnej części sali wierna rekonstrukcja atrium rzymskiego (Ryc. 2) z dwoma basenami wypełnionymi wodą, okolonymi malowniczo naturalnymi kompleksami roślinnymi. Wielkość przestrzeni wznagały zdjęcia dużych rozmiarów, w tym zwłaszcza dwa zajmujące przeciwległe ściany: jedno przy wejściu przedstawiające rycinę starożytnej Emony, drugie — fotografię współczesnego parku ljublińskiego, ze stojącym na jego tle brązowym posągami. Pozostałe zabytki umieszczono w rozlokowanych pod ścianami, ginących w cieniu gablotach. Umiejętne operowanie światłem i kolorem tła gablot pozwoliło wydobyć z tych przedmiotów maksimum autentyczności, a zwięzłe opisy, rycinę objaśniające (dotyczące zwłaszcza konstrukcji grobów) zdjęcia niektórych obiektów oraz odpowiednio dobrana muzyka uzupełniały całość.

Godny podkreślenia i pochwały jest fakt, że zarówno projekt plastyczny wystawy jak i jego realizacja, a więc wszelkie rekonstrukcje (atrium, wyposażenie wnętrz willi, groby), malowidła, kompozycje roślinne, oświetlenie itp. zostały wykonane przy minimalnym nakładzie kosztów we własnym zakresie przez pracowników PMA, przy współudziale młodzieży z Liceum Sztuk Plastycznych.



Ryc. 2. Wystawa „Starożytna Emona” w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie

Wystawa trwała 62 dni, towarzyszyły jej mniejsze ekspozycje, jak np. „Ljublińskie Pejzarze” jugosłowiańskiego artysty Veljko Tomana, kwietne kompozycje warszawskiej plastyczki Barbary Mołojec-Bernatowicz, czy prace o tematyce historycznej niezującego już artysty-plastyka Stanisława Hiszpańskiego. Łącznie wystawy te obejrzało prawie 10 tysięcy zwiedzających (9644 osoby).

A. Urbańska

Wystawa „Zarys pradziejów Ziemi Kampinowskiej i okolic” w Muzeum Puszczy Kampinowskiej w Granicy, woj. Stołeczne

W dniu 28 czerwca 1977 roku otwarta została w Muzeum Puszczy Kampinowskiej w Granicy koło Kampinosu wystawa archeologiczna poświęcona pradziejom Ziemi Kampinowskiej i okolic. Wystawę zorganizowaną przez Pogotowie Archeologiczne Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie otworzył w towarzystwie przedstawicieli Dyrekcji Parku Narodowego Puszczy Kampinowskiej mgr Jerzy Halicki V-dyrektor d/s Naukowych PMA (Ryc. 1). Wydatną pomoc w organizacji tej pożytecznej ekspozycji wykazał Sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Kampinosie inż. Jan Seremet.

Ekspozycja kampinowska oparta została głównie na zabytkach pochodzących z przypadkowych odkryć wykopaliskowych uzyskanych dzięki pomocy miejscowego społeczeństwa oraz pracowników Parku Narodowego Puszczy Kampinowskiej. Spośród zasłużonych znalazców wymienić należy: Ludwika Klementowicza z Kampinosu, społecznika i emeryta, który przekazał neolityczną siekierkę krzemienią, gajowego Jerzego Potockiego, leśniczego Andrzeja Mickiewicza oraz gajowego Jana Pola, którzy znaleźli na terenie Puszczy Kampinowskiej kamienne toporki i krzemienne siekierki oraz żarno kamienne z epoki brązu. Wspomnieć również należy rolnika Bajurskiego z Granicy, który na swym polu wyorał neolityczny topór kamienny i nauczycielkę Janinę Diem, dzięki której Pogotowie Archeologiczne PMA pozyskało urnę pochodzącą z cmentarzyska ciałopalnego z okresu wpływów rzymskich w pobliskiej miejscowości Łazy.

Otwarcie wystawy archeologicznej w Muzeum Puszczy Kampinowskiej w Granicy połączone było z jubileuszem 600-lecia Kampinosu i okolic (gminy), w związku z którym dokonano czynów społecznych i propagowano



Ryc. 1. Otwarcie wystawy archeologicznej w Muzeum Puszczy Kampinoskiej

historię tego regionu oraz eksponowano wartości kulturalne, historyczne i patriotyczne (okres walk powstańczych w 1863 roku i ostatniej wojny w latach 1939—45).

W roku 1377 miejscowość o nazwie Białe Miasto, późniejszy Kampinos, miała już prawa miejskie oparte na prawie chełmińskim i wymieniana była przy lustracji dóbr Ziemi Sochaczewskiej.

Wystawa kampinoska otwarta będzie przez najbliższe sezony turystyczne. Ekspozycja będzie uzupełniana nowymi znaleziskami w miarę dokonywania przypadkowych odkryć wykopaliskowych. Opiekę nad wystawą sprawuje Pani Halina Seremet, kierownik tej pożytecznej placówki muzealnej.

J. Głosik

Archeologia a Ludowe Wojsko Polskie

W dniu 26 marca 1977 r. z inicjatywy Dyrekcji Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie odbyło się towarzyskie spotkanie poświęcone pomyślnie rozwijającej się współpracy naszego Muzeum z Wojskiem Polskim. (Ryc. 1).

W spotkaniu tym uczestniczył również przedstawiciel Sztabu Generalnego Wojska Polskiego ppłk Jan Miszański.

W roku ubiegłym PMA podjęło systematyczne prace wykopaliskowe w Janówku k/Nowego Dworu Mazowiec-



Ryc. 1. Spotkanie archeologów z Dowództwem Jednostki Wojskowej w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie

kiego. O odkrytym tam przypadkowo stanowisku archeologicznym zawiadomiła Pogotowie Archeologiczne PMA uczennica miejscowej Szkoły Podstawowej Dorota Rosowska. Badania wykopaliskowe w Janówku obejmują rozległe cmentarzysko ciałopalne kultury grobów kloszowych, pochodzące z IV wieku przed naszą erą, na którym kontynuowane będą w najbliższych latach prace badawcze. Pracami tymi kierują niżej podpisany i mgr Michał Dessoulavy, V-dyrektor PMA d/s ekonomicznych.

Dyrektor Naczelny PMA doc. dr Krzysztof Dąbrowski przedstawiając zebrany perspektywy współpracy Muzeum z Wojskiem Polskim, nawiązał do bogatych tradycji i znanych osiągnięć na tym polu, m.in. na przykładzie udziału wojska w badaniach pól bitewnych pod Grunwaldem i Legnicą oraz pokreślił owocne współdziałanie w ratowaniu przypadkowych wykopalisk.

Postanowiono, że wykopaliska z Janówka eksponowane zostaną na szkolnej wystawie archeologicznej w Technikum Chemicznym w Nowym Dworze Mazowieckim. Obecny na spotkaniu lek. stom. Tadeusz Kazimierzczak z tego Technikum, uczestnik prac wykopaliskowych w Janówku, w dużym stopniu przyczynił się do realizacji wspomnianej ekspozycji szkolnej.

Spotkanie w Arsenale upłynęło w miłej i towarzyskiej atmosferze. Wszyscy uczestnicy zaproszeni zostali na wystawę broni i oręża polskiego, pochodzącej głównie ze zbiorów kolekcjonerskich.

J. Głosik

Cena 30 zł.
Indeks 38205/38108